

Aldona Małgorzata Dereń

ZARYS

PRAWA CYWILNEGO



w pytaniach
i odpowiedziach

Oficina Wydawnicza Państwowej
Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie
2008

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W NYSIE
SKRYPT NR 18

Aldona Małgorzata Dereń

ZARYS PRAWA CYWILNEGO
W
pytaniach i odpowiedziach

OFICyna WYDAWNICZA PWSZ W NYSIE
NYSa 2008

RECENZENT
Andrzej Kudłaszyk

KOREKTA I ADIUSTACJA
Konrad Szcześniak

PROJEKT GRAFICZNY OKŁADKI
Ryszard Szymończyk

SEKRETARZ OFICYNY
Tomasz Drewniak

© Copyright by
Oficyna Wydawnicza PWSZ w Nysie
Nysa 2008

ISBN 978-83-60081-21-1

OFICYNA WYDAWNICZA PWSZ W NYSIE
48-300 Nysa, ul. Armii Krajowej 7
tel.: 077 4090567
e-mail: oficyna@pwsz.nysa.pl
<http://www.pwsz.nysa.pl/oficyna>

Wydanie I

Druk i oprawa: Sowa – druk na życzenie
www.sowadruk.pl tel.: 022 431 81 40

SPIS TREŚCI

Część pierwsza

Podstawy wiedzy o prawie	9
1. Pojęcie prawa i jego cechy.....	9
2. Związki prawa z państwem.....	10
3. Praworządność.....	12
4. Norma prawna i jej struktura.....	13
5. Stosunek prawny.....	15
6. Zdarzenie prawne.....	16
7. Akt prawny.....	17
8. Przepis prawny, rodzaje przepisów prawnych.....	18
9. Źródła prawa i ich hierarchia.....	20
10. Formy tworzenia prawa.....	22
11. System źródeł prawa w Polsce.....	23
12. Publikacja aktów prawnych.....	27
13. Obowiązkiwanie prawa.....	29
14. Kolidy obowiązywania norm.....	32
15. Przestrzeganie prawa.....	33
16. Stosowanie prawa.....	34
17. Wykładnia prawa. Rodzaje wykładni prawa.....	35
18. Luki w prawie?.....	37
19. Pojęcie stosunku prawnego i rodzaje stosunków prawnych ..	38
20. Fakty prawne.....	40
21. Struktura stosunku prawnego.....	41
22. System prawa i gałęzie prawa.....	42

Część druga

Podstawy wiedzy o prawie cywilnym	45
1. Przedmiot i cechy prawa cywilnego.....	45
2. Źródła prawa cywilnego.....	47
3. Klauzule generalne.....	49
4. Zasady stosowania prawa cywilnego.....	50
5. Stosunek cywilnoprawny.....	52
6. Osoby fizyczne.....	56
7. Osoby prawne.....	59
8. Dobra osobiste i ich prawna ochrona.....	62

9. Przedmioty stosunków cywilnoprawnych.....	65
10. Zdarzenia cywilnoprawne.....	70
11. Czynności prawne.....	72
12. Treść czynności prawnej.....	74
13. Forma czynności prawnych.....	78
14. Pojęcie umowy.....	81
15. Zasada swobody umów.....	82
16. Sposoby zawierania umów.....	84
17. Oferta i jej przyjęcie.....	84
18. Negocjacje.....	88
19. Aukcja i przetarg.....	90
20. Wady oświadczenia woli.....	92
21. Przedstawicielstwo.....	96
22. Pełnomocnictwo.....	97
23. Prokura.....	99
24. Przedawnienie roszczeń.....	101
25. Termin przedawnienia.....	102
26. Co oznacza „termin zawity”.....	104
27. Obliczanie terminów w umowach cywilnoprawnych.....	104

Część trzecia

Własność i inne prawa rzeczowe..... 108

1. Pojęcie własności.....	108
2. Wykonywanie prawa własności nieruchomości.....	109
3. Nabycie i utrata własności.....	110
4. Księgi wieczyste.....	112
5. Przeniesienie prawa własności.....	114
6. Zasiedzenie.....	116
7. Współwłasność.....	118
8. Ochrona własności.....	120
9. Użytkowanie wieczyste i jego nabycie.....	122
10. Ograniczone prawa rzeczowe.....	124
11. Użytkowanie.....	125
12. Służebności.....	126
13. Zastaw – umowne prawo zastawu.....	128
14. Zastaw rejestrowy.....	132
15. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.....	137
16. Hipoteka.....	138

Część czwarta

Zobowiązania	144
1. Prawo zobowiązań.....	144
2. Istota i struktura zobowiązania.....	144
3. Zobowiązania solidarne.....	146
4. Niedozwolone klauzule umowne.....	147
5. Bezpodstawne wzbogacenie.....	150
6. Czyny niedozwolone.....	152
7. Wykonanie zobowiązań.....	156
8. Skutki niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań.....	157
9. Odpowiedzialność odszkodowawcza na zasadach ogólnych.....	160
10. Kara umowna.....	161
11. Odsetki za opóźnienie.....	163
12. Zadatek	164
13. Umowne prawo odstąpienia a odstępné.....	165
14. Klauzule regulujące odpowiedzialność za niewykonanie umowy.....	166
15. Wygaśnięcie zobowiązań.....	167
16. Zmiana po stronie wierzyciela lub dłużnika.....	169
17. Przelew (cesja) wierzytelności na zabezpieczenie zobowiązania.....	172
18. Przekaz a cesja wierzytelności.....	175
19. Sprzedaż wierzytelności	178
20. Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika.....	179

Część piąta

Systematyka ważniejszych rodzajów umów	182
1. Umowa sprzedaży.....	182
2. Rękojmia za wady fizyczne sprzedanej rzeczy.....	189
3. Reklamacja wady prawnej.....	192
4. Gwarancja jakości.....	193
5. Umowa dostawy	194
6. Kontraktacja.....	195
7. Umowa o dzieło	197
8. Umowa o roboty budowlane.....	200
9. Umowa najmu.....	204
10. Umowa dzierżawy	206
11. Umowa leasingu.....	208

12. Umowa użyczenia.....	211
13. Umowa pożyczki	213
14. Umowa rachunku bankowego	216
15. Umowa zlecenia.....	218
16. Umowa agencyjna	220
17. Umowa komisju	221
18. Umowa przewozu	223
19. Umowa darowizny.....	225
20. Umowa przedwstępna.....	227
21. Umowa ramowa.....	229

Część szósta

Spadki.....	233
--------------------	------------

1. Prawo spadkowe – przedmiot regulacji.....	233
2. Spadek.....	233
3. Dziedziczenie ustawowe.....	235
4. Testament i jego formy.....	239
5. Testament własnoręczny (holograficzny).....	240
6. Powołanie do dziedziczenia z testamentu.....	242
7. Spadkobierca podstawiony	243
8. Odwołanie testamentu.....	244
9. Niegodność dziedziczenia.....	245
10. Umowa zbycia spadku.....	245
11. Zachowek.....	247
12. Przyjęcie spadku.....	250
13. Odrzucenie spadku.....	251
14. Zakres odpowiedzialności za długi spadkowe.....	252
15. Stwierdzenie nabycia spadku.....	253
16. Dział spadku	255

WSTĘP

„Postępuj wedle tylko takiej zasady, co do której mógłbyś jednocześnie chcieć, aby stała się prawem powszechnym”.

E. Kant

Ogólnie przyjmuje się, że prawo to zespół norm regulujących zachowanie określonych podmiotów. Normy te są specyficznymi wyrażeniami wyznaczającymi wzorzec postępowania.

Prawo wiążąco określa zachowania się w danej sytuacji, przyznając w tym celu adresatowi normy uprawnienie lub nakładając nań obowiązek. Niektóre normy posługują się sankcjami w celu egzekwowania przestrzegania prawa.

Dla podmiotu prawa najważniejsza jest zależność uprawnień i obowiązków. Wygląda ona tak, że określając uprawnienie na rzecz jednego adresata, prawo jednocześnie nakłada na innych powinność, aby go nie naruszali. Istnienie obowiązku łączy się zatem niezmiennie z istnieniem uprawnień. Obowiązek w prawie istnieje po to, aby uprawnienie chronić. Nasze myślenie o prawie powinniśmy zacząć od uprawnień, a wtedy dostrzeżemy jego wartości. To właśnie zdecydowało o wyborze tematyki niniejszej pracy. Skupia się ona na przedstawieniu elementarnej wiedzy na temat prawa (pierwsza część pracy) oraz podstawowych instytucji prawa cywilnego, z którymi mamy do czynienia niemalże na co dzień.

Wyznacznikiem omawianych zagadnień z zakresu prawa cywilnego jest systematyka kodeksu cywilnego, przy czym szczególnie wiele miejsca poświęcono problematyce zobowiązań. Przedstawiono również najważniejsze rodzaje umów nazwanych, czyli wyraźnie uregulowanych w kodeksie cywilnym. Natomiast w ostatniej części scharakteryzowano pojęcia i instytucje z zakresu prawa spadkowego. W zakresie opisywanych zagadnień przy każdym pytaniu zamieszczono odesłania do literatury, zwłaszcza podręczników z zakresu prawa cywilnego oraz przepisów obowiązującego prawa.

Niniejszy podręcznik przeznaczony jest dla studentów kierunków ekonomicznych, administracji, zarządzania i bankowości. Pomocniczo, jako repetytorium, może być wykorzystany także przez słuchaczy podyplomowych studiów z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem, zarządzania projektami itp.

Moją intencją było zwrócenie uwagi i zaakcentowanie zagadnień, których znajomość jest niezbędna nie tylko do opanowania przedmiotu i uzyskania zaliczenia, ale ma również znaczenie dla późniejszej pracy zawodowej.

Aldona Małgorzata Dereń

CZEŚĆ PIERWSZA

PODSTAWY WIEDZY O PRAWIE

1. Jak rozumieć pojęcie prawa i jakie są jego cechy?

Termin „prawo” jest pojęciem wieloznacznym, którego zakres treściowy jest, zwłaszcza w języku potocznym, o wiele szerszy niż w nauce prawa i praktyce prawniczej. Co więcej, w samym języku prawniczym pojęcie „prawo” nie jest jednoznacznie rozumiane. I tak terminu „prawo” używa się dla oznaczenia pewnych konkretnych uprawnień (np. prawo własności, prawo wyborcze, prawo do pracy itp.). Ponadto pojęcie „prawo” odnosi się do określenia i wyodrębnienia poszczególnych gałęzi składających się na system prawa (np. prawo cywilne, prawo administracyjne, prawo karne itd.). Najczęściej jednak pojęcie „prawo” służy do nazywania zespołu norm określających postępowanie ludzi, norm ustanowionych lub usankcjonowanych przez państwo.

Termin „prawo” używany bywa w dwojakim znaczeniu: przedmiotowym i podmiotowym. W znaczeniu **przedmiotowym** termin ten oznacza właśnie ogół norm obowiązujących w danym państwie i zabezpieczonych przymusem państwowym. W tym znaczeniu mówi się np. o prawie polskim, prawie europejskim, prawie międzynarodowym, prawie cywilnym, prawie karnym itd. Termin „prawo” używany jest także w znaczeniu **podmiotowym**. W niektórych językach do określenia tego znaczenia terminu „prawo” zastrzega się specjalne wyrażenie. Przykładowo w języku angielskim na system obowiązującego prawa mówi się *law*, podczas gdy na oznaczenie prawa w znaczeniu podmiotowym mówi się *right*. Powyższą kwestię można zilustrować następującym przykładem: **Pracownik po przepracowaniu ustalonego okresu czasu nabywa prawo do urlopu. Jest to jego prawo podmiotowe, czyli uprawnienie, jakie mu przysługuje na podstawie obowiązujących przepisów z zakresu prawa pracy (kodeks pracy), czyli prawa w znaczeniu przedmiotowym.**

Prawo jest zespołem norm postępowania, których cechą wyróżniającą jest to, że normy te są chronione przez państwo. Państwo zabezpiecza ich stosowanie. Według A. Łopatki **prawo to całokształt generalnych i abstrakcyjnych norm postępowania, ustanowionych lub uznanych przez państwo, których przestrzeganie jest zagwarantowane przez państwo**¹. Jeszcze bardziej syntetycznie ujmuje to J. Kowalski, mówiąc, że **prawo to całokształt norm postępowania, które są poparte przymusem państwowym**².

¹ Powyższa definicja zamieszczona jest w pracy A. Łopatki *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000, s. 104–105.

² J. Kowalski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1971, s. 183–184.

We współczesnym państwie prawo powstaje poprzez jednostronny, władczy akt organu państwa upoważnionego do tworzenia prawa przez normy konstytucji (organy władzy ustawodawczej). Organ ustawodawczy może w ustawach (delegacja ustawowa) upoważnić inne organy państwa do tworzenia norm prawnych, mających na celu konkretyzację przepisów prawnych (w tym celu tworzą prawo organy władzy wykonawczej) albo regulację lokalnych problemów (akty prawne organów samorządu).

Odmienny system tworzenia prawa (przyjęty głównie w państwach anglosaskich) polega na **precedensie prawotwórczym**, stanowiącym samodzielne źródło prawa. Precedens powstaje w wyniku orzeczenia sądu w konkretnej sprawie. Sąd wydaje orzeczenie w sprawie indywidualnej, wskazując na pewne ogólne zasady wynikające z podejmowanego rozstrzygnięcia, opierając się na przekonaniu, że rozpatrywana sprawa ma pewne swoiste znaczenie. Zasady rozstrzygnięcia w danej sprawie są odtąd stosowane w podobnych sprawach rozpatrywanych przez inne sądy tego samego lub niższego szczebla.

Obok precedensów tworzonych przez sądy – szczególnie w prawie konstytucyjnym, administracyjnym czy karnym – istnieje schemat stanowienia prawa przez organy władzy ustawodawczej i prymat ustawy nad innymi aktami prawa stanowionego.

Nie tylko prawo stanowione i precedens prawotwórczy są źródłami prawa. Mogą nimi być także **zwyczaj** i **umowa**. Wykorzystuje się je przede wszystkim w dziedzinie prawa międzynarodowego i w międzynarodowym obrocie gospodarczym.

Literatura: W. Górski, K. Wesółowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wyd. czwarte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006.

2. Jakie są związki prawa z państwem?

Pojęcie prawa jest ściśle związane z pojęciem państwa. Według Hansa Kelsena: państwo = prawo, a organizacja państwowa to piramida norm.

Państwo jest organizacją sformalizowaną, polityczną, której celem jest kierowanie społeczeństwem. Jest organizacją przymusową, ogarniającą całe społeczeństwo. Przynależność do danego państwa nie zależy w zasadzie od woli poszczególnych członków tego społeczeństwa. Państwo to organizacja globalna

w tym znaczeniu, że obejmuje ona całe społeczeństwo, wszystkich obywateli danego kraju.

W teorii prawa podkreśla się, że państwo jest organizacją **terytorialną**, co oznacza organizację ludności osiadłej na określonym terytorium. Wskazuje się również, że państwo jest organizacją **hierarchiczną**, ponieważ jego działalność przejawia się w formie aktywności rozbudowanego systemu organów władzy publicznej, których kompetencje są rozdzielone i uporządkowane według zasad hierarchii. Struktura systemu organów państwowych jest określona przez normy prawne. Wreszcie państwo jest organizacją **suwerenną**. Pojęcie suwerenności ma dwa aspekty: wewnętrzny oraz zewnętrzny. Suwerenność wewnętrzna oznacza, że władza państwowa sprawuje rzeczywiste władztwo na danym terytorium oraz nad zamieszkałą na owym terytorium ludnością – na zasadach wyłączności. Władza suwerenna pochodzi z woli społeczeństwa, obywateli. Wszelkie inne organizacje działające na jej terytorium są podporządkowane władzy państwowej.

Suwerenność zewnętrzna oznacza, że dane państwo jest niezawisłe, czyli że nie jest zależne od innych państw. Każde państwo jest samodzielnym podmiotem w stosunkach międzynarodowych. Może należeć do różnych organizacji i związków międzynarodowych, gdzie w zasadzie jest traktowane na zasadach równorzędności – bez względu na wielkość, stan zaludnienia, siłę gospodarczą czy militarną.

Pojęcie suwerenności uległo w ostatnich latach pewnym przemianom. Przemiany te sprawiły, że obecnie nie można pojęcia suwerenności utożsamiać z brakiem jakiegokolwiek zależności od innych państw. Współcześnie coraz częściej akcentuje się konieczność współpracy różnych państw w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Współpraca ta, z uwagi na konieczność poszanowania suwerenności jako nieodzownej cechy każdego państwa, musi być dobrowolna oraz wzajemna. Przykładem takiej współpracy jest Unia Europejska, Brytyjska Wspólnota Narodów czy pakt NATO.

Jak już nadmieniano, wśród cech wyróżniających prawo jest jego związek z państwem. Po pierwsze jest to związek genetyczny, przejawiający się tym, że prawo i państwo powstały w tym samym czasie i w wyniku podobnych procesów społecznych. Po drugie są to związki funkcjonalne, przejawiające się przede wszystkim we wzajemnych, codziennych uzależnieniach państwa i prawa.

Państwo jest swoistym kreatorem prawa, bowiem ustanawia normy prawne albo też decyduje, które z nich mają obowiązywać, bądź jakie normy społeczne będą miały rangę norm prawnych. Tworząc i stosując prawo, państwo realizuje swoje funkcje władcze wobec wszystkich podmiotów podległych jego suwerennej władzy. Państwo uznaje się za „strażnika” norm prawnych. Zabezpiecza ono przestrzeganie norm prawnych przez adresatów za pomocą wszelkich dostępnych mu środków organizacyjnych, ekonomicznych i ideologicznych, a w razie takiej potrzeby – za pomocą przymusu państwowego.

Mówiąc o wzajemnym związku państwa i prawa podkreślić należy, że prawo określa strukturę, kompetencje i tryb funkcjonowania organów państwowych, legitymizując prawnie władzę danego państwa. Ponadto, co istotne, prawo wyznacza status obywatela w państwie, określając jego uprawnienia i obowiązki.

Powszechnie uznaje się, że prawo jest wyrazem polityki państwa, zawiera bowiem preferowane przez władzę określone treści aksjologiczne, stanowiąc podstawowy instrument sprawowania władzy publicznej.

Wskazane wyżej wzajemne związki między państwem i prawem nie wykluczają całkowicie pewnego stopnia samodzielności i autonomiczności prawa w stosunku do polityki państwa. Traktowanie prawa wyłącznie jako narzędzia sprawowania władzy publicznej prowadzi do instrumentalizacji prawa, która jest zjawiskiem niedopuszczalnym w państwie demokratycznym.

Literatura: S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczyca, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; U. Kalina-Prasznik, *Mała encyklopedia prawa*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005.

3. Co to jest praworządność?

Najogólniej pojęcie **praworządności** oznacza, że przy kierowaniu społeczeństwem aparat władzy i administracji państwowej kieruje się ustalonymi normami prawa i postępuje zgodnie z nimi. Innymi słowy – praworządność dotyczy działań państwa, wiąże się ściśle z kwalifikacją prawną władczych działań organów władzy publicznej, przejawiających się bądź w formie stanowienia norm ogólnych (tworzenie prawa), bądź w formie norm indywidualnych (stosowanie prawa).

W doktrynie przyjmuje się dwie koncepcje praworządności: **formalną** oraz **materialną**. Pierwsza z wymienionych koncepcji za praworządne uznaje państwo, w którym prawo jest przestrzegane przez organy władzy publicznej. Treść aksjologiczna tego prawa nie ma znaczenia, przyjmuje się bowiem, że przestrzeganie prawa przez państwo jest wartością samoistną. Tak więc praworządność jest to organizowanie i wykonywanie działalności państwowej na podstawie przepisów prawa.

Według materialnej koncepcji praworządności nie chodzi tylko o przestrzeganie prawa. Prawo przede wszystkim ma być instrumentem organizowania działalności państwowej. Ważne zatem jakie to jest prawo, jaką treść mają mieć normy prawne, których należy przestrzegać. Materialna definicja praworządności określa praworządność jako organizowanie

i wykonywanie działalności państwowej na podstawie przepisów prawa, gdy prawo to jest równe dla wszystkich oraz zapewnia podstawowe wolności i prawa człowieka i obywatela³.

W Polsce praworządność jest jedną z zasad ustrojowych demokratycznego państwa prawnego. Zasadę tę ustanawia Konstytucja RP w przepisie art. 7, stanowiąc w tej materii: *Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.*

Literatura: A. Breczko, A. Jamróz, S. Oliwniak, *Wstęp do nauk prawnych*, pod red. A. Jamroza, Białystok 1999; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999.

4. Co to jest norma prawna i jaka jest jej struktura?

Norma prawna to reguła zachowania, pewien wzór postępowania. Jest ona skonstruowana na podstawie przepisów prawnych przez prawoznawców, którzy określają także jej niezbędne elementy. Zazwyczaj norma prawna ma trójczłonową strukturę. To znaczy, że składa się z trzech elementów, a mianowicie: **hipotezy, dyspozycji oraz sankcji.**

Hipoteza określa w sposób ogólny i abstrakcyjny sytuację, która wywołuje skutki normatywne zawarte w dyspozycji. Dokładnie rzecz ujmując, wolno powiedzieć, że hipoteza to ta część normy, która określa adresata i sytuację, czyli warunki i okoliczności, w których adresatowi jest coś nakazane lub zakazane albo dozwolone.

Dyspozycja natomiast określa treść zachowania zakazanego, dozwolonego lub nakazanego. Dyspozycja to ta część normy prawnej, która zawiera obowiązki i uprawnienia adresata normy. Warto zaznaczyć, że niekiedy uprawnienie i obowiązek nie są równocześnie wskazane wprost w przepisach prawa, co wynika z dążenia prawodawcy do zwięzłości. Jednak niewymieniony składnik można uzupełnić w procesie interpretacji przepisów prawnych przy wykorzystaniu wiedzy o ścisłym związku uprawnienia i obowiązku adresatów normy prawnej.

Sankcja to trzeci z elementów w strukturze normy prawnej, który określa ujemne skutki grożące adresatom normy, jeżeli ci nie zachowują się zgodnie z postanowieniem dyspozycji. Pojęcia sankcji nie należy utożsamiać wyłącznie z karą. Sankcja w postaci kary występuje głównie w odniesieniu do prawa karnego. Pojęcie sankcji należy rozumieć jako dolegliwość przewidzianą przez

³ J. Kowalski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1971, s. 284.

prawodawcę, zależną od okoliczności związanych z niedopełnieniem obowiązku prawnego i wynikłymi stąd skutkami. Stosownie do tego rozróżnić można następujące rodzaje sankcji prawnych: **sankcja karna, sankcja egzekucyjna, sankcja nieważności.**

W praktyce nieczęsto zdarza się, aby konkretna norma prawna obejmowała w swojej strukturze wszystkie trzy elementy składowe. Przykładowo art. 148 par. 1 kodeksu karnego (k.k.) brzmi następująco: *Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.* W przywołanej wyżej normie hipotezę stanowi zwrot: „Kto zabija człowieka”. Drugi człon tej normy: „podlega karze...”, oznacza sankcję. Mamy tu zatem do czynienia ze strukturą dwuelementową – hipoteza oraz sankcja. Brak jest natomiast dyspozycji, czyli reguły postępowania, a więc najważniejszego elementu normy prawnej. Nie jest to kwestia przeoczenia ze strony prawodawcy. Reguła postępowania, czyli wskazanie jak powinni zachowywać się adresaci prawa karnego, jest domyślna. Ze sformułowania bowiem, że zabicie człowieka jest karalne, należy wysnuć wniosek, że nie należy zabijać. Logicznie rzecz biorąc, pełna trójelementowa norma powinna być sformułowana następująco: *Zakazane jest zabijanie ludzi, a kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.* Jednak formułowanie normy w taki sposób jest zbędne. Oczywiście zachowanie adresatów tych norm pozwala prawodawcy na przyjęcie dwuczłonowej normy.

Odmianą sytuację mamy w przypadku norm prawa cywilnego. Przykładowo art. 415 kodeksu cywilnego (k.c.) stanowi: *Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.* W tej normie hipotezę stanowi zwrot: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę”, dyspozycję natomiast zwrot: „obowiązany jest do jej naprawienia”. Elementy hipotezy jak i dyspozycji, określone w art. 415 k.c., mają charakter niepełny. Stąd w innych przepisach szukać trzeba wyjaśnienia treści takich pojęć, jak: „szkoda”, „wina” czy też „naprawienie szkody”. Przepis art. 415 k.c. zawiera tylko hipotezę i dyspozycję, natomiast brakuje sankcji. Sankcja taka jest oczywiście przewidziana, z tym że określenie sankcji prawa cywilnego jest bardziej skomplikowane aniżeli w prawie karnym. Stąd też nie byłoby możliwe ujęcie jej w jednym zdaniu. Sankcja prawa cywilnego określona jest z reguły w innych przepisach. W szczególności polega ona zazwyczaj na egzekucji, a odnośne przepisy mające zastosowanie do przeprowadzania egzekucji zawarte są w kodeksie postępowania cywilnego (k.p.c.). Przepisy te określają ten rodzaj sankcji w sposób zbiorczy, odnoszący się do wszystkich niemal postanowień prawa cywilnego. Podobnie jest w przepisach prawa administracyjnego, w których jako sankcja przewidziana jest egzekucja.

Istotne znaczenie praktyczne ma również sankcja nieważności, która polega na tym, że działaniu, które nie spełnia przewidzianych w przepisach prawnych

rygorów, nie nadaje się znaczenia prawnego. Z prawnego punktu widzenia działania dotknięte sankcją nieważności są traktowane tak, jak gdyby w ogóle nie istniały. To znaczy, że nie wywołują one zamierzonych skutków prawnych. Przykładowo art. 158 k.c., zdanie pierwsze brzmi: *Umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta na piśmie w formie aktu notarialnego*. W przypadku gdy strony umowy mającej za przedmiot przeniesienie własności nieruchomości umowę taką sporządzą np. w formie pisemnej albo w obecności świadków – umowa ta nie spowoduje zamierzonych skutków prawnych. Z punktu widzenia obowiązującego prawa umowy takiej w ogóle nie było, a właściciel, który chce sprzedać w takiej formie nieruchomość, nadal pozostaje jej właścicielem, choćby nawet otrzymał już zapłatę.

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kowalski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1971; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczyca, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopata, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; U. Kalina-Prasznic, *Mała encyklopedia prawa*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005.

5. Co to jest stosunek prawny?

Stosunek prawny to stosunek społeczny regulowany przez normy prawne, którego uczestnicy mają określone prawa i obowiązki (o uczestnikach tych mówimy, że są to podmioty praw i obowiązków).

W każdym stosunku prawnym wyróżnić można cztery następujące elementy:

- podmioty – między którymi stosunek prawny zachodzi (mogą być nimi osoby fizyczne, osoby prawne, instytucje, organy państwa czy organizacje),
- przedmiot stosunku prawnego – czyli określone zachowanie się uczestników tego stosunku,
- uprawnienie (prawo) – polegające na możliwości domagania się przez podmiot uprawniony określonego zachowania od drugiej strony,
- obowiązek – ten element stosunku prawnego jest odpowiednikiem uprawnienia. Nakazuje drugiej stronie postępowanie zgodne z żądaniem uprawnionego.

Powyższe można zilustrować przykładem umowy sprzedaży. Uczestniczą w niej podmioty, pomiędzy którymi zachodzi stosunek prawny. Jednym z podmiotów jest sprzedawca, drugi podmiot to kupujący. Sprzedawca zobowiązany jest wydać rzecz kupującemu i odebrać umówioną cenę (ma

prawo domagania się zapłaty). Natomiast kupujący ma uprawnienie do nabycia rzeczy za cenę określoną w umowie (ma obowiązek zapłacenia ustalonej w umowie ceny).

Każdy stosunek prawny określa relacje prawne pomiędzy różnymi osobami, powstające na podstawie norm prawnych. Prawo nakazuje lub zakazuje pewnych zachowań albo wiąże konieczność pewnych zachowań z konkretnymi zdarzeniami. Tak więc zawsze muszą zaistnieć określone okoliczności przewidziane w normach prawnych, które powodują nawiązanie bądź rozwiązanie stosunku prawnego. Urodzenie dziecka powoduje powstanie relacji prawnych pomiędzy nim a jego rodziną, śmierć osoby fizycznej oznacza powstanie obowiązku prawnego po stronie spadkobierców, wywołanie szkody rodzi obowiązek jej naprawienia, udzielenie pożyczki tworzy stosunek zobowiązaniowy trwający aż do momentu zwrotu przedmiotu pożyczki. Wszystkie te zdarzenia mają swoje następstwa prawne.

Literatura: W. Górski, K. Wesółowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczyca, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; U. Kalina-Prasznic, *Mala encyklopedia prawa*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005.

6. Co to jest zdarzenie prawne?

Zdarzeniem prawnym jest takie zdarzenie, które powoduje powstanie, zmianę lub wygaśnięcie (rozwiązanie) stosunku prawnego.

Zdarzenia prawne dzielą się na:

- zdarzenia we właściwym znaczeniu tego słowa, tj. niezależne od woli człowieka, takie jak śmierć, klęska żywiołowa, przypadek,
- działania zależne od woli ludzkiej, czyli:
 - a) czyny – działania podejmowane bez zamiaru wywołania skutków prawnych, np. znalezienie i przywłaszczenie sobie porzuconej przez kogoś rzeczy, zerwanie owoców z cudzego drzewa itp. (najczęściej są to czyny niedozwolone, zabronione przez prawo karne, administracyjne lub cywilne),
 - b) czynności prawne – umowy i jednostronne oświadczenia woli ludzkiej (np. testament),
 - c) akty administracyjne – decyzje organów administracji rządowej i samorządowej (np. decyzja w sprawie koncesji, pozwolenie na budowę domu mieszkalnego itd.),
 - d) orzeczenia sądowe.

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wydanie czwarte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002.

7. Co to jest akt prawny?

Pojęcie „akt prawny” używane jest w języku prawniczym na określenie dwu różniących się od siebie zjawisk prawnych, a mianowicie na oznaczenie normatywnych aktów prawnych i indywidualnych aktów prawnych. Jeśli chodzi o pierwsze z wymienionych, to ustalają one reguły zachowania o cechach generalności. Natomiast indywidualne akty prawne ustanawiają indywidualne reguły zachowania. Indywidualnymi aktami prawnymi nazywane są:

- 1) wydawane w sprawach jednostkowych (indywidualnych) na podstawie przepisów obowiązującego prawa decyzje organów państwa, wywołujące określone skutki prawne (orzeczenia sądowe, decyzje administracyjne), które są aktami stosowania prawa,
- 2) wszelkie czynności prawne rodzące skutki prawne.

W grupie indywidualnych aktów prawnych wyróżnić można akty jednostronne i dwustronne. Do jednostronnych aktów prawnych zaliczamy:

- a) decyzje organów państwa dochodzące do skutku niezależnie od woli podmiotu, którego dotyczą (np. decyzja o egzekucji komorniczej, wyrok skazujący),
- b) czynności prawne dochodzące do skutku przez oświadczenie woli tylko jednej strony (np. sporządzenie testamentu).

Natomiast dwustronne akty prawne to:

- a) decyzje organów państwa wywołujące następstwa prawne za zgodą lub na wniosek osoby zainteresowanej (np. decyzja w sprawie koncesji gospodarczej),
- b) czynności prawne dochodzące do skutku mocą oświadczenia woli dwu lub więcej stron (np. umowa sprzedaży).

Normatywne akty prawne (stanowione lub uznane) są tworzone przez organy państwowe posiadające kompetencję prawotwórczą. Organy państwowe upoważnione do stanowienia norm prawnych nie wydają pojedynczych przepisów, lecz całe zestawy odnoszące się do określonej dziedziny życia społecznego czy gospodarczego. Tego rodzaju zbiór przepisów prawnych, razem wydanych i razem opublikowanych, zwany jest aktem normatywnym. W aktach normatywnych, oprócz przepisów prawnych, często zamieszcza się

wstęp wskazujący na cele i zadania, jakie ustawodawca ma zamiar osiągnąć. Tego rodzaju wstęp określa się mianem preambuły.

Struktura aktu normatywnego składa się z następujących elementów:

- a) nazwa rodzajowa,
- b) data uchwalenia (ustanowienia),
- c) tytuł,
- d) preambuła (uroczysty wstęp),
- e) wskazanie podstawy prawnej,
- f) część zasadnicza,
- g) przepisy końcowe,
- h) podpis.

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Nowacki, Z. Tabor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000; J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wydanie czwarte, Wyd. C.H. Beck Warszawa 2006; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

8. Przepis prawny – jakie są rodzaje przepisów prawnych?

Termin „przepis prawny” występuje zarówno w języku prawnym (tzn. języku tekstów prawnych), jak i w języku prawniczym. Przepisem prawnym nazywa się każdą jednostkę zdaniową w sensie gramatycznym, aktu normatywnego. Przepis prawny to zwrot językowy zawarty w akcie normatywnym, stanowiący część redakcyjną, techniczną tego aktu, wyodrębnioną przez prawodawcę w postaci artykułu, paragrafu, punktu lub w innej postaci zdaniowej. Przepis prawny wyrażony jest zawsze wprost w akcie normatywnym przez kompetentny organ prawotwórczy.

Gramatyczna struktura przepisu prawnego jako jednostki zdaniowej może być różna. W przepisach prawa, zwłaszcza prawa cywilnego, spotykamy zwroty zdaniowe w trybie oznajmującym (np. art. 1 k.c. – *Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi*). Wiele przepisów jest sformułowanych w postaci zwrotów warunkowych („jeżeli...”, „w przypadku...”). Niekiedy przepisy są zredagowane w sposób akcentujący nakaz („powinno się...”, „obowiązany jest...”), bądź zakaz („zabrania się...”, „nie wolno...”). Przepisy mogą też zawierać przyzwolenie dla określonego zachowania („może...”, „posiada uprawnienie do...”). Współcześnie przepisy formułowane są zwykle w trzeciej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej („może...”, „obowiązany jest...”, „mogą...”). Bywa też,

że używana jest, choć rzadziej, forma bezosobowa („zabrania się...”, „zezwała się...”)⁴.

Istnieją różnorodne klasyfikacje przepisów prawnych, przy czym kryteria pozwalające na ich wyróżnienie to przede wszystkim budowa gramatyczna i logiczna.

Powszechnie wyróżnia się **przepisy nakazujące, zakazujące i uprawniające (upoważniające)**. Pierwsze z wymienionych charakteryzuje to, że spośród wielu możliwych w danej sytuacji zachowań wskazują one tylko na jedno jako zgodne z tym przepisem (*W toku postępowania organ podatkowy wydaje postanowienia* – art. 216 par. 1 ustawy ordynacja podatkowa). Przepisy zakazujące spośród wielu możliwych w danej sytuacji zachowań zabraniają jednego z nich, określonego w przepisie (*Nie można być równocześnie posłem i senatorem* – art. 102 Konstytucji RP). Przepisy uprawniające przewidują możliwość wyboru przez adresata sposobu zachowania się w danej sytuacji (*Organ podatkowy może, z urzędu lub na żądanie strony, prostować w drodze postanowienia błędy rachunkowe oraz inne oczywiste pomyłki w wydanej przez ten organ decyzji* – art. 215 par. 1 ustawy ordynacja podatkowa).

Inna klasyfikacja pozwala na wyróżnienie dwóch rodzajów przepisów: **przepisów bezwzględnie obowiązujących** (*ius cogens*), zwanych też imperatywnymi, oraz **przepisów względnie obowiązujących** (*ius dispositivum*), zwanych też dyspozytywnymi. Bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów prawnych polega na tym, że w każdym przypadku przewidzianym przez dany przepis jego postanowienia muszą znaleźć zastosowanie. Przepisy te nie pozostawiają adresatom swobody w wyborze określonego zachowania. Działanie dyspozycji takich norm nie może zostać wyłączone, zmienione czy ograniczone wolą zainteresowanych podmiotów (przykład: *Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie może oddawać przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego używania ani go poddzierżawiać* – art. 698 par. 1 k.c.). Większość przepisów prawnych, zwłaszcza w takich gałęziach prawa jak prawo karne, prawo administracyjne, prawo finansowe, prawo procesowe, obejmuje niemal wyłącznie przepisy bezwzględnie obowiązujące.

Przepisy względnie obowiązujące (dyspozytywne) pozostawiają podmiotom stosunku prawnego swobodę kształtowania treści (a także formy) łączących je stosunków prawnych. Przepisy te znajdują zastosowanie dopiero wówczas, gdy podmioty te pewnych elementów łączącego je stosunku prawnego nie ustaliły. Tak więc pierwszeństwo ma wola stron, a przepisy dyspozytywne stosuje się jedynie posiłkowo, uzupełniają one bowiem wolę stron przy kształtowaniu stosunku prawnego (*Czynsz może być oznaczony w pieniądzach lub w świadczeniach innego rodzaju* – par. 2 art. 659 k.c.).

⁴ S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002, s. 34.

Kolejny podział zasługujący na uwagę to podział przepisów prawnych na: **przepisy ogólne** (*lex generalis*) i **przepisy szczegółowe** (*lex specialis*). Przepis ogólny rozumiany jest jako reguła powszechna (przykład: *Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności* – art. 148 par. 1 k.k.). Natomiast przepis szczegółowy (szczególny) ustanawia wyjątki od postanowień reguły powszechnej (np. *Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat* – art. 149 k.k.).

Wyróżnia się też **przepisy blankietowe i przepisy odsyłające**. Przepisami blankietowymi nazywane są przepisy ustalające ujemne skutki prawne (sankcje) za zachowania niezgodne z bardzo ogólnie zazwyczaj wymienionymi przepisami prawa (np. blankietowy przepis prawa wykroczeń ustanawia sankcję za zachowania niezgodne z tymi przepisami). Natomiast przepisy odsyłające ustalane są w celu uniknięcia w tekstach prawnych wielokrotnego powtarzania tych samych postanowień. Dokonuje się to drogą odesłania przez jeden przepis prawny do innych przepisów dotyczących danego zagadnienia (np. *Zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych w sprawach podatkowych ocenia się według przepisów prawa cywilnego, jeżeli przepisy prawa podatkowego nie stanowią inaczej* – art. 155 ustawy ordynacja podatkowa).

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999.

9. Co to są źródła prawa? Jaka jest ich hierarchia?

Termin „źródło prawa” jest terminem wieloznacznym. W piśmiennictwie prawniczym najczęściej wyróżnia się tzw. źródła powstawania prawa i źródła poznania prawa. Pierwsze z wymienionych pojęć wskazuje na różne zjawiska społeczne, gospodarcze, polityczne i ideologiczne, które w sposób bezpośredni lub pośredni wpływają na treść obowiązującego prawa. Natomiast pod pojęciem „źródła poznania prawa” rozumie się wszystkie te czynniki, które mogą dostarczyć informacji o prawie. W tym sensie źródłami prawa są np. „Dziennik Ustaw” czy „Monitor Polski”.

Generalnie, termin „źródło prawa” oznacza decyzje organów państwowych tworzących prawo oraz formy, które przybierają akty tworzenia prawa.

Wyróżniamy dwa zasadnicze rodzaje źródeł prawa:

- akty normatywne (prawo stanowione),
- zwyczaje (prawo zwyczajowe) i umowy (umowy międzynarodowe).

W każdym państwie występuje więcej niż jeden rodzaj źródeł prawa. Zazwyczaj mamy do czynienia z ich różnorodnością, stąd konieczna jest ich systematyzacja i hierarchizacja. Wszystkie źródła prawa czynne w danym państwie stanowią pewien system źródeł prawa. Pod tym pojęciem rozumie się całokształt jego źródeł w ich wzajemnym powiązaniu, ujmowanych z punktu widzenia tego, co jest im wspólne i co je różnicuje⁵. O statusie poszczególnych rodzajów źródeł prawa w systemie zasadniczo decydują trzy czynniki:

- pozycja, jaką zajmuje w systemie organów władzy publicznej ten organ, od którego to źródło pochodzi,
- treść danego źródła prawa, czyli znaczenie społeczne i polityczne materii, której ono dotyczy, oraz
- tryb, w jakim dane źródło prawa powstaje.

System źródeł prawa każdego państwa ma strukturę hierarchiczną. Poszczególne rodzaje źródeł prawa zajmują w tym systemie stałą pozycję – wyższą lub niższą. Między źródłami prawa w systemie źródeł prawa zachodzić mogą dwojakiego rodzaju powiązania:

- powiązania formalne. Są to najczęściej powiązania na zasadzie delegacji, polegające na tym, że źródło wyższego rzędu upoważnia lub zobowiązuje określony organ władzy publicznej do wydania źródła prawa niższego rzędu,
- powiązania materialne, zwane też treściowymi. Polegają na tym, że tę samą dziedzinę stosunków społecznych regulują źródła prawa zajmujące różne miejsca w systemie źródeł (np. kwestie dotyczące podatków uregulowane są w ustawie konstytucyjnej, ustawach, rozporządzeniach ministra finansów). Powiązania materialne w praktyce występują rzadziej niż powiązania formalne.

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczycała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002.

⁵ A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000, s. 175.

10. Jakie są formy tworzenia prawa?

Współcześnie prawo jest tworzone w drodze **stanowienia** albo w formie tzw. **uznania**. Stanowienie prawa to świadome i celowe działania organów władzy publicznej, w wyniku których powstają nowe normy prawne. Prawo może być stanowione samodzielnie przez jeden organ władzy publicznej (jednoosobowy lub kolegialny), albo też może być rezultatem współdziałania (współstanowienie) dwu lub więcej organów. Przykładowo w Polsce przy uchwalaniu ustawy niezbędne są decyzje Sejmu, Senatu i prezydenta.

Według T. Staweckiego i P. Winczorka stanowienie prawa jest aktem sformalizowanym, prospektywnym i konstytutywnym⁶.

Stanowienie prawa jest procesem, którego przebieg wyznaczają określone normy prawne precyzujące warunki, przy których spełnieniu proces taki musi zachodzić. Są to normy kompetencyjne, które wskazują, jaki organ, w jakich sprawach, o jakiej mocy prawnej, w jakim trybie stanowić może normy prawne.

Prospektywny charakter stanowienia prawa oznacza, że normy prawne zwrócone są ku przyszłości; wprowadzają określone nakazy, zakazy i przyzwolenia w stosunku do nieokreślonej z góry liczby stanów rzeczy wskazanych rodzajowo (abstrakcyjność normy) i wobec rodzajowo wskazanych adresatów (generalność normy). Konsekwencją tego jest również przyjęcie zasady, że prawo nie powinno działać wstecz (*lex retro non agit*).

Natomiast konstytutywność* stanowienia prawa oznacza, że na mocy decyzji kompetentnego organu władzy publicznej w akcie stanowienia wprowadzane są do systemu prawa lub usuwane z tego systemu normy prawne.

Warto nadmienić, że pewną odmianą stanowienia prawa jest zawieranie umów o charakterze prawotwórczym. W ten sposób tworzone prawo określa się mianem prawa konsensualnego lub kontraktowego. Powstaje ono na drodze porozumienia i układu zawartego między zainteresowanymi podmiotami. Ten sposób tworzenia prawa jest powszechnie spotykany w stosunkach międzynarodowych (prawo traktatowe). Natomiast jeśli chodzi o prawo wewnętrzne, to tak właśnie w Polsce tworzona jest część norm prawa pracy (w formie tzw. zbiorowych układów pracy).

Drugim obok stanowienia prawa, rzadziej występującym w państwie sposobem tworzenia prawa jest **uznanie**. Polega ono na uznaniu przez państwo jakiejś już istniejącej normy społecznej, np. moralnej czy obyczajowej, za normę prawa. Akt uznania składa się z dwu elementów: aktu aprobaty danej normy i aktu jej włączenia do zespołu norm prawnych. Uznanie przez państwo pewnych norm społecznych za normy prawne nie tworzy nowych norm, a jedynie powoduje zmianę charakteru danych norm, które stają się normami prawnymi. Akt uznania może też zmienić i wskazać krąg adresatów, których

⁶ T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999, s. 107.

* Od łac. *constituo* – ustanawiam, postanawiam.

dana norma obowiązuje. W drodze uznania może stać się normą prawną każda norma już istniejąca lub mogąca powstać.

Recepcja prawa jest szczególnym przypadkiem uznania. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy państwo przyjmuje jako obowiązujące w pewnych dziedzinach życia na swoim terytorium normy prawne innego państwa, czasem po niewielkich poprawkach. Przedmiotem recepcji mogą być również normy prawa międzynarodowego. Przykładem recepcji może być prawo Unii Europejskiej, które Polska akceptowała, starając się o członkostwo.

Literatura: J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wydanie czwarte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006.

11. Jaki jest system źródeł prawa w Polsce?

Według postanowień obowiązującej Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. źródła prawa w Polsce są podzielone na dwie grupy: **źródła powszechnie obowiązującego prawa** oraz **źródła prawa o charakterze wewnętrznym**.

Źródła powszechnie obowiązującego prawa to takie, których adresatami mogą być wszystkie podmioty na terytorium naszego kraju (osoby fizyczne, osoby prawne, inne jednostki organizacyjne) i które na te podmioty prawa mogą nakładać ciężary i obowiązki. Do źródeł powszechnie obowiązującego prawa Konstytucja RP zalicza: **Konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe, rozporządzenia** oraz – na obszarze działania organów, które je ustanowiły – **akty prawa miejscowego** (por. art. 87 Konstytucji RP). Warunkiem wejścia w życie tych aktów normatywnych jest ich ogłoszenie (por. art. 88 ust. 1 Konstytucji RP).

Źródła prawa o charakterze wewnętrznym dotyczą jedynie jednostek organizacyjnie podległych organowi władzy publicznej, który wydał dany akt. Są to zatem akty normatywne obowiązujące jedynie wewnątrz systemu organów władzy publicznej. Konstytucja zaliczyła do takich źródeł **uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia** (prezesa Rady Ministrów, ministrów i organów im równorzędnych oraz prezydenta RP). Warto zaznaczyć, że Konstytucja nie ustanowiła wymogu ogłoszenia tych aktów normatywnych jako warunku ich wejścia w życie.

Zgodnie z ideą demokratycznego państwa prawa Konstytucja RP przyjęła koncepcję tzw. **zamkniętego katalogu źródeł prawa**, co dotyczy zasadniczo źródeł powszechnie obowiązującego prawa i oznacza, że nie jest takim źródłem

prawa, a zatem nie ustanawia norm prawnych taki akt, który w przyjętym konstytucyjnym katalogu nie został wymieniony⁷.

W piśmiennictwie najczęściej wskazuje się, że źródła prawa polskiego tworzą następujące rodzaje aktów normatywnych:

- ustawa zasadnicza – Konstytucja,
- ustawy,
- dekrety z mocą ustawy,
- rozporządzenia z mocą ustawy,
- rozporządzenia wykonawcze do ustaw,
- akty prawa miejscowego,
- umowy międzynarodowe⁸.

Konstytucja jest aktem o najwyższej mocy prawnej i zajmuje najwyższą pozycję w systemie źródeł prawa. Stanowi ona normatywny fundament całego systemu prawa. Zgodne z nią muszą być wszystkie inne akty normatywne. Obowiązująca w Polsce Konstytucja z 2 kwietnia 1997 r. (DzU nr 78, poz. 483) została uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe (połączone izby Sejmu i Senatu) oraz zatwierdzona w ogólnonarodowym referendum. Przepisy konstytucyjne obejmują swoim zakresem wszystkie obszary życia społecznego, mogą być stosowane bezpośrednio przed sądami i innymi organami państwa, a katalog praw obywatelskich zawartych w Konstytucji jest nienaruszalny. Podkreślić należy, że prawa konstytucyjne zawsze stanowią źródło nadrzędne i żaden akt prawny nie może być z nimi sprzeczny. Do orzekania o zgodności innych przepisów prawa z normami konstytucyjnymi powoływane są specjalne organy kontrolne bądź sądy. W naszym kraju o zgodności przepisów prawa z Konstytucją orzeka Trybunał Konstytucyjny.

Ustawy to akty normatywne uchwalane wyłącznie przez organy władzy ustawodawczej. W Polsce ustawy uchwała Sejm w drodze specjalnej procedury parlamentarnej z udziałem Senatu i prezydenta. Procedura ta określona jest w Konstytucji oraz w Regulaminie Sejmu i Regulaminie Senatu. Procedura ustawodawcza jest złożona i składa się z kilku etapów obejmujących inicjatywę ustawodawczą, prace nad projektem ustawy w Sejmie, prace nad ustawą w Senacie, podpisanie ustawy przez prezydenta RP, ogłoszenie ustawy w „Dzienniku Ustaw”.

Ustawa musi być zgodna z Konstytucją oraz z umowami międzynarodowymi ratyfikowanymi za zgodą parlamentu wyrażoną w ustawie (por. art. 188 pkt 1 i 2 Konstytucji). Z ustawą muszą być zgodne wszystkie niższe niż ustawa akty normatywne (akty podustawowe – por. art. 188 pkt 3 Konstytucji).

⁷ J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000, s. 32.

⁸ A. Filipowicz, *Podstawy prawa dla ekonomistów. Podręcznik dla studentów ekonomii i zarządzania*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 28.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nie stanowią odrębnego rodzaju aktu normatywnego tzw. **kodeksy**. Kodeksami nazywane są akty normatywne regulujące ważne dziedziny życia społecznego:

- obejmujące obszerny materiał normatywny (z greckiego: kodeks oznacza książeczkę),
- regulujące daną dziedzinę życia w sposób systematyczny,
- oraz możliwie wyczerpujący.

Kodeksy wydawane są w formie ustawy, a prace nad jej przygotowaniem z reguły trwają kilka lat. Przykładowo prace nad nowym kodeksem cywilnym rozpoczęto z początkiem lat dziewięćdziesiątych i nadal są prowadzone.

Dekrety z mocą ustawy to kolejne źródła prawa o mocy takiej jak ustawa. Najczęściej dotyczą praw obywateli. Obecnie w Polsce żaden organ państwowy nie ma prawa do wydawania dekretów, z tym że niektóre dekrety wydane dawniej (np. dekrety z okresu międzywojnia wydane przez naczelnika państwa bądź dekrety wydane tuż po II wojnie światowej przez Krajową Radę Narodową czy dekrety wydane przez Radę Państwa PRL), jeżeli zostały utrzymane w mocy, stanowią część systemu prawa i są równe ustawom.

Rozporządzenia z mocą ustawy to rodzaj aktów normatywnych, które mogą być wydawane przez prezydenta RP na wniosek Rady Ministrów tylko w czasie stanu wojennego lub wyjątkowego na podstawie ustaw:

- ustawa z 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym (DzU nr 156, poz. 1301 z późn. zm.),
- ustawa z 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (DzU nr 113, poz. 985 z późn. zm.).

Rozporządzenia, o których mowa wyżej, podlegają zatwierdzeniu przez Sejm.

Rozporządzenia wykonawcze do ustaw to akty naczelnych organów władzy wykonawczej. Stanowią one powszechnie obowiązujące prawo, będąc aktami wykonawczymi w stosunku do ustaw. Innymi słowy – precyzują postanowienia konkretnej ustawy. Podkreślić należy, że rozporządzenia, o których mowa, są źródłem prawa i jednocześnie formą działania organu administracji. W myśl art. 92 ust. 1 Konstytucji rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji na podstawie szczegółowego upoważnienia, zawartego w ustawie i celu jej wykonania. Uprawnienie do wydawania rozporządzeń nie może być przeniesione (delegowane) na inny organ.

W Polsce rozporządzenia wydają:

- Prezydent Rzeczypospolitej (por. art. 142 ust. 1 Konstytucji),
- Rada Ministrów (por. art. 146 ust. 4 pkt 2 Konstytucji),
- Prezes Rady Ministrów (por. art. 148 pkt 3 Konstytucji),
- Minister kierujący działem administracji rządowej (por. art. 149 ust. 2 Konstytucji),
- Przewodniczący komitetu, wchodzący w skład Rady Ministrów (por. art. 149 ust. 3 Konstytucji),
- Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (por. art. 213 ust. 2 Konstytucji).

Rozporządzenia, podobnie jak inne akty prawa powszechnie obowiązującego, poddane są kontroli ze strony Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast z uwagi na to, że rozporządzenia wykonawcze do ustaw są jednocześnie aktami administracyjnymi, kontrolę wewnątrz systemu organów administracji sprawuje na podstawie art. 149 ust. 2 Konstytucji Rada Ministrów, która na wniosek premiera może uchylić rozporządzenie ministra.

Akty prawa miejscowego to akty, których zakres obowiązywania jest ograniczony – jak wynika z ich nazwy – do obszaru działania organu władzy publicznej, który ustanowił taki akt. Do stanowienia aktów prawa miejscowego upoważnione są w Polsce terenowe organy administracji rządowej oraz organy samorządu terytorialnego. Wszystkie akty prawa miejscowego, jeżeli mają mieć moc powszechnie obowiązującą, muszą być wydane na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie (por. art. 94 Konstytucji).

Akty prawa miejscowego zgodnie z treścią art. 87 ust. 2 Konstytucji są to również źródła powszechnie obowiązującego prawa – na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Są to:

- uchwały zawierające statuty województwa, powiatu i gminy (podejmowane na podstawie wzorców określonych w rozporządzeniach Rady Ministrów) regulujące organizację i ustrój jednostek samorządowych,
- inne uchwały organów samorządu terytorialnego, wykonawcze w stosunku do ustaw,
- przepisy porządkowe, w tym uchwały porządkowe organów samorządu oraz zarządzenia porządkowe organów rządowej administracji terenowej czy rozporządzenia porządkowe wojewodów.

Umowy międzynarodowe stanowią źródło prawa nie tylko w stosunkach międzynarodowych, ale także w stosunkach wewnętrznych. Umowa międzynarodowa to wspólne oświadczenie państw lub organizacji międzynarodowych, tworzące określone prawa i obowiązki dla podmiotów, które ją zawarły bądź do niej przystąpiły.

Umowy międzynarodowe podlegają **ratyfikacji**. Pojęcie to oznacza końcowy akt zawierania umowy. Jest to uroczyste wyrażenie zgody na przyjęcie umowy międzynarodowej, dokonywane w imieniu państwa przez głowę państwa, niekiedy za zgodą parlamentu. Procedura ratyfikacji obejmuje czynności podejmowane w ramach prawa wewnętrznego danego kraju i kończy się na wydaniu urzędowego aktu ratyfikacji (np. przez prezydenta), jak i czynności z zakresu prawa międzynarodowego (wymiana dokumentów ratyfikacyjnych).

W naszym kraju zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania i wypowiedzenia umów międzynarodowych określa Konstytucja RP.

Wszystkie zawierane przez Polskę umowy międzynarodowe muszą być zgodne z Konstytucją (por. art. 188 Konstytucji). Konstytucja RP uznaje ratyfikowane i ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” umowy międzynarodowe za **część porządku prawnego**.

Wśród ratyfikowanych umów międzynarodowych obowiązująca Konstytucja RP wyróżnia:

- **ratyfikowane** (i wypowiedane) **za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie** (umowy te dotyczą spraw enumeratywnie wskazanych w przepisie art. 89 ust. Konstytucji), które są ogłaszane „w trybie wymaganym dla ustaw” (w „Dzienniku Ustaw”),
- takie, których **ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie**, a zasady ich ogłaszania „określa ustawa”. Jeżeli zostaną one ogłoszone w „Dzienniku Ustaw”, co w praktyce często ma miejsce. Wówczas stanowią one także część krajowego porządku prawnego.

Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma moc prawną niższą od Konstytucji (por. art. 188 pkt 1 Konstytucji), ale postanowienia takiej umowy mają pierwszeństwo przed postanowieniami ustawy, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową (por. art. 91 ust. 2 Konstytucji). W przypadku przystąpienia Polski w drodze ratyfikacji umowy do organizacji międzynarodowej, w ramach której obowiązuje prawo stanowione przez tę organizację, prawo to **ma pierwszeństwo przed ustawami**, jeśli dojdzie do kolizji między postanowieniami tego prawa a postanowieniami ustaw (por. art. 91 ust. 3 Konstytucji). Przykładem może być prawo Unii Europejskiej.

Literatura: Ł. Bojarski, M. Płatek, *Z prawem na ty*, Kraków 1999; Van Dyke V., *Wprowadzenie do polityki*, Poznań 2000; A. Filipowicz, *Podstawy prawa dla ekonomistów. Podręcznik dla studentów ekonomii i zarządzania*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 1996; W. Skrzydło, *Leksykon wiedzy o państwie i konstytucji*, Warszawa 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

12. Publikacja aktów prawnych

Istotnym warunkiem obowiązywania aktu prawnego jest jego ogłoszenie. Według A. Redelbacha **ogłoszeniem aktu normatywnego nazywamy taką jego publikację, przez którą akt ten nabiera mocy obowiązującej**⁹. Ogłaszanie aktów normatywnych związane jest wyłącznie z działaniem organów władzy publicznej. Normy prawne ustanawiające obowiązek ogłaszania aktów normatywnych ustalają zarazem sposób dokonania ogłoszenia.

⁹ A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999, s. 189.

Dziennikami urzędowymi służącymi do publikacji aktów normatywnych (organami promulgacyjnymi) są:

- 1) „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”,
- 2) Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”,
- 3) Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski B”,
- 4) dzienniki urzędowe ministrów i urzędów centralnych,
- 5) wojewódzkie dzienniki urzędowe.

W „Dzienniku Ustaw” publikuje się ustawy, rozporządzenia, umowy międzynarodowe, a w niektórych przypadkach także uchwały Sejmu. W Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski” publikuje się pozostałe akty, uchwały i zarządzenia Rady Ministrów i innych organów centralnych, niekiedy ogłoszenia urzędowe. Oba te organy ukazują się nieregularnie, a częstotliwość ich publikacji wynika z liczby aktów normatywnych przeznaczonych do ogłoszenia.

Podobnie ukazuje się Dziennik Urzędowy „Monitor Polski B”, zawierający sprawozdania finansowe określone w przepisach o rachunkowości i ogłoszenia przedsiębiorców (jeżeli z przepisów odrębnych nie wynika obowiązek zamieszczenia ogłoszenia w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym”) oraz inne akty prawne i komunikaty, jeśli odrębne przepisy tak stanowią.

Dzienniki urzędowe poszczególnych ministrów i urzędów centralnych wydawane są również przez odpowiednich ministrów i kierowników urzędów centralnych. Są w nich zamieszczane akty normatywne wydawane przez ministra (kierownika urzędu), uchwały Rady Ministrów uchylające zarządzenia ministra i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wydawane w sprawach aktów normatywnych ministra (kierownika urzędu).

Dzienniki urzędowe województw wydawane są przez wojewodów i zawierają akty prawa miejscowego stanowione przez organy administracji rządowej i samorządowej w województwie, statuty związków międzygminnych i statuty powiatów, akty prezesa Rady Ministrów uchylające akty prawa miejscowego, wyroki sądów administracyjnych uwzględniających skargi na akty prawa miejscowego, porozumienia administracyjne zawarte między organami samorządu i administracji, uchwały budżetowe i sprawozdania z wykonania budżetu województwa, statut urzędu wojewódzkiego lub inne akty i informacje, jeśli ustawy tak stanowią.

Ustawa z 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych¹⁰ określa wszystkie występujące w Polsce organy promulgacyjne zbiorczą nazwą „dzienniki urzędowe”.

Warto nadmienić, że minister sprawiedliwości wydaje ogólnokrajowy dziennik urzędowy przeznaczony do zamieszczania ogłoszeń gospodarczych „Monitor Sądowy i Gospodarczy”. Publikuje w nim:

- wszystkie wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego, chyba że ustawa stanowi inaczej,

¹⁰ DzU z 2000 r. nr 62, poz. 718 z późn. zm.

- ogłoszenia wymagane przez kodeks postępowania cywilnego i kodeks spółek handlowych,
- inne ogłoszenia, których publikacja w „Monitorze Sądowym i Gospodarczym” jest wymagana przez przepisy ustaw.

Literatura: J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; ustawa z 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, [w:] DzU nr 62, poz. 718, z późn. zm.

13. Jak rozumieć pojęcie „obowiązywanie prawa”?

Pojęcie „obowiązywanie prawa” jest wieloznaczne. Jednak precyzyjne wyjaśnienie tego terminu ma istotne znaczenie praktyczne w zakresie stosowania prawa. „Obowiązywanie prawa” oznacza, że można określić, czy dane normy prawne obowiązują, czy należy się do nich stosować i czy można stosować konsekwencje prawne z tym związane.

Dla ustalenia powyższego nauka prawa proponuje przyjęcie określonych kryteriów odróżniania norm prawnych obowiązujących od nieobowiązujących. Są to kryteria:

- aksjologiczne,
- behawiorystyczne i
- formalne (tetyczne).

Obowiązywanie prawa w ujęciu **aksjologicznym** (psychologicznym) oznacza, że za obowiązujące uważa się tylko te normy prawne, które są oceniane dodatnio, tzn. jako zgodne z podstawowymi wartościami lub normami moralnymi. W tym ujęciu proponuje się różne koncepcje od radykalnych, polegających na uznaniu norm stanowionych za nieważne, aż po koncepcje bardziej umiarkowane, postulujące traktowanie kryteriów aksjologicznych jedynie jako pomocniczych wobec formalnego obowiązywania prawa.

Behawiorystyczne (socjologiczne, realistyczne) obowiązywanie prawa polega na tym, że norma prawna obowiązuje, dlatego że jest stosowana w przeważającej liczbie przypadków (w skali masowej), przy czym motywy, którymi kierują się adresaci norm, są tu obojętne. Tak więc jeśli się stwierdzi, że w większości adresaci norm prawnych postępują niezgodnie z dyspozycją normy prawnej w warunkach wskazanych przez jej hipotezę, a właściwe organy władzy publicznej nie stosują sankcji, to uważa się, że taka norma prawna nie obowiązuje.

Według kryteriów behawiorystycznych określoną normę prawną można uznać za obowiązującą dopiero po upływie pewnego okresu, pozwalającego stwierdzić wysoki stopień jej spełnienia¹¹.

Formalne (tetyczne) obowiązywanie prawa polega na uzasadnieniu mocy obowiązującej normy prawnej. W tym ujęciu przyjmuje się, że norma prawna obowiązuje, gdy:

- zostanie ustanowiona przez właściwy organ w przewidzianym trybie prawotwórczym,
- zostanie właściwie ogłoszona,
- nie zawiera sprzeczności,
- nie została uchylona w określonym trybie.

Zaznaczyć należy, że formalne obowiązywanie prawa jest powszechnie uznawane w prawie stanowionym. Stosując prawo, bada się, czy określone normy prawne obowiązują w znaczeniu formalnym. Stosujący prawo nie ocenia norm prawnych z uwagi na ich słuszność czy sprawiedliwość, podobnie jak nie uwzględnia długotrwałego ich niestosowania lub nieprzestrzegania, ponieważ uznaje, że normy prawne obowiązują tak długo, dopóki nie zostaną uchylone przepisy, w których są one zawarte.

Dla ustalenia, czy prawo obowiązuje, konieczne jest też określenie adresatów tego prawa, przestrzeni i czasu obowiązywania norm prawnych. W prawoznawstwie najczęściej wskazuje się na następujące zakresy obowiązywania prawa: **przestrzenny (terytorialny), osobowy (personalny) i czasowy (temporalny)**.

Pod pojęciem **obowiązywanie prawa w przestrzeni** rozumie się, że normy prawne (akty normatywne, przepisy prawne) należące do prawa wewnątrzpaństwowego, ustanowione lub usankcjonowane przez właściwe organy państwa, obowiązują na całym terytorium lub na części (np. prawo miejscowe) terytorium państwa.

Osobowe (personalne) obowiązywanie prawa oznacza kwestię ustalenia podmiotów, które obowiązuje prawo danego państwa. Podstawowa zasada osobowego obowiązywania prawa wskazuje, że zgodnie z zasadą terytorialności każdy, kto znajdzie się na obszarze danego państwa, niezależnie od przynależności państwowej podlega normom prawnym tego państwa. Od tej reguły są także wyjątki, które ją zawężają lub rozszerzają. Przykładowo umowy międzynarodowe i zwyczaje międzynarodowego prawa publicznego wyłączają spod jurysdykcji państwa przedstawicieli państw obcych, akredytowanych w danym państwie, którzy korzystają z immunitetów dyplomatycznych. Ponadto ograniczenie lub wyłączenie możliwości stosowania sankcji prawa wewnątrzpaństwowego może nastąpić wobec personelu obcych sił zbrojnych, stacjonujących na podstawie umowy międzynarodowej na terytorium danego państwa.

¹¹ J. Nowacki, Z. Tabor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000, s. 158.

Obowiązywanie prawa w czasie oznacza konieczność ustalenia momentu początkowego, w którym norma prawna nabywa mocy obowiązującej, oraz momentu końcowego, którego zaistnienie powoduje utratę przez normę prawną mocy obowiązującej.

Generalnie przyjmuje się, że momentem początkowym obowiązywania normy jest moment wyznaczony przez prawodawcę, ale nie wcześniejszy niż dzień opublikowania. W praktyce oznacza to, że norma prawna najwcześniej może zacząć obowiązywać od dnia opublikowania w oficjalnym organie promulgacyjnym. Tylko takie opublikowanie jest wiążące. Nie może go zastąpić ogłoszenie w mediach. Za dzień opublikowania uznaje się datę, jaką opatrzony jest organ promulgacyjny.

W naszym kraju obowiązuje zasada, że akty normatywne powszechnie obowiązujące wchodzi w życie (tzn. stają się obowiązujące) po upływie 14 dni od daty opublikowania np. w „Dzienniku Ustaw” lub w wojewódzkim dzienniku urzędowym, chyba że przepisy wprowadzające określają inny termin wejścia w życie. Przepisy wprowadzające w życie akt normatywny mogą być zawarte w tym akcie, mogą też znajdować się w innym akcie prawnym, często wydawanym tylko w takim celu (np. jako przepisy wprowadzające ustawę z dnia...).

Czas dzielący datę opublikowania i datę wejścia w życie aktu prawnego może wynosić 14 dni, kilka tygodni, miesięcy, a nawet lat i określa się go jako *vacatio legis* (spoczynek prawa). W praktyce jest to czas, który pozwala adresatom i organom stosującym prawo zapoznać się z nowymi przepisami oraz przygotować warunki do jego stosowania.

Mówiąc o obowiązywaniu prawa, warto wspomnieć o powszechnie stosowanej zasadzie, że **prawo nie działa wstecz (lex retro non agit)**. Oznacza ona, że normy prawne nie powinny działać wstecz, a więc w stosunku do zachowań, które miały miejsce przed momentem początkowym. Zasada ta wynika niejako z istoty normy prawnej, która zawiera wzór zachowania, który należy stosować. Jeśli takiego wzoru wcześniej nie było, nie można wymagać, aby adresaci stosowali się do niego. Jednak od tej zasady zdarzają się wyjątki. Bywa bowiem, że prawodawca wiąże określone skutki prawne z zachowaniami lub zdarzeniami, które zaistniały przed dniem wejścia w życie normy prawnej. Mamy wówczas do czynienia ze zjawiskiem **retroakcji**, tzn. wstecznej mocy obowiązującej aktu normatywnego. Jest to zjawisko negatywne, bowiem podważa ono zaufanie do prawa. Jego łagodzeniu służy realizacja innej zasady: **zakazu stosowania surowszego prawa wstecz (lex severior non agit)**. Podkreślić należy, że wsteczna moc obowiązująca aktu normatywnego może być dla adresatów korzystna, np. dawać im pewne uprawnienia, korzyści czy przywileje. Wówczas działanie prawa wstecz jest dopuszczalne.

Jeśli chodzi o moment końcowy obowiązywania prawa, to jego określenie wiąże się z zasadą bezterminowego obowiązywania prawa. W praktyce nader rzadko zdarza się, aby akt prawny zawierał określenie momentu końcowego jego obowiązywania. Przyjmuje się bowiem, że akt normatywny i zawarte

w nim normy prawne obowiązują tak długo, jak długo nie zostaną uchylone mocą później wydanych aktów normatywnych. Te późniejsze akty zawierają tzw. **klauzule derogacyjne**, które uchylają przepisy dotychczasowe.

Niektóre akty normatywne, np. ustawa budżetowa, mogą mieć charakter aktów czasowych, tzn. obowiązujących tylko w pewnym przedziale czasowym. Niekiedy wskazuje się konkretną datę, z nadejściem której normy prawne przestają obowiązywać.

Literatura: S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; J. Nowacki, Z. Tabor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000; J. Romul, *Wstęp do teorii państwa i prawa. Zarys wykładu*, Poznań 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; Z. Ziemiński, *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995.

14. Jak rozumieć zjawisko kolizji norm prawnych?

Ze zjawiskiem kolizji norm prawnych mamy do czynienia wówczas, gdy pewna sytuacja jest unormowana przez więcej niż jeden przepis prawny, a nadto jeszcze przepisy te wyznaczają odmienne sposoby zachowania. Dla rozwiązania tych problemów judykatura i dogmatyka prawa wypracowały pewne reguły postępowania, które określa się mianem **reguł kolizyjnych**, które za podstawę przyjmują kryteria **chronologiczności, hierarchiczności i szczególności**.

Kryterium chronologiczności przyjmuje zasada, że ustawa późniejsza uchyla ustawę wcześniejszą (*lex posterior derogat legi priori*). Oznacza to, że późniejszy akt prawny uchyla moc obowiązującą aktu prawnego wcześniejszego tej samej rangi. O tym, który akt normatywny jest wcześniejszy, a który późniejszy, decyduje nie data wydania, a data ogłoszenia.

Kryterium hierarchiczności przyjmuje zasada, że akt normatywny wyższy rangą uchyla moc obowiązującą aktu niższego rzędu (*lex superior derogat legi inferiori*). Wynika to z hierarchicznej budowy systemu prawa i wiążących się z tym zależności, przede wszystkim zaś z faktu, że akty prawne niższej rangi są wydawane na podstawie delegacji zawartej w aktach prawnych wyższej rangi.

W myśl zasady *lex specialis derogat legi generali* akty normatywne szczególne, jako wyjątki od unormowań zawartych w przepisach generalnych, uchylają akty o charakterze ogólniejszym w zakresie, w którym wprowadzają regulacje odrębne.

W praktyce zdarzają się sytuacje, w których mogą mieć zastosowanie dwie reguły kolizyjne i każda z nich daje inne rozstrzygnięcie. Wówczas mamy do czynienia ze zjawiskiem **kolizji reguł kolizyjnych**. Kolizje te mają trojaka

postać, tzn. mogą występować między regułami opartymi na kryteriach hierarchiczności i chronologiczności (ranga i czas), chronologiczności i szczególności (czas i charakter ogólności), hierarchiczności i szczególności (ranga i charakter aktu prawnego).

W przypadku pierwszej kolizji za obowiązującą uznaje się normę zajmującą wyższe miejsce w hierarchii, mimo że jest normą wcześniejszą.

W drugiej kolizji przyjmuje się kryterium szczególności w myśl zasady, że późniejszy akt generalny nie uchyla mocy obowiązującej wcześniejszego aktu szczególnego.

Trzecia kolizja jest najbardziej złożona i trudno jednoznacznie wskazać, jak należy postępować. Najczęściej przyjmuje się, że moc obowiązującą powinna mieć norma prawna zajmująca wyższe miejsce w hierarchii, choć można też rozstrzygać w oparciu o kryterium szczególności.

Literatura: A. Breczko, A. Jamróz, S. Oliwniak, *Wstęp do nauk prawnych*, pod red. A. Jamroza, Białystok 1999; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; W. Lang, *Obowiązywanie prawa*, Warszawa 1962; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1999; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999.

15. Co to znaczy przestrzeganie prawa?

Przestrzeganie prawa polega na tym, że adresat norm prawnych „świadomie postępuje zgodnie z ich treścią”¹². Postępowanie to wyraża się w zachowaniu zewnętrznym zgodnym z treścią dyspozycji norm prawnych w warunkach wskazanych w ich hipotezach. Podkreślić należy, że motywy tego zachowania nie mają bezpośredniego wpływu na sam fakt przestrzegania prawa, choć niewątpliwie pełnią istotną rolę przy ustalaniu skutków prawnych jego nieprzestrzegania (np. decydują o stopniu zawinienia lub społecznej szkodliwości), ale już w toku procesu stosowania prawa.

Najczęściej przestrzeganie prawa traktuje się jako świadome zachowania zewnętrzne wszystkich adresatów norm prawnych zgodnie z dyspozycją tych norm w warunkach wskazanych w ich hipotezach.

Przestrzeganie prawa jest obowiązkiem wszystkich podmiotów prawa, adresatów norm prawnych niezależnie od tego, czy są nimi osoby fizyczne, osoby prawne, czy organy państwa.

¹² Por. A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, op. cit., s. 189.

W przypadku gdy adresat normy prawnej, mając świadomość, że prawo wymaga od niego określonego zachowania, postępuje inaczej, mamy do czynienia z nieprzestrzeganiem prawa. Może ono polegać zarówno na zachowaniach wyraźnie niezgodnych z treścią norm prawnych, jak i na zachowaniach pozornie zgodnych z prawem, ale mających na celu obejście obowiązującej adresata normy prawnej, np. w sprawach finansowych czy podatkowych (obchodzenie prawa).

Literatura: A. Breczko, A. Jamróz, S. Oliwniak, *Wstęp do nauk prawnych*, pod red. A. Jamroza, Białystok 1999; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; W. Lang, *Obowiązywanie prawa*, Warszawa 1962.

16. Jak rozumieć pojęcie „stosowanie prawa”?

Pojęcie „stosowanie prawa” bywa niekiedy mylnie utożsamiane z pojęciem „przestrzeganie prawa”. Ze stosowaniem prawa mamy do czynienia wówczas, gdy uprawniony podmiot, najczęściej organ państwowy, na podstawie generalnych i abstrakcyjnych norm określa skutki prawne jakiegoś faktu prawnego przez wydanie aktu indywidualnego w konkretnej sprawie. Tak więc omawiane pojęcie jest węższe i mieści się w pojęciu „przestrzeganie prawa”.

Stosowanie prawa to sformalizowane działanie kompetentnych podmiotów (organów państwowych lub upoważnionych ustawowo innych organów lub osób) polegające na władczym rozstrzygnięciu konkretnych spraw w odniesieniu do indywidualnie oznaczonych podmiotów¹³. Stosowanie prawa może polegać na stosowaniu dyspozycji normy prawnej, jak i na stosowaniu sankcji przewidzianej przez tę normę.

Stosowaniem prawa zajmują się głównie organy wymiaru sprawiedliwości (sądy) oraz organy administracji publicznej (rządowej i samorządu terytorialnego).

Dodać należy, że stosowanie prawa ma na celu przede wszystkim ustalenie istnienia lub braku stosunku prawnego między stronami, ewentualnie skonkretyzowanie jego treści albo też stworzenie, zmianę lub zniesienie stosunku prawnego między stronami.

Stosowanie prawa jest procesem działania składającym się z kilku etapów, zmierzającym do wydania konkretnego rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie (wyroku, akcie administracyjnym).

¹³ Por. J. Zaborowski, *Obowiązywanie prawa, stosowanie prawa, wykładnia prawa*, [w:] *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000, s. 49.

Pierwszy etap to ustalenie stanu faktycznego. Następnie wybór przepisu prawnego, tzw. kwalifikacja prawna. Kolejny etap to wyprowadzenie normy prawnej z przepisów (wykładnia prawa). Etap następny to subsumpcja i ustalenie skutków prawnych. Po ustaleniu faktów oraz obowiązujących norm następuje konfrontacja udowodnionego stanu faktycznego ze stanem prawnym, ustalonym w drodze wykładni przepisów. To jest właśnie subsumpcja. Polega ona na stwierdzeniu, że ustalony i udowodniony jednostkowy fakt daje się zaklasyfikować do grupy faktów rodzajowo określonych w normie prawnej. Skutkiem subsumpcji jest ustalenie konsekwencji prawnych, tzn. podjęcie władczego rozstrzygnięcia.

Ostatnim etapem stosowania prawa jest wykonanie rozstrzygnięcia (wyroku, decyzji administracyjnej).

Literatura: J. Nowacki, Z. Tabor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; J. Zaborowski, *Obowiązkiwanie prawa, stosowanie prawa, wykładnia prawa*, [w:] *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wydanie czwarte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006.

17. Co to jest wykładnia prawa i jakie są jej rodzaje?

Pod pojęciem „wykładni prawa” (niekiedy zwanej też interpretacją prawa) rozumieć należy czynności zmierzające do ustalenia właściwego znaczenia norm prawnych.

Wykładnia prawa jest procesem poznawczym, którego celem jest ustalenie rzeczywistego znaczenia i zakresu obowiązujących przepisów prawnych. W tym przedmiocie – w teorii prawa – zarysowały się dwa stanowiska. Według pierwszego z nich – przy poszukiwaniu właściwego znaczenia przepisów należy badać przede wszystkim intencję ustawodawcy w chwili wydawania aktu normatywnego. Tego rodzaju podejście ma zapewnić stabilność rozumienia przepisów prawnych. Natomiast według drugiego stanowiska – zmieniający się układ stosunków społecznych i gospodarczych musi wpływać na zmianę rozumienia wydanych w innych warunkach przepisów.

W praktyce przyjęto stanowisko kompromisowe, według którego uwzględnić należy zarówno wolę ustawodawcy, jak i zmieniający się układ stosunków społecznych i gospodarczych.

Podkreślić należy, że celem wykładni jest uelastycznienie obowiązujących przepisów i dostosowanie ich rozumienia do zmieniających się warunków życia społecznego. Oczywiście osiągnięcie tego celu nie może oznaczać interpretacji niezgodnej z treścią samych przepisów (*contra legem*).

Jeśli chodzi o rodzaje wykładni, to wyróżniamy **wykładnię językową** (zwaną także językowo-logiczną, gramatyczną, słowną, werbalną), grupę

wykładni pozajęzykowych, obejmującą wykładnię celowościową (teleologiczną), wykładnię funkcjonalną, wykładnię systemową (systematyczną), wykładnię historyczną, wykładnię porównawczą.

Wykładnia językowa polega na ustaleniu znaczenia i zakresu wyrażeń tekstu prawnego przy wykorzystaniu reguł semantycznych (znaczeniowych), stylistycznych, syntaktycznych (składniowych) języka naturalnego oraz reguł logiki formalnej (poprawnego myślenia) i logiki prawniczej (quasi-logicznych).

Wykładnię językową powszechnie uznaje się za podstawowy rodzaj wykładni prawa mający pierwszeństwo przed innymi rodzajami wykładni. Ona właśnie stanowi początek procesu interpretacji przepisów prawa. Dopiero w dalszej kolejności stosuje się wykładnie pozajęzykowe.

Wśród wykładni pozajęzykowych poczesne miejsce zajmuje **wykładnia celowościowa (teleologiczna)**. Polega ona na ustaleniu znaczenia przepisu prawnego przez odwołanie się do jego celu. Przy tej wykładni pomocne mogą być preambuły aktów normatywnych, w których wspomniany cel jest najczęściej wskazany¹⁴.

Wykładnia funkcjonalna polega na ustaleniu znaczenia przepisu prawnego przez określenie wszelkich skutków jego zastosowania, zarówno oczekiwanych, jak i ocenianych negatywnie.

Wykładnia systemowa (systematyczna) umożliwia poznanie znaczenia przepisu prawnego przez ustalenie jego rzeczywistego miejsca w strukturze wewnętrznej aktu normatywnego, w gałęzi prawa, odwołując się do zasad gałęzi prawa albo całego systemu prawa. Wykładnia ta przyjmuje założenie, że miejsce przepisu prawnego wynika ze świadomego, racjonalnego działania prawodawcy uwzględniającego niesprzeczność systemu prawa¹⁵.

Wykładnia historyczna zmierza do ustalenia znaczenia przepisów prawnych za pomocą materiałów historycznych dotyczących przepisów prawnych wcześniej obowiązujących, uzasadnienia projektów obecnych przepisów, dyskusji i polemik nad tymi projektami. Ten rodzaj wykładni wiąże się z wykładnią celowościową z uwagi na to, że materiały historyczne pozwalają ustalić także zamierzony cel przepisów prawnych¹⁶.

Wykładnia porównawcza pozwala ustalić znaczenie przepisów prawa przez porównanie ich z innymi podobnymi przepisami prawa o ustalonym znaczeniu¹⁷.

Z uwagi na podmiot dokonujący wykładni prawa, czyli ze względu na osobę interpretatora, wyróżnić można:

- wykładnię autentyczną,
- wykładnię praktyczną,
- wykładnię doktrynalną.

¹⁴ Por. T. Gizber-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, [w:] *Studia Prawnicze* 1986, z. 3–4, s. 51–70.

¹⁵ Por. K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 248.

¹⁶ Por. T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999, s. 132.

¹⁷ *Ibidem*, s. 131 i nast.

Wykładnia autentyczna jest dokonywana przez organ państwowy, który dany przepis ustanowił (np. minister finansów wydając rozporządzenie, dokonuje wykładni jego przepisów). Wykładnia autentyczna ma znaczenie powszechnie obowiązujące.

Wykładnia praktyczna to interpretacja dokonywana w toku stosowania prawa przez organ państwowy do tego upoważniony (np. sąd, organ administracji publicznej). Wiąże ona organ dokonujący wykładni i podmioty, do których prawo jest stosowane.

Wykładnia doktrynalna jest to interpretacja przyjęta w wypowiedziach naukowych, np. w podręcznikach, monografiach, artykułach czy komentarzach do przepisów normatywnych oraz glosy (tj. naukowe komentarze do orzeczeń sądowych). Wykładnia doktrynalna nie ma formalnie w ogóle mocy obowiązującej. Jednak wywiera ona poważny wpływ na kształtowanie się interpretacji praktycznej, a także autentycznej. Podkreślić należy, że często interpretacja doktrynalna przyczynia się do zmiany przepisów, które już nie odpowiadają potrzebom społecznym, czy też nie są sformułowane precyzyjnie.

Literatura: T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, [w:] *Studia Prawnicze* 1986, z. 3–4; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999.

18. Luki w prawie?

Przez luki w prawie należy rozumieć taki stan rzeczy, gdy dla konkretnego stosunku społecznego, który nie jest obojętny z punktu widzenia prawniczego, **brak jest normy prawnej**, sformułowanej w sposób zwięzły i wyraźny, czy też dającej się wyprowadzić w drodze interpretacji.

Metodą, która służy usuwaniu luk w systemie prawa, jest tzw. **analogia**. Wyróżnić można dwa jej rodzaje, a mianowicie **analogię legis (z ustawy)** oraz **analogię iuris (z całokształtu systemu prawa)**.

Analogia legis (z ustawy) polega na tym, że do rozstrzygnięcia danej kwestii niemającej uregulowania stosuje się przepisy odnoszące się do danej, analogicznej sytuacji.

Analogia iuris (z całokształtu systemu prawa) może być zastosowana dopiero wówczas, gdy brak jest możliwości zastosowania *analogii legis*. W przypadkach takich organ państwowy stosujący prawo powinien sam ustalić właściwą normę postępowania, kierując się przy tym ogólnymi zasadami porządku prawnego obowiązującego w danym państwie.

Metoda analogii znajduje zastosowanie przede wszystkim w dziedzinach prawa cywilnego, a także prawa administracyjnego oraz prawa

międzynarodowego. Raczej niewielkie znaczenie ma w dziedzinie prawa karnego, np. w przypadku gdy luka w prawie dotyczy okoliczności wyłączających lub łagodzących odpowiedzialność czy karalność. Natomiast nie można w drodze analogii ustanowić odpowiedzialności karnej. Byłoby to sprzeczne z podstawowymi założeniami prawa karnego, według którego odpowiedzialności karnej podlega ten, kto dopuszcza się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Jedyne ustawa może określić istotę czynu przestępczego i tylko ona określa sankcję w razie jego popełnienia. Zasada ta od dawna obowiązuje w ustawodawstwach państw, a najpełniej formułuje ją paremia łacińska: *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege penali* (nie ma przestępstwa nieprzewidzianego w ustawie, nie ma kary nieprzewidzianej w ustawie karnej).

Literatura: W. Górski, K. Wesołowski, *Prawo dla ekonomistów*, Szczecin-Zielona Góra 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczyca, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999.

19. Co to jest stosunek prawny i jakie są jego rodzaje?

Stosunek prawny to stanowiący (tetyczny) stosunek społeczny regulowany normami prawnymi. Według A. Łopatki¹⁸ może być nim zarówno istniejący uprzednio stosunek społeczny faktyczny, a następnie uregulowany normą prawną, jak i ten, który dopiero normą prawną został ustanowiony. Istotą tego stosunku jest to, że zależności między jego stronami przebiegają pod kontrolą norm prawnych i dają się ująć w kategoriach uprawnienia i obowiązku.

Pojęcie „stosunek prawny” to kluczowe pojęcie teorii prawa, która posługuje się nim dla przedstawienia i opisanego zależności między podmiotami prawa. W tym znaczeniu jest to zwrot języka prawniczego. Jednakże termin ten występuje także w tekstach aktów normatywnych, jako wyrażenie języka prawnego (najczęściej w przepisach wprowadzających i przejściowych).

Teoria prawa, w zależności od przyjętych kryteriów, określa różne rodzaje stosunków prawnych. Na przykład ze względu na metodę regulacji prawnej wyróżnić można stosunki: **cywilnoprawne, prawnokarne, finansowoprawne, administracyjnoprawne, stosunki pracy, stosunki rodzinne i opiekuńcze.**

Stosunki cywilnoprawne charakteryzuje równorzędność stron, w zasadzie pełna dobrowolność ich nawiązywania, w zasadzie, poza nielicznymi wyjątkami, swoboda kształtowania przedmiotu stosunku prawnego, swoboda

¹⁸ Por. A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000, s. 212.

kształtowania uprawnień i obowiązków oraz rodzaj sankcji (sankcja nieważności lub sankcja egzekucyjna).

Stosunki prawnokarne charakteryzuje to, że podstawę ich nawiązania stanowi popełnienie czynu zabronionego przez ustawę karną. Strony uczestniczące w stosunkach prawnokarnych nie są równoprawne (z jednej strony występuje państwo działające za pośrednictwem kompetentnych organów, z drugiej – sprawca czynu). Pozycję prawną stron stosunków prawnokarnych określają przepisy bezwzględnie obowiązujące, a podstawową sankcją jest sankcja karna i posiłkowo – sankcja egzekucyjna.

Stosunki administracyjnoprawne charakteryzują się nierównorzędnością stron, z których jedną jest organ władzy publicznej zajmujący pozycję władczą, w zasadzie z mocy prawa lub na podstawie jednostronnej decyzji organu władzy publicznej wyłączona jest dobrowolność nawiązywania stosunków między podmiotami w nich uczestniczącymi. Jeśli chodzi o przedmiot, uprawnienia i obowiązki, to określają je przepisy bezwzględnie obowiązujące. Natomiast obowiązki egzekwowane są sankcjami egzekucyjnymi i posiłkowo sankcjami karnymi.

Biorąc za podstawę kryterium podstawy prawnej powstania stosunków prawnych, wyróżnić można:

- stosunki prawne materialne,
- stosunki prawne procesowe,
- stosunki prawne spornoproceduralne.

Stosunki prawne materialne stanowią podstawowy rodzaj stosunków prawnych, a podstawą ich nawiązania są normy prawa materialnego. Stosunki prawne procesowe powstają na tle stosunku materialnego, gdy toczy się postępowanie przed uprawnionym organem, w ramach którego stronom przysługują określone uprawnienia i obowiązki.

Stosunki prawne spornoproceduralne mają za podstawę przepisy dopuszczające możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć ostatecznych do niezależnego organu, np. decyzji administracyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA). Stosunki te mają przejściowy charakter i występuje w nich zrównanie uprawnień nierównych przedtem podmiotów.

Literatura: S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzciniński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczyńska, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopata, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; W. Siuda, *Elementy prawa dla ekonomistów*, Poznań 2004.

20. Co to są fakty prawne i jakie są ich rodzaje?

O powstaniu, zmianie lub zniesieniu stosunków prawnych decydują normy prawne. Niekiedy czynią to wprost, częściej jednak przez wskazanie okoliczności, których zaistnienie pociąga za sobą konsekwencje w sferze stosunków prawnych. Tak więc powstanie, zmiana lub zniesienie stosunków prawnych zależy od zaistnienia pewnych wydarzeń nazywanych właśnie **faktami prawnymi**¹⁹. O tym, które okoliczności są faktami prawnymi, rozstrzygają przepisy prawa.

W każdym systemie prawnym państwa, również w naszym, istnieje różnorodność faktów prawnych. Stąd nauka prawa próbuje uporządkować je według określonych kryteriów. Niestety jak dotąd brakuje jednolitej i powszechnie akceptowanej systematyki faktów prawnych. Natomiast powszechnie akceptowany jest podział faktów prawnych – według kryterium zależności od woli ludzi – na **zdarzenia i zachowania**.

Zdarzeniami nazywane są okoliczności niezależne od woli podmiotów prawa. Można do nich zaliczyć m.in. urodzenie (powoduje ono nabycie zdolności prawnej), śmierć (powoduje ona obowiązek pochowania zmarłego, otwarcie spadku itd.), upływ czasu (pociągający za sobą np. przedawnienie zobowiązań), klęskę żywiołową itp. Natomiast **zachowaniami** określa się fakty prawne zależne od woli podmiotów prawa.

Zachowania można podzielić na czyny i działania prawne.

Czyny to zachowania, które rodzą skutki prawne, choć podmiot prawa swoim zachowaniem nie zmierzał do ich wywołania. Czyny mogą się przejawiać zarówno w działaniu, tzn. wykonywaniu czynności, które dają się poznać za pomocą obserwacji zewnętrznej (np. zniszczenie mienia), jak i w zaniechaniu, a więc braku działania koniecznego, wymaganego przez przepisy prawa (np. nieudzielenie pomocy rannemu). Mogą one występować w postaci zachowań zgodnych z obowiązującymi w danym czasie normami prawnymi (nakazanych lub dozwolonych), np. prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, lub niezgodnych z tymi normami (czyny niedozwolone), np. przestępstwa, wykroczenia, wyrządzenie szkody w cudzym mieniu.

Natomiast **działania prawne** to świadome i zgodne z prawem zachowania podmiotów zmierzające do wywołania skutków prawnych w postaci powstania, zmiany lub zniesienia stosunków prawnych.

Wśród działań prawnych można wyróżnić:

- czynności prawne, tzn. działania poszczególnych podmiotów prawa świadomie zmierzających do wywołania określonych skutków prawnych w drodze oświadczenia woli (mogą to być działania jednostronne, np. sporządzenie testamentu, lub dwustronne, np. zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości),
- akty stanowienia prawa przez organy władzy publicznej,
- akty stosowania prawa (wyroki sądowe, decyzje administracyjne).

¹⁹ Niekiedy zamiast terminu „fakty prawne” używa się terminu „zdarzenia prawne”. Por. A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, op. cit., s. 214.

Podkreślić należy, że chodzi o akty o charakterze konstytutywnym, bowiem tylko takie mają wpływ na powstanie, zmianę lub zniesienie stosunków prawnych. Akty deklaratoryjne nie mają wpływu na zmianę istniejącego stanu prawnego, nie rodzą nowych skutków prawnych.

Literatura: S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzcíński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopátka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; W. Siuda, *Elementy prawa dla ekonomistów*, Poznań 2004; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzcíński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

21. Jaka jest struktura stosunku prawnego?

Struktura stosunku prawnego składa się z kilku elementów. Najczęściej wskazuje się na cztery typowe, a mianowicie:

- strony stosunku prawnego, nazywane niekiedy podmiotami,
- przedmiot tego stosunku,
- uprawnienie,
- obowiązek.

Dwa ostatnie elementy niekiedy są ujmowane łącznie jako „treść stosunku prawnego”.

Strony stosunku prawnego (podmioty) mogą być różne. Przykładowo prawo konstytucyjne wskazuje na takie podmioty, jak: państwo, jego organy, organy samorządu terytorialnego, obywatele itp. Z kolei w prawie karnym podmiotami prawa są głównie organy wymiaru sprawiedliwości oraz sprawcy przestępstw. W prawie cywilnym podmioty prawa przybierają postać osoby fizycznej i osoby prawnej.

Przedmiotem stosunku prawnego są zachowania podmiotów prawa, które stają się stronami stosunku prawnego. Niekiedy mówi się, że przedmiotem są dobra materialne (tzn. rzeczy w rozumieniu przepisów prawa cywilnego). Wydaje się, że przy istniejących rozbieżnościach poglądów na temat tego, jak rozumieć pojęcie przedmiotu stosunku prawnego, przyjąć można ogólne określenie stwierdzające, że **przedmiotem stosunku prawnego jest wszystko to, z powodu czego podmioty prawa stają się stronami tego stosunku i co stanowi obiekt (przedmiot) ich wzajemnych uprawnień i obowiązków**.

Uprawnienie i obowiązek (treść stosunku prawnego) to kolejne elementy stosunku prawnego. Uprawnienia i obowiązki traktowane są jako korelacja polegająca na tym, że każdemu uprawnieniu jednej strony odpowiada obowiązek drugiej strony i odwrotnie – każdemu obowiązkowi jednej strony odpowiada uprawnienie drugiej strony. Każda strona stosunku prawnego jest zarówno uprawniona, jak i zobowiązana do określonych zachowań.

Literatura: S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Kuciński [w:] J. Kuciński, J. Roszczypała, J. Zaborowski, *Podstawy teorii prawa*, pod red. J. Kucińskiego, Warszawa 2000; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; W. Siuda, *Elementy prawa dla ekonomistów*, Poznań 2004; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

22. Co to jest system prawa i gałęzie prawa?

Prawo współczesnego państwa składa się z ogromnej ilości różnego rodzaju norm. Ogół tych norm nie stanowi jednak jakiegoś luźnego konglomeratu, lecz pewną logicznie uporządkowaną całość. Jest to struktura, w której występują związki treściowe, formalne i hierarchiczne. Związki treściowe wyrażają się w istnieniu wspólnej podstawy aksjologicznej (we wspólnych wartościach) norm należących do systemu oraz w jednolitości języka prawnego. Wiąż formalna polega na tym, że stanowienie norm prawnych odbywa się w zakresie określonych prawem kompetencji i procedur, z uwzględnieniem wymogów formalnych. Natomiast istnienie związków hierarchicznych oznacza, że norma wyższa określa warunki tworzenia i uznania za obowiązującą normy niższej.

W teorii prawa zwraca się uwagę na to, że struktura systemu prawa porządkowana jest zasadniczo według dwóch czynników: hierarchicznego układu norm prawnych, tworzących pionową strukturę oraz podziału norm prawa na gałęzie, tworzące poziomą strukturę systemu prawa.

Normy prawne są uporządkowane według hierarchii odpowiadającej hierarchii aktów prawnych, w których się zawierają. Jest to swego rodzaju piramida, na której szczycie znajdują się normy konstytucji, mające najwyższą moc prawną. Konsekwencją owej struktury systemu prawnego jest to, że normy prawne zawarte w aktach prawnych niższego rzędu nie mogą być sprzeczne z normami zawartymi w aktach wyższego rzędu.

Pod pojęciem gałęzi prawa rozumie się ukształtowany historycznie kompleks norm prawnych regulujących określoną dziedzinę życia społecznego, wyodrębniony według jednolitej metody regulacji prawnej. Powyższe określenie wyraźnie wskazuje, że podstawą podziału prawa na gałęzie są dwa kryteria: przedmiot regulacji prawnej oraz metoda regulacji prawnej. Niekiedy jeszcze wskazuje się na kryterium podmiotów, do których adresowane są normy²⁰.

²⁰ Takie kryterium proponuje A. Redelbach. Por. A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, op. cit., s. 205 i nast.

Każda gałąź prawa ma swoją wewnętrzną systematykę, swoje własne zasady prawne, które stanowią swoiste rozwinięcie zasad systemu prawa w danej gałęzi.

W systemie prawa polskiego wyróżnia się zazwyczaj następujące gałęzie prawa:

- prawo konstytucyjne,
- prawo administracyjne,
- prawo finansowe,
- prawo cywilne (materialne i procesowe),
- prawo rodzinne i opiekuńcze,
- prawo pracy,
- prawo karne (materialne i procesowe).

Wskazane wyżej gałęzie prawa należą do tzw. gałęzi podstawowych. Obok nich wyróżnić można tzw. gałęzie kompleksowe, które wyszczególnia się na podstawie jednego kryterium – przedmiotu regulacji prawnej (np. prawo handlowe, prawo autorskie itd.).

W obrębie gałęzi prawa mieszczą się instytucje prawne. Pod tym pojęciem rozumieć należy wyodrębniony i stanowiący funkcjonalną całość zespół norm prawnych, regulujących pewien typowy dla danej gałęzi prawa stosunek społeczny²¹.

Każdy system prawa jest porządkowany działaniami, które określa się jako kodyfikacja i inkorporacja prawa (kompilacja prawa). Szczególnie istotne znaczenie ma kodyfikacja, która jest związana z procesem stanowienia prawa. W wyniku kodyfikacji powstaje kodeks, który jest aktem prawotwórczym opartym na jednolitych zasadach, ujmującym całościowo i zwięźle materię przepisów prawnych

Inkorporacja prawa (kompilacja prawa) nie jest związana z procesem stanowienia prawa. Polega ona na zebraniu w całość (zbiór) obowiązujących w jakiejś dziedzinie norm prawnych, nierzadko wielokrotnie nowelizowanych, oraz ich uporządkowaniu według treści. Inkorporacja prawa jest działalnością systematyzującą, ułatwiającą posługiwanie się normami prawnymi. Przykładem urzędowej działalności kompilacyjnej jest np. wydanie jednolitego tekstu ustawy, która była wielokrotnie nowelizowana. Natomiast wydanie przez wydawnictwo zbioru przepisów np. z zakresu prawa pracy jest kompilacją, która ma charakter prywatny.

Każdy system prawa ma swoje zasady, które stanowią fundament porządku prawnego całego państwa. Zasady te wskazują kierunki przyszłych rozwiązań prawodawczych, są ważnymi dyrektywami dla wykładni prawa. Ponadto, co ważne, określają ramy korzystania przez adresatów norm prawnych z przyznanych im praw podmiotowych.

²¹ A. Łopatka, op. cit., s. 226.

Wspomnieć też należy, że każdy system prawa charakteryzuje się co najmniej dwiema cechami: niesprzecznością (koherentnością) systemu oraz zupełnością systemu. Niesprzeczność oznacza, że w przypadku, gdy w systemie pojawią się normy prawne niezgodne ze sobą, a nawet sprzeczne, to nauka prawa oraz organy stosujące prawo muszą – zwłaszcza w drodze wykładni – usunąć te sprzeczności. Natomiast zupełność systemu zakłada, że dla każdej sprawy spornej i dla każdego sporu prawnego podmiot stosujący prawo musi znaleźć normę pozwalającą na rozstrzygnięcie tego sporu lub sprawy.

Literatura: A. Brezko, A. Jamróz, S. Oliwniak, *Wstęp do nauk prawnych*, pod red. A. Jamroza, Białystok 1999; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Warszawa 2000; J. Romul, *Wstęp do teorii państwa i prawa. Zarys wykładu*, Poznań 1999; U. Kalina-Prasznic, *Encyklopedia prawa*, wydanie czwarte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2006; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

CZĘŚĆ DRUGA

PODSTAWY WIEDZY O PRAWIE CYWILNYM

1. Przedmiot i cechy prawa cywilnego

Sama nazwa „prawo cywilne” wywodzi się z prawa rzymskiego, w którym *ius civile* oznaczało normy prawne mające zastosowanie do obywateli rzymskich (w języku łacińskim *civis* znaczy: obywatel, a *ius civile* – prawo obywatelskie) w ich wzajemnych stosunkach prywatno-prawnych, to znaczy osobistych i majątkowych. Wywodzący się z języka łacińskiego termin na oznaczenie tej gałęzi prawa utrzymał się w wielu językach współczesnych, np. w języku włoskim – *diritto civile*, w języku francuskim – *droit civil*, w języku angielskim – *civil law* itd.

Współcześnie prawo cywilne znajduje zastosowanie w stosunkach między obywatelami danego państwa, w stosunkach prawnych, których przedmiotami są nie tylko ludzie, obywatele, lecz także różne organizacje społeczne i gospodarcze posiadające tzw. osobowość prawną. Prawo cywilne znajduje zastosowanie również w odniesieniu do stosunków prawnych z cudzoziemcami oraz zagranicznymi osobami prawnymi.

Prawo cywilne stanowi jedną z najważniejszych gałęzi systemu prawnego każdego państwa. Obejmuje swoim zasięgiem normy regulujące sprawy życia codziennego, kwestie związane z dysponowaniem naszym majątkiem, kwestie własności, obrotu towarowego itp.

Do cech wyróżniających prawo cywilne spośród innych gałęzi systemu prawnego należy w pierwszym rzędzie charakter **majątkowy** znacznej większości stosunków regulowanych przez normy prawa cywilnego. Należy przy tym zauważyć, że jest to tylko jedno z kryteriów wyróżniających prawo cywilne. Niektóre stosunki majątkowe są bowiem regulowane normami należącymi do innych dziedzin prawa, w szczególności prawa administracyjnego, w tym głównie finansowego.

Normy prawa cywilnego regulują również niektóre stosunki o charakterze niemajątkowym, związane z tzw. dobrami osobistymi, jak np. życie, zdrowie, nazwisko, cześć, stosunki rodzinne, a także prawa autorskie czy wynalazcze, czyli prawa do dóbr niematerialnych związanych z własnością intelektualną. Dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego, a ich naruszenie pociąga za sobą postępowanie cywilne oraz sankcje przewidziane w prawie cywilnym.

Kolejna cecha charakterystyczna norm prawa cywilnego to **równorzędność** stron. Zasada ta dotyczy uczestników stosunków cywilnoprawnych. Chodzi tutaj o równorzędność w rozumieniu prawa, a więc równorzędność formalną, a nie faktyczną, która może być różna. Równorzędność formalna oznacza brak podporządkowania jednego podmiotu stosunku prawnego drugiemu podmiotowi. Tego rodzaju podporządkowanie występuje np. w prawie administracyjnym, gdzie z jednej strony występuje organ państwowy wyposażony we władztwo (imperium), a z drugiej strony obywatel albo organizacja społeczna lub gospodarcza.

W stosunkach cywilnoprawnych brakuje elementów podporządkowania pomiędzy stronami. Właściwość tę w pełni wyraża zasada swobody umów określona w art. 353¹ kodeksu cywilnego (k.c.)²², ponieważ to strona swobodnie decyduje, czy zawrzeć umowę, z kim, w jakiej formie i o jakiej treści. Podkreślić należy, że zasada swobody umów jest podstawą gospodarki rynkowej, a bez swobody kontraktowania nie ma wolności gospodarczej.

Z równości stron wynika także zasada jednakowej ochrony każdej własności, bez względu na osobę właściciela (osoba prywatna, państwowa czy jednostka samorządowa) i bez względu na przedmiot własności (środki produkcji czy przedmiot użytku osobistego).

Prawo cywilne obejmuje więc normy prawne regulujące stosunki majątkowe pomiędzy równorzędnymi podmiotami i dotyczące wszystkich podmiotów jednakowo. Obowiązuje bowiem zasada jedności prawa cywilnego. Oznacza ona, że wszelkie stosunki majątkowe pomiędzy równorzędnymi pod względem prawnym podmiotami powinny być regulowane przepisami prawa cywilnego, mającymi swoje źródło w jednym prawie, niezależnie od tego, czy stronami tych stosunków są obywatele, czy organy państwa bądź organizacje obywateli, a także bez względu na to, jaki typ własności reprezentują.

Specyficzne dla prawa cywilnego jest to, że większość **norm tego prawa ma charakter względnie obowiązujący**. Odnosi się to przede wszystkim do norm dotyczących umów. Ta cecha prawa cywilnego pozwala stronom każdej niemal umowy kształtować jej treść w inny sposób niż to jest określone w przepisach kodeksu cywilnego. Jeżeli same strony nie ustalą treści umowy inaczej niż wskazuje kodeks cywilny, zastosowanie będą miały przepisy kodeksu. Zatem żeby ocenić skutki prawne umowy, należy przede wszystkim poznać te postanowienia umowy, które ustalane są samodzielnie przez strony. Dopiero wówczas, gdy pewne kwestie nie będą w treści umowy uregulowane inaczej, zastosowanie będą miały przepisy prawa, zazwyczaj przepisy kodeksu cywilnego.

²² Przepis art. 353¹ k.c. stanowi: *strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.*

Charakter względnie obowiązujący przepisów prawa cywilnego, zwłaszcza odnoszących się do zobowiązań umownych, stanowi jedynie zasadę, swoisty punkt wyjścia. Niektóre bowiem przepisy prawa cywilnego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Odnosi się to zwłaszcza do niektórych aktów normatywnych o charakterze szczególnym. Jednakże również w zakresie kodeksu cywilnego można znaleźć wiele przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Jako przykład powołać można art. 119 k.c., który brzmi: *Terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną*. Wynika stąd, że przepisy zawarte w kodeksie cywilnym (a także w innych aktach normatywnych w dziedzinie prawa cywilnego), a odnoszące się do terminu przedawnienia, mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

2. Jakie są źródła prawa cywilnego?

Wskazywano już, że prawo cywilne i oparte na nim stosunki cywilnoprawne charakteryzuje autonomiczność podmiotów, polegająca na braku relacji podporządkowania między nimi i swoboda stron w kształtowaniu stosunków prawnych, bez ingerencji państwa.

Podstawowym źródłem prawa cywilnego w Polsce jest ustawa z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.). Kodeks cywilny dzieli się na księgi:

- **część ogólną** obejmującą wspólne dla całej gałęzi prawa zasady i instytucje, w tym kwestie podmiotów prawa (osób fizycznych i prawnych), czynności prawnych i praw podmiotowych,
- **prawo rzeczowe** dotyczące prawnych form korzystania z rzeczy (np. prawo własności), ujętych w postaci praw podmiotowych bezwzględnych, tzn. skutecznych wobec wszystkich osób trzecich,
- **prawo zobowiązań** dotyczące praw wynikających ze stosunków zobowiązaniowych, najczęściej umownych, o względnym charakterze, skutecznych wobec drugiej strony umowy,
- **prawo spadkowe** regulujące przejście praw majątkowych z osoby zmarłej na inne podmioty.

Z uwagi na bardzo bogaty materiał normatywny kodeks nie mógł objąć całości przepisów prawa cywilnego. Analogicznie przedstawia się sprawa także w innych państwach. Kodeks obejmuje tylko podstawowe zasady oraz główne

instytucje prawa cywilnego. Pozostawia poza swoimi ramami cały szereg działów uregulowanych w odrębnych aktach normatywnych. Do najważniejszych z nich należą:

- ustawa z 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy (DzU nr 9, poz. 59 z późn. zm.),
- ustawa z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (DzU nr 19, poz. 147 z późn. zm.),
- ustawa z 15 września 2000 r. kodeks spółek handlowych (DzU nr 94, poz. 1037 z późn. zm.),
- ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (DzU nr 24, poz. 83 z późn. zm.),
- ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (DzU nr 141, poz. 1176),
- ustawa z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (DzU nr 22, poz. 271),
- ustawa z 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe (DzU nr 37, poz. 282 z późn. zm.),
- ustawa z 28 kwietnia 1936 r. prawo czekowe (DzU nr 37, poz. 283 z późn. zm.),
- ustawa z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (DzU nr 124, poz. 1151 z późn. zm.),
- ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (DzU nr 64, poz. 592),
- ustawa z 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze (tekst jednolity DzU z 2003 r., nr 188, poz. 1848 z późn. zm.).

Obok prawa stanowionego, za źródło prawa cywilnego uznaje się również prawo zwyczajowe, wykształcone w toku długotrwałego stosowania w praktyce i usankcjonowane przez organy państwowe. Prawo zwyczajowe w takim rozumieniu stanowi samoistne źródło prawa, na równi z ustawą²³.

Od prawa zwyczajowego, jako samoistnego źródła prawa, odróżnić należy zwyczaj, przez który rozumie się określony sposób postępowania, wykształcony przez stałą praktykę w pewnych kręgach społecznych lub zawodowych, a uważany tam za obowiązującą regułę postępowania. Zwyczaje tego rodzaju mają istotne znaczenie, zwłaszcza w toku stosowania prawa, kiedy obowiązujący przepis wyraźnie do takich zwyczajów odsyła. Przykładem powyższego jest treść art. 354 par. 1 k.c. stanowiącego, że: *Dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.*

²³ Są państwa, jak np. Wielka Brytania, w których prawo zwyczajowe posiada wciąż ważne znaczenie, zwłaszcza w wymiarze praktycznym.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

3. Co to są klauzule generalne?

Niektóre z przepisów prawa cywilnego zawarte w części ogólnej mają większe znaczenie niż inne przepisy tam zamieszczone. Chodzi tu o przepisy zawierające w swojej treści klauzule generalne. Są to **normy prawne, które w sposób ogólny określają obowiązki i uprawnienia stron stosunku cywilnoprawnego, dając możliwość oceny tych stosunków organowi stosującemu prawo (sądowi).**

Do podstawowych klauzul generalnych należą:

- klauzula zgodności działania z zasadami współzycia społecznego, oraz
- klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa.

Zasady współzycia społecznego, do których często odwołują się przepisy prawa cywilnego, dawniej określano jako zasady słuszności. Pod tym pojęciem należy rozumieć zasady postępowania przyjęte w danym społeczeństwie. Zasady współzycia społecznego określają przede wszystkim granicę wykonywania praw podmiotowych. I tak, przykładowo, według treści art. 5 k.c. – czynienie ze swojego prawa podmiotowego użytku, który byłby sprzeczny m.in. z zasadami współzycia społecznego – nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zasady współzycia społecznego w swoisty sposób dopełniają i precyzują treść przepisów prawa, odnosząc się do całego prawa cywilnego. Podobnie jak ustalone zwyczaje, są kryterium służącym do bliższego sprecyzowania treści stosunku prawnego. Zgodnie z postanowieniem art. 56 k.c. – czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone, jeżeli wynikają one z ustawy, z ustalonych zwyczajów lub zasad współzycia społecznego.

W swojej treści zasady współzycia społecznego zawierają odniesienie do wielu norm o charakterze moralnym, obyczajowym itp. Zadaniem sądu jest ustalenie każdorazowo treści tych zasad. Sąd w konkretnym przypadku decyduje o stosowaniu zasad współzycia społecznego, określając, co jest z nimi zgodne, a co nie. Podkreślić jednak należy, że zasady te nie są normami prawnymi i można się do nich odwoływać wówczas, kiedy prawo na to zezwala.

Warto też w tym miejscu zaznaczyć, że są przepisy kodeksu cywilnego, w których zasady współzycia społecznego ujęte zostały jako samoistna podstawa istnienia prawa podmiotowego. Jako przykład można powołać określenie odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom czynem

niedozwolonym. Otóż w takim przypadku zasady współzycia społecznego mogą stanowić o powstaniu roszczenia odszkodowawczego, mimo braku ogólnych przesłanek odpowiedzialności (por. art. 419, 428 oraz 440 k.c.). Wreszcie inny przykład – treść art. 827 par. 1 k.c. Przepis ten przewiduje możliwość wypłaty przez zakład ubezpieczeń odszkodowania, mimo występowania w danym przypadku przesłanek zwalniających ten zakład z odpowiedzialności, jeżeli odpowiada to zasadom słuszności.

Druga, podstawowa klauzula generalna, to **klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa**. Przyjmuje ona, że nie można używać prawa do celów niezgodnych z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Wszelkie takie działania lub zaniechania nie są uważane za wykonywanie prawa i nie korzystają z ochrony. Tak więc granicą ochrony własnego prawa jest to, czy wykorzystując nasze uprawnienie, nie naruszamy w niedozwolony sposób praw innych osób (zakaz nadużycia prawa podmiotowego).

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

4. Jakie są podstawowe zasady stosowania prawa cywilnego?

Część ogólna – pierwsza księga kodeksu cywilnego poświęcona jest przepisom, które ustalają ogólne zasady stosowania prawa cywilnego. Zasady te odnoszą się nie tylko do stosowania przepisów kodeksu, lecz do całości prawa cywilnego, a więc do wszystkich aktów normatywnych regulujących stosunki cywilnoprawne.

Przepis art. 1 k.c. stanowi: *Kodeks niniejszy reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi*. Postanowienie to należy rozumieć w sposób rozszerzający, mianowicie tak, że reguluje on także stosunki między osobami fizycznymi a osobami prawnymi.

Postanowienie art. 3 kodeksu cywilnego brzmi: *Ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu*. Przepis ten rozstrzyga istotną kwestię zakresu kolizji norm w czasie. Mianowicie potwierdza on podstawową zasadę, że ustawa nie ma mocy wstecznej (*lex retro non agit*), chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. I to postanowienie należy rozumieć w sensie rozszerzającym. Chodzi w nim nie tylko o ustawę kodeksu cywilnego, ale o całe prawo cywilne, co oznacza, że do sytuacji, które miały miejsce dawniej, stosuje się prawo, które wówczas obowiązywało. Zasada ta chroni prawa nabyte, stabilizuje posługiwanie się nimi, zwłaszcza w obrocie

cywilnoprawnym. Odstępstwa od zasady niedziałania prawa wstecz powinny być rzadkie i szczególnie dobrze uzasadnione.

W art. 5 k.c. ustala się granice ochrony praw podmiotowych, stawiając tym samym barierę przeciwko możliwości nadużywania tych praw dla celów niezgodnych z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współżycia społecznego. Była już o tym mowa wyżej, że takie działanie lub zaniechanie osoby uprawnionej nie jest uważane za wykonywanie prawa podmiotowego i nie korzysta z ochrony prawnej.

W przypadku sporu sądowego duże znaczenie ma postanowienie zawarte w art. 6 k.c. Ustala ono bowiem ważną w postępowaniu procesowym kwestię rozłożenia tzw. ciężaru dowodowego. Mianowicie chodzi o to, na której ze stron wiodących spór spoczywa obowiązek przeprowadzenia dowodu na sporne okoliczności. Omawiana kwestia ma doniosłe znaczenie praktyczne w tym sensie, że od tego zależy w znacznym stopniu rozstrzygnięcie sporu. W art. 6 k.c. czytamy: *Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne*. Bezspornie jest to zasada generalna.

W niektórych przypadkach przepisy przewidują pewnego rodzaju ułatwienie dowodowe przez ustanowienie tzw. domniemania prawnego. Otóż jeśli jest to uzasadnione, na podstawie doświadczenia praktycznego przepisy prawa cywilnego przyjmują, że niektóre fakty nie wymagają przeprowadzenia normalnego dowodu, lecz wystarczy dowód pośredni, tzn. udowodnienie innych, łatwiejszych do wykazania okoliczności. W przypadkach takich strona powołująca się na dany fakt nie potrzebuje udowadniać go, wystarczy jeśli powoła się na inne udowodnione okoliczności. Wówczas na jej korzyść przemawia właśnie takie domniemanie.

Teoria, praktyka prawnicza oraz obowiązujące przepisy prawne wyróżniają dwa rodzaje domniemania prawnego, mianowicie domniemanie prawne zwykłe oraz domniemanie kwalifikowane.

Pierwsze z nich (*paesumptio iuris tantum*) stanowi jedynie pewne założenie o charakterze prowizorycznym, nieprzesadzające sprawy definitywnie. Drugiej stronie przysługuje bowiem prawo do obalenia tego domniemania w drodze przeprowadzenia dowodu przeciwnego (przeciwdowodu). Mówiąc dosłownie – przysługuje stronie prawo do wykazania, że w konkretnym przypadku stan faktyczny przedstawia się inaczej, aniżeli wynikałoby to z ustawowego założenia. Tak więc domniemanie zwykłe przerzuca niejako ciężar dowodu spornych okoliczności na drugą stronę stosunku prawnego.

Jak to działa w wymiarze praktycznym? Posłużyć się można następującym przykładem: art. 9 k.c. ustala domniemanie, że dziecko przyszło na świat żywe. Tak więc osoba powołująca się na fakt urodzenia dziecka nie potrzebuje udowadniać, że urodziło się ono żywe. Wystarczy, gdy udowodni, że dziecko w ogóle się urodziło. To, że urodziło się żywe, wynika z domniemania prawnego, opartego na potocznym doświadczeniu. Natomiast druga strona, która by temu założeniu chciała zaprzeczyć, musi udowodnić, że w konkretnym, raczej wyjątkowym przypadku dziecko urodziło się nieżywe.

Domniemanie prawne o charakterze kwalifikowanym (*paesumptio iuris ac de iure*) jest to domniemanie, którego nie można obalić przez przeprowadzenie dowodu przeciwnego. Tego rodzaju domniemanie ustanawia np. kodeks rodzinny, a mianowicie: ojcem dziecka zrodzonego w czasie trwania małżeństwa (a także przez pewien okres po ustaniu małżeństwa) jest mąż matki. Na niego właśnie wskazuje domniemanie. Jest to jednak domniemanie prawne zwykłe, które może być obalone dowodem przeciwnym. Przeprowadzenie takiego dowodu, czyli zaprzeczenie ojcostwa, jest jednak dopuszczalne tylko w okresie sześciu miesięcy od chwili dowiedzenia się o przyjściu na świat dziecka. Po upływie tego okresu domniemania, o którym mowa, nie można już kwestionować, staje się więc ono domniemaniem kwalifikowanym.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

5. Jak rozumieć pojęcie „stosunek cywilnoprawny”?

W pierwszej części niniejszej pracy zdefiniowano pojęcie „stosunek prawny” jako stosunek społeczny uregulowany przepisami prawa, z których to przepisów wynikają dla zainteresowanych osób określone prawa i obowiązki. Takim stosunkiem prawnym jest unormowany przepisami prawa cywilnego stosunek cywilnoprawny.

Stosunek cywilnoprawny to układ złożony z następujących elementów:

- podmiot stosunku prawnego,
- przedmiot stosunku prawnego,
- uprawnienia wynikające z tego stosunku,
- obowiązki wynikające z tego stosunku.

Podmiotami stosunku cywilnoprawnego są zazwyczaj ludzie, czyli osoby fizyczne, a także osoby prawne, a niekiedy jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

W stosunku cywilnoprawnym muszą występować co najmniej dwa podmioty. Jednemu z nich przysługują określone uprawnienia wobec drugiego, który z kolei ma wobec tego pierwszego określone obowiązki. Na przykład osoba X jest dłużnikiem osoby Y z tytułu pożyczki, jest wobec tego zobowiązana do zwrotu pożyczonej kwoty. Natomiast osoba Y, jako uprawniona, może domagać się od osoby X zwrócenia kwoty pożyczki. Inne stosunki cywilnoprawne wynikają np. z umowy sprzedaży, umowy najmu, z umowy ubezpieczenia itp.

Podkreślić należy, że zazwyczaj w określonym stosunku cywilnoprawnym każda ze stron jest jednocześnie uprawniona i zobowiązana. I tak w umowie sprzedaży sprzedawca zobowiązany jest do przeniesienia własności rzeczy lub innego prawa na kupującego, a jednocześnie jest uprawniony do żądania od kupującego zapłaty ustalonej kwoty. Z kolei kupujący jest uprawniony do odebrania rzeczy i zobowiązany do zapłaty ustalonej kwoty.

W strukturze stosunku cywilnoprawnego istotnym elementem jest jego przedmiot. Są to rzeczy i przedmioty inne niż rzeczy (np. kopaliny), a także dobra niematerialne, których stosunek prawny dotyczy. Są to również określone zachowania się podmiotów zobowiązanych, a więc pewne działanie lub zaniechanie dozwolone, nakazane czy zakazane, w zależności od uprawnień, jakie mają strony tego stosunku. Na przykład w przypadku zobowiązań przedmiotem stosunku prawnego jest zachowanie się dłużnika zgodne z treścią danego zobowiązania.

Pośród wielu obiektów mogących stanowić przedmiot stosunku prawnego na uwagę zasługują rzeczy lub zbiory rzeczy, prawa na dobrach niematerialnych oraz majątek danej osoby.

Rzeczami w rozumieniu treści art. 45 k.c. są tylko przedmioty materialne. Innymi słowy, są to części przyrody na tyle wyodrębnione, że mogą być traktowane jako dobra samoistne i jako takie mogą być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Tak więc jako odrębne przedmioty prawa nie mogą być traktowane takie dobra jak np. woda płynąca w rzece, powietrze czy złoża minerałów, które nie są wyodrębnione z przyrody.

Nadmienić należy, że rzeczy można podzielić według różnych kryteriów. Zasadnicze znaczenie, zwłaszcza z prawnego punktu widzenia, ma podział rzeczy na ruchome i nieruchomości, jak też podział na rzeczy oznaczone co do tożsamości oraz rzeczy oznaczone co do gatunku.

Nieruchomości są to części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności, jak również budynki trwale z gruntem związane lub nawet części budynków, jeżeli na podstawie przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Tak więc można wyróżnić trzy rodzaje nieruchomości: nieruchomości gruntowe (grunty), budynki i części budynków (lokale).

Warto pamiętać, że budynki jak też ich części (lokale) mogą być traktowane jako odrębne nieruchomości tylko wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi. Przy braku takiego przepisu budynki stanowią po prostu część składową gruntu.

Wszystkie inne rzeczy, które nie są nieruchomościami, należą do kategorii rzeczy ruchomych.

Rzeczy oznaczone indywidualnie (co do tożsamości) charakteryzują się indywidualnymi, często niepowtarzalnymi cechami, np. samochód ma swoją markę, znak fabryczny czy numer rejestracyjny. Natomiast rzeczy oznaczone rodzajowo (co do gatunku) są to rzeczy wykazujące jedynie cechy wskazujące

na przynależność do danego rodzaju, np. mąka, cukier, kawa lub herbata danego gatunku.

Z pojęciem rzeczy wiąże się ściśle pojęcie części składowej oraz przynależności. Częścią składową rzeczy nazywa się wszystko to, co nie może być odłączone od danej rzeczy bez jej uszkodzenia lub jej istotnej zmiany albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. I tak np. częścią składową samochodu jest silnik, częścią składową budynku cegła itd.

Część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności, jak też innych praw rzeczowych, stanowi bowiem całość z rzeczą, której jest częścią składową. Oczywiście zarówno silnik, jak i inne części samochodowe mogą stanowić przedmiot odrębnych praw rzeczowych, jeżeli nie są wmontowane w samochód, lecz są odrębnymi rzeczami jako części zamienne. Stanowią wówczas rzeczy samoistne w obrocie gospodarczym, np. w sklepach z częściami zamiennymi.

Od części składowych rzeczy odróżnić należy tzw. przynależności. Są to odrębne rzeczy ruchome, potrzebne do korzystania z rzeczy głównej zgodnie z jej przeznaczeniem, jeżeli pozostają z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi. Tak więc klucz stanowi przynależność do szafy czy biurka, klawiatura stanowi przynależność do komputera itd.

Związek przynależności z rzeczą główną sprawia, że czynność prawna dotycząca rzeczy głównej wywiera skutek także względem przynależności, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo przepisów szczególnych.

Niekiedy rzeczy mogą przynosić korzyści naturalne bądź cywilne. Pożytkami naturalnymi nazywa się plody rolne, jakie dana rzecz zgodnie z przeznaczeniem przynosi. Tak więc pożytkami nieruchomości mogą być np. zboże, siano, owoce albo inne odłączone od niej części składowe, jeżeli według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z danej nieruchomości. Mogą to być np. drzewa wycięte w ramach planu wyřębu. Natomiast pożytkami cywilnymi z rzeczy są dochody, które dana rzecz przynosi na podstawie określonego stosunku prawnego, np. czynsz najmu płacony przez lokatorów, zysk przedsiębiorstwa jako całości itp.

Wspominano również, że przedmiotem stosunku cywilnoprawnego mogą być dobra niematerialne. Są to dobra będące np. przedmiotem prawa autorskiego (utwory literackie, naukowe czy artystyczne) oraz prawa z zakresu własności przemysłowej (np. patenty na wynalazki, prawa ochronne na wzory użytkowe czy przemysłowe albo prawa ochronne na znak towarowy).

Wreszcie należy również zdefiniować pojęcie majątku. Jest to ogół praw i obowiązków majątkowych należących do określonego podmiotu prawa. W jego skład wchodzi zarówno aktywa jak i pasywa danego podmiotu prawa. W praktyce przedmiotem cywilnych stosunków prawnych są tylko pojedyncze prawa majątkowe określonego podmiotu. Jednakże w konkretnym przypadku przedmiotem stosunku prawnego może być również cały majątek należący do danego podmiotu. W kodeksie cywilnym jak również w niektórych innych

aktach normatywnych używa się niekiedy pojęcia „mienia”, które należy rozumieć jako synonim pojęcia „majątek”. Według przepisu art. 44 k.c. mieniem jest własność i inne prawa majątkowe.

Treść stosunku cywilnoprawnego stanowią uprawnienia i obowiązki. Na przykład treścią stosunku zobowiązaniowego są uprawnienia wierzyciela i odpowiadające im obowiązki dłużnika. Uprawnieniom jednego podmiotu odpowiadają obowiązki drugiego. Zaznaczyć należy, że są też stosunki zobowiązaniowe, w których tylko jeden podmiot jest uprawniony, a drugi tylko zobowiązany. Takim stosunkiem prawnym jest darowizna. Jednak w większości stosunków prawnych każdy z podmiotów występuje w podwójnej roli: jest zarazem uprawnionym i zobowiązanym.

Funkcjonalny zestaw uprawnień wynikających z danego stosunku prawnego określa się mianem prawa podmiotowego. Prawa podmiotowe można podzielić na dwie kategorie: prawa podmiotowe bezwzględne oraz prawa podmiotowe względne. Kryterium podziału stanowi stopień ich ochrony. I tak bezwzględnymi prawami podmiotowymi nazywa się takie prawa, które są skuteczne wobec każdej innej osoby. Na wszystkich bowiem ciąży obowiązek uszanowania cudzego prawa podmiotowego bezwzględnego. Wszyscy mają obowiązek powstrzymania się od działań, które mogłyby to prawo naruszyć. Fundamentalnym prawem podmiotowym bezwzględnym jest własność. Takimi są również niektóre prawa na dobrach niematerialnych, jak np. prawo autorskie czy prawo patentowe. Natomiast prawa podmiotowe względne są skuteczne tylko wobec ściśle określonej osoby lub osób. Takim prawem są np. wierzytelności. Wierzyciel może bowiem żądać określonego zachowania, zgodnie z treścią zobowiązania, tylko od konkretnej osoby, mianowicie od dłużnika, przy czym w charakterze dłużnika może w danym przypadku występować większa liczba osób.

Prawa podmiotowe można podzielić na majątkowe i niemajątkowe. Kryterium podziału stanowi treść stosunku prawnego, przede wszystkim zaś interes gospodarczy osoby uprawnionej. Jeśli chodzi o prawa majątkowe, to wyróżnić można:

- prawa rzeczowe, tzn. prawa, których przedmiotem są rzeczy; do tej kategorii należy własność, a także prawa na rzeczy cudzej; prawa rzeczowe mają charakter praw podmiotowych bezwzględnych,
- wierzytelności,
- prawa na dobrach niematerialnych o charakterze majątkowym,
- prawa rodzinne o charakterze majątkowym,
- prawa spadkowe o charakterze majątkowym.

Do kategorii praw podmiotowych niemajątkowych zaliczyć można:

- prawa osobiste, które służą do ochrony dóbr osobistych, takich jak życie, zdrowie człowieka, wolność, cześć, nazwisko, tajemnica korespondencji,

czy też osobiste prawa autorskie, są to wszystko prawa podmiotowe bezwzględne, skuteczne wobec wszystkich,

- prawa wynikające ze stosunków rodzinnych, pokrewieństwa, adopcji oraz małżeństwa.

Prawa podmiotowe podlegają ochronie prawnej. Uprawnionemu podmiotowi przysługuje możliwość żądania ochrony swoich praw od organów państwowych.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

6. Osoby fizyczne

Prawa podmiotowe, o których wspomiano wyżej, stanowią grupę uprawnień przysługujących na podstawie norm prawa cywilnego każdemu podmiotowi, czyli **osobom fizycznym i osobom prawnym**. Osoby fizyczne i osoby prawne mogą być stroną stosunków cywilnoprawnych i aktywnie kształtować te stosunki, ponieważ posiadają zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych.

Osoby fizyczne to po prostu ludzie, każdy człowiek. Przepis art. 8 k.c. stanowi, że każdy człowiek od chwili urodzenia ma **zdolność prawną**. Pojęcie to oznacza zdolność do tego, aby być podmiotem praw i obowiązków w dziedzinie prawa cywilnego. Na zakres zdolności prawnej osób fizycznych nie mogą mieć wpływu: wiek, płeć, narodowość czy wyznanie. Nawet małe dziecko ma określone prawa podmiotowe, np. prawo do nazwiska, spadku, do poszukiwania ojcostwa itd.

Każdy człowiek może uzyskać prawa i obowiązki majątkowe i niemajątkowe od chwili urodzenia, tj. odłączenia od ciała matki, przy czym konieczną przesłanką nabycia zdolności jest, aby dziecko w chwili urodzenia żyło (bez znaczenia, czy jest zdolne do życia; w niektórych przypadkach zdolność prawną ma także dziecko poczęte, jeśli urodzi się żywe). Treść art. 9 k.c. wprowadza domniemanie, że dziecko przyszło na świat żywe. Ciężar dowodu, że dziecko urodziło się martwe, spoczywa na tym, kto się na ten fakt powołuje.

W świetle obowiązujących przepisów prawa cywilnego każda osoba fizyczna jest zindywidualizowaną jednostką ludzką posiadającą swoje szczególne cechy i tożsamość. Ustaleniu tej tożsamości służą dane personalne (dane osobowe w świetle przepisów ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie

danych osobowych) – imię i nazwisko nadane przez rodziców, w wyjątkowych przypadkach przez kierownika urzędu stanu cywilnego, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców oraz ich nazwiska i nazwiska rodowe. Dane dotyczące osoby fizycznej zawarte są w rejestrze zwanym **aktami stanu cywilnego**²⁴.

Każdy człowiek nabywa zdolność prawną z chwilą urodzenia, a traci ją z chwilą śmierci. Wszelkie prawa i obowiązki zmarłego o charakterze osobistym wygasają. Natomiast prawa majątkowe przechodzą na spadkobierców. Śmierć osoby fizycznej udokumentowana jest przez wydanie **aktu zgonu**. Jest on sporządzany przez kierownika urzędu stanu cywilnego na podstawie karty zgonu (zaświadczenie o zgonie wystawiane jest przez lekarza tylko na podstawie badania, które lekarz ten osobiście przeprowadził). Jeżeli akt zgonu nie został lub nie może być sporządzony, a śmierć danej osoby jest niewątpliwa (nie musi być jednak absolutnie pewna), to możliwe jest sądowe stwierdzenie zgonu. Sąd stwierdza zgon osoby, wydając postanowienie o stwierdzeniu zgonu, gdy śmierć była niewątpliwa, na podstawie którego można wystawić stosowny akt.

Jeśli natomiast osoba fizyczna zaginęła, tzn. nie wiadomo czy jeszcze żyje, czy też nie, możliwe jest przeprowadzenie specjalnego postępowania przed sądem, na podstawie którego sąd może wydać postanowienie o **uznaniu** osoby zaginionej **za zmarłą**. Uznanie za zmarłego może w zwykłych okolicznościach zaginięcia (gdy nie towarzyszyła mu katastrofa komunikacyjna, klęska żywiołowa czy wypadki wojenne) nastąpić po upływie 10 lat od końca roku kalendarzowego, w którym, według dostępnych informacji, zaginiony jeszcze żył. Jeżeli osoba zaginiona żyje i stawi się w sądzie, sąd orzeknie o uchyleniu postanowienia o uznaniu za zmarłego i skreśleniu aktu zgonu. Jeśli nie dojdzie do osobistego stawiennictwa, toczy się postępowanie o uchylenie postanowienia.

Podkreślić należy, że konsekwencje takiego uchylenia mogą nie doprowadzić od razu do przywrócenia wszelkich praw osoby zaginionej ze względu na niektóre nieodwracalne skutki prawne uznania za zmarłego, np. w odniesieniu do małżeństwa (małżeństwo osoby zmarłej wygasa z mocy prawa).

Kolejnym, obok zdolności prawnej, atrybutem osoby fizycznej jest zdolność do czynności prawnych. Pod tym pojęciem należy rozumieć zdolność do nabywania praw i zaciągania obowiązków w dziedzinie prawa cywilnego za pomocą czynności prawnych – poprzez własne działanie danej osoby.

²⁴ Stan cywilny oznacza w tym przypadku jeden z aspektów statusu prawnego osoby fizycznej. Na status ten składają się: obywatelstwo, stan cywilny, czyli przynależność do określonej (bliskiej) rodziny, stan osobisty, czyli ściśle osobiste cechy człowieka. O stanie cywilnym osoby fizycznej decydują takie zdarzenia, jak: urodzenie, zawarcie małżeństwa, uznanie dziecka, orzeczenie sądowe o rozwodzie, śmierć itp. Mogą to być zarówno zdarzenia prawne, jak i zdarzenia w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Polskie prawo cywilne z punktu widzenia zdolności do czynności prawnych wyróżnia trzy kategorie osób:

- osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych,
- osoby niemające zdolności do czynności prawnych,
- osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych.

Pełną zdolność do czynności prawnych mają osoby pełnoletnie, tzn. takie, które ukończyły osiemnasty rok życia. Wyjątkowo przed ukończeniem 18 lat może uzyskać pełnoletność kobieta, która po ukończeniu 16 lat – za zezwoleniem sądu – zawrze związek małżeński. Pełnoletności tej nie traci w razie unieważnienia małżeństwa.

Nie mają w ogóle zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły trzynastego roku życia oraz osoby całkowicie ubezwłasnowolnione przez sąd. Osoba, która ukończyła 13 lat, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli na skutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie pokierować swoim postępowaniem. Osoby, o których mowa, ze zrozumiałych powodów nie mogą osobiście uczestniczyć w obrocie cywilnoprawnym. W ich imieniu czynności prawne muszą wykonywać inne osoby, tzw. przedstawiciele ustawowi, którymi są rodzice albo ustanowieni przez sąd opiekunowie.

Czynność prawna dokonana przez osobę niemającą zdolności do czynności prawnych jest nieważna. Osoby niemające zdolności do czynności prawnych mogą jedynie zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Umowy takie stają się ważne z chwilą ich wykonania, chyba że pociągają za sobą rażące pokrzywdzenie osoby niemającej zdolności do czynności prawnych.

Tak więc poza umowami w zwykłych sprawach bieżących osoby niemające zdolności do czynności prawnych nie mogą w sposób skuteczny i ważny zawierać jakichkolwiek innych umów ani też dokonywać jakichkolwiek jednostronnych czynności prawnych.

Inną kategorią są osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, czyli małoletni, którzy ukończyli 13 lat, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo²⁵. Dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo ustanawia się kuratelę. Do dokonywania czynności prawnych, na podstawie których osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza prawem, potrzebna jest zgoda przedstawiciela ustawowego, z wyjątkiem spraw wyraźnie określonych w ustawie.

Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, zawierać

²⁵ Osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego.

umowy o pracę i, jeśli pracuje, rozporządzać swoim zarobkiem (chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów postanowi inaczej) oraz rozporządzać przedmiotami, które uzyskała od rodziców czy kuratora do osobistego użytku.

Ważność umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od potwierdzenia tej umowy przez tego przedstawiciela albo od potwierdzenia umowy przez tę samą osobę po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych. Strona, która zawarła umowę z osobą ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, nie może się powoływać na brak zgody jej przedstawiciela ustawowego. Może jednak wyznaczyć temu przedstawicielowi odpowiedni termin do potwierdzenia umowy i staje się wolna od zobowiązań po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. Jeżeli osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych dokonała samodzielnie jednostronnej czynności prawnej, do której ustawa wymaga zgody przedstawiciela ustawowego (np. dokonała darowizny), czynność taka jest nieważna.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

7. Osoby prawne

Obok osób fizycznych, tzn. ludzi, którzy są niejako naturalnymi podmiotami prawa cywilnego, współczesne ustawodawstwo wskazuje na inny rodzaj podmiotów, a mianowicie na **osoby prawne**. Pojęcie to odnosi się do określonych rodzajów organizacji społecznych i gospodarczych, którym przepisy prawne (ustawy) przyznają „osobowość prawną”. Dzięki temu atrybutowi organizacje takie mogą występować w obrocie prawnym jako samodzielne podmioty prawa, na wzór osób fizycznych. Zauważyć przy tym należy, że owe osoby prawne są traktowane jako podmioty prawa jedynie w zakresie prawa cywilnego²⁶.

²⁶ W zakresie innych gałęzi prawa koncepcja osób prawnych nie jest znana. Na przykład w prawie konstytucyjnym prawo wyborcze czynne i bierne mają tylko obywatele, a więc osoby fizyczne. W prawie karnym przestępstwo może popełnić jedynie człowiek – osoba fizyczna, nigdy zaś osoba prawna. W zakresie prawa pracy pracownikiem może być tylko osoba fizyczna, czyli człowiek, a nie osoba prawna itp.

Podstawowe zasady organizacji oraz zasady działania osób prawnych określa kodeks cywilny w art. 33–43. Zawarte w tych przepisach postanowienia mają charakter ogólny i w zasadzie ograniczają się do sformułowania generalnych zasad odnoszących się do wszystkich kategorii osób prawnych. Konkretnie i bardziej szczegółowe przepisy odnoszące się do osób prawnych zamieszczone są w stosownych aktach normatywnych szczególnych, określających strukturę organizacyjną poszczególnych typów osób prawnych. Przykładowo z przepisów prawa o stowarzyszeniach wynika, że stowarzyszenia zarejestrowane są osobami prawnymi; przepisy o przedsiębiorstwach państwowych przyznają tym przedsiębiorstwom osobowość prawną odrębną od Skarbu Państwa (który – jako odrębna osoba prawna – nie odpowiada za ich zobowiązania).

Osobami prawnymi są m.in.:

- województwa, powiaty i gminy,
- spółki kapitałowe (spółka z o.o. i spółka akcyjna),
- stowarzyszenia zarejestrowane,
- partie polityczne,
- związki zawodowe,
- przedsiębiorstwa państwowe,
- uczelnie wyższe,
- spółdzielnie,
- fundacje.

W większości przypadków osoby prawne są rejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) lub w innych rejestrach prowadzonych przez sądy bądź inne organy państwowe. Poprzez wpis do właściwego rejestru organizacje nabywają osobowość prawną. Zasadę tę potwierdza przepis art. 37 par. 1 k.c.: *Jednostka organizacyjna uzyskuje osobowość prawną z chwilą wpisu do właściwego rejestru, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej*²⁷.

W zależności od tego, w jakim stopniu organy państwowe zastrzegają sobie wpływ na powstawanie osób prawnych, wyróżnić można trzy systemy:

- 1) system erekcyjny (aktów organów państwa),
- 2) system koncesyjny,
- 3) system normatywny.

Jeśli chodzi o pierwszy z wymienionych systemów, to osoba prawna powstaje na podstawie określonego aktu organu państwowego, zwanego aktem erekcyjnym. Może to być akt normatywny rangi ustawy (np. ustawa z 1950 r. powołująca Polską Akademię Nauk) albo rozporządzenia Rady Ministrów (na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów może być utworzony bank państwowy), czy też akt administracyjny (np. akt o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego przez naczelną lub centralny organ administracji rządowej).

²⁷ Obowiązkiem wpisu do rejestru nie objęto np. szkół wyższych, gmin i banków państwowych.

W systemie koncesyjnym dana osoba prawna powstaje z inicjatywy jej założycieli, ale za zgodą organu państwowego. Przykładowo utworzenie banku spółdzielczego wymaga zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego wydanego w uzgodnieniu z ministrem finansów. Pewne elementy systemu koncesyjnego występują przy zakładaniu towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Zgodnie z przepisami ustawy o działalności ubezpieczeniowej, towarzystwo uzyskuje osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru. Jednakże statut towarzystwa i jego zmiany podlegają przed zarejestrowaniem zatwierdzeniu przez ministra finansów.

W systemie normatywnym inicjatywa powstania osoby prawnej należy również do założycieli. Jednakże założyciele zobowiązani są do respektowania określonych prawem warunków wymaganych dla danego typu osób prawnych. W tym systemie powstają np. spółki kapitałowe prawa handlowego, które uzyskują osobowość prawną poprzez wpis do Krajowego Rejestru Sądowego.

Osoba prawna jest samodzielnym podmiotem, niezależnym od osób, które ją tworzą. Posiada własny majątek, odrębny od majątku prywatnego jej członków i odpowiada własnym majątkiem za zobowiązania, które samodzielnie zaciąga.

Osoba prawna ma **zdolność prawną**, to znaczy zdolność do tego, aby być podmiotem praw i obowiązków z dziedziny prawa cywilnego. Jednak osoby prawne mogą mieć tylko te prawa i obowiązki w sferze prawa cywilnego, które nie są ściśle związane z cechami fizycznymi człowieka (np. osoba prawna nie może zawrzeć małżeństwa, nie może być kuratorem, nie może sporządzić testamentu itp.). Ponadto przepisy prawa mogą wyłączyć niektóre prawa i obowiązki z zakresu zdolności osoby prawnej (np. przepisy kodeksu spółek handlowych zakazują jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością tworzenia kolejnej spółki jednoosobowej, w której byłaby ona wyłącznym udziałowcem).

Osoba prawna ma **zdolność do czynności prawnych** i to od samego początku, tzn. od chwili powstania, co się zazwyczaj wiąże z wpisem do rejestru. Może dokonywać czynności prawnych we własnym imieniu. Działa tutaj poprzez własne **organy**, tj. za pośrednictwem osób fizycznych, które reprezentują osobę prawną i nią zarządzają w sposób określony w ustawach odnoszących się do konkretnych osób prawnych lub w umowie, czy statucie, które są aktami wewnętrznymi osoby prawnej. Podkreślić należy, że działanie organu osoby prawnej jest traktowane jako działanie samej tej osoby. Organem osoby prawnej może być jedna osoba (np. dyrektor przedsiębiorstwa państwowego) lub kilka osób fizycznych (np. zarząd spółki z o.o.).

W imieniu osoby prawnej może działać także jej **przedstawiciel**, najczęściej jej **pełnomocnik** (w odniesieniu do spółek handlowych tzw. prokurent). Pełnomocnik jest samodzielnym podmiotem działającym w ramach udzielonego mu umocowania, funkcjonującym niezależnie od osoby prawnej i nie jest konieczny w obrocie cywilnoprawnym, gdzie każda osoba prawna może działać poprzez swoje organy. W przypadku gdy brak jest organów osoby prawnej lub ich działanie zostało zawieszona, sąd może powołać **kuratora** do prowadzenia spraw osoby prawnej.

Organy osoby prawnej, jej pełnomocnik czy inna osoba z mocy prawa powołana do działania w imieniu osoby prawnej (kurator, likwidator) działają w zakresie swoich kompetencji wyznaczonych ustawą i aktami wewnętrznymi. Jeśli przekroczą zakres umocowania, obowiązane są do zwrotu tego, co otrzymały od drugiej strony np. podczas wykonywania umowy, oraz do naprawienia szkody, którą poniosła druga strona w wyniku zawarcia umowy, nie wiedząc o przekroczeniu lub braku umocowania.

O tym, kiedy i z jakich powodów osoba prawna przestaje istnieć, decydują w zasadzie te przepisy, które regulują organizację i powstanie danej kategorii osób prawnych. Przyczyny ustania osoby prawnej dadzą się ująć w następujące grupy:

- byt osoby prawnej ustaje na podstawie uchwały właściwego organu osoby prawnej decydującego o jej rozwiązaniu (np. uchwała o rozwiązaniu spółki z o.o. podjęta przez zgromadzenie wspólników),
- byt osoby prawnej ustaje na podstawie aktu organu państwa (orzeczenie sądu o rozwiązaniu spółki, decyzja o likwidacji przedsiębiorstwa państwowego),
- ustanie osoby prawnej następuje z mocy prawa (np. rozwiązanie spółki z o.o. w wypadku przeniesienia jej siedziby za granicę) lub z mocy postanowień aktów wewnętrznych osoby prawnej (np. rozwiązanie spółki z o.o. ze względu na upływ czasu, na który została zawiązana).

Z ustaniem osoby prawnej wiąże się przede wszystkim potrzeba **likwidacji** jej majątku. Tryb likwidacji określają przepisy odnoszące się do konkretnej osoby prawnej. W toku likwidacji następuje zaspokojenie wierzycieli i podział bądź inne zagospodarowanie majątku. Warto zaznaczyć, że ustanie bytu osoby prawnej może także być skutkiem jej przekształcenia i polegać na połączeniu dwu osób prawnych. W takim przypadku jedna przejmuje drugą i ustaje wówczas tylko byt tej osoby prawnej, która została przejęta.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 1999; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005.

8. Dobra osobiste – jak są prawnie chronione?

Dobra osobiste, takie jak życie, zdrowie, nietykalność cielesna, chronią przepisy prawa cywilnego. Ostatnio jednak nasila się tendencja do ochrony takich dóbr, jak cześć, wolność, sfera życia prywatnego, tajemnica zawodowa, dobre imię, godność osobista itd. W społeczeństwie globalnym wielu ludzi

odczuwa zagrożenie swoich praw – nie tylko ze strony innych osób, ale także ze strony różnych firm i instytucji.

Przepis art. 23 k.c. stanowi, że „dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Warto podkreślić, że kodeks cywilny nie zawiera żadnej definicji dóbr osobistych, a ogranicza się jedynie do stwierdzenia, co jest dobrem osobistym w szczególności. Katalog zdarzeń z kodeksu cywilnego jest otwarty, a zatem wymienione w nim przykłady naruszeń dóbr osobistych (i konkretne dobra) można traktować wyłącznie jako przykłady. Istnieje bowiem wiele dóbr korzystających z ochrony prawnej i wiele praw osobistych chroniących te dobra. Dobra osobiste to innymi słowy pewne wartości niematerialne odnoszące się bezpośrednio do jednostki ludzkiej. Dobrem osobistym jest z definicji objętych o wiele więcej kwestii, niż zostało zapisane w akcie prawnym, na przykład prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej oraz pamięci o niej (która może przybierać różne formy), prawo do spokojnego korzystania z mieszkania, intymności i prywatności życia, prawo do nieskażonego środowiska biologicznego, prawo do zaspokojenia uczuć estetycznych, prawo poczucia przynależności do płci (co zostało uznane stosunkowo niedawno) i wiele innych. Warto także mieć na uwadze fakt, że wraz ze zmianami stosunków społecznych może też zmieniać się katalog dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej.

Niegdyś przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw dominowało ujęcie subiektywne – kierowano się przy tym spostrzeżeniem, że dobra osobiste to indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego każdego człowieka. Ostatnio jednak coraz częściej odchodzi się od takiego poglądu.

W orzeczeniu do wyroku Sądu Najwyższego z 16 stycznia 1976 r.²⁸ sąd stwierdził, że przy ocenie naruszania czci należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej. Zdaniem sądu trzeba także pamiętać o obiektywnej reakcji społeczeństwa. Nie można też przy tej ocenie ograniczać się do analizy pewnego zwrotu w abstrakcji, ale należy zwrot ten wyklądać na tle całej wypowiedzi.

Nie każde pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to od tego, czy w powszechnym odczuciu stanowi ono naruszenie godności człowieka, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Istotne znaczenie ma rodzaj i charakter uprawnień, których

²⁸ II CR 692/75; OSN CP 1976/11/251; *Nowe Prawo* 1877/7-8, s. 1144-1150; OSSN PG 1971/10/44.

*człowiek został pozbawiony, sposób działania sprawcy, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do osoby pozbawionej uprawnień*²⁹.

Z kolei w orzeczeniu z 11 maja 1997 r. (III CKN 33/97) Sąd Najwyższy stwierdził, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24 par. 1 k.c.), nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, czyli że nie może to być ocena subiektywna.

Przy rozpoznaniu żądania ochrony naruszonych dóbr osobistych w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie i ocena, czy i jakie dobro osobiste określonej osoby zostało naruszone. Następnie należy stwierdzić, czy sprawca działał bezprawnie bądź istniały okoliczności wyłączające bezprawność. W przypadku gdy ustalą się bezprawne naruszenie dóbr osobistych określonej osoby, ocenie podlega jeszcze roszczenie (skonkretyzowane co do sposobu usunięcia skutków naruszenia). Stosownie do treści art. 24 par. 1 k.c. z roszczeniem może wystąpić *ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem*.

W następnej kolejności badaniu podlega kwestia koniecznej przesłanki odpowiedzialności, a mianowicie bezprawności działania pozwanych. Przepis art. 24 k.c. nie wymagając, aby działanie naruszcyciela było zawinione, chroni jedynie przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych, wprowadzając domniemanie bezprawności. Dla uchylenia odpowiedzialności konieczne jest zatem stwierdzenie przesłanek wyłączających bezprawność. Do takich przesłanek zalicza się m.in. działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Aby można było się na nią skutecznie powoływać, trzeba – niezależnie od innych okoliczności – wykazać prawdziwość twierdzeń dotyczących osoby, w której sferę dóbr osobistych wkroczone.

Tylko wszystkie przesłanki uwzględnione i zanalizowane łącznie mogą stanowić podstawę miarodajnej oceny o bezprawności lub braku bezprawności działań pozwanych. Natomiast ocena ewentualnych roszczeń przysługujących powodowi może być podjęta jedynie w zależności od ostatecznej prawidłowej oceny przesłanek odpowiedzialności pozwanych.

Przepis art. 24 par. 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Może to polegać np. na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Poza tym poszkodowany może domagać się zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej jego zdaniem kwoty pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli natomiast na skutek naruszenia dobra osobistego powstała jakaś szkoda majątkowa, poszkodowany może domagać się jej usunięcia lub naprawienia na zasadach ogólnych (art. 24 par. 2 k.c.).

²⁹ Wyrok SN z 25 kwietnia 1989 r., ICR 143/89, OSP 1990/9/330; *Przeгляд Sądowy* 1992/1.

W sprawach dotyczących ochrony dóbr osobistych występują na ogół oba żądania. Wynika to przede wszystkim stąd, że twierdzenie o istnieniu zagrożenia najłatwiej jest udowodnić przez wykazanie, że naruszenie miało miejsce także poprzednio. Z kolei liczba i rodzaj środków mających doprowadzić do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego nie zostały przez ustawodawcę określone. Sąd powinien mieć na względzie przy wyborze środka oraz formy, które mają służyć usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego, aby środek ten dał rzeczywiście satysfakcję poszkodowanemu.

Literatura: S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 1998; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

9. Co jest przedmiotem stosunków cywilnoprawnych?

Wspominano już, że prawo cywilne przede wszystkim reguluje stosunki majątkowe, które w potocznym rozumieniu traktuje się jako **mienie**³⁰ (**majątek**). Przez majątek należy rozumieć ogół praw i obowiązków majątkowych należących do określonego podmiotu prawa. W jego skład wchodzi zarówno aktywa jak i pasywa danego podmiotu prawa. Z reguły przedmiotem stosunków cywilnoprawnych są różne części mienia, głównie zaś rzeczy lub zbiory rzeczy. Przy czym kodeks cywilny używa pojęcia mienia nie w odniesieniu do całokształtu dóbr materialnych każdej osoby, czyli zbioru posiadanych przez nią rzeczy, lecz jako określenia dla ogółu praw podmiotowych tej osoby, czyli takich praw, które jej przysługują do rzeczowych składników majątku.

W skład mienia mogą wchodzić także inne prawa majątkowe, niezwiązane z rzeczami, dotyczące tzw. **dóbr niematerialnych**, np. prawa autorskie do utworu, patent przysługujący twórcy wynalazku, prawa do znaków towarowych i oznaczeń geograficznych itd.

Przedmiotem stosunków cywilnoprawnych są różne dobra, określone w przepisach prawa cywilnego w postaci pewnych klas przedmiotów. I tak wyróżnia się:

- rzeczy,
- przedmioty inne niż rzeczy, a wśród nich ciecze, gazy, kopaliny, zwierzęta,
- różne postacie energii,

³⁰ Pojęcie „mienie” należy rozumieć jako synonim pojęcia „majątek”. Według art. 44 k.c. mieniem jest własność i inne prawa majątkowe.

- dobra niematerialne (dobra osobiste i dobra intelektualne),
- pieniądze,
- papiery wartościowe,
- zorganizowane kompleksy majątkowe, takie jak przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolne.

Rzeczami w rozumieniu art. 45 k.c. są tylko **przedmioty materialne**. Innymi słowy, są to części przyrody na tyle wyodrębnione, że mogą być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego. Tak więc za odrębne przedmioty prawa nie mogą być traktowane takie dobra jak np. woda płynąca, powietrze, piasek lub węgiel w złożu. Nie jest rzeczą człowiek (choć części ludzkiego ciała mogą być traktowane jako rzeczy) ani zwierzę (por. ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, [w:] DzU nr 111, poz. 724), choć w obrocie handlowym stosuje się do zwierząt odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Nie jest też rzeczą w sensie prawnym część innej rzeczy, która nie może być od niej odłączona bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości, np. poszczególne cegły czy belki w ścianie, szczeble drabiny czy oparcie krzesła. Takie przedmioty nazywa się **częścią składową rzeczy**.

Rzeczy można podzielić według różnych kryteriów. Szczególnie istotne znaczenie ma podział na rzeczy ruchome i nieruchome (nieruchomości), jak też podział na rzeczy oznaczone co do tożsamości oraz rzeczy oznaczone co do gatunku.

Nieruchomości są to części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty) oraz budynki trwale związane z gruntem lub części takich budynków (lokale), jeśli z mocy prawa mogą być odrębnym od gruntu przedmiotem własności. Tak więc wyróżnić można trzy rodzaje nieruchomości:

- 1) nieruchomości gruntowe (grunty),
- 2) budynki,
- 3) części budynków (lokale).

Nieruchomości rolne (grunty rolne) są to – w rozumieniu prawa cywilnego – nieruchomości, które są lub mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej (także ogrodniczej, sadowniczej i rybnej).

Należy dodać, że budynki jak też ich części (lokale) mogą być traktowane jako odrębne nieruchomości tylko wówczas, gdy przepis szczególny tak stanowi. Przy braku takiego przepisu budynki stanowią po prostu część składową gruntu.

Wszystkie inne rzeczy, które nie są nieruchomościami, należą do kategorii **rzeczy ruchomych**.

Rzeczy dzielimy także na **oznaczone co do tożsamości** (indywidualne) i **oznaczone co do gatunku** (rodzajowe). Pierwsze z wymienionych wykazują indywidualne, często niepowtarzalne cechy, np. samochód ma swój numer fabryczny, numer rejestracyjny itd. Natomiast rzeczy oznaczone co do gatunku są to rzeczy wykazujące jedynie cechy wskazujące na przynależność do danego

rodzaju, np. mąka, cukier, kawa, benzyna czy węgiel. Rzeczy oznaczone co do gatunku możemy w obrocie zastępować innymi rzeczami tego samego rodzaju.

Wyróżnia się też rzeczy **podzielne** i **niepodzielne**. Rzeczy podzielne są to takie rzeczy, które mogą fizycznie zostać podzielone bez istotnej zmiany ich właściwości, a w razie podziału łączna wartość wszystkich części nie będzie niższa niż wartość całości rzeczy. Natomiast rzeczy niepodzielne to te, których podzielić się nie da, gdyż na skutek podziału nastąpiłoby obniżenie ich wartości (łączna wartość części byłaby niższa niż wartość rzeczy niepodzielonej). Podział według tych kryteriów ma znaczenie przy znoszeniu współwłasności rzeczy i relacji między dłużnikami a wierzycielami (solidarność dłużników i wierzycieli – por. art. 379 k.c.).

Z punktu widzenia obrotu gospodarczego istotny jest podział rzeczy na **rzeczy znajdujące się w obrocie** i **rzeczy wyłączone z obrotu**. W tym przypadku o kwalifikacji konkretnych rzeczy rozstrzygają przepisy prawa administracyjnego, które mogą zakazywać lub ograniczać obrót niektórymi rzeczami lub całymi klasami rzeczy (np. zakaz handlu materiałami radioaktywnymi i paliwem jądrowym czy ograniczenia w handlu bronią).

Z pojęciem rzeczy wiąże się ściśle pojęcie **części składowej** oraz **przynależności**. Wspominano już, że częścią składową rzeczy nazywa się wszystko to, co nie może być odłączone od danej rzeczy bez jej uszkodzenia lub jej istotnej zmiany albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Natomiast **przynależnościami** nazywa się odrębne rzeczy ruchome, potrzebne do korzystania z rzeczy głównej zgodnie z jej przeznaczeniem, jeżeli pozostają z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi. Przykładowo narzędzia i maszyny rolne stanowią przynależność gospodarstwa rolnego jako całości, tzn. gruntu wraz z zabudowaniami gospodarczymi.

Konsekwencją istniejącego związku przynależności z rzeczą główną jest to, że czynność prawna dotycząca rzeczy głównej wywiera skutek także względem przynależności, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo przepisów szczególnych.

Niektóre rzeczy mogą przynosić **pożytki**. Wyróżniamy pożytki naturalne bądź cywilne. Pożytkami naturalnymi nazywa się plody, jakie dana rzecz zgodnie z przeznaczeniem przynosi. I tak pożytkami nieruchomości mogą być np. zboże, owoce, siano albo inne odłączone od niej części składowe, jeżeli według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z danej nieruchomości. Mogą to być również drzewa wycięte w ramach planowanego wyrębu.

Pożytki cywilne z rzeczy to dochody, które dana rzecz przynosi na podstawie określonego stosunku prawnego, np. płacony właścicielowi czynsz z najmu lokalu mieszkalnego czy zysk przedsiębiorstwa jako całości.

Odrębnym typem przedmiotów stosunku cywilnoprawnego jest grupa **przedmiotów materialnych niebędących rzeczami**, która obejmuje:

- ciecze i gazy,
- kopaliny,
- zwierzęta w stanie wolnym.

Przepisy prawa określają sposób korzystania i zasady obrotu cieczami lub gazami w naturalnej postaci, w jakiej występują one jako rzeczy wspólne (np. ustawa z 18 lipca 2001 r. prawo wodne, [w:] DzU z 2001 r. nr 115, poz. 1229 z późn. zm., czy też w odniesieniu do powietrza atmosferycznego – ustawa z 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska, [w:] DzU z 2001 r. nr 62, poz. 628 z późn. zm.). W tej sytuacji ciecze i gazy nie występują jako przedmiot obrotu w postaci zamkniętej (np. gaz w butli), bo wówczas są traktowane tak jak zwykle rzeczy ruchome. Nie odnosi się to też do sytuacji, kiedy prawo górnicze nakazuje traktować ciecze i gazy jako kopaliny.

Do kategorii rzeczy nie zalicza się kopaliny niewydobytych ze złoża, które nie są na tyle wyodrębnioną częścią przyrody, aby mogły występować jako samodzielny przedmiot obrotu. Podlegają one przepisom prawa górniczego, tj. ustawie z 4 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (DzU z 1994 r., nr 27, poz. 96 z późn. zm.). Przepisy tej ustawy określają sposób eksploatacji kopaliny.

Zwierzęta w stanie wolnym, tzn. niepodlegające władztwu człowieka, stanowią część majątku Skarbu Państwa, o czym stanowi ustawa z 13 października 1995 r. prawo łowieckie (DzU z 1995 r., nr 147, poz. 713 z późn. zm.). Zwierzęta w stanie wolnym reprezentują część przyrody i nie są traktowane jako rzeczy.

Przedmiotem stosunków cywilnoprawnych mogą być również różne kategorie przedmiotów niematerialnych. Są to przede wszystkim różne postacie energii – energia elektryczna, cieplna oraz jądrowa, które nie mają materialnej postaci i nie można ich zaliczyć do kategorii rzeczy, choć energie te są mierzalne, mają swoją wartość i powszechnie występują w obrocie gospodarczym. Dodać należy, że sposób wytwarzania energii i obrót nią nie są regulowane przepisami kodeksu cywilnego, ale przepisami różnych innych ustaw, choć art. 555 k.c. mówi, że do sprzedaży energii stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży rzeczy.

Wśród niematerialnych przedmiotów stosunku cywilnoprawnego szczególne znaczenie mają **dobra intelektualne**, takie jak utwory, artystyczne wykonania i inne wytwory umysłu ludzkiego. Ich materialna postać (papier na którym wydrukowano książkę, dyskietka na której zapisano program komputerowy) nie mają znaczenia dla kwalifikacji i statusu tych dóbr. Są to nośniki materialne, poprzez które dobra intelektualne trafiają do odbiorcy. Prawna ochrona tych dóbr uregulowana jest w ustawie z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (DzU z 2000 r., nr 80, poz. 904 z późn. zm.) oraz w ustawie z 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej (DzU z 2003 r., nr 119, poz. 1117 z późn. zm.).

Pieniądze jako kategoria ekonomiczna nie są rzeczami. Natomiast rzeczą ruchomą jest konkretny pieniądz mający jedynie wartość numizmatyczną.

W znaczeniu ekonomicznym pieniądzem jest wszystko, co w obrocie może pełnić funkcję miernika wartości i pozwala na umarzanie zobowiązań. Przepisy prawa określają, które z tych ekonomicznych mierników wartości są pieniądzem krajowym, a które zagranicznym.

Przedmiotem stosunków cywilnoprawnych mogą też być **papiery wartościowe**. Są to dokumenty, które stanowią potwierdzenie istnienia określonych praw majątkowych i podstawę do ich wykonywania.

Do papierów wartościowych zalicza się m.in.: akcje, obligacje, czeki, weksle, listy zastawne i hipoteczne, losy loteryjne, akcepty bankowe, certyfikaty depozytowe, książeczki oszczędnościowe itp. Przepisy prawa regulują obrót papierami wartościowymi, który dokonuje się na giełdzie, a ich emisja może być jednym ze źródeł kapitału dla przedsiębiorców.

Przedmiotem stosunków cywilnoprawnych mogą być również kompleksy składników materialnych i niematerialnych, przeznaczone do realizacji określonych funkcji. Przykładem takiego zorganizowanego zespołu wymienionych składników jest **przedsiębiorstwo i gospodarstwo rolne**. Mogą one jako zorganizowana całość być przedmiotem obrotu cywilnoprawnego.

W myśl art. 55¹ k.c. **przedsiębiorstwo** to zespół składników materialnych i niematerialnych stanowiących pewien zorganizowany kompleks i przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych.

W skład tak rozumianego przedsiębiorstwa wchodzi w szczególności:

- oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwa przedsiębiorstwa),
- własność nieruchomości lub ruchomości (w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów) oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości,
- prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych,
- wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne,
- koncesje, licencje i zezwolenia,
- patenty i inne prawa własności przemysłowej,
- majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne,
- tajemnice przedsiębiorstwa,
- księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Za **gospodarstwo rolne** uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem (jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą) oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (np. prawa wynikające z umów kontraktacyjnych, ubezpieczenia budynków od pożaru czy też obowiązki wynikające z przyjęcia środków finansowych na modernizację gospodarstwa).

Czynności prawne mające za przedmiot przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne obejmują wszystko, co wchodzi w skład wspomnianych kompleksów gospodarczych, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej.

Podkreślić należy, że nabywca przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach mimo zachowania należytej staranności. Odpowiedzialność nabywcy ogranicza się do wartości nabytego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa według stanu w chwili nabycia, a według cen w chwili zaspokojenia wierzyciela. Odpowiedzialności tej nie można bez zgody wierzyciela wyłączyć ani ograniczyć.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005.

10. Jak rozumieć pojęcie „zdarzenia cywilnoprawne”?

Zdarzeniami prawnymi są fakty, z którymi normy prawne wiążą skutki polegające na powstaniu, zmianie lub zniesieniu istniejącego stosunku prawnego. Natomiast zdarzeniami cywilnoprawnymi nazywa się tego rodzaju zdarzenia, które są określone przez normy prawa cywilnego.

Przez działanie należy rozumieć zachowanie się człowieka, wynikające z jego woli. Zatem nie jest działaniem zachowanie się człowieka pod wpływem np. przymusu fizycznego.

Zdarzeniami w ścisłym tego słowa znaczeniu są wszelkie zdarzenia, niezależne od woli ludzkiej, np. upływ czasu, śmierć z przyczyn naturalnych itd. Każde ze zdarzeń wywołuje określone skutki prawne, np. śmierć człowieka powoduje przejście jego praw i obowiązków majątkowych na spadkobierców, następców prawnych.

Kryterium podziału działań na czynności zmierzające do wywołania określonych skutków prawnych oraz na tzw. czyny jest **wola osoby działającej**. Działanie należy do kategorii czynności zmierzających do wywołania skutków prawnych wówczas, gdy norma prawna uzależnia wywołanie skutku prawnego od tego, aby na jego osiągnięcie skierowana była wola podmiotu działającego.

Działanie można zaliczyć do kategorii **czynów** wtedy, gdy norma prawna wiąże z tym działaniem określony skutek prawny, niezależnie od tego, czy wola osoby działającej skierowana była na osiągnięcie takiego właśnie skutku. Przykładowo jeżeli jedna osoba wyrządziła drugiej szkodę przez wybicie szyby okiennej podczas prac remontowych, to zobowiązanie do

wynagrodzenia tej szkody jest niezależne od tego, czy na wywołanie skutku, jakim było wybicie szyby, skierowana była jej wola, czy nie.

W zakresie czynności zmierzających do wywołania skutków prawnych wyróżnia się trzy grupy zdarzeń:

- czynności prawne,
- akty administracyjne,
- orzeczenia sądowe.

Kryterium podziału zależy od **podmiotu** dokonującego danej czynności. I tak czynności prawne są dokonywane przez same podmioty prawa cywilnego, czyli osoby fizyczne lub prawne.

Akty administracyjne mogą wywoływać dwojakiego rodzaju skutki: albo same powodują powstanie, zmianę lub zniesienie stosunku prawnego, albo też ustanawiają obowiązek zawarcia umowy, z której dopiero wynikają określone skutki prawne.

Orzeczenia sądowe mają najczęściej charakter deklaratywny. Stwierdzają bowiem tylko istnienie względnie nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego i jego treści. Tego rodzaju orzeczenia nie są zdarzeniami prawnymi, gdyż nie powodują zmiany sytuacji prawnej. Natomiast zdarzeniami prawnymi są orzeczenia o charakterze konstytutywnym. One powodują powstanie, zmianę bądź ustanie stosunku cywilnoprawnego (np. orzeczenie o zniesieniu współwłasności, o uznaniu za zmarłego, o rozwodzie itd.).

Czyny jako zdarzenia prawne można podzielić na dwie kategorie: czyny zgodne z prawem oraz czyny bezprawne. Kryterium tego podziału jest to, czy jakieś działanie jest zabronione przez prawo, czy też nie.

Do czynów zgodnych z prawem należy wiele różnorodnych działań, dla których prawo cywilne nie przewiduje jakichś ogólnych reguł. Są to np. przejawy woli podobne do oświadczeń woli, które jednak różnią się od oświadczeń woli tym, że norma prawna łączy z nimi skutek prawny niezależnie od tego, czy taka była wola podmiotu działającego, czy też nie (np. żądanie przez nadawcę sporządzenia przez przewoźnika protokołu o stanie przesyłki).

Do omawianej grupy zaliczyć można także zawiadomienie i czynności faktyczne. Jeśli chodzi o zawiadomienie, to dotyczy ono pewnych zdarzeń, np. zawiadomienie o powstaniu szkody w ubezpieczonym mieniu. Natomiast czynności faktyczne to przykładowo znalezienie rzeczy. Z tą czynnością norma prawna łączy powstanie określonych skutków prawnych.

Czyny bezprawne to czyny zakazane przez obowiązujący system prawny. Przepisy prawa łączą z nimi zwykle niekorzystne dla osoby działającej skutki. Prawo cywilne z takimi czynami łączy zazwyczaj obowiązek wynagrodzenia szkody.

Warto zaznaczyć, że termin „czyny bezprawne” nie jest równoznaczny z pojęciem przestępstwa czy też wykroczenia w rozumieniu prawa karnego. Ogólnie można powiedzieć, że pojęcie czynu bezprawnego w rozumieniu prawa cywilnego jest szersze i obejmuje również czyny niezagrożone sankcją karną, lecz powodujące szkodę innym osobom i w związku z tym pociągające za sobą **obowiązek odszkodowania**.

Literatura: J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007; Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

11. Co to są czynności prawne?

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia czynności prawnej. W literaturze przez czynność prawną rozumie się taką czynność, do której powstania konieczne jest złożenie co najmniej jednego oświadczenia woli, a którego treść wyznacza wynikające z tej czynności skutki prawne. Przykładowo przy sprzedaży zasadniczym skutkiem jest przeniesienie własności rzeczy (lub innego prawa) na nabywcę (kupującego). Ów skutek nastąpi przede wszystkim dlatego, że objęty był oświadczeniem woli stron zawierających umowę.

Oświadczeniem woli nazywa się taki przejaw woli, który wyraża zamiar wywołania skutku prawnego w postaci ustanowienia, zmiany lub ustania stosunku prawnego. Skutek prawny występuje właśnie dlatego, że podmiot działający zamierza go osiągnąć. Zamiar osiągnięcia skutku ujawnia on właśnie w swoim oświadczeniu woli.

Oświadczenie woli jednego podmiotu prawnego, czy też większej liczby podmiotów, jest najważniejszym elementem czynności prawnej i bez niego czynność prawna nie dochodzi do skutku. Zazwyczaj czynność prawna jest już dokonana przez samo złożenie jednego lub więcej oświadczeń woli. Niekiedy samo złożenie oświadczenia woli nie wystarcza. Do wywołania zamierzonego skutku prawnego konieczne są jeszcze dodatkowe czynności, np. wydanie rzeczy, wpis do księgi wieczystej itp.

Skutki prawne, jakie wywołuje czynność prawna, określone są przede wszystkim w treści samych oświadczeń woli, choć nie tylko. Otóż w myśl art. 56 k.c. – czynność prawna wywołuje nie tylko skutki prawne w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Tak więc przepisy ustawy, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje stanowią dodatkowe czynniki, na których

podstawie następuje szczegółowe rozwinięcie wyrażonych w treści oświadczeń woli skutków prawnych.

Ogół czynności prawnych można podzielić na różne rodzaje, w zależności od tego, jakie przyjmie się kryterium. I tak mówić można o **czynnościach prawnych jednostronnych i dwustronnych**. Jednostronne czynności prawne to czynności, dla których dokonania wystarczy oświadczenie woli jednego podmiotu prawa. Przykładowo taką czynnością jest wystąpienie z ofertą, wypowiedzenie umowy, udzielenie pełnomocnictwa, sporządzenie testamentu itd. Czynnościami prawnymi dwustronnymi są takie czynności, dla dokonania których konieczne jest zgodne oświadczenie woli co najmniej dwu stron. Przykładem takich czynności prawnych są wszelkiego rodzaju umowy.

Czynności prawne można także podzielić na czynności prawne **konsensualne i realne**. Pierwsze z wymienionych to czynności, dla których dokonania wystarczy złożenie odpowiedniego oświadczenia woli ze strony jednego podmiotu albo też zgodne oświadczenie woli ze strony dwu lub więcej podmiotów.

Jeżeli dla dokonania jakiejś czynności prawnej nie wystarczy samo złożenie oświadczeń woli, lecz konieczne jest potwierdzenie rzeczowe, np. **wydanie rzeczy**, wówczas mówimy o czynnościach prawnych **realnych**.

Czynności konsensualne stanowią regułę przy umowach (*consensus* – łac. – porozumienie, zgoda, umowa), podczas gdy czynności realne stanowią rzadko spotykany wyjątek, jeżeli wynika to wyraźnie z obowiązujących przepisów. Realności nie można domniemywać. Do grupy czynności prawnych realnych należą np. porozumienie stron co do ustanowienia zadatku (art. 394 k.c.), umowa użyczenia (art. 710 k.c.), umowa przechowania (art. 835 k.c.), ustanowienie umownego prawa zastawu (art. 307 par. 1 k.c.), chociaż w przypadku tym przewidziana jest także możliwość ustanowienia zastawu bez przekazania rzeczy zastawionej (art. 307 par. 2 k.c.).

Inny podział czynności prawnych to podział na czynności prawne **rozporządzające i zobowiązujące**. Pierwsze z wymienionych dotyczą już istniejącego prawa majątkowego. Celem czynności prawnej rozporządzającej jest przeniesienie, obciążenie lub zniesienie prawa majątkowego należącego do działającego podmiotu. Rezultatem dokonanej czynności jest zmiana stanu majątkowego – zmniejszenie aktywów. Przykładem czynności prawnej rozporządzającej jest umowa sprzedaży czy zamiany, umowa darowizny itp.

Czynność prawna zobowiązująca polega na tym, że osoba dokonująca jej zobowiązuje się wobec innej osoby do określonego świadczenia. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku umowy o pracę, na podstawie której pracownik zobowiązuje się do świadczenia określonych działań na rzecz pracodawcy w zamian za określone wynagrodzenie.

Czynności prawne można też podzielić na **czynności prawne odpłatne i nieodpłatne** oraz **czynności prawne kauzalne i abstrakcyjne**. Jeśli chodzi o czynności prawne odpłatne, to są to czynności, w których przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron stanowi jakiś odpowiednik przysporzenia na

rzecz drugiej strony. Taką czynnością jest umowa najmu. Wynajmujący mieszkanie, w zamian za oddanie lokalu mieszkalnego do używania innej osobie (najemcy), otrzymuje ekwiwalent w postaci czynszu najmu. Jeżeli czynność prawna może powiększyć majątek na rzecz tylko jednej ze stron, wówczas jest nieodpłatna (pod tytułem darmym). Tego rodzaju czynnością prawną jest np. darowizna czy tzw. użyczenie.

Podkreślić należy, że w obrocie gospodarczym regułą stanowią czynności prawne odpłatne, a nawet **wzajemne**, w których obydwie strony uważają swoje wzajemne świadczenia za ekwiwalentne. Większość umów ma charakter odpłatny, a tylko niektóre są nieodpłatne, np. umowa darowizny czy użyczenia. Trzeba też podkreślić, że niekiedy odpłatność lub nieodpłatność umowy zależna jest tylko od woli stron.

Czynności prawne kauzalne (łac. *causa* – przyczyna) to czynności, przy których istotną rolę odgrywa cel gospodarczy. Porozumienie stron co do osiągnięcia tego celu stanowi przesłankę ważności takiej czynności prawnej. Czynności kauzalne stanowią regułę. Jedynie nieliczne czynności prawne mają charakter abstrakcyjny i są ważne oraz skuteczne – bez względu na cel, jaki przyświecał działającemu podmiotom. Przykładem czynności abstrakcyjnej jest np. wystawienie weksla lub czeku, przy których nie bada się przyczyny gospodarczej ich wystawienia. Mają one charakter papierów wartościowych bez względu na cel, jaki chciały osiągnąć podmioty wystawiające taki dokument.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

12. Jakie są treści czynności prawnej?

Czynność prawna może wywołać skutki w niej wyrażone tylko wówczas, gdy nie jest sprzeczna z ustawą, gdy nie ma na celu obejścia ustawy i gdy nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W przypadku gdy czynność prawna jest sprzeczna z ustawą lub gdy ma na celu obejście ustawy, jest nieważna wówczas, gdy właściwy przepis nie przewiduje innego skutku, a w szczególności tego, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wejdą odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 par. 1 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje, że jeżeli nieważnością są dotknięte tylko niektóre postanowienia, to czynność prawna jest ważna w pozostałych częściach. Jeżeli jednak okaże się, że bez postanowień dotkniętych nieważnością nie zostałyby ona w ogóle dokonana, to wówczas cała czynność prawna staje się nieważna.

Sprzeczność treści czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego powoduje zawsze jej **bezwzględną nieważność**.

Z wyjątkiem ograniczeń, o których była mowa wyżej, czynność prawna może mieć w zasadzie dowolną treść. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w stosunkach zobowiązaniowych. Tam ustawodawca pozostawia stronom szeroki zakres swobody kontraktowej.

Biorąc pod uwagę treść czynności prawnej, można w niej wyodrębnić trzy rodzaje składników:

- elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*),
- elementy nieistotne (*naturalia negotii*),
- elementy podmiotowo istotne (*accidentalia negotii*).

Do elementów **przedmiotowo istotnych** należy zaliczyć te postanowienia, które w pełni charakteryzują czynność prawną i pozwalają ją zakwalifikować do jednego z ustawowych typów. Pozwalają również ustalić, że np. czynność prawna stanowi czynność odrębnego rodzaju (*sui generis*). Przykładowo w umowie najmu rzeczy istotne elementy wyrażają się w tym, że wynajmujący zobowiązuje się oddać rzecz oznaczoną co do tożsamości do używania najemcy, a ten zobowiązuje się w zamian płacić ustalony czynsz. Jeśli zmieniłby się jeden tylko element, mianowicie zobowiązanie byłoby nieodpłatne, wówczas opisywana czynność prawna stanowiłaby już inny typ umowy. Byłaby to wtedy umowa użyczenia.

Elementy nieistotne, uboczne, to składniki czynności prawnej, które nie mają wpływu na jej skuteczność czy też jej kwalifikację. Brak tych składników w treści konkretnej czynności wypełniają przepisy względnie obowiązujące. Przykładowo jeśli strony umowy sprzedaży nie ustaliły czasu i miejsca spełnienia wzajemnych świadczeń, w takim przypadku zastosowanie będą miały odnośne przepisy kodeksu cywilnego.

Jeśli chodzi o elementy podmiotowo istotne, to generalnie nie mają one wpływu na dojście do skutku czynności prawnej, podobnie jak nie decydują o jej ważności. Jednak mają one istotne znaczenie dla danego podmiotu, a w odniesieniu do umów – dla jednej albo nawet dla obydwu stron. Do najczęściej występujących postanowień tego rodzaju należą zastrzeżenia dotyczące warunku lub terminu.

Pod pojęciem „**warunek**” należy rozumieć takie postanowienie w treści czynności prawnej, które uzależnia powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Wyróżnić można **warunki zawieszające** oraz **rozwiązujące**, w zależności od tego, czy z chwilą ziszczenia się zdarzenia przyszłego i niepewnego skutek czynności prawnej ma powstać, czy ustać. Przykładem warunku zawieszającego może być umowa najmu pokoju sublokatorskiego, pod warunkiem, że najemca zobowiąże się do opieki nad małym dzieckiem właściciela mieszkania. Natomiast przykład warunku rozwiązującego to umowa najmu lokalu mieszkalnego, która ulega rozwiązaniu, gdy najemca wyjeżdża za granicę.

Często skutki danej czynności prawnej są zależne od nadejścia lub upływu określonego **terminu**. Może być to termin zawieszający lub rozwiązujący. Termin różni się od warunku brakiem elementu niepewności. Jednakże między terminem a warunkiem istnieją znaczne podobieństwa, dlatego też do terminu należy odpowiednio stosować bardziej rozbudowane przepisy o warunku (art. 116 k.c.). Termin może być zastrzeżony w zasadzie w każdej czynności prawnej, jeżeli nie sprzeciwia się temu jej właściwość lub wyraźny przepis prawa. Co więcej, kodeks cywilny przewiduje nawet w odniesieniu do niektórych przypadków obowiązek zastrzeżenia terminu. Z taką sytuacją mamy do czynienia przy zawieraniu umowy przedwstępnej. Strony powinny zastrzec termin, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona (art. 389 k.c.).

Podkreślić należy, że warunek może być w zasadzie dodany do każdej czynności prawnej, chyba że wyjątkowo co innego wynika z jej właściwości lub z wyraźnego przepisu ustawy. W okresie stanu niepewności, jaki zachodzi między chwilą dokonania czynności prawnej a chwilą ziszczenia się warunku, strony są zobowiązane względem siebie do lojalności. Nie mogą w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego wpływać na dokonanie się warunku.

Sama nazwa „prawo cywilne” wywodzi się z prawa rzymskiego, w którym *ius civile* oznaczało normy prawne mające zastosowanie do obywateli rzymskich (w języku łacińskim *civis* znaczy: obywatel, a *ius civile* – prawo obywatelskie) w ich wzajemnych stosunkach prywatno-prawnych, to znaczy osobistych i majątkowych. Wywodzący się z języka łacińskiego termin na oznaczenie tej gałęzi prawa utrzymywał się w wielu językach współczesnych, np. w języku włoskim – *dritto civile*, w języku francuskim – *droit civil*, w języku angielskim – *civil law* itd.

Współcześnie prawo cywilne znajduje zastosowanie do stosunków między obywatelami danego państwa, do stosunków prawnych, których przedmiotami są nie tylko ludzie, obywatele, lecz także różne organizacje społeczne i gospodarcze posiadające tzw. osobowość prawną. Prawo cywilne znajduje zastosowanie również w odniesieniu do stosunków prawnych z cudzoziemcami oraz zagranicznymi osobami prawnymi.

Prawo cywilne stanowi jedną z najważniejszych gałęzi systemu prawnego każdego państwa. Obejmuje swoim zasięgiem normy regulujące sprawy życia codziennego, kwestie związane z dysponowaniem naszym majątkiem, kwestie własności, obrotu towarowego itp.

Do cech wyróżniających prawo cywilne spośród innych gałęzi systemu prawnego należy w pierwszym rzędzie charakter majątkowy znacznej większości stosunków regulowanych przez normy prawa cywilnego. Należy przy tym zauważyć, że jest to tylko jedno z kryteriów wyróżniających prawo cywilne. Niektóre stosunki majątkowe są bowiem regulowane normami należącymi do innych dziedzin prawa, w szczególności prawa administracyjnego, w tym głównie finansowego.

Normy prawa cywilnego regulują również niektóre stosunki o charakterze niemajątkowym, związane z tzw. dobrami osobistymi, jak np. życie, zdrowie, nazwisko, cześć, stosunki rodzinne, a także prawa autorskie czy wynalazcze, czyli prawa do dóbr niematerialnych związanych z własnością intelektualną. Dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego, a ich naruszenie pociąga za sobą postępowanie cywilne oraz sankcje przewidziane w prawie cywilnym.

Kolejną cechą charakterystyczną norm prawa cywilnego to równorzędność stron. Zasada ta dotyczy uczestników stosunków cywilnoprawnych. Chodzi tutaj o równorzędność w rozumieniu prawa, a więc równorzędność formalną, a nie faktyczną, która może być różna.

Równorzędność formalna oznacza brak podporządkowania jednego podmiotu stosunku prawnego wobec drugiego. Tego rodzaju podporządkowanie pojawia się np. w prawie administracyjnym, gdzie z jednej strony występuje organ państwowy wyposażony we władztwo (imperium), a z drugiej obywatel albo organizacja społeczna lub gospodarza.

W stosunkach cywilnoprawnych brakuje elementów podporządkowania pomiędzy stronami. Właściwość tę w pełni wyraża zasada swobody umów określona w art. 353¹ kodeksu cywilnego³¹, ponieważ to strona swobodnie decyduje czy zawrzeć umowę, z kim, w jakiej formie i o jakiej treści. Podkreślić należy, że zasada swobody umów jest podstawą gospodarki rynkowej, a bez swobody kontraktowania nie ma wolności gospodarczej.

Z równości stron wynika także zasada jednakowej ochrony każdej własności, bez względu na osobę właściciela (osoba prywatna, państwowa czy jednostka samorządowa) i bez względu na przedmiot własności (środki produkcji czy przedmiot użytku osobistego).

Prawo cywilne obejmuje więc normy prawne regulujące stosunki majątkowe pomiędzy równorzędnymi podmiotami i dotyczące wszystkich podmiotów jednakowo. Obowiązuje bowiem zasada jedności prawa cywilnego. Oznacza ona, że wszelkie stosunki majątkowe pomiędzy równorzędnymi pod względem prawnym podmiotami powinny być regulowane przepisami prawa cywilnego mającymi swoje źródło w jednym prawie, niezależnie od tego, czy stronami tych stosunków są obywatele, czy organy państwa bądź organizacje obywateli, a także bez względu na to, jaki typ własności reprezentują.

Specyficzne dla prawa cywilnego jest to, że większość norm tego prawa ma charakter względnie obowiązujący. Odnosi się to przede wszystkim do norm dotyczących umów. Ta cecha prawa cywilnego pozwala stronom każdej niemal umowy kształtować jej treść w inny sposób niż to jest określone w przepisach kodeksu cywilnego. Jeżeli same strony nie ustalą treści umowy inaczej niż wskazuje kodeks cywilny, zastosowanie będą miały przepisy kodeksu. Zatem

³¹ Przepis art. 353¹ k.c. stanowi: *strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.*

żeby ocenić skutki prawne umowy, należy przede wszystkim poznać te postanowienia umowy, które ustalane są samodzielnie przez strony. Dopiero wówczas, gdy pewne kwestie nie będą w treści umowy uregulowane inaczej, zastosowanie będą miały przepisy prawa, zazwyczaj przepisy kodeksu cywilnego.

Charakter względnie obowiązujący przepisów prawa cywilnego, zwłaszcza odnoszących się do zobowiązań umownych, stanowi jedynie zasadę, swoisty punkt wyjścia. Niektóre bowiem przepisy prawa cywilnego mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Odnosi się to zwłaszcza do niektórych aktów normatywnych o charakterze szczególnym. Jednakże również w zakresie kodeksu cywilnego można znaleźć wiele przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Jako przykład powołać można art. 119 k.c., który brzmi: *Terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną*. Wynika stąd, że przepisy zawarte w kodeksie cywilnym (a także w innych aktach normatywnych w dziedzinie prawa cywilnego), a odnoszące się do terminu przedawnienia, mają charakter bezwzględnie obowiązujący.

Literatura: Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

13. Forma czynności prawnych

Składanie oświadczenia woli wymaga zachowania określonej formy. Podkreślić należy, że forma danej czynności prawnej nie może stanowić celu samego w sobie. Służy ona przecież tylko do wyrażenia oświadczenia woli, którego **treść** ma decydujące znaczenie dla wywołania skutków prawnych.

Przepisy prawa jako zasadę przewidują swobodę formy. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona w **dowolnej formie**, jeżeli z przepisów albo z woli stron nie wynika nic innego (por. art. 76 k.c.). Dla dokonania czynności prawnej wystarczy więc – w zasadzie – jakiegokolwiek zachowanie podmiotu działającego, które ujawniałoby jego wolę w **sposób dostatecznie zrozumiały**. W niektórych przypadkach wystarczy określony gest, ruch głowy, podanie ręki, który ujawnia w dostateczny sposób wolę przyjęcia oferty.

Zaznaczyć też należy, że przepisy prawa dopuszczają w szerokim zakresie usankcjonowanie wadliwie wyrażonych czynności prawnych, i to nie tylko w odniesieniu do formy, lecz także w odniesieniu do treści czynności prawnych. Stąd przy tłumaczeniu oświadczeń woli należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel czynności, aniżeli przyjmować dosłowne brzmienie oświadczeń woli.

W zasadzie nie mamy często do czynienia z przypadkami, w których zachodzi wymóg zachowania formy szczególnej, **kwalfikowanej**. Przy ważniejszych czynnościach prawnych chodzi o to, aby strony skłonić do głębszego rozważenia konsekwencji składanego oświadczenia woli. Poza tym zachowanie formy szczególnej, np. pisemnej, zapewnia dowód na sam fakt dokonania czynności prawnej i na jej treść, a tym samym ułatwia ewentualne dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym.

Do form szczególnych zaliczamy:

- formę zwykłą pisemną,
- formę pisemną z datą pewną,
- formę pisemną z podpisem urzędowo poświadczonym,
- formę aktu notarialnego.

Ze względu na skutki, jakie powoduje niezachowanie przewidzianej w ustawie lub w umowie formy szczególnej, wyróżnić należy formę przewidzianą pod rygorem nieważności oraz formę zastrzeżoną tylko pod rygorem dowodowym.

Niezachowanie formy szczególnej, ustalonej pod rygorem nieważności, powoduje nieważność czynności prawnej. Kodeks cywilny wyraźnie stanowi, że jeżeli przepisy przewidują dla danej czynności prawnej obowiązek zachowania formy notarialnej, to niezachowanie takiej formy zawsze pociąga za sobą nieważność czynności.

Jeżeli przepisy prawa wymagają zachowania przy danej czynności prawnej zwykłej formy pisemnej, czynność dokonana bez zachowania tej formy będzie nieważna tylko w przypadku, gdy przepis nakazujący jej użycie wyraźnie tak stanowi. Zatem sprawdzając treść przepisów, należy zwrócić szczególną uwagę na to, czy mówią one o wymogu formy pisemnej, którego przestrzegać należy „pod rygorem nieważności”. Tylko taki zapis spowoduje bowiem nieważność umowy zawartej bez wymaganej formy.

Przykładem umów, dla których ustawodawca zastrzegł formę pisemną pod rygorem nieważności, są umowy z zakresu prawa autorskiego, takie jak przeniesienie majątkowych praw autorskich oraz zawarcie umowy licencyjnej na wyłączność.

Może się jednak zdarzyć, że przepisy prawa wymagają zachowania formy pisemnej wyłącznie dla wywołania określonych skutków. Przykładem takiej regulacji jest art. 660 k.c. Stanowi on, że umowa najmu nieruchomości lub pomieszczenia na czas dłuższy niż rok powinna być zawarta na piśmie, zaś w razie niezachowania tej formy poczytuje się umowę za zawartą na czas nieoznaczony. W takim przypadku niedopełnienie wymogów co do formy nie wywoła nieważności samej umowy. Spowoduje jedynie, że nie nastąpią niektóre skutki, np. umowa nie będzie uważana za zawartą na dwa lata, lecz na czas nieoznaczony.

Największą grupę przepisów stanowią natomiast te, które wymagają zachowania formy pisemnej, nie wskazując jednak, aby efektem uchybienia temu wymogowi była nieważność czynności lub nieosiągnięcie określonych

skutków. Przykładem w tym zakresie mogą być regulacje dotyczące zawarcia umowy o roboty budowlane (art. 648 par. 1 k.c.), umowa pożyczki kwoty wyższej niż 500 zł (art. 720 k.c.) czy umowy spółki cywilnej (art. 860 k.c.). We wszystkich tych przypadkach mamy do czynienia z zastrzeżeniem formy pisemnej jedynie dla celów dowodowych. Jej pominięcie sprawi zatem, że w razie sporu przed sądem np. co do tego, czy umowa została zawarta, strony napotkają na ograniczenia w powoływaniu na tę okoliczność dowodów ze świadków. Tak więc niezachowanie formy pisemnej zastrzeżonej tylko pod rygorem dowodowym nie powoduje nieważności czynności prawnej. Jednak pociąga za sobą taki skutek, że w razie sporu sądowego niedopuszczalny jest dowód ze świadków i z przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności prawnej i na jej treść. Powoduje to niekorzystną sytuację dla stron, ponieważ brak dokumentu pisemnego może prowadzić do niemożności udowodnienia okoliczności faktycznych uzasadniających wzajemne roszczenia. Treść art. 74 par. 2 k.c. w pewnym sensie łagodzi owe skutki. Czytamy w tym przepisie: *Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Sąd może również dopuścić wymienione dowody, jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne.*

Podkreślić również należy, że przepisów dotyczących zastrzeżenia formy pisemnej dla celów dowodowych, a co za tym idzie także ograniczeń w zakresie powoływania dowodów ze świadków nie stosuje się, gdy po obu stronach umowy występują przedsiębiorcy.

Forma pisemna dla celów dowodowych przewidziana jest wówczas, gdy jakiś przepis prawa nakazuje zachowanie zwykłej formy pisemnej, bez zastrzeżenia rygору nieważności albo też bez wskazania, że zachowanie tej formy jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych w danym przepisie skutków czynności prawnych. Z reguły wymóg zachowania formy pisemnej zwykłej nie jest obwarowany tego rodzaju zastrzeżeniami.

Natomiast zachowanie formy pisemnej dla celów dowodowych przewidują niektóre przepisy kodeksu cywilnego, a także przepisy ustaw szczególnych.

Inną kwestią jest obowiązek zachowania określonej formy, np. dla zmiany czy wypowiedzenia umowy, który wynika z samej treści kontraktu podpisanego przez strony. Tu zasadą jest, że jeżeli strony zastrzegły w umowie dla określonej czynności formę szczególną, czynność ta dojdzie do skutku tylko pod warunkiem zachowania tej formy.

Co jeśli w umowie znajduje się zapis, że np. jej zmiana wymaga formy pisemnej? Jeśli poprzestano na tak lakonicznym sformułowaniu, to zmiana umowy bez zachowania formy pisemnej będzie ważna. Szczególnie powinni na to zwracać uwagę przedsiębiorcy, bo w przyszłości kontrahent może kwestionować niektóre zapisy umowy, twierdząc, że w ustnym porozumieniu je

zmieniono. Dlatego najlepiej zapisać, że forma pisemna jest wymagana pod rygorem nieważności.

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000.

14. Co to jest umowa?

Czynności prawne są instrumentem, przy pomocy którego osoby fizyczne, osoby prawne, a także jednostki organizacyjne wyposażone przez ustawodawcę w zdolność prawną kształtują swoją sytuację w prawie cywilnym. Szczególną rolę ze względu na powszechność i szeroki zakres zastosowania odgrywają czynności prawne dwustronne, czyli **umowy**.

Umowa jest aktem stanowienia treści stosunku prawnego przez strony (*lex contractus*). To dwustronne, zgodne oświadczenie woli mające na celu wywołanie, powstanie, zmianę lub ustanie określonych skutków prawnych.

Umowy są podstawowym narzędziem wymiany dóbr i usług w formie towarowo-pięniężnej. Przede wszystkim zaś stanowią najważniejsze (obok deliktów) źródło zobowiązań.

Umowy można podzielić na:

- jednostronnie zobowiązujące – wynikają z nich obowiązki tylko dla jednej strony,
- dwustronnie zobowiązujące – wynikają z nich obowiązki dla obu stron,
- wzajemne – rodzaj umów dwustronnie obowiązujących, które charakteryzuje ekwiwalentność świadczeń,
- konsensualne – dochodzą do skutku z momentem złożenia zgodnych oświadczeń woli przez strony,
- realne – do ich zawarcia, oprócz zgodnych oświadczeń woli, konieczne jest dodatkowe działanie (np. wydanie rzeczy),
- rozporządzające – powodują bezpośrednie przeniesienie prawa podmiotowego, jego obciążenie lub zniesienie (np. sprzedaż rzeczy oznaczonej indywidualnie),
- zobowiązujące – zobowiązują do określonego świadczenia, nie powodują jednak bezpośredniego rozporządzenia prawem podmiotowym.

Umowy dzielimy na **nazwane** (wyraźnie uregulowane w przepisach) i **nienazwane** (nieuregulowane wyraźnie, posiadające jednak swoiste cechy charakterystyczne pozwalające je odróżnić od innych umów funkcjonujących w obrocie).

Do umów uregulowanych w kodeksie cywilnym należą:

- sprzedaż,
- sprzedaż na raty,
- sprzedaż na próbę,
- zamiana,
- umowa dostawy,
- umowa kontraktacji,
- umowa o dzieło,
- umowa o roboty budowlane,
- umowa najmu,
- umowa dzierżawy,
- umowa leasingu,
- umowa użyczenia,
- umowa pożyczki,
- umowa rachunku bankowego,
- umowa zlecenia,
- umowa agencyjna,
- umowa komisju,
- umowa przewozu,
- umowa spedycji,
- umowa ubezpieczenia,
- umowa przechowania,
- umowa składu,
- umowa poręczenia,
- umowa darowizny,
- umowa renty,
- umowa dożywocia.

Literatura: W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu* (aktualizacji i uzupełnień dokonał zespół w składzie: A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska pod kierunkiem autora W. Czachórskiego), Warszawa 1995; J. Rajski, *Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym*, Warszawa 1994.

15. Zasada swobody umów

Jedną z fundamentalnych zasad prawa zobowiązań jest swoboda umów określona w art. 353¹ kodeksu cywilnego. Zasada swobody umów (będąca przejawem szerszej zasady prawa cywilnego, a mianowicie **autonomii woli stron**) oznacza, że strony zawierające umowę w sposób nieskrępowany mogą powziąć decyzję co do tego, czy w ogóle umowę zawrzeć, z kim, jaką nadać jej treść oraz (choć budzi to niekiedy wątpliwości) jaką formę.

Zasada swobody umów oznacza jednocześnie, że strony zawierające **umowę nazwaną** (czyli taką, która uregulowana została w przepisach kodeksu

cywilnego) nie są związane regulacją kodeksową i mogą odmiennie unormować poszczególne kwestie w łączącej je umowie. Oczywiście nie jest to możliwe, jeżeli jakieś zagadnienie uregulowane jest przepisem o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Jednocześnie jednak z zasady swobody umów wynika, że strony nie są związane poszczególnymi typami umów nazwanych i zawrzeć mogą umowę, której istota nie została uregulowana przez prawo, tzw. umowę nienazwaną.

Strony, które zawierają umowę, mogą jej treść ułożyć według swego uznania, ale tylko do pewnej granicy. Bowiem treść i cel zawieranej umowy nie mogą być sprzeczne z naturą tego, co ona określa, z ustawą ani z zasadami współżycia społecznego. Tak więc przepis art. 353¹ k.c., proklamując zasadę swobody umów, wskazuje jednocześnie na jej granice.

Swoistym przejawem zasady swobody umów jest możliwość wydawania przez strony umów tzw. **wzorców umownych**. Pojęciem tym kodeks obejmuje tzw. **ogólne warunki umów, regulaminy oraz wzory umów** (art. 385 k.c.). Ich istota jest w zasadzie zbieżna, choć różnią się one między sobą formą. Regulamin i ogólne warunki umów w swej zewnętrznej postaci podobne są do aktów normatywnych. Zawierają bowiem postanowienia, które są zredagowane w sposób odpowiadający redakcji przepisów prawnych. Z kolei wzory umów to formularze zawierające typowe postanowienia, które uzupełniane są jedynie danymi konkretyzującymi strony, ewentualnie innymi postanowieniami o zmiennym charakterze (np. dotyczącymi ilości dostarczonego towaru lub zakresu świadczonej usługi).

Podkreślić należy, że choć charakter prawny wzorów umów jest w nauce prawa sporny, to jednak niewątpliwie są one elementem treści stosunku umownego. W praktyce przyspieszają one i ułatwiają proces zawierania umów, co zwłaszcza w przypadku działalności gospodarczej ma istotne znaczenie.

Regulacja kodeksowa wzorów umownych ma na celu głównie ochronę interesów drugiej strony umowy, strony zawierającej umowę z podmiotem, który wydał wzorzec. Stąd unormowana jest problematyka warunków związania drugiej strony treścią wzorca (art. 385 k.c.), stosunku wzorca do konkretnej umowy (art. 385¹ k.c.) oraz możliwości żądania uznania przez sąd wzorca za bezskuteczny wobec drugiej strony (art. 385² k.c.).

Jeśli chodzi o stosunek wzorca do konkretnej umowy, kodeks stanowi, że w razie sprzeczności treści umowy z ogólnymi warunkami umów, wzorem umowy lub regulaminem, strony są związane umową (art. 385 par. 1 k.c.).

Przygotowanie wzorca przez jedną ze stron umowy, z reguły silniejszą ekonomicznie i organizacyjnie, stanowi zagrożenie pokrzywdzenia drugiej strony. Dlatego też ustawodawca przyjął, że w przypadku, gdy ogólne warunki umów, wzory umów lub regulamin zastrzegają dla strony, która je zastosowała, rażąco nieuzasadnioną korzyść, druga strona może wystąpić do sądu o uznanie ich zastosowania za bezskuteczne. W takiej sytuacji zakres wzajemnych praw i obowiązków stron oceniany jest bez uwzględnienia treści wzorca.

Rozważając problematykę swobody umów, warto wspomnieć o treści art. 388 k.c. dotyczącego **wyzysku**. Przepis ten stanowi, że jeżeli jedna ze stron, wyzyskując **przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie** drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w **rażącym stopniu** wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać **zmniejszenia swojego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia**, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać **unieważnienia umowy**.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

16. Jakie są sposoby zawierania umów?

Kodeks cywilny reguluje trzy podstawowe sposoby zawierania umów: przez **przyjęcie oferty, w drodze negocjacji oraz w drodze aukcji albo przetargu**. Nie oznacza to wcale, że do zawarcia umowy może dojść wyłącznie w tych trybach. Należy pamiętać, że w prawie cywilnym obowiązuje zasada swobody umów. Ponadto zgodnie z treścią art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, wola osoby dokonującej czynności prawnej (najczęściej umowy) może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również w postaci elektronicznej.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

17. Oferta i jej przyjęcie

Do zawarcia umowy często dochodzi poprzez **przyjęcie oferty**. Oferta może pojawić się niezależnie lub w trakcie innych trybów zawierania umów (np. w toku aukcji lub przetargu, w procesie negocjacji).

Złożenie oferty polega na oświadczeniu drugiej stronie woli zawarcia umowy z podaniem jej istotnych postanowień. W przypadku umowy sprzedaży do owych istotnych postanowień należy określić przedmiotu transakcji oraz ceny.

Aby w ogóle mówić o ofercie, propozycja **oferenta** (składającego ofertę) **musi być stanowcza**. Jeśli więc w oświadczeniu wychodzącego z inicjatywą zawarcia umowy znaleźć można takie słowa, jak: „oferta niewiążąca”, „bez zobowiązań”, „z zastrzeżeniem potwierdzenia”, to nie może być mowy o ofercie w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, choćby nawet pismo zostało zatytułowane „oferta”. Z drugiej zaś strony aby uznać dane oświadczenie za ofertę, nie musi w jego treści znajdować się to słowo. Przesłane między przyszłymi kontrahentami „zamówienia” czy „projekty umowy” stanowią ofertę, jeżeli tylko wyrażają wolę zawarcia umowy i określają jej istotne postanowienia.

Warto w tym miejscu przytoczyć treść z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego, który stwierdził: „Każde oświadczenie woli, które cechuje stanowcza propozycja zawarcia umowy, obejmująca minimalną jej treść, uznać trzeba za ofertę, bez względu na to czy termin *oferta* zostanie użyty, czy nie i czy jest skierowane do konkretnej osoby, czy do nieokreślonego kręgu osób”³².

Po złożeniu oferty oferent pozostaje związany w ten sposób, że adresat oferty (oblat) może przez jej przyjęcie doprowadzić do zawarcia umowy o treści określonej w ofercie. W okresie tym oferent musi pozostawać w gotowości do wykonania zaoferowanej umowy. To, jak długo taki stan będzie trwał, zależy od oferenta, który może w ofercie oznaczyć termin, w ciągu którego będzie oczekiwał odpowiedzi. W szczególności chodzi tutaj o wyznaczenie **terminu końcowego**, do upływu którego oblat będzie mógł przyjąć ofertę ze skutkiem w postaci zawarcia umowy, choć dopuszczalne jest również wyznaczenie **terminu początkowego**, z nadejściem którego dopiero rozpocznie się stan związania ofertą.

Ustawodawca przewidział jednak takie sytuacje, w których oferent w ogóle nie oznaczył terminu, w ciągu którego oczekiwać będzie odpowiedzi. Wówczas – stosownie do treści art. 66 par. 2 k.c. – **oferta złożona w obecności drugiej strony albo za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość** (np. w trakcie rozmowy telefonicznej) przestaje wiązać, gdy nie zostanie przyjęta niezwłocznie. Natomiast złożona w inny sposób (np. tradycyjną pocztą) przestaje wiązać z upływem czasu, w którym składający ofertę mógł w zwykłym toku czynności otrzymać odpowiedź wysłaną bez nieuzasadnionego opóźnienia.

Regulacja, o której mowa wyżej, będzie miała również zastosowanie w sytuacji, gdy w treści oferty zastrzeżono, że wiąże ona bezterminowo (np. „oferta wiąże bezterminowo” czy inne równoznaczne zastrzeżenia, jak „oferta może być przyjęta w każdym czasie”). Otóż wszelkie klauzule znoszące termin końcowy związania ofertą należy uznać za nieważne. Nieważność takiej klauzuli nie dyskwalifikuje jednak całej oferty. Należy ją wówczas traktować

³² Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 28 września 1990 r., sygn. akt III CZP 33/90.

tak, jak gdyby w jej treści nie został zastrzeżony termin, w ciągu którego oferent oczekiwać będzie odpowiedzi.

Co do zasady, oferty nie można odwołać. Przepisy prawa dopuszczają tylko jeden wyjątek. Dotyczy on wyłącznie obrotu gospodarczego, tj. stosunków pomiędzy przedsiębiorcami. Przedsiębiorca może bowiem odwołać ofertę złożoną innemu przedsiębiorcy (lub przedsiębiorcom) przed zawarciem umowy, jeżeli oświadczenie o odwołaniu zostało złożone drugiej stronie przed wysłaniem przez nią oświadczenia o przyjęciu oferty. Wymaga podkreślenia faktu, że takiej możliwości nie ma w przypadku, gdy w treści oferty znalazło się zastrzeżenie, że oferta jest nieodwołalna (lub inne równoznaczne), a także gdy w ofercie określony został termin jej przyjęcia. Oczywiście jest, że odwołanie oferty nie jest także dopuszczalne już po zawarciu umowy.

Do zawarcia umowy w trybie ofertowym wymagane jest przyjęcie oferty. W razie wątpliwości przepisy nakazują uznawać, że **umowa została zawarta w chwili i w miejscu otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu** (art. 70 k.c.). Nie zawsze jednak przyjęcie oferty musi następować poprzez wyraźne oświadczenie złożone oferentowi. Nieraz możliwe jest **dorożumiane** lub **milczące przyjęcie oferty**.

W taki właśnie sposób do zawarcia umowy może dojść pomiędzy przedsiębiorcami pozostającymi ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych. Jeżeli bowiem przedsiębiorca otrzyma od swojego stałego partnera gospodarczego ofertę zawarcia umowy w ramach swojej działalności, wówczas brak niezwłocznej odpowiedzi na ofertę będzie poczytany za przyjęcie oferty (por. art. 68² k.c.).

Z kolei jeżeli według ustalonego w danych stosunkach zwyczaju (np. w sferze handlu towarami przemysłowymi) lub według treści oferty otrzymanie przez składającego ofertę oświadczenia drugiej strony o jej przyjęciu nie jest wymagane, w szczególności jeżeli składający ofertę żąda niezwłocznego wykonania umowy (np. zapłaty ceny, produkcji określonego towaru), umowa dochodzi do skutku, gdy druga strona w czasie właściwym przystąpi do jej wykonania; w przeciwnym razie oferta przestaje wiązać (por. art. 69 k.c.).

Rozważając problematykę ofertowego sposobu zawierania umowy, warto wspomnieć o ogólnej zasadzie, według której **przyjęcie oferty z zastrzeżeniem zmiany lub uzupełnienia jej treści uznawane jest za nową ofertę**. Stanowi o tym art. 68 k.c.

Jednak ustawodawca przewidział od niej dość istotny wyjątek. Mianowicie w stosunkach między przedsiębiorcami odpowiedź na ofertę z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień niezmiennających istotnie treści oferty poczytuje się za jej przyjęcie (art. 68¹ par. 1 k.c.). Wówczas to strony wiąże umowa o treści określonej w ofercie, z uwzględnieniem jednak zastrzeżeń zawartych w owej odpowiedzi. Zatem tam, gdzie mamy do czynienia z obrotem gospodarczym, odpowiedź na ofertę zawierająca nieistotne zmiany treści oznacza jej przyjęcie, a nie nową ofertę.

Niestety omawiana regulacja w praktyce gospodarczej wywołuje wiele wątpliwości, nie wiadomo bowiem, czy określona zmiana treści oferty ma charakter nieistotny, czy może wręcz przeciwnie. Poza tym obie strony mogą się różnić w swoich ocenach. Przykładowo dla adresata oferty przesunięcie terminu wydania pszenicy o jeden dzień może być nieistotną zmianą treści złożonej mu oferty, podczas gdy oferentowi zależy na czasie i każde odsunięcie daty odbioru zboża będzie dla niego nie do zaakceptowania.

W takiej sytuacji oferent, który otrzymał odpowiedź z pewnymi na pozór mało istotnymi zmianami, aby uniknąć zawarcia umowy z tymi zastrzeżeniami, powinien **niezwłocznie po otrzymaniu odpowiedzi sprzeciwić się włączeniu zastrzeżeń do umowy**. Jeżeli pozostanie bierny, może się okazać, że do skutku dojdzie umowa, której tak naprawdę nie miał zamiaru zawierać.

Wątpliwościom tego typu można zapobiec jeszcze na etapie formułowania oferty. Mianowicie należałoby zastrzec w niej, że oferta może być przyjęta bez żadnych zmian ani uzupełnień. Ponadto można dodać, że jakiegokolwiek zmiany oferty traktowane będą jako nowa oferta. Wówczas nie znajdzie zastosowania przepis art. 68¹ par. 1 k.c.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia jest również problem negatywnych skutków braku odpowiedzi na otrzymaną ofertę. Otóż taki brak może niekiedy doprowadzić do zawarcia umowy. Warunek jest jednak taki, aby przedsiębiorca otrzymał ofertę od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych.

Ryzyko, o którym mowa, wynika z treści art. 68² k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swojej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty.

Oczywiście wątpliwości wywołuje kwestia tego, kiedy można uznać, że osoba składająca ofertę i adresat ofert pozostają w stałych stosunkach gospodarczych. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 18 marca 2004 r. (sygn. akt I ACa 1238/2003) uznał, że o stałości stosunków w rozumieniu tego przepisu można mówić w sytuacji, gdy strony związane są pewnymi umowami gospodarczymi w dłuższym okresie (np. kooperacji, franchisingu itp.), powodującymi stałą współpracę gospodarczą między nimi. Natomiast incydentalne umowy danego typu, zawierane pomiędzy stronami co jakiś czas, nie mieszczą się w pojęciu „stałych stosunków” w rozumieniu omawianej regulacji prawnej i nie dają podstaw do jej stosowania, gdy nie prowadzą do powstania stałej współpracy gospodarczej. Wykładnia tego przepisu powinna być restryktywna, aby zmniejszyć ryzyko narzucania niechcianych umów.

Zawarciu niechcianej umowy można zapobiec, niezwłocznie odpowiadając na otrzymaną ofertę. Żadne przepisy nie precyzują, co oznacza wyraz „niezwłocznie”. Ocena ta każdorazowo należy do sądu, który będzie brał pod uwagę m.in. charakter zaproponowanej w ofercie umowy, panujące w danej branży obyczaje.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieñki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Rajski, *Prawo kontraktowe*, PWN, Warszawa 2001; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

18. Negocjacje

Do zawarcia umowy może dojść w drodze wzajemnego ścierania się stanowisk, pertraktacji, targów czy wymiany informacji. Słowem, w **trybie negocjacji (rokowań)**.

Negocjacje inicjuje często wystosowanie przez jedną ze stron zaproszenia do rozmów w sprawie zawarcia umowy. Takie zaproszenie nie stanowi oferty, a jego przyjęcie nie skutkuje zawarciem kontraktu. Pomimo istotnych różnic pomiędzy zaproszeniem do negocjacji a ofertą czasem odpowiedź na pytanie, jaki charakter ma pismo otrzymane od potencjalnego kontrahenta, może budzić pewne wątpliwości. Tego rodzaju problem nie wystąpi w przypadku, gdy w piśmie zostanie wyraźnie zaznaczone, że zaproszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. W razie braku podobnych zastrzeżeń należy samemu zbadać, czy z treści pisma wynika stanowcza wola zawarcia umowy oraz czy określone zostały istotne jej postanowienia. Jeżeli brakuje któregoś z tych elementów, to zapewne mamy do czynienia nie z ofertą, lecz np. zaproszeniem do zawarcia umowy. W rozwiązaniu tego dylematu pomaga również ustawodawca, stwierdzając w art. 71 k.c., że **ogłoszenia, reklamy, cenniki i informacje skierowane do ogółu lub do poszczególnych osób poczytuje się w razie wątpliwości nie za ofertę, lecz za zaproszenie do zawarcia umowy**.

Należy też zwrócić uwagę na to, że rozpoczęte negocjacje wcale nie muszą się kończyć powodzeniem, czyli zawarciem umowy. Zarówno zapraszający, jak też przystępujący do negocjacji nie mają bowiem obowiązku podpisania kontraktu. Nie oznacza to, że w procesie negocjacji nie obowiązują żadne reguły. Otóż strony muszą prowadzić rokowania z poszanowaniem dobrych obyczajów, a w szczególności z zamiarem zawarcia umowy. W przypadku gdy któraś z negocjujących stron naruszy ten obowiązek, druga strona będzie mogła od niej żądać **naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy**. Określenie to sugeruje, że odpowiedzialność

odszkodowawcza negocjującego „w złej wierze” obejmuje tzw. ujemny interes umowy, a więc ogranicza się tylko do tego, co by strona miała, gdyby nie podjęła się nieskutecznych rokowań. Naruszający dobre obyczaje będzie zatem musiał zwrócić poszkodowanemu koszty dojazdów, korespondencji, pomocy prawnej i tym podobne wydatki, ale już nie to, co by druga strona miała, gdyby negocjowana umowa doszła do skutku (np. dochodu, który byłby osiągnięty, gdyby doszło do realizacji kontraktu).

Przykładowe zachowania, które naruszają dobre obyczaje w trakcie negocjacji, to:

- rozpoczęcie i prowadzenie negocjacji bez zamiaru zawarcia umowy,
- celowe opóźnianie negocjacji (np. poprzez powracanie do ustalonych już kwestii),
- zerwanie negocjacji lub odmowa ich kontynuacji bez uzasadnionego powodu,
- celowe składanie propozycji niemożliwych do przyjęcia przez kontrahenta,
- wprowadzanie kontrahenta w błąd,
- bezzasadne zatajanie istotnych dla kontrahenta informacji, które mogłyby mieć wpływ na dalszy tok negocjacji.

Warto zaznaczyć, że każda ze stron biorących udział w negocjacjach ma zakaz ujawniania czy przekazywania innym osobom informacji, które z zastrzeżeniem poufności zostały jej udostępnione przez drugą stronę. Co więcej, nie może tego rodzaju informacji wykorzystać dla własnych celów, chyba ze strony uzgodniły inaczej. W razie uchybienia tym obowiązkom uprawniony może żądać od drugiej strony naprawienia szkody albo wydania uzyskanych przez nią korzyści. Jest to ważna regulacja wprowadzona do kodeksu cywilnego 25 września 2003 r. Wcześniejszy brak przepisów zawartych w art. 72¹ k.c. umożliwiał prowadzenie rokowań tylko w takim celu, by zdobyć różnego rodzaju tajniki działalności konkurenta.

Zgodnie z treścią art. 72 par. 1 k.c. do zawarcia umowy w procesie negocjacji dochodzi, kiedy strony zawrą porozumienie co do wszystkich postanowień kontraktu, które były przedmiotem negocjacji. Oczywiście strony mogą, nie zważając na wspomnianą regułę interpretacyjną, zawrzeć umowę pomimo braku porozumienia w niektórych kwestiach. Jednak wtedy w świetle prawa umowa nie zostanie zawarta dopóty, dopóki ostatni negocjowany szczegół nie zostanie uzgodniony. Nie wystarczy zatem porozumienie w sprawach, które można określić jako istotne (np. w przypadku umowy dostawy za takie uchodzić będą zapewne takie elementy jak cena, przedmiot czy termin dostawy). Jeżeli uzgodnione są już wszystkie postanowienia negocjowanej umowy, zostaje ona zawarta, choćby nawet nie została jeszcze spisana. Spisanie umowy jest jej formalnym potwierdzeniem, co nie oznacza, że nie może nastąpić (i w praktyce często następuje) jednocześnie z zakończeniem procesu negocjacji. Powyższych uwag nie można oczywiście odnosić do umów, dla których przepisy przewidują szczególną formę (np. dla sprzedaży

przedsiębiorstwa musi to być forma pisemna z podpisami notarialnie poświadczonymi, chyba że w jego skład wchodzi nieruchomości – wówczas musi to być akt notarialny). W takich przypadkach kontrakt dochodzi do skutku dopiero wtedy, gdy strony złożą swoje oświadczenia w przewidzianej prawem formie.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

19. Aukcja i przetarg

Aukcja i przetarg to znane od dawna sposoby zawierania umów, które pozwalają na wybór kontrahenta oferującego najkorzystniejsze warunki. O ile tryb ofertowy czy negocjacyjny ma często jedynie dwustronny charakter, o tyle już w przypadku aukcji (kiedyś nazywanej przetargiem ustnym) i przetargu mamy do czynienia z postępowaniem wielostronnym.

Zarówno aukcja, jak i przetarg rozpoczynają się od ogłoszenia organizatora. Funkcji organizatora aukcji/przetargu nie trzeba koniecznie sprawować osobiście – można ją zlecić innemu podmiotowi.

Ogłoszenie aukcji/przetargu powinno określać czas, miejsce, przedmiot oraz warunki aukcji/przetargu albo wskazać sposób udostępnienia tych warunków. Ogłoszenie zawiera więc w sobie dwa podstawowe elementy. Pierwszym jest zaproszenie do składania ofert, drugim zaś określenie dalszego toku postępowania zmierzającego do wyłonienia zwycięzcy, z którym zawarta będzie stosowna umowa.

Wystosowanie ogłoszenia ma doniosłe skutki prawne. Organizator od chwili udostępnienia warunków jest obowiązany postępować zgodnie z zawartymi tam postanowieniami dotyczącymi zwłaszcza warunków przetargu.

Czy dopuszczalna jest zmiana warunków przetargu już po jego ogłoszeniu? Otóż przepisy dopuszczają taką możliwość, lecz uzależniają to od stosownego zastrzeżenia w treści warunków przetargu. To samo dotyczy samego ogłoszenia, jeżeli organizator zastrzegł w nim, że może ono ulec zmianie. Podobnie przedstawia się problem ewentualnego odwołania przetargu.

W przypadku gdy organizator dokona nieuprawnionych zmian lub odwoła przetarg pomimo braku odpowiedniego zastrzeżenia, wówczas ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za niedojście umowy do skutku (w granicach tzw. ujemnego interesu umownego).

W warunkach aukcji/przetargu można zastrzec **wadium**, tzn. uzależnić dostęp do aukcji/przetargu od wpłacenia organizatorowi przez przystępującego określonej sumy, względnie od ustanowienia odpowiedniego zabezpieczenia zapłaty tej sumy.

Rola wadium jest dwójaka: z jednej strony jest sposobem sprawdzenia wiarygodności finansowej uczestników przetargu, z drugiej zabezpiecza interesy podmiotu ogłaszającego przetarg przed nieodpowiedzialnym zachowaniem oferenta.

Wadium ma najczęściej postać określonej sumy pieniędzy przyjmowanej w gotówce (zwykle jego wysokość ustala się jako procent od wartości umowy, która ma być zawarta), choć dopuszczalne są i inne formy.

Po zakończeniu procedury przetargowej wadium może zostać zaliczone na poczet ceny zaproponowanej przez zwycięskiego uczestnika przetargu (wzmiankę o tym należy zawrzeć w warunkach przetargu). Pozostałym oferentom wadium należy niezwłocznie zwrócić.

Jeżeli uczestnik przetargu, mimo wyboru jego oferty, uchyla się od zawarcia umowy, której ważność zależy od spełnienia szczególnych wymagań przewidzianych w ustawie (np. co do formy), organizator może pobraną sumę zachować albo, jeżeli wadium miało postać niepieniężną, dochodzić zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia.

Organizator przetargu musi pamiętać o tym, że wadium spełnia też rolę dyscyplinującą jego samego. Jeśli zatem będzie się on uchylał od zawarcia umowy, uczestnik, którego oferta została wybrana, może żądać zapłaty podwójnego wadium albo naprawienia szkody.

Jeśli chodzi o aukcję, to jest ona stosowana przy mniej skomplikowanych transakcjach, w których chodzi zazwyczaj o uzyskanie jak najwyższej ceny z tytułu przyszłej umowy, np. sprzedaży. Uczestnicy aukcji są jednocześnie obecni, choć mogą się komunikować również za pomocą środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Oferty składane są przeważnie ustnie lub za pomocą ustalonych znaków. **Oferta złożona w toku aukcji przestaje wiązać, gdy inny uczestnik aukcji (licytant) złożył ofertę korzystniejszą**, chyba że w warunkach aukcji zastrzeżono inaczej. Natomiast samo zawarcie umowy w wyniku aukcji następuje z chwilą udzielenia tzw. przybicia, czyli zamknięcia aukcji przez organizatora lub prowadzącego postępowanie po złożeniu najkorzystniejszej oferty i braku kolejnych postąpień. Jeżeli jednak ważność umowy zależy od spełnienia szczególnych wymagań (co do formy) przewidzianych w przepisach, wówczas samo przybicie nie oznacza jeszcze zawarcia umowy. W takiej sytuacji zarówno organizator aukcji, jak i uczestnik, którego oferta została przyjęta, mogą dochodzić zawarcia umowy (w tym na drodze sądowej).

W przetargu oferty uczestników składane są na piśmie. Później następuje ich analizowanie przez organizatora lub powołaną przez niego komisję przetargową. O ile w aukcji istotna jest najczęściej cena lub inny element umowy, tutaj o wyborze kontrahenta decyduje więcej czynników.

W postępowaniu przetargowym oferta złożona przez uczestnika przestaje wiązać dopiero wtedy, gdy została wybrana inna oferta albo gdy przetarg został zamknięty bez wybrania którejkolwiek ze stron. Warunki przetargu mogą jednak przewidywać inne zasady odnośnie obowiązywania ofert. Organizator

przetargu jest zobowiązany niezwłocznie pisemnie poinformować wszystkich uczestników o wyniku przetargu albo o jego zamknięciu bez dokonania wyboru. Z uwagi na to, że do ustalenia chwili zawarcia umowy w drodze przetargu stosuje się przepisy dotyczące przyjęcia oferty, **umowa z wygrywającym przetarg zostaje zawarta w chwili, gdy otrzyma on od rozpisującego przetarg oświadczenie o wyborze jego oferty**. Jednak warunki przetargu mogą określać inny moment zawarcia umowy. Samo zawiadomienie wygrywającego nie wystarczy natomiast do zawarcia umowy w przypadku, gdy przepisy wymagają szczególnej formy umowy pod rygorem nieważności. Identyfikacja jak przy aukcji strony są wówczas dopiero zobowiązane do zawarcia umowy.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; art. 70¹–70⁵ ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

20. Co to są wady oświadczenia woli?

Oświadczenie woli jest niezbędnym elementem każdej czynności prawnej, w związku z czym od jego niewadliwości zależy, czy dana czynność prawna będzie uznana za ważną i prawnie skuteczną.

O wadach oświadczenia woli mówi się wówczas, gdy występuje albo wadliwe funkcjonowanie mechanizmu podejmowania woli, albo też ma miejsce niezgodność między aktem woli a jego przejawem, czyli oświadczeniem woli.

Określenie „wada oświadczenia woli” stanowi zbiorczą nazwę tradycyjnie przyjętą dla przewidzianych przez prawo przypadków możliwości podważenia skuteczności prawnej z powołaniem się na wadliwość procesu woli. Zakresem swoim obejmuje zespół stanów faktycznych, wskazanych przez ustawodawcę, które uzasadniają pozbawienie aktu prawnego, jakim jest oświadczenie woli, skuteczności prawnej. Wada oświadczenia woli może powodować:

- bezwzględną nieważność, co oznacza, że czynność prawna zawierająca wadliwe oświadczenie woli od momentu jej dokonania nie wywołuje żadnych skutków prawnych i nie ma możliwości jej konwalidacji – przywrócenia ważności,

- wzruszalność czynności prawnej (nieważność względna), co oznacza, że czynność prawna jest ważna i wywołuje skutki, jednakże może zostać wzruszona przez osobę wskazaną przez ustawodawcę i w czasie przez niego wskazanym. W przypadku gdy nie zostanie wzruszona w odpowiednim czasie, następuje jej konwalidacja – czynność prawna staje się ważna w sposób niewzruszalny.

Kodeks cywilny wyróżnia następujące **wady oświadczenia woli**:

- **brak świadomości lub swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli,**
- **pozorność oświadczenia woli,**

- **błąd,**
- **bezprawną groźbę.**

Pierwszy z wymienionych przypadków zachodzi wówczas, gdy osoba składająca oświadczenie woli znajduje się z jakichkolwiek powodów w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Taki stan może być np. następstwem choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego czy też przemijających zaburzeń psychicznych w przypadku nadużycia napojów alkoholowych albo narkotyków, wysokiej gorączki, zaawansowanych zmian miażdżycowych itp. Wyłączenie świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli może mieć miejsce bez całkowitej utraty świadomości – wystarczy znaczne nasilenie przyczyny.

Przepis art. 82 k.c., który reguluje omawianą kwestię, odnosi się nie tylko do stanów patologicznych, ale i fizjologicznych człowieka, w których jego centralny układ nerwowy nie osiągnął odpowiedniego poziomu aktywności umożliwiającej mu odbieranie i przetwarzanie informacji. Dotyczy także przypadków przemocy, czyli przymusu fizycznego. Oświadczenie woli dotknięte wadą braku świadomości lub swobody przy podejmowaniu decyzji lub wyrażaniu woli **jest bezwzględnie nieważne**, co oznacza, że czynność prawna nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych.

Pozorność to wada oświadczenia woli, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy strony składają sobie oświadczenie woli dla pozorów, czyli bez zamiaru wywołania skutków prawnych (pozorność zwykła) lub z zamiarem wywołania skutku innego, niżby to miało wynikać z treści pozornej czynności prawnej (pozorność kwalifikowana). Przykładowo strony pozornie zawierają umowę darowizny samochodu w celu wyłączenia tego przedmiotu spod egzekucji komorniczej.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia woli ocenia się według właściwości tej czynności. W przypadku tej wady czynność prawna nią dotknięta jest **bezwzględnie nieważna**. Pozorność wcześniej złożonego oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność później dokonanej czynności prawnej, jeżeli czynność ta była odpłatna i gdy na jej podstawie osoba trzecia zyskała prawo lub została zwolniona z obowiązku.

Do wad oświadczenia woli ustawodawca zalicza błąd. Przez błąd rozumie się niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Możliwość powołania się na błąd jako wadę oświadczenia woli zależna jest od tego, czy jest to błąd **istotny** i musi on dotyczyć **treści czynności prawnej**. Przykładowo osoba nabywa obraz Wyspiańskiego w mylnym przekonaniu, że jest to oryginalny obraz malarza. Jeżeli chodzi o oświadczenie woli skierowane do konkretnego adresata i czynność prawna jest odpłatna, to błąd ma znaczenie tylko wtedy, gdy albo został wywołany przez adresata, choćby w sposób przez niego niezawiniony, albo adresat wiedział o błędzie czy też mógł błąd z łatwością zauważyć.

Podkreślić należy, że ustawodawca łagodzi przesłanki powołania się na błąd jako wadę oświadczenia woli, w przypadkach gdy błąd został umyślnie wywołany przez drugą stronę i przybiera postać **podstępu**. W takim przypadku błąd nie musi być ani obiektywnie istotny, ani też nie musi dotyczyć treści czynności prawnej.

Osoba, która złożyła oświadczenie woli innej osobie pod wpływem błędu, może **uchylić się** od skutków prawnych swojego czynu w ciągu roku od chwili wykrycia błędu. Dla osiągnięcia tego skutku wystarczy, że złoży drugiej stronie – na piśmie – oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych dokonanej pod wpływem błędu czynności prawnej.

O groźbie mówimy wówczas, gdy ktoś w celu zmuszenia drugiej osoby do złożenia oświadczenia woli zapowiada użycie środków mogących wywołać negatywne konsekwencje. Groźba to bezprawne działanie podjęte w celu skłonienia osoby do oświadczenia woli określonej treści. Istota tego działania polega na zagrożeniu dóbr osobistych i majątkowych osoby, która ma złożyć oświadczenie woli, lub innej osoby.

Niedopuszczalną interwencją w proces motywacji człowieka stanowi **groźba bezprawna**. Pod tym pojęciem nie tylko rozumie się działanie niezgodne z prawem, lecz również chodzi tu o działania, które są w zasadzie dozwolone, lecz nie powinny być środkiem do wymuszenia żadanego oświadczenia woli. I tak wierzyciel nie może grozić dłużnikowi wszczęciem postępowania egzekucyjnego w odniesieniu do jego nieruchomości, jeżeli ten nie zawrze z nim niekorzystnej dla siebie umowy. Ponadto podkreślić należy, że groźba, jeżeli ma być uznana za wadę oświadczenia woli, powinna być **poważna obiektywnie**, tzn. że w razie niezłożenia żadanego oświadczenia woli może być spełniona.

Składający oświadczenie woli pod wpływem groźby może **uchylić się od skutków prawnych** swojego czynu w ciągu roku od chwili, gdy stan obawy ustał. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych powinno być złożone drugiej stronie w formie pisemnej.

Poniżej przedstawiony jest w załączniku nr 1 wzór zawiadomienia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu na podstawie przepisu art. 84 k.c.

Załącznik nr 1

Wzór zawiadomienia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu

Miejscowość, data.....

.....
Imię i nazwisko

.....
ulica, nr domu

.....
kod pocztowy, miejscowość

.....
nr telefonu

**ZAWIADOMIENIE O UCHYLENIU SIĘ OD SKUTKÓW PRAWNYCH
OŚWIADCZENIA WOLI ZŁOŻONEGO POD WPLYWEM BŁĘDU**

Niżej podpisany(a) zawiadamiam, że na podstawie art. 84 kodeksu cywilnego uchylam się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu,

w którym zobowiązałem(łam) się do korzystania z usług prawnych świadczonych przez spółkę partnerską

Wskazuję, że w chwili składania oświadczenia woli w zakresie zawarcia umowy ze spółką, z dnia,

nr, o świadczenie usług doradczych działałem(łam) pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, ponieważ:

.....
.....
.....

(Jeżeli Pan/Pani uważa, że istnieją przesłanki do złożenia powyższego zawiadomienia, należy uzupełnić wolne miejsce i wskazać szczegółowo okoliczności faktyczne uzasadniające oświadczenie).

Z poważaniem

.....
(czytelny podpis)

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; Z. Gawlik, P. Pełczyński., red. S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo rzeczowe*, Warszawa 2001; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; P. Granecki, *Wady oświadczenia woli – groźba*: <http://www.monitorprawniczy.pl/index.php?mod=m=artkuly&cid=24&id=137>

21. Co to jest przedstawicielstwo?

Niekiedy dany podmiot prawa cywilnego – osoba fizyczna lub osoba prawna – nie może lub nie chce dokonać czynności prawnej osobiście. W takich przypadkach przewidziana jest możliwość dokonywania czynności prawnych przez inną osobę, tzw. **przedstawiciela**. Czynność prawna dokonana przez przedstawiciela pociąga za sobą skutki prawne bezpośrednio dla osoby reprezentowanej.

Ze względu na źródło **upoważnienia** (umocowania) do działania w imieniu innej osoby należy wyróżnić:

- przedstawicielstwo ustawowe,
- pełnomocnictwo.

Umocowanie przedstawiciela ustawowego jak i granice tego umocowania wynikają bezpośrednio z przepisów ustawy. Przedstawicielami ustawowymi są przede wszystkim rodzice (każde z osobna) w stosunku do dzieci podlegających ich władzy rodzicielskiej, a także opiekunowie lub kuratorzy w stosunku do osób podlegających ich opiece lub kurateli.

Przy pełnomocnictwie umocowanie do działania wynika z **woli mocodawcy** i opiera się na oświadczeniu osoby reprezentowanej, czyli na jej upoważnieniu.

Przedstawicielstwo jest formą zastępstwa prawnego. Można o nim mówić jedynie w odniesieniu do dokonywania czynności prawnych. Tylko takie bowiem czynności mogą być dokonywane w imieniu innej osoby. Natomiast nie można mówić o przedstawicielstwie w przypadku dokonywania czynności faktycznych za inną osobę. I tak przedstawicielem jest np. spedytor, który zawiera umowę przewozu z przewoźnikiem w imieniu wysyłającego. Nie jest natomiast przedstawicielem osoba, która w zastępstwie chorego nauczyciela prowadzi lekcję.

Skuteczność działania przedstawiciela uzależniona jest od warunków, jakie powinny być spełnione łącznie, a mianowicie: przedstawiciel musi mieć zdolność do dokonywania czynności prawnych, musi mieć umocowanie i działać w jego granicach. Wreszcie musi występować w imieniu osoby reprezentowanej.

W zasadzie wszystkie czynności prawne w zakresie prawa cywilnego mogą być dokonywane przez przedstawiciela. Od zasady tej przewidziane są tylko nieliczne wyjątki. Tak np. według treści art. 944 par. 2 k.c. sporządzenie testamentu jak też jego odwołanie nie może być dokonane przez przedstawiciela³³.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

22. Co to jest pełnomocnictwo?

Pełnomocnictwo oznacza umocowanie upoważniające określoną osobę (pełnomocnika) do występowania w imieniu innej osoby (mocodawcy). Pełnomocnictwo opiera się na oświadczeniu woli mocodawcy. Tak mocodawca, jak i pełnomocnik mogą być zarówno osobami fizycznymi, jak i prawnymi.

Udzielenie pełnomocnictwa stanowi rodzaj oświadczenia woli. Mocodawca musi więc mieć zdolność do czynności prawnych. Udzielenie pełnomocnictwa jest jednostronną czynnością prawną, a nie umową. Stanowi ono upoważnienie do składania oświadczeń woli w imieniu mocodawcy.

Pełnomocnictwo może być udzielone w dowolnej formie. Od zasady tej przewidziane są dwa wyjątki, a mianowicie:

- pełnomocnictwo tzw. ogólne (generalne) powinno być udzielone w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 99 par. 2 k.c.),
- jeżeli dla ważności danej czynności prawnej, której ma dokonać pełnomocnik, wymagane jest zachowanie określonej formy szczególnej, to również udzielenie pełnomocnictwa powinno być dokonane co najmniej w takiej formie (np. umowa sprzedaży nieruchomości powinna być pod rygorem nieważności zawarta w formie aktu notarialnego, tym samym upoważnienie do zawarcia takiej umowy winno być udzielone również w formie notarialnej). Niekiedy przepisy ustawy przewidują konieczność udzielenia pełnomocnictwa w formie specjalnej.

Ze względu na granice umocowania rozróżnić można następujące rodzaje pełnomocnictw:

- ogólne,
- rodzajowe oraz
- szczególne (szczegółowe).

³³ Nie ma także możliwości działania poprzez przedstawiciela w dziedzinie prawa wyborczego czy prawa karnego. Przepięca nie może się tłumaczyć, że dokonywał przestępstwa w imieniu innej osoby. Jeśli nawet taka osoba istnieje, może być uznana za podżegacza.

Pełnomocnictwo ogólne powinno być sporządzone w formie pisemnej, co wynika wprost z art. 99 par. 2 k.c. Od zachowania tej formy zależy ważność pełnomocnictwa. Podkreślić należy, że pełnomocnictwo ogólne upoważnia pełnomocnika jedynie do dokonywania czynności zwykłego zarządu w imieniu i na rzecz swojego mocodawcy. Zatem taki pełnomocnik (ogólny) nie może reprezentować swojego mocodawcy przy ważniejszym kontrakcie (np. sprzedaży nieruchomości). Do zawarcia takiej umowy niezbędne jest pełnomocnictwo określające szczegółowo (**pełnomocnictwo szczególne**) bądź choćby rodzajowo daną czynność (**pełnomocnictwo rodzajowe**), a także spełniające wymóg odpowiedniej formy (np. akt notarialny).

Niestety nie ma w przepisach prawa definicji pojęcia „zwykłego zarządu”. O tym, co wchodzi w zakres zwykłego zarządu, decydować będzie m.in. przedmiot działalności danego przedsiębiorcy czy też wartość zwykle zawieranych przez niego kontraktów.

Pozostałe typy pełnomocnictw (rodzajowe, szczególne) mogą być co do zasady udzielone w dowolnej formie (np. ustnej). Wyjątkiem są pełnomocnictwa do dokonania takich czynności, dla których jakiś przepis prawa przewiduje szczególną formę pod rygorem nieważności. Dla przykładu skoro do ważności sprzedaży nieruchomości wymagana jest forma aktu notarialnego, to taki sam wymóg odnosi się do pełnomocnictwa do zawarcia w imieniu i na rzecz zbywcy/nabywcy tego rodzaju umowy. W wielu jednak wypadkach przepisy stwierdzają, że ta czy inna umowa powinna być dokonana w formie pisemnej, lecz sankcją za jej niezachowanie nie jest nieważność (np. umowa pożyczki, w której wartość przekracza 500 zł). W związku z tym przyjąć należy, że również udzielenie pełnomocnictwa do zawarcia tego rodzaju umowy nie musi być dla swej ważności sporządzone na piśmie.

Pełnomocnictwo wygasa w wyniku jego odwołania. Może to nastąpić w każdej chwili bez potrzeby zachowania jakiegokolwiek terminu wypowiedzenia. Stosunek ten jest bowiem oparty na zaufaniu do osoby pełnomocnika. Pełnomocnictwo wygasa również z chwilą wywiązania się pełnomocnika ze swego zadania, bez potrzeby odwoływania, jak również w razie śmierci pełnomocnika, jeżeli jest to osoba fizyczna.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; S. Korycki, J. Kuciński, Z. Trzeciński, J. Zaborowski, *Zarys prawa*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

23. Co to jest prokura?

Prokura jest pełnomocnictwem udzielonym przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, które obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Istota prokury polega na tym, że zgodnie z art. 109¹ k.c. nie jest możliwe ograniczenie prokury ze skutkiem wobec osób trzecich (chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych). Wobec tego jakiegokolwiek ograniczenia, np. dla określonego rodzaju czynności, będą bezskuteczne wobec osób trzecich. Nie oznacza to, że nie można ich w ogóle ustanowić, ale wtedy skutki naruszenia ograniczeń dotyczyć będą jedynie sfery pomiędzy spółką a prokurentem, czyli stosunku wewnętrznego, który jest podstawą wykonywania obowiązków przez prokurenta (np. umowy zlecenia).

W spółce jawnej ustanowienie prokury wymaga zgody wszystkich wspólników mających prawo prowadzenia spraw spółki, choć odwołać ją wolno każdemu spośród nich, czyli każdemu uprawnionemu do zarządzania.

Zgodnie z treścią art. 109² par. 2 k.c. prokurentem może być osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Nie może być prokurentem osoba prawna. Przyjmując takie rozwiązanie, słusznie wskazano na szczególnie stosunek zaufania, jaki musi nawiązać się między mocodawcą a prokurentem. Istotną rolę odgrywają tutaj względy interpersonalne. Gdyby przyjąć hipotetyczną sytuację, w której prokurentem byłaby osoba prawna, musiałaby ona „wskazać” i tak jakąś osobę fizyczną, która faktycznie podejmowałaby działania w ramach umocowania. Osoba taka mogłaby być wskazana dowolnie, poza tym mogłyby nastąpić tutaj zmiany. Przeczy to istocie prokury i leżącemu u jej podstaw szczególnemu stosunkowi zaufania, co z kolei mogłoby godzić także w pewność obrotu. Co więcej, w wielu państwach europejskich obowiązuje wprost zakaz udzielania prokury osobom prawnym (Bułgaria, Czechy, Słowacja, Chorwacja) lub jest on formułowany przez orzecznictwo i doktrynę (Niemcy, Szwajcaria).

Szczególne rozwiązania zostały zawarte w ustawie o narodowych funduszach inwestycyjnych. Z art. 22 tej ustawy wynika, że umowa pomiędzy funduszem a firmą zarządzającą może stanowić, że fundusz udzieli prokury firmie zarządzającej. W przypadku udzielenia prokury firmie zarządzającej nazwa firmy oraz nazwiska osób wykonujących uprawnienia prokurenta podlegają ujawnieniu w rejestrze.

Prokura jest pełnomocnictwem, które obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Jednocześnie prawo polskie przyjmuje wzorem rozwiązań niemieckich koncepcję „prokury czystej”, co oznacza, że nie można jej ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej. Zapisy te należy niejako automatycznie odczytywać z zapisami art. 109³ k.c., w myśl którego do zbycia przedsiębiorstwa, do dokonania

czynności prawnej, na podstawie której następuje oddanie go do czasowego korzystania oraz do zbywania i obciążania nieruchomości wymagane jest pełnomocnictwo do poszczególnych czynności.

Prokury można udzielić kilku osobom łącznie, tzw. **prokura łączna**, lub oddzielnie. Kierowane do przedsiębiorcy oświadczenia oraz doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednej z osób, którym udzielono prokury łącznie.

Zasadą jest **prokura samoistna** – taka jest zresztą jej istota – usprawienie obecności danego podmiotu w obrocie gospodarczym. Prokura może być jednak ograniczona podmiotowo poprzez wyraźną wolę mocodawcy (np. działanie dwóch prokurentów). Nie ma to jednak nic wspólnego z zasadami reprezentacji łącznej-mieszanej spółki przez zarząd.

Jedną z cech prokury jest jej „**odwołalność w każdej chwili**”. Prokurent jest obdarzony szczególnym zaufaniem przedsiębiorcy. Utrata zaufania do prokurenta musi zatem dawać mocodawcy możliwość natychmiastowego odwołania upoważnienia do działania w jego imieniu. Sam jednak sposób odwołania prokury ustawodawca pozostawił rozstrzygnięciem szczegółowo zawartym w kodeksie spółek handlowych.

Wiele sporów i kontrowersji wywołuje kwestia tzw. **prokury oddziałowej** (filialnej), czyli prokury, która byłaby ograniczona skutecznie w stosunku do osób trzecich zakresem działań podejmowanych odnośnie jednego z oddziałów przedsiębiorstwa. Spór dotyczący tej prokury ma w Polsce długie tradycje, bo sięgające roku 1928. Niedopuszczalność ustanawiania takiej prokury akcentowali wielokrotnie przedstawiciele doktryny. Dostrzegając ten problem, ustawodawca postanowił w art. 109⁵ k.c., że prokurę można ograniczyć do zakresu spraw wpisanego do rejestru oddziału przedsiębiorstwa (prokura oddziałowa). Ustawodawca miał też wzgląd na użyteczność tej instytucji (przedsiębiorcy może bowiem zależeć na udzieleniu prokury kierownikowi jednego z oddziałów przedsiębiorstwa bez ryzyka, że będzie on dokonywał czynności w imieniu całego przedsiębiorstwa).

Prokury udziela się na piśmie pod rygorem nieważności. Wpisuje się ją do KRS. W dziale 2 rejestru przedsiębiorców zamieszcza się dane dotyczące prokurentów i zakresu ich uprawnień. Wzorem regulacji znajdujących się w ustawodawstwach wielu państw europejskich (np. Niemcy, Austria, Słowenia, Słowacja, Bułgaria), kodeks cywilny określa sposób, w jaki powinien podpisywać się prokurent. Przepis art. 109⁹ k.c. stanowi, że prokurent składa własnoręczny podpis zgodnie ze znajdującym się w aktach rejestrowych wzorem podpisu, wraz z dopiskiem wskazującym na prokurę, chyba że z treści dokumentu wynika, że działa jako prokurent. W ten sposób wzmocnione zostało bezpieczeństwo obrotu.

Nadmienić należy, że jeśli chodzi o wynagrodzenie prokurenta, to choć nie jest ono obowiązkowe, wydaje się logiczne. W przypadku gdy prokurent jest pracownikiem, można uznać, że dostaje już pieniądze z tytułu wynagrodzenia za pracę i nie ma konieczności płacenia mu dodatkowo. Jeśli zaś jest osobą

z zewnątrz, na podstawie odrębnej umowy powinno się określić system wyliczania zapłaty i jej wysokość.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; W.J. Katner, [w:] *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004.

24. Przedawnienie roszczeń

Z upływem czasu prawo łączy rozmaite skutki prawne. Tak właśnie jest w przypadku instytucji **przedawnienia**.

Przedawnienie w prawie cywilnym prowadzi do ograniczenia możliwości dochodzenia roszczeń, jeżeli nie zostały one wysunięte w terminie określonym ustawowo. Instytucja ta w zamyśle ustawodawcy ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa prawnego i ochronę poszczególnych podmiotów przed nieuzasadnionymi roszczeniami³⁴.

Obrót cywilnoprawny wymaga stabilności i pewności. Podmioty w nim uczestniczące muszą działać według określonych reguł. Instytucja przedawnienia, która w istocie swej stanowi usankcjonowanie pewnego stanu faktycznego, zachęcać ma osoby uprawnione do występowania ze swoimi roszczeniami w określonym terminie.

Zgodnie z treścią art. 117 k.c. przedawnieniu ulegają jedynie **roszczenia majątkowe**. Nie ulegają przedawnieniu roszczenia niemajątkowe, wynikające np. z praw osobistych czy rodzinnych.

Pojęcie roszczenia rozumieć należy jako przysługującą uprawnionemu możliwość domagania się od innej osoby określonego zachowania się. Zachowanie to polegać może na działaniu albo zaniechaniu. Przykładowo wierzyciel może żądać od dłużnika zwrotu pożyczonej sumy pieniężnej, wynajmujący może żądać zwrotu przedmiotu najmu, sprzedawca może żądać zapłaty za towar, bank żądać może wpłaty kolejnej raty kredytu itd.

Podkreślić trzeba, że przedawnieniu ulegają wyłącznie roszczenia, a nie same prawa podmiotowe, z których roszczenia te wynikają.

Skutki prawne przedawnienia są następujące: po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Tak więc roszczenia na skutek przedawnienia zasadniczo nie wygasają, lecz tylko ulegają osłabieniu, ponieważ osoba uprawniona nie może skorzystać z pomocy przymusu państwowego dla ich realizacji. Spełnienie tych roszczeń

³⁴ W takim rozumieniu instytucja przedawnienia znana była już prawu rzymskiemu. Współcześnie jest powszechnie uznawana w prawie cywilnym i karnym wszystkich krajów.

zależy wyłącznie od dobrej woli osoby zobowiązanej. Jeżeli osoba ta – mimo upływu biegu przedawnienia – nie uchyła się od spełnienia świadczenia, to nie będzie mogła później domagać się zwrotu swego świadczenia – jako nienależnego. Świadczenie bowiem było należne, chociaż upłynął termin przedawnienia i osoba zobowiązana nie uchyliła się od jego spełnienia, choć mogła to uczynić.

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; W.J. Katner, [w:] *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004.

25. Jak rozumieć pojęcie „termin przedawnienia”?

Roszczenia majątkowe przedawniają się z upływem określonego czasu, który wskazany jest w przepisach prawnych bezwzględnie obowiązujących. Wskazuje na to wyraźnie treść art. 119 k.c.: *Terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną.*

Termin przedawnienia wynika z przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego albo też jest określony w przepisach regulujących poszczególne stosunki prawne, unormowane w kodeksie cywilnym lub w innych ustawach.

Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata (art. 118 k.c.). Wiele przepisów szczególnych przewiduje jednak krótsze terminy przedawnienia. Dla wielu popularnych umów – np. sprzedaży w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, z umowy o dzieło wynosi on dwa lata.

Bieg terminu przedawnienia można przerwać. Po każdym przerwaniu biegnie ono na nowo (art. 124 par. 1 k.c.) – termin przedawnienia nalicza się wówczas od początku.

Przykład:

Jeżeli w przypadku 10-letniego terminu przedawnienia nastąpi przerwa jego biegu po upływie 8 lat, to roszczenie przedawni się dopiero po 10 latach od dokonania czynności powodującej przerwę (czyli po 18 latach od dnia wymagalności).

Należy jednak pamiętać, że w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub sądem polubownym przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone.

Są dwa sposoby prowadzące do przerwania biegu przedawnienia. Pierwszy związany jest z aktywnością wierzyciela, drugi z aktywnością dłużnika.

Bieg terminu przedawnienia przerywa każda czynność wierzyciela zarówno przed sądem państwowym, jak i sądem polubownym oraz komornikiem sądowym, podjęta bezpośrednio w celu:

- dochodzenia roszczenia (np. wniesienie pozwu) lub
- ustalenia prawa (np. pozew na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie, że pomiędzy stronami umowy zlecenia istnieje tak naprawdę stosunek pracy), lub
- zabezpieczenia roszczenia (np. wniosek w trybie art. 730 k.p.c. o wydanie zarządzenia tymczasowego zakazującego dłużnikowi wyzbywania się majątku z pokrzywdzeniem wierzyciela), lub
- zaspokojenia roszczenia (wniosek o wszczęcie egzekucji).

Najczęściej stosowanym przez wierzycieli sposobem przerywania biegu przedawnienia jest wniesienie powództwa, co powoduje przerwę już z chwilą samego jego wniesienia (przez złożenie w sądzie albo nadanie w urzędzie pocztowym).

Drugim dogodnym dla wierzyciela sposobem przerywania biegu przedawnienia jest uznanie roszczenia przez dłużnika. Może ono mieć postać uznania właściwego wyrażonego w formie:

- jednostronnego oświadczenia dłużnika,
- umowy, np. ugody między wierzycielem a dłużnikiem.

Przez umowę ugody wierzyciel i dłużnik czynią sobie nawzajem ustępstwa, aby oddalić niepewność co do roszczeń wynikających z istniejącego pomiędzy nimi stosunku prawnego, aby zapewnić ich wykonanie lub by uchylić spór. Często np. wierzyciel za cenę odroczenia świadczenia lub rozłożenia na raty terminu płatności uzyskuje od dłużnika dokument stanowiący uznanie długu. Uznanie przez dłużnika roszczenia może mieć również charakter uznania niewłaściwego. W takim wypadku oświadczenie dłużnika nie zawiera wprost zapisu o uznaniu długu, ale jego treść nie pozostawia wątpliwości, że dłużnik jest przeświadczony o zasadności roszczenia wierzyciela.

W wyroku Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r.³⁵ stwierdza się, że pismo dłużnika z wnioskiem o rozłożenie należności głównej na raty i zwolnienie z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie może stanowić uznanie roszczenia (art. 123 par. 1 pkt 2 k.c.) także wówczas, gdy proponowane porozumienie między stronami nie doszło do skutku.

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; Z. Szczurek, *Prawo cywilne dla studentów administracji*, Wyd. Zakamycze, Lublin 2000; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; uchwała Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 37/03.

³⁵ Wyrok SN, sygn. akt II CKN 1312/00.

26. Co oznacza „termin zawity”?

Prawo cywilne zawiera przepisy, które przewidują określony termin jako nieprzekraczalny dla dochodzenia roszczeń majątkowych albo dla skorzystania z innych uprawnień. Przykładowo według art. 88 par. 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego innej osobie pod wpływem błędu lub groźby wygasa po upływie roku. Jeżeli z niezachowaniem wspomnianych terminów związane są ujemne skutki prawne w postaci utraty roszczenia lub innych uprawnień, terminy takie nazywa się **terminami zawitymi** (prekluzyjnymi).

Literatura: Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wydanie ósme, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

27. Jak obliczać terminy w umowach cywilnoprawnych?

Jeśli chodzi o obliczanie terminów przy ustalaniu daty wykonania umów, przykładowo dokonania zapłaty, zrealizowania usługi czy dostawy towarów, to pamiętać należy o kilku zasadach.

Zasada pierwsza: należy upewnić się co do kwestii uregulowania terminów w samej umowie. Takie podejście jest przyjęte m.in. w regulaminach bankowych.

Zasada druga: w większości umów nie ma szczegółowych postanowień dotyczących obliczania terminów; wówczas znajdują zastosowanie ogólne zasady przewidziane w art. 110–116 k.c.

W przypadku obliczania terminów określonych w dniach należy pamiętać, że termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia (art. 111 k.c.). Przez „upływ dnia” rozumie się północ.

Przykład:

1 kwietnia 2008 r. o godz. 11.00 zawarto umowę na cztery dni. Jeśli z zapisów umowy nie wynika nic innego, to wygaśnie ona nie 5 kwietnia o godz. 11.00, lecz z upływem 5 kwietnia o północy.

Ma to znaczenie m.in. w przypadku umowy najmu rzeczy (samochodów, urządzeń). Jeśli wypożyczalnia nie jest czynna całodobowo, w umowie powinno się doprecyzować godziny zwrotu rzeczy.

Jeśli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło (art. 11 k.c.).

Przykład:

15 marca została zawarta umowa pożyczki na okres dziesięciu dni. Zatem zwrot pożyczki powinien nastąpić 25 marca. Obliczając dziesięciodniowy termin, za pierwszy dzień uważa się 16 marca, za drugi – 17 marca itd.

W przypadku terminów określonych w tygodniach, termin oznaczony w tygodniach kończy się z upływem dnia (w ostatnim tygodniu), który nazwą odpowiada początkowemu dniowi terminu (art. 112 k.c.).

Przykład:

2 kwietnia 2008 r. (środa) zawarto umowę, której przedmiotem było wykonanie prac remontowych. Termin zakończenia prac określono na cztery tygodnie. Prace powinny zatem zostać wykonane do 30 kwietnia 2008 r. (środa).

Sądzić wolno, że termin oznaczony w miesiącach lub w latach kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca (art. 112 k.c.). Zasady, o których mowa wyżej, stosuje się, gdy wymagane jest zachowanie ciągłości terminu.

Przykład:

2 października 2007 r. zawarto umowę najmu lokalu na czas oznaczony – dwa lata. Ostatnim dniem obowiązywania umowy będzie zatem 2 października 2009 r.

Ze względu na to, że liczba dni w poszczególnych miesiącach nie jest taka sama, należy uważnie liczyć terminy określone w miesiącach. **Błędem jest „wymienne” stosowanie w umowach zapisów o terminie „miesięcznym” i „30-dniowym”.**

Przykład:

31 stycznia 2008 r. została zawarta umowa pożyczki na okres jednego miesiąca. Luty nie ma dnia 31 – termin zakończył się w ostatnim dniu tego miesiąca, czyli 29 lutego 2008 r. Tego samego dnia pożyczka powinna zostać zwrócona.

Inaczej wyglądałaby sprawa, gdyby w tej samej umowie posłużono się zwrotem „umowa została zawarta na okres 30 dni”.

Przykład:

31 stycznia 2008 r. zawarto umowę pożyczki na okres trzydziestu dni. Zgodnie z regułami obliczania terminów w dniach, pierwszym dniem będzie 1 lutego, drugim – 2 lutego itd. Ostatnim, trzydziestym dniem będzie 1 marca 2008 r. – wtedy pożyczka powinna zostać zwrócona.

Rozważając problematykę terminów, podkreślić należy, że w przypadku umów miesięcznych i rocznych mogą zdarzyć się przypadki, gdy termin nie wymaga zachowania ciągłości. Przykładowo dwie osoby zawarły umowę, na podstawie której jedna z nich zobowiązuje się umożliwić drugiej korzystanie z określonej rzeczy przez trzy miesiące w ciągu roku, przy czym okres ten nie musi być wykorzystany w jednym ciągu. W takich przypadkach obowiązuje zasada, że miesiąc liczy się za trzydzieści dni, a rok za 365 dni (art. 114 k.c.).

Wiele nieporozumień powstaje na tle określenia terminu półmiesięcznego oraz ustalenia, jaki dzień przypada w środku miesiąca. Dla wyjaśnienia tej kwestii konieczne jest przypomnienie zasad. Jeżeli terminem jest piętnasty lub ostatni dzień miesiąca, termin półmiesięczny jest równy piętnastu dniom (art. 113 k.c.). Środkiem miesiąca jest zawsze piętnasty dzień danego miesiąca – odnosi się to także do lutego.

Przykład:

W umowie zawartej 4 lutego 2008 r. strony uzgodniły, że zapłata nastąpi w połowie miesiąca. Oznacza to 15 lutego 2008 r.

Inny rezultat osiągnęłyby strony, gdyby zamiast zwrotem „w połowie miesiąca” posłużyły się określeniem „za pół miesiąca”.

Przykład:

W umowie zawartej 4 lutego 2008 r. strony uzgodniły, że zapłata nastąpi za pół miesiąca. Pół miesiąca to piętnaście dni, więc zapłata powinna nastąpić 19 lutego 2008 r.

Niekiedy mamy do czynienia z przesunięciem terminu z powodu świąt. Jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany za wolny od pracy, termin upływa dnia następnego (art. 115 k.c.). Tak więc należy określić, jakie dni są uznawane za „ustawowo wolne od pracy”. Wskazuje je ustawa o dniach wolnych od pracy, która przewiduje, że dniami tymi są wszystkie niedziele oraz 1 stycznia, drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 maja, 3 maja, dzień Bożego Ciała, 15 sierpnia, 1 listopada, 11 listopada, 25 grudnia, 26 grudnia.

Jeśli ostatni dzień terminu przypada przykładowo w niedzielę, ulega on przesunięciu na poniedziałek. Gdyby okazało się, że poniedziałek jest także dniem ustawowo wolnym od pracy, wówczas termin ten ulega dalszemu przesunięciu o kolejny dzień.

Soboty według przepisów prawa cywilnego nie traktuje się jako dzień wolny od pracy, który spowodowałby przesunięcie terminu.

„Sobota nie jest dniem uznanym za ustawowo wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c.” – tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z 25 kwietnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 8/03).

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; ustawa z 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, [w:] DzU nr 4, poz. 28 z późn. zm.; W.J. Katner, [w:] *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004.

CZĘŚĆ TRZECIA

WŁASNOŚĆ I INNE PRAWA RZECZOWE

1. Co to jest własność?

Własność należy do praw i wolności ekonomicznych gwarantowanych przez ustawę zasadniczą. W rozumieniu prawa cywilnego jest prawem podmiotowym bezwzględny dotyczący wyłącznie rzeczy i będący najszerszą formą władania i rozporządzania rzeczą. Własność jest prawem dającym uprawnionemu najpełniejszą władzę nad rzeczą. Istotę tego prawa określa triada uprawnień:

- uprawnienie do władania rzeczą,
- korzystania z rzeczy,
- rozporządzania rzeczą.

Władanie rzeczą, określane także jako posiadanie, oznacza uprawnienie do faktycznego wykonywania władztwa nad rzeczą. Posiadanie obejmuje działania w sensie czysto fizycznym, jak i psychicznym, takie jak używanie rzeczy, ogrodzenie nieruchomości, przyznanie się do władztwa nad rzeczą itp. Zwykle to właściciel jest posiadaczem rzeczy, ale nie jest to regułą. Posiadaczem staje się najemca lokalu, dzierżawca nieruchomości. Tak więc posiadaczem rzeczy jest osoba, która faktycznie włada nią jak właściciel – **posiadacz samoistny**, albo włada nią na podstawie umowy zawartej z właścicielem rzeczy – **posiadacz zależny**.

Posiadanie jest chronione i nikt samowolnie nie może naruszyć cudzego posiadania (bez orzeczenia sądowego), choćby posiadanie było bezprawne. W przypadku wniesienia powództwa o ochronę posiadania sąd bada, czy miało miejsce naruszenie posiadania oraz jaki był ostatni stan nienaruszonego posiadania (kto był posiadaczem w chwili naruszenia). Kwestia, kto jest właścicielem rzeczy, nie jest przez sąd badana, a zwrot rzeczy przysługuje temu, kto był posiadaczem w chwili naruszenia posiadania.

Prawo **korzystania z rzeczy** oznacza możliwość pobierania z niej pożytków, ale także uprawnienie do zużycia rzeczy, do jej przekształcenia czy nawet zniszczenia.

Uprawnienie **rozporządzania rzeczą** oznacza możliwość dokonywania czynności prawnych mających na celu zbycie rzeczy przez przeniesienie jej własności na inną osobę bądź możliwość ograniczenia swojego prawa poprzez oddanie własnej rzeczy w użytkowanie albo przez obciążenie jej zastawem czy hipoteką.

Treścią prawa własności – zgodnie z brzmieniem art. 140 k.c. – jest upoważnienie właściciela do tego, by w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego mógł, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa. W szczególności właściciel może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy oraz w tych samych granicach rozporządzać rzeczą.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; *Podstawy prawa cywilnego*, pod red. E. Gniewka, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2005; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

2. Jak wykonywane jest prawo własności nieruchomości?

Przepisy art. 144–154 k.c. regulują kwestię wykonywania prawa własności nieruchomości. Unormowania zawarte w tych przepisach odnoszą się zasadniczo do stosunków istniejących pomiędzy właścicielami sąsiadujących nieruchomości. Stąd niekiedy określa się je jako tzw. prawo sąsiedzkie.

Właściciel nieruchomości przy wykonywaniu swojego prawa powinien powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Jeżeli nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarczych, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej, tzw. **drogi koniecznej**. Przeprowadzenie drogi koniecznej następuje z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej oraz z najmniejszym obciążeniem gruntów, przez które droga ma prowadzić. Jeżeli potrzeba ustanowienia drogi jest następstwem sprzedaży gruntu lub innej czynności prawnej, a między zainteresowanymi nie dojdzie do porozumienia, sąd zarządzi, o ile to jest możliwe, przeprowadzenie drogi przez grunty, które były przedmiotem tej czynności prawnej. Przeprowadzenie drogi koniecznej powinno uwzględniać interes społeczno-gospodarczy.

Właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie korzenie przechodzące z sąsiedniego gruntu. To samo dotyczy gałęzi i owoców zwieszających się z sąsiedniego gruntu; jednakże w przypadku takim właściciel powinien uprzednio wyznaczyć sąsiadowi odpowiedni termin do ich usunięcia.

Jeżeli przy wznoszeniu budynku lub innego urządzenia przekroczone bez winy umyślnej granice sąsiedniego gruntu, właściciel tego gruntu nie może żądać przywrócenia stanu poprzedniego, chyba że bez uzasadnionej zwłoki sprzeciwił się przekroczeniu granicy albo że grozi mu niewspółmiernie wielka szkoda. Może on żądać albo stosownego wynagrodzenia w zamian za

ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej, albo wykupienia zajętej części gruntu, jak również tej części, która na skutek budowy straciła dla niego znaczenie gospodarcze.

Właściciele gruntów sąsiadujących obowiązani są do współdziałania przy rozgraniczeniu gruntów oraz przy utrzymywaniu stałych znaków granicznych; koszty rozgraniczenia oraz koszty urządzenia i utrzymywania stałych znaków granicznych ponoszą po połowie.

Jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między zainteresowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności, może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną.

Domniemywa się, że mury, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia podobne, znajdujące się na granicy gruntów sąsiadujących, służą do wspólnego użytku sąsiadów. To samo dotyczy drzew i krzewów na granicy. Korzystający ze wspólnych urządzeń zobowiązani są ponosić wspólne koszty ich utrzymania.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 144–154 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

3. Jak można nabyć i utracić własność?

Przepisy prawa określają wiele sposobów nabycia (utrata) własności. Niektóre z nich są regulowane normami innych gałęzi prawa niż prawo cywilne. I tak przykładowo prawo administracyjne reguluje kwestię wywłaszczenia nieruchomości, polegającego na nabywaniu własności nieruchomości w związku z realizacją celów o charakterze ogólnospołecznym (budowa lotnisk, budowa autostrad, inwestycje militarne itd.).

Najczęściej mamy do czynienia z nabyciem własności na podstawie umowy (tzw. **przeniesienie własności**). Do umów przenoszących własność zaliczyć można m.in. umowę sprzedaży, umowę darowizny, umowę zamiany. Nabycie własności może też nastąpić np. w drodze dziedziczenia, zasiedzenia, przemilczenia, zrzeczenia się własności nieruchomości, nabycia własności w toku egzekucji, w drodze orzeczenia sądowego znoszącego współwłasność w sprawie podziału spadku czy w drodze umowy majątkowej małżeńskiej.

Istniejące sposoby nabycia własności można podzielić na nabycie **pierwotne** i **poходne**.

W przypadku **nabycia pierwotnego** określony podmiot nabywa własność rzeczy niezależnie od tego, w jakim kształcie prawo to przysługiwało poprzedniemu właścicielowi. Dotychczasowy właściciel traci prawo własności, a nowy nabywa je w sposób niezależny od sytuacji prawnej poprzedniego

właściciela. Nabycie własności następuje zatem bez dotychczasowych obciążeń własności przysługującej dotychczasowemu właścicielowi (od reguły tej są jednak wyjątki).

Z kolei **nabycie pochodne** charakteryzuje się **przejęciem** prawa własności z dotychczasowego właściciela na nowego. Nabywca własności jest następcą prawnym dotychczasowego właściciela. Konsekwencją tego jest nabycie prawa własności w takim zakresie, w jakim przysługiwało ono poprzedniemu właścicielowi, tzn. ze wszystkimi obciążeniami własności. I tak, jeżeli dotychczasowy właściciel sprzedaje nieruchomość, na której ustanowiona została hipoteka, hipoteka ta będzie obciążać nieruchomość w dalszym ciągu pomimo zmiany właściciela. W przypadku nabycia pochodnego obowiązuje zasada, że **nikt nie może nabyć więcej praw, aniżeli miał jego poprzednik**. Zaznaczyć należy, że i od tej zasady są wyjątki.

Do innych sposobów nabycia i utraty własności unormowanych w kodeksie cywilnym należą:

- porzucenie rzeczy ruchomej – art. 180 k.c.,
- zawłaszczenie rzeczy ruchomej (własność rzeczy ruchomej niczyjej nabywa się przez objęcie jej w posiadanie samoistne, są to przede wszystkim przedmioty naturalne, np. kamień leżący przy drodze) – art. 181 k.c.,
- nabycie własności roju pszczół, który osiedlił się w cudzym ulu zajęтым – art. 182 k.c.,
- znalezienie rzeczy (znalazca nabywa na własność rzeczy znalezione pod warunkiem, że wykonał spoczywające na nim obowiązki w zakresie zawiadomienia właściwego organu państwowego; nabycie następuje po upływie roku od dnia wezwania przez ten organ osoby uprawnionej do odbioru bądź po upływie dwóch lat od znalezienia rzeczy, jeśli wezwanie nie jest możliwe. Znalezione pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności oraz rzeczy mające wartość naukową lub artystyczną stają się jednak własnością Skarbu Państwa) – art. 183–188 k.c.,
- znalezienie skarbu (własność nabywa Skarb Państwa, znalazcy należy się jedynie „odpowiednie wynagrodzenie”) – 189 k.c.,
- nabycie własności pożytków naturalnych rzeczy (poprzez odłączenie ich od rzeczy przez osobę uprawnioną do pobierania tych pożytków; osobą uprawnioną nie zawsze jest właściciel rzeczy – może nią być np. użytkownik rzeczy lub jej dzierżawca) – 190 k.c.,
- połączenie, przetworzenie i pomieszczenie rzeczy – art. 191–193 k.c.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

4. Co to są księgi wieczyste?

Księgi wieczyste prowadzi się w celu ustalenia stanu prawnego nieruchomości. Mają one zapewniać bezpieczeństwo w obrocie nieruchomościami i zabezpieczać kredyty hipoteczne. Spełnienie tych funkcji gwarantuje **jawność i dostępność** treści ksiąg wieczystych, co reguluje ustawa z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (DzU z 1982 r. nr 19, poz. 147 z późn. zm.).

Dla każdej nieruchomości prowadzi się odrębną księgę wieczystą, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Wspólną księgę prowadzi się dla gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste i dla znajdującego się na nim budynku, stanowiącego odrębną nieruchomość będącą własnością wieczystego użytkownika.

Wpis jest formą orzeczenia w postępowaniu wieczystoksięgowym (art. 49 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) polegającą na ujawnieniu w księdze wieczystej powstania, przeniesienia, zmiany lub ustania praw rzeczowych oraz niektórych praw osobistych i roszczeń. Należy przypomnieć, że niektóre wpisy mają charakter deklaratoryjny, czyli potwierdzają stan prawny, np. wpis prawa własności. Inne mają charakter konstytutywny, czyli tworzą dane prawo, np. prawo użytkowania wieczystego powstaje dopiero z chwilą wpisu do księgi wieczystej.

Księga wieczysta zawiera cztery działy:

- dział pierwszy obejmuje oznaczenie nieruchomości (dział I-O) oraz wpisy praw związanych z jej własnością (dział I-Sp); dział I-O obejmuje m.in. położenie, tj. miejscowość, dzielnicę; nr działek ewidencyjnych; sposób korzystania; grunt orny, działka zabudowana; powierzchnię,
- dział drugi obejmuje wpisy dotyczące własności i użytkowania wieczystego – wpisuje się do niego m.in. uprawnionych i podstawę wpisu, np. akt notarialny, stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości,
- dział trzeci jest przeznaczony na wpisy dotyczące ograniczonych praw rzeczowych (z wyjątkiem hipoteki), na wpisy ograniczeń w rozporządzaniu nieruchomością lub użytkowaniem wieczystym oraz na wpisy innych praw i roszczeń (z wyjątkiem roszczeń dotyczących hipoteki),
- dział czwarty przeznaczony jest na wpisy dotyczące hipotek.

Księga wieczysta dla ograniczonego prawa rzeczowego także zawiera cztery działy.

Przy każdej księdze prowadzi się akta księgi wieczystej. Składa się do nich dokumenty i pisma dotyczące nieruchomości, stanowiące m.in. podstawę oznaczenia nieruchomości. Księgę wieczystą może przeglądać każdy, ale akta księgi – tylko osoba mająca interes prawny (np. właściciel, użytkownik wieczysty) oraz notariusz.

Księgi wieczyste są zabezpieczeniem dla nabywcy nieruchomości. Chroni go bowiem **rękojnia wiary publicznej ksiąg wieczystych**. Oznacza to, że w razie

niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, treść księgi rozstrzyga na korzyść tego, kto przez czynność prawną z osobą uprawnioną według treści księgi nabył własność lub inne prawa rzeczowe.

Działanie rękojmi nie jest zależne od rodzaju tytułu, na podstawie którego zbywca jest wpisany do księgi wieczystej. W razie dwukrotnej sprzedaży nieruchomości różnym osobom decyduje data każdej z tych czynności; rękojmia osłania nabycie późniejsze, chyba że wcześniejsze było zabezpieczone przez wpis roszczenia o przeniesienie własności.

Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni jednak rozporządzeń nieodpłatnych (np. darowizn) albo dokonanych na rzecz nabywcy działającego w złej wierze, czyli tego, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym albo mógł się z łatwością o tym dowiedzieć. „Z łatwością może się o tym dowiedzieć” ta osoba, która przy zachowaniu pewnego poziomu staranności (obiektywnego) powinna poczynić pewne rozeznanie, sprawdzić określone informacje, wyjaśnić zaistniałe wątpliwości. Przykładowo jeśli kupujący wiedział, że nieruchomość znajduje się w posiadaniu innej osoby niż ta, która jest wpisana do księgi wieczystej jako właściciel, powinien tę rozbieżność sprawdzić. Jeżeli tego nie zrobi, wówczas należałoby przyjąć, że działa w złej wierze.

Zapoznając się z treścią księgi, uważać też trzeba na wzmianki, które nie są co prawda wpisem, ale informacją ostrzegającą o złożeniu wniosku o wpis, który nie jest jeszcze rozpatrzony.

Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie działa też przeciwko:

- prawom obciążającym nieruchomość z mocy ustawy, niezależnie od wpisu (art. 34 ustawy ordynacja podatkowa ustanawia na rzecz Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego hipotekę ustawową na wszystkich nieruchomościach podatnika z tytułu zobowiązań podatkowych),
- prawu dożywocia (prawo to powstaje niezależnie od wpisu i nawet w razie nieujawnienia go w księdze wieczystej rękojmia przeciwko niemu nie działa),
- służebnościom ustanowionym na podstawie decyzji właściwego organu administracji państwowej,
- służebnościom drogi koniecznej albo ustanowionym w związku z przekroczeniem granicy przy wznoszeniu budynku lub innego urządzenia.

Rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych wyłącza wzmianka o wniosku o apelacji lub kasacji oraz ostrzeżenie dotyczące niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości. Rękojmia jest wyłączona do chwili, gdy wzmianka (ostrzeżenie) nie zostanie wykreślona.

Księgi wieczyste zakłada na wniosek lub z urzędu sąd właściwy dla miejsca położenia nieruchomości. Jeśli nieruchomość jest położona na obszarach

właściwości dwóch lub więcej sądów, właściwy sąd do prowadzenia księgi wieczystej wyznacza prezes sądu okręgowego, a jeśli nieruchomości położona jest na obszarach dwóch sądów okręgowych – prezes sądu apelacyjnego.

Uprawnionymi do złożenia wniosku o założenie księgi wieczystej są:

- państwowe jednostki organizacyjne – w przypadku nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa,
- osoby, którym oddano nieruchomość w użytkowanie wieczyste – dotyczy to zarówno osób fizycznych, jak i prawnych (np. spółdzielnia, spółka prawa handlowego),
- właściciel (osoba fizyczna lub prawna) nieruchomości niestanowiącej własności państwowej,
- gmina lub związek międzygminny – w przypadku nieruchomości komunalnych,
- wierzyciel, jeżeli przysługuje mu prawo, które może być ujawnione w księdze wieczystej,
- osoba, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe (m.in. służebność, zastaw, użytkowanie, własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, użytkowego).

Sąd rejonowy może też wszcząć postępowanie o założenie księgi wieczystej z urzędu po otrzymaniu zawiadomienia o zmianie właściciela nieruchomości, która nie ma urzędzonej księgi lub której księga zaginęła albo uległa zniszczeniu. W praktyce zdarza się to jednak bardzo rzadko.

Literatura: S. Radwański, *Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 2000; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; ustawa z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, [w:] DzU z 1982 r., nr 19, poz. 147 z późn. zm.; rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 18 marca 1992 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece, [w:] DzU z 1992 r., nr 29, poz. 128 z późn. zm.; rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 30 grudnia 1998 r. w sprawie sądów rejonowych prowadzących księgi wieczyste i ich właściwości miejscowej, [w:] DzU z 1998 r., nr 166, poz. 1258 z późn. zm.

5. Jak przenieść prawo własności?

Przeniesienie własności uregulowane jest w przepisach art. 155–170 k.c. Ustawodawca skupił się na problematyce momentu przeniesienia własności w przypadku zawierania umów, które z natury swej rodzą jedynie zobowiązanie do przeniesienia własności. Określone w przepisach umowy: umowa sprzedaży (art. 535 k.c.), dostawy (art. 605 k.c.), zamiany (art. 603 k.c.) czy darowizny (art. 888 k.c.), zobowiązują jedynie do przeniesienia własności. Dlatego istotne jest wskazanie momentu i warunków przeniesienia własności w rezultacie

zawarcia tych umów. Kwestię tę rozstrzyga art. 155 k.c., zgodnie z którym umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy oznaczonej co do tożsamości przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Natomiast jeśli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest **przeniesienie posiadania** rzeczy. To samo dotyczy przypadku, gdy przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy przyszłe.

Tak więc kwestia momentu i warunków przeniesienia własności jest odmiennie uregulowana w odniesieniu do rzeczy oznaczonych co do tożsamości i co do gatunku oraz rzeczy przyszłych. W przypadku rzeczy oznaczonych co do tożsamości zasadą jest, że chwila zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia własności jest jednocześnie momentem przeniesienia własności. Umowa wywiera zatem **podwójny skutek zobowiązująco-rozporządzający**.

Jeśli chodzi o rzeczy oznaczone co do gatunku oraz rzeczy przyszłe, to w takim wypadku do przeniesienia własności rzeczy potrzebne jest przeniesienie posiadania tych rzeczy (czyli ich wydanie). Sama umowa, o ile nie następuje równocześnie z jej zawarciem wydanie rzeczy, wywiera jedynie skutek zobowiązujący.

Umowy przenoszące własność rzeczy są **umowami przyczynowymi**. Do ich ważności niezbędna jest zatem tzw. *causa*, czyli przyczyna gospodarcza świadczenia. Zasadę tę wyraża przepis art. 156 k.c. stanowiąc, że jeżeli zawarcie umowy przenoszącej własność następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności, z zapisu, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przenoszącej własność zależy od istnienia tego zobowiązania. W przypadku przeniesienia własności nieruchomości zobowiązanie będące przyczyną przeniesienia musi być wymienione w akcie notarialnym (art. 158 k.c. *in fine*).

Przepisy kodeksu cywilnego szczegółowo regulują zagadnienie przeniesienia własności nieruchomości. Obok kwestii formy czynności prawnej (wymóg aktu notarialnego – art. 158 par. 1 k.c.) kodeks wprowadza zakaz dokonywania przeniesienia własności pod **warunkiem** lub z zastrzeżeniem **terminu** (art. 157 par. 1 k.c.). Nie ma natomiast przeszkód, aby umowa zobowiązująca do przeniesienia własności zawarta została pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Do przeniesienia własności nieruchomości niezbędne jest wówczas zawarcie odrębnej umowy wyłącznie o skutku **rozporządzającym** (tj. przenoszącej własność) – art. 157 par. 2 k.c.

Do nabycia własności przez nabywcę niezbędne jest **objęcie rzeczy w posiadanie oraz dobra wiara**, którą przepisy nakazują domniemywać (co wynika zarówno z przepisu art. 7 k.c. jak i sformułowania „chyba że działał w złej wierze”). W dobrej wierze działa taki nabywca, który z przyczyn

usprawiedliwionych nie wiedział, że nabywa rzecz od osoby nieupoważnionej do rozporządzania nią.

Powyższa zasada ma jednak wyjątek. Otóż zgodnie z treścią art. 169 par. 2 k.c., gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem trzech lat od chwili jej zgubienia, kradzieży lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 155–170 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

6. Jak zasiedzieć nieruchomości?

Zasiedzenie to dozwolony przez prawo sposób nabycia nieruchomości cudzej. Aby z niego skorzystać, trzeba posiadać taką nieruchomość nieprzerwanie przez dwadzieścia lat jako posiadacz samoistny, a jeśli uzyskało się posiadanie w złej wierze – trzydzieści lat. Nabycie nieruchomości następuje z mocy prawa po upływie terminu. Sąd tylko potwierdza ten fakt, a jego orzeczenie jest podstawą wpisu w księdze wieczystej.

Przez zasiedzenie można nabyć każdą nieruchomość. Może to być nieruchomość gruntowa (także rolna), budynkowa, lokal mieszkalny stanowiący odrębną własność, a także udział w tych nieruchomościach. Nie ma przy tym znaczenia, kto jest jej aktualnym właścicielem. Może nim być osoba fizyczna, spółka, spółdzielnia, przedsiębiorstwo, a także Skarb Państwa lub gmina. W drodze zasiedzenia można również nabyć prawo użytkowania wieczystego – pod warunkiem, że zostało ono ustanowione na rzecz oznaczonej osoby. Termin zasiedzenia biegnie wówczas przeciwko wieczystemu użytkownikowi (a nie Skarbowi Państwa lub gminie).

Nieruchomości nie może zasiedzieć jej właściciel, gdy np. ma problemy z udowodnieniem swojego prawa, bo zagubił akt notarialny. Dopuszczalne jest natomiast nabycie przez zasiedzenie przez jednego ze współwłaścicieli (w częściach ułamkowych) wydzielonej fizycznie, samodzielnej części nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności. Może się tak zdarzyć, gdy współwłaściciele dokonali nieformalnego podziału nieruchomości i użytkują wydzielone fizycznie jej części.

Nie jest dopuszczalne natomiast zasiedzenie jednego z kilku pokoi, które wchodzi w skład lokalu mieszkalnego stanowiącego przedmiot odrębnej własności. Pokój nie jest nieruchomością, tylko jej integralną częścią. Jest

związany z lokalem i w oderwaniu od niego nie może być przedmiotem zasiedzenia.

Podstawową przesłanką prowadzącą do zasiedzenia nieruchomości jest jej samoistne posiadanie. Dla oceny, czy ma ono miejsce, brana jest pod uwagę wola posiadacza, który musi traktować siebie jak właściciela i korzystać z nieruchomości w sposób, w jaki czyni to właściciel.

Samoistny posiadacz zazwyczaj sam użytkuje nieruchomość. Może też oddać rzecz w najem lub dzierżawę innej osobie i nadal przysługuje mu uprawnienie wynikające z samoistnego posiadania. Zazwyczaj opłaca też podatek od nieruchomości. Posiadaczem samoistnym nie jest natomiast dzierżawca lub najemca, bo wykonuje prawo zależne.

Samoistny posiadacz może nabyć nieruchomość po upływie określonego terminu. Jego długość zależy od tego, czy nabył on ją w dobrej czy w złej wierze. Przyjmuje się, że jeśli posiadacz włada rzeczą jak właściciel i jest przekonany, że przysługuje mu takie prawo – działa on w dobrej wierze. Złą wiarę można zarzucić posiadaczowi, który wiedział, że prawo własności nie przysługuje jemu, lecz innej osobie, lub nie wiedział o tym z powodu zaniedbania.

Obowiązujące przepisy dopuszczają możliwość zasiedzenia nieruchomości objętej nie tylko w złej wierze, ale również w drodze bezprawnego przejęcia. Dla skuteczności zasiedzenia niezbędne jest tylko, aby władanie miało charakter posiadania samoistnego.

Bieg zasiedzenia nie może się rozpocząć, a rozpoczęty ulega zawieszeniu:

- między dziećmi a rodzicami przez czas trwania władzy rodzicielskiej,
- między osobami niemającymi pełnej zdolności do czynności prawnych, a osobami sprawującymi opiekę lub kuratelę przez czas trwania opieki lub kurateli,
- między małżonkami przez czas trwania małżeństwa (także w razie jego unieważnienia),
- przez czas trwania siły wyższej uniemożliwiającej właścicielowi dochodzenie jego praw przed sądem.

Posiadacz w dobrej wierze nabywa nieruchomość, jeśli włada nią nieprzerwanie jako posiadacz samoistny od dwudziestu lat. Jeśli włada nią w złej wierze, musi czekać na zasiedzenie trzydzieści lat. Datą początkową, od której rozpoczyna się bieg zasiedzenia, jest dzień objęcia w posiadanie rzeczy. Późniejsza zmiana posiadania w złej wierze na posiadanie w dobrej wierze nie ma wpływu na długość okresu potrzebnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Jeżeli właściciel nieruchomości, przeciwko któremu biegnie zasiedzenie, jest małoletni, zasiedzenie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania przez niego pełnoletności.

Od czasu wejścia w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (1 października 1990 r.) możliwe jest zasiedzenie nieruchomości państwowych. Terminy konieczne do zasiedzenia są takie jak w pozostałych

przypadkach – dwadzieścia i trzydzieści lat – jeśli posiadacz władał w złej wierze. Sytuację samoistnych posiadaczy, którzy władali nieruchomością przed 1990 r., reguluje przepis art. 10 noweli. Stanowi on, że jeżeli przed wejściem w życie tej ustawy istniał stan, który według dotychczasowych przepisów wyłączał zasiedzenie takiej nieruchomości, a po wejściu w życie ustawy prowadzi do zasiedzenia, to zasiedzenie biegnie od dnia jej wejścia w życie (1 października 1990 r.). Termin ten ulega jednak skróceniu o czas, przez który posiadacz władał nieruchomością przed wejściem w życie ustawy – nie więcej niż o połowę.

O stwierdzeniu zasiedzenia nieruchomości orzeka sąd na wniosek zainteresowanego. Właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd rejonowy miejsca położenia nieruchomości. Nabycie własności przez zasiedzenie następuje z datą upływu terminu, sąd tylko potwierdza to nabycie.

Stwierdzenie zasiedzenia odbywa się z udziałem dotychczasowego właściciela lub jego następców prawnych. Wnioskodawca musi więc wskazać taką osobę jako uczestnika postępowania. Jeśli jest ona nieznana, o toczącym się postępowaniu sąd zawiadamia przez ogłoszenie. Obowiązkiem sądu jest zbadanie, czy wszystkie zainteresowane osoby są uczestnikami postępowania. W tym celu sąd może żądać od wnioskodawcy lub uczestników postępowania informacji, które pozwolą ustalić krąg zainteresowanych, a jeśli osoby te nie biorą udziału w postępowaniu – wezwać je do udziału w sprawie. Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2001 r. – skutkiem niedopełnienia tego obowiązku przez sąd jest możliwość żądania przez osobę zainteresowaną niewezwaną do udziału w sprawie wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy (por. postanowienie SN I CKN 1359/00 niepubl.).

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007; przepisy art. 172–176 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

7. Co to jest współwłasność?

Współwłasność występuje wówczas, gdy w stosunku do tej samej rzeczy prawo własności przysługuje więcej niż jednej osobie fizycznej bądź prawnej. Współwłasność charakteryzuje się **jednością przedmiotu, wielością podmiotów oraz niepodzielnością wspólnego prawa**.

Prawo cywilne wyróżnia dwa rodzaje współwłasności. Mianowicie:

- **współwłasność w częściach ułamkowych** (zwykła),
- **współwłasność łączna** („do niepodzielnej ręki”).

Domniemywa się, że udziały współwłaścicieli są równe. Każdy ze współwłaścicieli może rozporządzać swoim udziałem bez zgody pozostałych

współwłaścicieli. Do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę, mogą żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie, mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli.

Jeśli chodzi o współwłasność w częściach ułamkowych, to każdy ze współwłaścicieli ma swój określony ułamkiem udział. Natomiast współwłasność łączna jest współwłasnością bezudziałową. Ponadto współwłasność w częściach ułamkowych umożliwia rozporządzanie udziałem we współwłasności, podczas gdy nie jest to możliwe w ramach współwłasności łącznej. Dodać też należy, że współwłasność w częściach ułamkowych może być w każdej chwili zniesiona na żądanie jednego ze współwłaścicieli, podczas gdy współwłasność łączna jest ze swojej natury trwała.

W art. 197–221 k.c. unormowana jest współwłasność w częściach ułamkowych. Natomiast współwłasność łączna unormowana została przepisami dotyczącymi stosunków prawnych, z których ona wynika. Chodzi tu głównie o stosunki wynikające z małżeństwa (wspólność majątkowa małżeńska – zarówno umowna jak i ustawowa unormowana w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym), stosunki wynikające z umowy spółki cywilnej (art. 860 k.c.), spółki jawnej oraz spółki komandytowej unormowane w kodeksie spółek handlowych.

Przepisy kodeksu cywilnego o współwłasności w częściach ułamkowych dotyczą:

- udziałów współwłaścicieli (m.in. domniemanie równych udziałów, zasada swobodnego rozporządzania udziałem, od której są przewidziane wyjątki),
- zarządu rzeczą wspólną (zasada, że do czynności zwykłego zarządu wymagana jest zgoda większości współwłaścicieli, a do czynności przekraczających zwykły zarząd – wszystkich współwłaścicieli; obowiązek współdziałania współwłaścicieli przy zarządzie rzeczą wspólną),
- korzystania z rzeczy wspólnej (prawo każdego ze współwłaścicieli do współposiadania i korzystania z rzeczy w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli; zasada, że pożytki i inne przychody, które rzecz wspólna przynosi, przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów),
- zniesienia współwłasności (możliwe jest w dwojakim trybie, tj. trybie umownym i sądowym).

Istnieją trzy sposoby zniesienia współwłasności:

- podział fizyczny polegający na podziale rzeczy wspólnej,
- przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych,
- podział cywilny, tj. sprzedaż rzeczy wspólnej i podział uzyskanej kwoty.

Nie zawsze możliwy jest podział fizyczny nieruchomości czy przyznanie własności jednemu lub kilku z właścicieli, choćby z powodu braku możliwości spłaty pozostałych. Ostatnią możliwością zniesienia współwłasności zgodnie z treścią art. 212 par. 2 k.c. jest sprzedaż nieruchomości na zasadach określonych w kodeksie postępowania cywilnego dotyczących egzekucji z nieruchomości, a więc w drodze sprzedaży publicznej. Wskazana forma zniesienia współwłasności dotyczy tylko nieruchomości oraz spółdzielczego prawa do lokalu typu własnościowego. Współwłaściciele muszą liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów komorniczych oraz przeprowadzenia przez biegłego oszacowania nieruchomości. Ponadto z taką sprzedażą wiąże się ryzyko uzyskania ceny niższej od rynkowej. Jest to zatem najmniej korzystna forma zniesienia współwłasności. Sądy dość rzadko po nią sięgają.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 195–221 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; E. Łętowska, *Podstawy prawa cywilnego*, Warszawa 1997; B. Burian, *Pierwszeństwo nabycia nieruchomości*, Zakamycze 2004.

8. Jak chroni się własność?

Wspominano już, że prawo własności jest bezwzględnym prawem podmiotowym. Nikt nie może naruszać praw właściciela do rzeczy będącej jego własnością. Jeżeli właściciel jest równocześnie posiadaczem rzeczy, to może jednocześnie wykorzystać uprawnienia wynikające z przepisów o ochronie własności i ochronie posiadania.

Zaznaczyć należy, że ochrona posiadania może się tu okazać szybszym i prostszym sposobem realizacji uprawnień właścicielskich, bowiem w postępowaniu o ochronę posiadania nie trzeba wykazywać prawa własności. W innym przypadku właściciel – aby zrealizować swoje roszczenie (np. odzyskać rzecz) – musi udowodnić istnienie prawa własności. Może tu korzystać z wszelkich dostępnych dowodów, przy czym – dla wykazania prawa własności nieruchomości – kwestią podstawową jest właściwy wpis w księdze wieczystej.

W przypadku gdy właściciel zostaje pozbawiony rzeczy, przysługuje mu roszczenie do jej zwrotu, nazywane **roszczeniem windykacyjnym**. Natomiast jeżeli prawa właściciela są naruszane w inny sposób, właścicielowi przysługuje **roszczenie negatoryjne**, czyli żądanie zaprzestania zachowań naruszających

jego własność, np. żądanie zaprzestania przechodzenia obcych osób przez grunt należący do właściciela.

Przedmiotem roszczenia windykacyjnego jest zwrot rzeczy, łącznie ze wszystkimi przychodami pobieranymi przez osobę władającą rzeczą bez tytułu prawnego.

Podkreślić należy, że legitymowanym czynnie do występowania z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy lub jej współwłaściciel (art. 209 k.c.) pozbawiony bezprawnie możliwości sprawowania władztwa nad rzeczą.

Natomiast legitymowaną biernie jest osoba, która faktycznie włada rzeczą, nie mając do tego uprawnienia skutecznego względem właściciela (współwłaściciela). Roszczenie windykacyjne nie może być zatem skutecznie kierowane przeciwko użytkownikowi wieczystemu, użytkownikowi lub osobie, której przysługuje inne prawo umożliwiające korzystanie z rzeczy (dzierzawcy, najemcy).

Istotą roszczenia negatoryjnego jest żądanie przez właściciela rzeczy przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń. Roszczenie to może być skierowane np. przeciwko osobom, które naruszają własność poprzez fizyczne wtargnięcie na nieruchomości, bądź też dopuszczają się tzw. immisji, czyli oddziaływania na rzecz, zwłaszcza nieruchomości, z zewnątrz, np. poprzez wytwarzanie hałasu czy zanieczyszczeń.

Roszczenia windykacyjne i negatoryjne nie ulegają przedawnieniu, jeżeli dotyczą nieruchomości.

Obok omówionych wyżej roszczeń kodeks cywilny reguluje tzw. **roszczenia uzupełniające** przysługujące właścicielowi, którego własność została naruszona, a mianowicie roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, roszczenie o zwrot pożytków lub ich równowartości oraz roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną zużyciem rzeczy, jej pogorszeniem lub utratą. Zakres uprawnień właściciela uzależniony jest od tego, czy naruszający własność posiadacz rzeczy był w dobrej wierze, czy też można mu przypisać złą wiarę. W szczególny sposób została też unormowana sytuacja posiadacza w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu przez właściciela rzeczy powództwa o wydanie rzeczy.

Właściciel rzeczy ma roszczenie uzupełniające wyłącznie przeciwko posiadaczowi w złej wierze oraz przeciwko posiadaczowi w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. W tym ostatnim jednak wypadku zakres uprawnień właściciela jest ograniczony (art. 224 par. 2 k.c.).

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 222–231 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; K. Zagrobelny, *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Warszawa 2002; K. Zawada, *Kodeks cywilny, t. II. Komentarz*, Warszawa 2004.

9. Co to jest użytkowanie wieczyste – jak się je nabywa?

Użytkowanie wieczyste jest prawem rzeczowym zbliżonym do prawa własności. **Przedmiotem użytkowania wieczystego mogą być jedynie grunty państwowe lub komunalne.** Użytkownik wieczysty, choć nie jest właścicielem gruntu, może z niego korzystać w podobnym zakresie jak właściciel. Ponadto może w zasadzie swobodnie rozporządzać prawem użytkowania wieczystego.

W odróżnieniu od prawa własności treść prawa użytkowania wieczystego wyznaczona jest, poza ustawami i zasadami współżycia społecznego, umową o oddanie gruntu.

Pierwszym ze sposobów nabycia prawa użytkowania wieczystego jest jego ustanowienie, które następuje mocą umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste i z chwilą wpisu tego prawa do księgi wieczystej. Umowa zawierana jest w drodze przetargu lub w drodze bezprzetargowej. Stroną takiej umowy musi być z jednej strony Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub związek komunalny, a to z tego względu, że przedmiotem użytkowania wieczystego mogą być tylko grunty stanowiące ich własność, czyli grunty państwowe lub komunalne. Skarb Państwa reprezentowany jest przez starostę wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej, natomiast jednostki samorządu terytorialnego przez ich organy wykonawcze.

Drugą stroną umowy o oddanie gruntu może być każda osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną (np. spółka komandytowa). Nie ma przeszkód, aby prawo użytkowania wieczystego nabyło wspólnie więcej osób (np. małżonkowie, wspólnicy spółki cywilnej). Stroną umowy może być również Skarb Państwa (gdy umowa dotyczy gruntu komunalnego) lub jednostka samorządu terytorialnego czy związek komunalny (gdy umowa dotyczy gruntu państwowego).

Umowa o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste musi być zawarta w formie aktu notarialnego. W przeciwnym razie będzie nieważna.

Ustanowienie użytkowania wieczystego i tym samym jego nabycie następuje dopiero z chwilą jego wpisu w księdze wieczystej (tzw. wpis konstytutywny). W związku z powyższym umowa o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste nie jest umową konsensualną, tj. taką, która dochodzi do skutku już przez samo porozumienie stron, lecz realną, ponieważ poza samym porozumieniem wymagane jest dokonanie wpisu tego prawa w księdze wieczystej.

Umowa o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste powinna określać okres użytkowania wieczystego, który nie może wynosić mniej niż czterdzieści lat oraz więcej niż dziewięćdziesiąt dziewięć lat. Ponadto, co ważne, umowa powinna wyznaczać sposób korzystania z gruntu zgodnie z celem ustanowienia tego prawa. Jeśli takim celem jest wzniesienie budynku, w umowie powinny znaleźć się postanowienia dotyczące: terminów rozpoczęcia i zakończenia robót, rodzaju budynków lub urządzeń, obowiązku ich utrzymania w należytych stanie,

warunków i terminów odbudowy w razie ich ewentualnego zniszczenia lub rozbiórki, wynagrodzenia, które będzie się należało użytkownikowi wieczystemu w razie i w dniu wygaśnięcia użytkowania wieczystego. Określenie sposobu korzystania z gruntu podlega ujawnieniu w księdze wieczystej.

Wszystkie powyższe postanowienia umowy o oddanie gruntu kształtują treść prawa użytkowania wieczystego. Będą one obowiązywać również kolejnego nabywcę tego prawa, tj. osobę, na którą zostanie ono przeniesione (drugi sposób nabycia użytkowania wieczystego).

Jeżeli na gruncie wzniesione są budynki lub inne urządzenia (np. garaż), to oddanie takiego gruntu w użytkowanie wieczyste wymaga równoczesnej sprzedaży tych budynków lub urządzeń. Sprzedaż musi następować w tym samym akcie notarialnym.

W rezultacie ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na zabudowanym gruncie budynki stają się odrębnymi od gruntu nieruchomościami (przedtem były jedynie częściami składowymi nieruchomości gruntowej). Nabywca użytkowania wieczystego zabudowanego gruntu uzyskuje więc jednocześnie dwa prawa: prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz prawo własności budynków lub innych urządzeń na tym gruncie się znajdujących.

Drugim sposobem nabycia prawa użytkowania wieczystego jest jego przeniesienie z dotychczasowego użytkownika wieczystego na inną osobę lub podmiot. Następuje to najczęściej na podstawie umów sprzedaży, zamiany, darowizny. Użytkownik wieczysty może bowiem rozporządzać swoim prawem i dla niego przeniesienie użytkowania wieczystego będzie stanowiło utratę prawa.

Nabywcą użytkowania wieczystego może być także Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub związek komunalny. Jeśli np. gmina nabędzie użytkowanie wieczyste gruntu stanowiącego jednocześnie jej własność, to skutkiem takiego połączenia praw będzie wygaśnięcie użytkowania wieczystego. Nie inaczej stanie się, gdy użytkownik wieczysty nabędzie prawo własności gruntu, na którym jest użytkownikiem wieczystym. W tym miejscu wypada poczynić uwagę, że właściciel gruntu może go sprzedać jedynie na rzecz użytkownika wieczystego.

Do przeniesienia użytkowania wieczystego stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu własności nieruchomości. W związku z tym, poza wymogiem formy aktu notarialnego, przeniesienie użytkowania wieczystego może nastąpić pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (np. nieważna będzie umowa sprzedaży prawa użytkowania wieczystego zastrzegająca, że przeniesienie tego prawa nastąpi w terminie trzech miesięcy od daty zawarcia umowy).

Podobnie jak ustanowienie, przeniesienie użytkowania wieczystego następuje z chwilą dokonania wpisu w księdze wieczystej. Gdy to nastąpi, prawo użytkowania wieczystego po prostu zostanie przy dotychczasowym użytkowniku wieczystym (zbywcy).

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; B. Burian, *Pierwszeństwo nabycia nieruchomości*, Zakamycze 2004; przepisy art. 232–243, 155–158, 252, 254 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; przepisy art. 11, 27–32, 37 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, [w:] DzU z 2000 r., nr 46, poz. 543 z późn. zm.; wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2003 r., sygn. akt II CKN 1155/00.

10. Co to są ograniczone prawa rzeczowe?

Nazwa „ograniczone prawa rzeczowe” pochodzi stąd, że z jednej strony ograniczają one zakres uprawnień właściciela, bowiem są prawami na rzeczy cudzej, z drugiej zaś są ograniczone w swojej treści w stosunku do uprawnień właściciela, bo ich zakres jest oczywiście znacznie węższy od prawa własności.

Przedmiotem praw ograniczonych są rzeczy. Niektóre z tych praw mogą być jednak ustanawiane na prawach. Chodzi tu o użytkowanie (art. 265 k.c.), zastaw (art. 327 i nast. k.c.) oraz hipotekę (art. 65 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Generalnie prawa rzeczowe ograniczone spełniają jedną z dwóch funkcji, a mianowicie:

- umożliwiają korzystanie z rzeczy cudzej,
- zabezpieczają wierzytelność w ten sposób, że pozwalają na prowadzenie egzekucji z rzeczy, na której są ustanowione, z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami i niezależnie od tego, kto jest właścicielem rzeczy (hipoteka i zastaw).

Zasadniczym sposobem ustanawiania praw rzeczowych jest umowa pomiędzy właścicielem rzeczy, która zostaje tym prawem obciążona, a nabywcą tego prawa.

Ograniczone prawa rzeczowe mogą też powstawać z mocy samego prawa (*ex lege*), tak np. powstaje hipoteka ustawowa i zastaw ustawowy. Źródłem tych praw może też być orzeczenie sądowe (np. ustanawiające służebność drogi koniecznej) lub decyzja administracyjna (np. ustanawiająca służebność gruntową lub będąca podstawą wpisu hipoteki przymusowej).

Prawa rzeczowe ograniczone, z wyjątkiem użytkowania oraz służebności osobistej, są prawami zbywalnymi. Do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości niezbędna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz – jeżeli prawo to jest ujawnione w księdze wieczystej – wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 245¹ k.c.).

Jedna rzecz może być obciążona kilkoma prawami rzeczowymi ograniczonymi. Może wówczas dojść do kolizji pomiędzy tymi prawami. Istotna jest w takim przypadku kwestia tzw. pierwszeństwa. Zgodnie z brzmieniem art. 249 par. 1 k.c., jeżeli kilka ograniczonych praw rzeczowych obciąża tę samą rzecz, prawo powstałe później nie może być wykonywane z uszczerbkiem dla

prawa powstałego wcześniej. Reguła, o której mowa wyżej, podlega wyjątkom wynikającym z przepisów szczególnych (art. 249 par. 2 k.c.). Wyjątki te dotyczą m.in. zastawu (art. 310 k.c.) oraz praw na nieruchomościach, dla których urządzone są księgi wieczyste. I tak w przypadku zbiegu prawa wpisanego do księgi wieczystej z prawem niewpisanym, pierwszeństwo przysługuje prawu wpisanemu, bez względu na czas jego powstania (art. 71 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Ponadto w wypadkach zbiegu praw wpisanych do księgi wieczystej o pierwszeństwie decyduje dzień złożenia wniosku o wpis, natomiast prawa wpisane na podstawie wniosków złożonych równocześnie mają równe pierwszeństwo (art. 12 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Wygaśnięcie ograniczonych praw rzeczowych może nastąpić na skutek różnych zdarzeń, wśród których najpowszechniejszymi są zrzeczenie się ograniczonego prawa rzeczowego oraz konfuzja, czyli zbieg tego prawa z prawem własności. Ponadto ograniczone prawo rzeczowe może wygasnąć na skutek upływu terminu, na który zostało ustanowione, przez śmierć uprawnionego w przypadku praw rzeczowych niezbywalnych (użytkowanie i służebności osobiste), na skutek orzeczenia sądowego (zniesienie służebności) lub decyzji administracyjnej (wywłaszczenie).

Ochrona praw rzeczowych odbywa się poprzez odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących ochrony własności. Chodzi tu głównie o wynikające z przepisów art. 222 i 223 k.c. roszczenia windykacyjne oraz negatoryjne. Obowiązują również przepisy szczególne dotyczące ochrony poszczególnych praw rzeczowych (np. artykuły 91–93 ustawy o księgach wieczystych i hipotece dotyczące ochrony hipoteki).

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003; K. Zagrobelny, *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Warszawa 2002; K. Zawada, *Kodeks cywilny, t. II. Komentarz*, Warszawa 2004; B. Burian, *Pierwszeństwo nabycia nieruchomości*, Zakamycze 2004; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

11. Co to jest użytkowanie?

Użytkowanie jest prawem, którego istota polega na możliwości **używania cudzej rzeczy i pobierania z niej pożytków** (art. 252 k.c.). Przedmiotem użytkowania może być zarówno nieruchomość albo jej część, jak i rzecz ruchoma. Ponadto zakres użytkowania może być ograniczony przez wyłączenie oznaczonych pożytków rzeczy.

Użytkowanie należy odróżnić od użytkowania wieczystego. To ostatnie – jak już opisywano – jest prawem zbywalnym (można nim rozporządzać). Użytkowanie jest natomiast prawem **niezbywalnym** i nie jest dziedziczne.

Użytkowanie dotyczy zasadniczo rzeczy oznaczonych co do tożsamości. Przepis art. 264 k.c. przewiduje jednak użytkowanie pieniędzy lub innych rzeczy oznaczonych co do gatunku. Mamy wówczas do czynienia z tzw. **użytkowaniem nieprawidłowym**. Użytkownik staje się bowiem w takim przypadku właścicielem użytkowanych rzeczy, a po wygaśnięciu użytkowania jest obowiązany do ich zwrotu według przepisów o umowie pożyczki, tzn. do zwrotu nie tych samych, a takich samych rzeczy.

Przedmiotem użytkowania mogą być także prawa (art. 265 k.c.) oraz zespół przedmiotów, w szczególności środków produkcji (art. 257 k.c.). W takim wypadku użytkownik może w granicach prawidłowej gospodarki zastępować poszczególne składniki innymi. Włączone w ten sposób składniki stają się własnością właściciela użytkowanego zespołu środków produkcji.

Użytkowanie może być prawem terminowym bądź bezterminowym, odpłatnym i nieodpłatnym.

Kodeks cywilny zawiera szczególne normy dotyczące użytkowania przez osoby fizyczne (art. 266–270 k.c.) oraz przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne (art. 271–279 k.c.).

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 252–284 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003; E. Gniewek, *Kodeks cywilny, księga 2, Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001.

12. Jak rozumieć pojęcie służebności?

Służebność jest prawem do korzystania z cudzej nieruchomości (służebność czynna polegająca np. na uprawnieniu do przejazdu przez grunt sąsiada, czerpania wody ze studni zlokalizowanej na nieruchomości obciążonej, oparcia budynku o mur sąsiada) bądź prawem żądania od właściciela nieruchomości, aby nie wykonywał niektórych swoich uprawnień (służebność bierna np. polegająca na zabronieniu właścicielowi gruntu sadzenia drzew lub wznoszenia budynków w pewnej odległości od działki sąsiada).

Kodeks cywilny reguluje dwa rodzaje służebności, a mianowicie:

- służebność gruntową,
- służebność osobistą.

W przepisie art. 285 k.c. zamieszczona jest definicja **służebności gruntowej**. Wspomniany przepis stanowi, że nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władającej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władającej może

korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności.

Służebność gruntowa jest prawem związanym z własnością nieruchomości władnącej. Służebność ta przechodzi zatem wraz z własnością tej nieruchomości. Dlatego mówimy, że przysługuje każdoczesnemu właścicielowi nieruchomości władnącej.

Służebność gruntowa może powstać nie tylko na podstawie umowy pomiędzy właścicielami nieruchomości władnącej i obciążonej, lecz także wskutek orzeczenia sądowego (tzw. służebność drogi koniecznej – art. 145 k.c. – zapewniająca właścicielowi nieruchomości władnącej dostęp do drogi publicznej lub należących do tej nieruchomości budynków gospodarczych), przez zasiedzenie (ale tylko wówczas, gdy posiadanie służebności polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia – art. 292 k.c.) oraz w drodze decyzji administracyjnej wydanej na podstawie przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości (wywłaszczenie może polegać także na ograniczeniu prawa własności m.in. poprzez obciążenie służebnością gruntową).

Ustanie służebności gruntowej może powodować wiele zdarzeń, które między innymi związane są z utratą gospodarczej celowości służebności. Może też nastąpić zmiana treści służebności z mocy samego prawa (np. art. 293 k.c. przewiduje wygaśnięcie służebności wskutek niewykonywania przez dziesięć lat) lub na żądanie właściciela nieruchomości obciążonej (art. 291, 294 i 295 k.c.). Ponadto służebność gruntowa wygasa z przyczyn typowych dla wszystkich praw rzeczowych ograniczonych (zrzeczenie się prawa, konfuzja itd.).

Drugim rodzajem służebności jest **służebność osobista**. Jeśli chodzi o jej treść, to jest ona prawem odpowiadającym służebności gruntowej. Różnica polega na tym, że o ile w wypadku służebności gruntowej osobą uprawnioną jest każdoczesny właściciel nieruchomości władnącej, o tyle w przypadku służebności osobistej jest nią **ściśle określona osoba fizyczna**. Stąd zarówno zakres, jak i sposób wykonywania uprawnień wynikających ze służebności osobistej oznacza się według osobistych potrzeb uprawnionego z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego i miejscowych zwyczajów (art. 298 k.c.).

Służebność osobista jest niezbywalna i wygasa z chwilą śmierci osoby uprawnionej (art. 299 i 300 k.c.).

Jeżeli uprawniony z tytułu służebności osobistej dopuszcza się rażących uchybień przy wykonywaniu swojego prawa, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zamiany służebności na rentę.

W praktyce służebność osobista najczęściej występuje jako służebność mieszkania, co normują przepisy art. 301–302 k.c.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 285–305 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

13. Zastaw – co to jest umowne prawo zastawu?

Zastaw jest ograniczonym prawem rzeczowym ciężącym na rzeczy ruchomej. Przedmiotem zastawu może być rzecz ruchoma lub prawa zbywalne z wyjątkiem tych, które mogą być przedmiotem hipoteki. Zastaw polega na tym, że ową rzecz ruchomą lub prawo zbywalne obciąża się prawem, na mocy którego wierzyciel będzie mógł się z nich zaspokoić, bez względu na to, czyją staną się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela rzeczy, z wyjątkiem tych, którym z mocy ustawy przysługuje pierwszeństwo szczególne (art. 1025 k.p.c.).

Zastaw może być ustanowiony w celu zabezpieczenia wierzytelności pieniężnej i niepieniężnej, ale w tym drugim przypadku możliwość zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu zastawu jest uzależniona od przekształcenia wierzytelności niepieniężnej w pieniężną, np. obowiązku świadczenia określonej rzeczy w obowiązek odszkodowawczy.

Zastaw może być ustanowiony także w celu zabezpieczenia wierzytelności przyszłej lub warunkowej.

Istnieją dwa rodzaje zastawu: umowny i ustawowy. **Zastaw umowny** powstaje na podstawie umowy między wierzycielem a właścicielem rzeczy. Umowa ta ma zatem charakter realny. Do ustanowienia prawa zastawu konieczne jest bowiem – w zasadzie – wydanie przedmiotu zastawu wierzycielowi lub osobie trzeciej, chyba że dana rzecz znajduje się we władaniu wierzyciela.

Ustanowienie zastawu powoduje z reguły wydanie rzeczy zastawnikowi, a tym samym właściciel tej rzeczy traci możliwość władania nią, ale może nią rozporządzać (art. 311 k.c.).

Zastaw ustawowy powstaje bezpośrednio z mocy prawa. W praktyce zastaw ustawowy występuje nieporównanie częściej aniżeli umowny. Ma on na celu zabezpieczenie ewentualnych przyszłych należności z tytułu niektórych umów, przy których przedmiot zastawu znajduje się już w posiadaniu osoby uprawnionej. Przykładem może tu być umowa najmu, dzierżawy, przewozu rzeczy, spedycji, składu, komisji czy umowa hotelowa. Tak np. według treści przepisu art. 790 k.c. – ustawowe prawo zastawu przysługuje przewoźnikowi na przesyłce, dopóki ta znajduje się w jego władaniu lub u osoby, która ją dzierży w jego imieniu, albo też dopóki może nią dysponować za pomocą dokumentów. Prawo zastawu przysługuje przewoźnikowi celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń wynikających z umowy przewozu, a w szczególności o zapłatę przewoźnego, składowego, opłat za dodatkowe usługi czy też z tytułu zwrotu

wyłożonych opłat celnych i innych. Ustawowe prawo zastawu służy również do zabezpieczenia takich roszczeń przysługujących poprzednim spedytorom i przewoźnikom.

Zastaw jest jednym z tańszych i bardziej skutecznych sposobów rzeczowego zabezpieczenia wierzytelności. Jego ustanowienie zwiększa prawdopodobieństwo zaspokojenia wierzyciela. Ponadto wierzyciel zabezpieczony zastawem korzysta z pewnych przywilejów egzekucyjnych przewidzianych na wypadek upadłości dłużnika.

Dzięki zastawowi wierzyciel może zaspokoić swoje roszczenie z rzeczy bez względu na to, kto jest jej aktualnym właścicielem. Wierzyciel (zwany zastawnikiem) ma bezwzględne pierwszeństwo w zaspokojeniu się z zastawionej rzeczy i to przed osobistymi wierzycielami właściciela rzeczy (zwanego zastawcą).

Jak już nadmieniano wyżej, zastaw może być ustanowiony w celu zabezpieczenia zarówno wierzytelności pieniężnej, jak i niepieniężnej. Jednak wierzytelność niepieniężna przed realizacją zastawu musi być przekształcona w wierzytelność pieniężną, czego dokonuje się poprzez określenie kwoty, jaką dłużnik zobowiązany jest zapłacić za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wysokość zabezpieczonej wierzytelności może być określona wprost lub poprzez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Możliwe jest ustanowienie zastawu na zabezpieczenie wierzytelności przyszłej lub warunkowej, np. wierzytelności inwestora wobec wykonawcy robót budowlanych z tytułu gwarancji.

Zastaw zabezpiecza nie tylko należność główną, ale także należności uboczne, np. nieprzedawnione odsetki, roszczenie o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, roszczenie o zwrot nakładów na rzecz oraz o przyznanie kosztów zaspokojenia wierzytelności.

Zastawić można rzecz ruchomą (samochód) posiadającą wartość majątkową (dlatego przedmiotem zastawu nie mogą być np. dokumenty rodzinne, fotografie, listy itp.) i niewyłączoną z obrotu oraz prawa zbywalne (np. akcje w spółkach akcyjnych, udziały w spółkach z o.o., obligacje, czeki, weksle, prawo do patentu, do wzoru użytkowego, do wzoru przemysłowego, do znaku towarowego). Zastaw obejmuje wszystkie części składowe rzeczy, mające taki charakter w chwili ustanowienia zastawu, oraz przynależności, jeżeli co innego nie wynika z treści umowy albo z przepisów szczególnych.

Podkreślić należy, że zastaw dotyczy konkretnej rzeczy, a nie osoby dłużnika. W przypadku sprzedaży przedmiotu zastawu wierzyciel ma dalej prawo pierwszorzędne zaspokojenia się z zastawionej rzeczy, które kieruje do kaźdoczesnego właściciela zastawionej rzeczy. Jedynie w przypadku zastawu rejestrowego zasadą jest pozostawienie przedmiotu zastawu we władaniu zastawnika i umożliwienie mu tym samym czynienia z niej normalnego użytku.

Oдноśnie umowy zastawu na rzeczach ruchomych kodeks cywilny nie wymaga żadnej szczególnej formy. Jednak ze względu na bezpieczeństwo wierzyciela zaleca się zawarcie tej umowy przynajmniej w formie pisemnej.

Ponadto należy pamiętać, że umowa o ustanowienie zastawu na prawach zbywalnych powinna być zawarta na piśmie z datą pewną, chociażby umowa o przeniesienie samego prawa będącego przedmiotem zastawu nie wymagała takiej formy. Niezachowanie tej formy powoduje nieważność zawartej umowy.

W umowie o ustanowienie zastawu nie można wyłączyć uprawnień zastawcy do zbycia lub obciążenia rzeczy przed wygaśnięciem zastawu. W zasadzie niedopuszczalne jest także przyznanie wierzycielowi prawa do przejęcia przedmiotu zastawu na zaspokojenie zabezpieczonej wierzytelności (wyjątkiem jest w tym przypadku zastaw na rzeczach mających tzw. cenę sztywną, jednak nie ma on wielkiego znaczenia praktycznego).

Zastaw to prawo akcesoryjne, czyli ściśle związane z wierzytelnością, na potrzeby której został ustanowiony. W praktyce z akcesoryjnością zastawu wiąże się następujące skutki:

- wygaśnięcie zastawu wraz z wygaśnięciem wierzytelności, którą zabezpiecza,
- nieważność umowy będącej podstawą do zabezpieczenia jej zastawem pociąga za sobą nieważność umowy zastawu,
- niemożność przeniesienia zastawu bez wierzytelności, którą zabezpiecza,
- przeniesienie zabezpieczonej wierzytelności skutkuje automatycznie przeniesieniem zastawu,
- związanie zakresu odpowiedzialności zastawcy bezpośrednio z zabezpieczoną wierzytelnością.

Zaspokojenie wierzyciela z rzeczy obciążonej zastawem odbywa się na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Wierzyciel, który chce się zaspokoić z rzeczy obciążonej zastawem, powinien najpierw wytoczyć powództwo przeciwko właścicielowi rzeczy i po uzyskaniu korzystnego dla siebie wyroku (zaopatrzonego w klauzulę wykonalności) może prowadzić egzekucję z rzeczy obciążonej zastawem. Odbywa się to za pośrednictwem komornika sądowego.

Załącznik nr 2 Wzór umowy zastawu

Umowa zastawu na rzeczy ruchomej

Zawarta 10 maja 2008 r. we Wrocławiu pomiędzy:

1. Wyposażenie Biur S.A. z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Kwiatowej 12, reprezentowaną przez Jana Kowalskiego (Zastawnik)
a
2. Biurem Poltex Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Owocowej 11, reprezentowaną przez Jana Malinowskiego (Zastawca).

§ 1

1. Zastawnik i Zastawca zgodnie oświadczają, że Zastawca jest zobowiązany do zapłaty wobec Zastawnika do 10 lutego 2009 r. kwoty 15 000 zł (słownie: piętnastu tysięcy złotych) tytułem zapłaty ceny z tytułu zawartej 10 maja 2008 r. umowy sprzedaży kserokopiarki (Dług).

2. Zastawca oświadcza, że jest właścicielem samochodu osobowego ford mondeo nr rej. WI 12333, rok produkcji 2003, numer podwozia 5556661111 (Przedmiot), który stanowi jego wyłączną własność i znajduje się w jego swobodnej i wyłącznej dyspozycji i nie jest obciążony żadnymi prawami lub roszczeniami osób trzecich.

§ 2

Zastawca oświadcza, że w celu zabezpieczenia spłaty Długu ustanawia na rzecz Zastawnika na Przedmiocie zastaw, zaś Zastawnik oświadcza, że zastaw ten przyjmuje.

§ 3

Z chwilą zawarcia niniejszej umowy Zastawca oddaje w posiadanie Zastawnika Przedmiot wraz ze wszystkimi rzeczami i dokumentami niezbędnymi do korzystania z niego, zaś Zastawnik, podpisując niniejszą umowę, kwituje odbiór Przedmiotu.

§ 4

Zastaw zabezpiecza wszelkie koszty Zastawnika, należność główną, odsetki i inne koszty związane z obsługą Długu.

§ 5

Zastaw na Przedmiocie wraz z odsetkami i innymi kosztami obsługi Długu i zabezpieczenia zastawu wygaśnie z datą uregulowania przez Zastawcę Długu, wskutek czego Zastawnik stanie się zobowiązany do natychmiastowego wydania Zastawcy Przedmiotu.

§ 6

Koszty umowy pokrywa Zastawca. W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową, a dotyczących jej przedmiotu, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego

§ 7

Umowę spisano w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Zastawnik

Zastawca

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003; K. Zagrobelny, *Podstawy prawa cywilnego i handlowego*, Warszawa 2002.

14. Zastaw rejestrowy – jak go ustanowić?

Od 1 stycznia 1998 r. weszły w życie przepisy ustawy o zastawie rejestrowym, wprowadzając ten rodzaj zastawu głównie w celu zabezpieczenia kredytów inwestycyjnych (produkcyjnych). W praktyce obrotu gospodarczego omawiany rodzaj zastawu stał się często stosowanym sposobem zabezpieczania umów.

Zastaw rejestrowy to szczególna odmiana zastawu zwykłego, różniąca się przede wszystkim wymogami formalnymi, które muszą spełnić strony umowy. Korzyść z zawarcia tej umowy polega głównie na tym, że dłużnik może nadal korzystać z zastawionego przedmiotu. Jednak ten sposób zabezpieczenia dostępny jest tylko dla niektórych podmiotów.

Do ustanowienia zastawu rejestrowego potrzebna jest umowa między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem) oraz wpis do rejestru zastawów.

Krąg podmiotów, które mogą skorzystać z tej formy zabezpieczenia, jest stosunkowo wąski. Zgodnie z treścią art. 1 ustawy o zastawie rejestrowym zastaw rejestrowy może być ustanowiony w celu zabezpieczenia wierzytelności:

- Skarbu Państwa i innej państwowej osoby prawnej,
- jednostki samorządu terytorialnego, związku jednostek,
- samorządu terytorialnego i innej gminnej, powiatowej, wojewódzkiej osoby prawnej,
- banku krajowego i zagranicznego,
- osoby prawnej, której celem określonym w ustawie jest udzielanie pożyczek i kredytów,
- międzynarodowej organizacji finansowej, której Polska jest członkiem,
- podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą na terytorium Polski (każdy przedsiębiorca, który działa na terenie naszego kraju),
- posiadaczy obligacji wyemitowanych na podstawie ustawy o obligacjach oraz innych papierów dłużnych wyemitowanych na podstawie odpowiednich aktów prawnych obowiązujących w krajach należących do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD).

Tylko wymienione podmioty mogą być zastawnikami w umowie zastawu rejestrowego. Obowiązujące przepisy nie zawierają natomiast żadnych ograniczeń dotyczących osoby zastawcy, czyli dłużnika.

Przedmiotem zastawu rejestrowego mogą być rzeczy ruchome (w praktyce głównie samochody) z wyjątkiem statków morskich wpisanych do rejestru okrętowego, a także prawa majątkowe, jeżeli są zbywalne. Zastawem rejestrowym można obciążyć w szczególności:

- rzeczy oznaczone co do tożsamości (np. samochód konkretnej marki o wskazanym numerze nadwozia i silnika),
- rzeczy oznaczone co do gatunku, jeżeli w umowie zastawniczej określona zostanie ich ilość oraz sposób wyodrębnienia z innych rzeczy tego samego gatunku (np. 1000 ton cementu odważone z większej partii tego towaru),
- zbiór rzeczy ruchomych lub praw, stanowiący całość gospodarczą, choćby jego skład był zmienny (np. kolekcja monet, obrazów, księgozbiór itp.),
- wierzytelności wyrażone w pieniądzu polskim lub w walucie obcej,
- prawa na dobrach niematerialnych (np. prawa do patentu, wzoru użytkowego czy znaku towarowego),
- prawa z papierów wartościowych (np. akcje, czeki, obligacje, weksle).

Zastaw rejestrowy może obejmować także rzeczy lub prawa, które zastawca nabędzie dopiero w przyszłości. W takim przypadku obciążenie tych rzeczy i praw zastawem rejestrowym staje się skuteczne z chwilą ich nabycia przez zastawcę.

Nie ma natomiast żadnych ograniczeń, jeżeli chodzi o wierzytelności, które mają zabezpieczenie w drodze zastawu rejestrowego.

Jednym z koniecznych elementów skuteczności ustanowienia zastawu rejestrowego jest, co do zasady, umowa między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem), tzw. **umowa zastawnicza**.

Umowa zastawnicza powinna być zawarta **na piśmie**. Niedochowanie tej formy powoduje jej **nieważność**.

W praktyce zastawca zazwyczaj korzysta z przedmiotu, który jest zastawiony. Możliwa jest jednak odmienna sytuacja. Wówczas strony powinny w umowie zawrzeć stosowne postanowienie na ten temat. Jeżeli tego nie zrobią, przyjmuje się, że to zastawca, a nie zastawnik może korzystać z przedmiotu zastawu. Ponadto w umowie zastawniczej można zawrzeć zastrzeżenie, zgodnie z którym zastawca zobowiązuje się względem zastawnika, że przed wygaśnięciem zastawu rejestrowego nie dokona zbycia lub obciążenia przedmiotu zastawu.

Kolejną przesłanką ważności umowy zastawu rejestrowego jest wpis do rejestru zastawów. Dokonuje się tego na wniosek złożony na urzędowym formularzu przez zastawnika lub zastawcę w terminie miesiąca od daty zawarcia umowy zastawniczej. Jeżeli termin zostanie przekroczony, wniosek się odrzuca.

Wpis zastawu rejestrowego do rejestru zastawów obejmuje:

- datę złożenia wniosku o wpis,
- imię i nazwisko (nazwę), właściwy powszechny numer identyfikacyjny oraz miejsce zamieszkania (siedzibę) i adres zastawcy, zastawnika oraz dłużnika, jeżeli nie jest on zastawcą,
- oznaczenie przedmiotu zastawu rejestrowego oraz, jeżeli umowa zastawnicza to przewiduje, sposób jego oznakowania,
- kwotę wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym, a w przypadku zabezpieczenia wierzytelności przyszłej lub warunkowej – oznaczenie najwyższej kwoty zabezpieczenia,
- określony umową zastawniczą sposób zaspokojenia zastawnika, jeżeli jest przewidziany przepisami ustawy,
- zastrzeżenie, przez które zastawca zobowiązuje się względem zastawnika, że przed wygaśnięciem zastawu rejestrowego nie dokona zbycia lub obciążenia przedmiotu zastawu.

Rejestr zastawów prowadzą sądy rejonowe (sądy gospodarcze), które mają siedzibę w miastach będących siedzibą wojewodów i obejmują swoim zasięgiem obszar województwa. Sądem właściwym jest sąd, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania (siedziba) zastawcy. Treść wpisów do rejestru zastawów, wraz ze złożonymi dokumentami, jest całkowicie jawna. Każdy ma do niego dostęp. Z rejestru można otrzymać pisemne informacje o zastawcy lub przedmiocie zastawu. Wniosek o udzielenie informacji należy złożyć na urzędowym formularzu w wydziale obsługi klientów centralnej informacji o zastawach rejestrowych albo w jednej z jej ekspozytur (wykaz znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl)).

Zastaw rejestrowy może zabezpieczać wyłącznie wierzytelności pieniężne. Sama waluta ma już drugorzędne znaczenie, bowiem przepisy zezwalają na to, by wierzytelności takie były wyrażane bądź w pieniądzu polskim, bądź w walucie obcej. Nie sposób zatem ustanowić zastawu rejestrowego na zabezpieczenie wydania towaru, natomiast może on służyć jako „gwarancja” spłaty pożyczki, odroczonej płatności za dostawę, rat leasingowych czy czynszu najmu. Jest to też jedna z różnic pomiędzy zastawem rejestrowym a zastawem zwykłym, w przypadku którego nie ma takiego ograniczenia.

W praktyce obrotu gospodarczego zastaw zwykły właściwie nie jest stosowany, ponieważ do jego ustanowienia wymagane jest wydanie rzeczy wierzycielowi albo osobie trzeciej, na którą zgadzają się obie strony. Dłużnik raczej nie jest skłonny wydać wierzycielowi maszyny produkcyjnej czy samochodu służbowego tylko po to, by zabezpieczyć spłatę pożyczki czy zapłatę za fakturę. Rzeczy te z reguły potrzebne są do prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej. W przypadku zastawu rejestrowego nie ma tego rodzaju problemu. **Rzeczy obciążone tego rodzaju zastawem mogą być pozostawione w posiadaniu zastawcy** (najczęściej będącego jednocześnie

dłużnikiem). Dzięki temu może on nadal z nich korzystać, jednakże – jeżeli nic innego nie wynika z umowy – powinno to być zgodne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, a ponadto zastawca powinien dbać o zachowanie przedmiotu zastawu rejestrowego w stanie nie gorszym niż wynikający z prawidłowego używania oraz obowiązany jest umożliwić zastawnikowi zbadanie stanu przedmiotu zastawu rejestrowego.

Umowa o ustanowienie zastawu rejestrowego dla swojej ważności musi być zawarta przynajmniej w formie pisemnej. Przepisy ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów określają pewne minimum wszystkim umowom zastawniczym ustanawiającym zastaw rejestrowy. Umowy takie powinny określać przynajmniej:

- datę zawarcia,
- imię i nazwisko (nazwę) oraz miejsce zamieszkania (siedzibę) i adres zastawnika, zastawcy oraz dłużnika, jeżeli nie jest on zastawcą,
- przedmiot zastawu w sposób odpowiadający jego właściwościom,
- wierzytelność zabezpieczoną zastawem – przez oznaczenie jej wysokości oraz stosunku prawnego, z którego ta wierzytelność wynika, lub najwyższą sumę zabezpieczenia, jeżeli zabezpieczana jest wierzytelność przyszła lub warunkowa o wysokości nieustalonej w chwili zawarcia umowy zastawniczej.

O ile z określeniem daty czy danych stron nie ma większych problemów – elementy takie zamieszcza się przecież w niemal każdej umowie – o tyle określeniu przedmiotu zastawu oraz zabezpieczanej wierzytelności należy poświęcić nieco więcej uwagi.

Przedmiotem zastawu rejestrowego mogą być **rzeczy ruchome**, z wyjątkiem statków morskich wpisanych do rejestru okrętowego, **prawa majątkowe, jeżeli są zbywalne** (np. wierzytelności, prawa na dobrach niematerialnych, prawa z papierów wartościowych), a także zbiór rzeczy ruchomych lub praw stanowiących całość gospodarczą, choćby jego skład był zmienny (np. linia produkcyjna). Ponadto zastaw rejestrowy może obejmować także rzeczy lub prawa, które zastawca nabędzie dopiero w przyszłości. Wówczas jednak obciążenie tych rzeczy lub praw zastawem rejestrowym staje się skuteczne z chwilą ich nabycia przez zastawcę. Wcześniej jest to bowiem niemożliwe.

Przy określaniu przedmiotu zastawu rejestrowego należy zwrócić uwagę na właściwe jego opisanie według charakterystycznych dla niego cech. Najlepszym rozwiązaniem jest, jeżeli już w umowie dokonamy opisu przedmiotu zastawu w taki sposób, jaki wymagany jest przy wypełnianiu urzędowego formularza wniosku o wpis zastawu do rejestru zastawów (formularz RZ-1). W tym celu można skorzystać z katalogu sposobu opisu przedmiotów zastawu. Katalog ten zamieszczony jest w załączniku nr 1 do rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 15 października 1997 r. w sprawie szczegółowej organizacji i sposobu prowadzenia rejestru zastawów (DzU nr 134, poz. 892).

Przykładowo dla samochodów osobowych (numer pozycji katalogu A1) wymaganymi cechami opisującymi przedmiot zastawu rejestrowego są: marka samochodu, numer rejestracyjny, numer dowodu rejestracyjnego, rok produkcji, numer silnika oraz numer nadwozia.

Jak już nadmieniano, zastaw rejestrowy może zabezpieczać wyłącznie wierzytelności pieniężne. W umowie należy wskazać konkretne kwoty, a gdy chodzi o wierzytelność przyszłą lub warunkową o nieustalonej wysokości – najwyższą sumę zabezpieczenia. Dodatkowo trzeba określić stosunek prawny, z którego dana wierzytelność wynika czy też ma wynikać (np. umowa pożyczki z dnia..., zawarta pomiędzy...). Podkreślić należy, że brak któregoś z tych elementów niestety skutkuje nieważnością umowy zastawniczej.

W przypadku zastawu zwykłego mamy do czynienia z wyraźnym zakazem zastrzeżenia w umowie, że zastawca zobowiązuje się do niezbywania rzeczy do czasu wygaśnięcia zastawu. Przy zastawie rejestrowym jest to możliwe i często praktykowane. Ma to istotne znaczenie dla ochrony interesów zastawnika (wierzyciela), któremu zazwyczaj nie jest obojętne, kto jest właścicielem obciążonej rzeczy czy uprawnionym, gdy chodzi o zastaw rejestrowy na prawach.

Jeśli nastąpi zbycie przedmiotu zastawu wbrew stosownemu zastrzeżeniu zawartemu w umowie, to taka transakcja będzie ważna tylko wówczas, gdy osoba, na rzecz której nastąpiło zbycie (np. sprzedaż, darowizna, zamiana itp.), nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła wiedzieć o tym zastrzeżeniu w chwili zawarcia umowy z zastawcą. Z uwagi na jawność rejestru zastawów i domniemania stąd wynikające w większości przypadków umowy takie nie dojdą do skutku. Właścicielem rzeczy czy uprawnionym pozostanie zastawca. Sprzeniewierzenie się przez zastawcę omawianemu zastrzeżeniu może również spowodować natychmiastową reakcję zastawnika w postaci żądania zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej tym zastawem.

Do ustanowienia zastawu rejestrowego, obok umowy konieczny jest również wpis zastawu rejestrowego do rejestru zastawów. Wniosek o dokonanie takiego wpisu składa zastawnik lub zastawca w terminie miesiąca od daty zawarcia umowy zastawniczej. Wniosek złożony później zostanie przez sąd odrzucony³⁷.

Literatura: *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003; E. Gniewek, *Kodeks cywilny, Księga 2, Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001; M. Safjan, *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz*, Warszawa 2004.

³⁷ Wniosek należy złożyć na urzędowym formularzu RZ-1. Stanowi on załącznik nr 1 do rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 15 października 1997 r. w sprawie określenia wzorów urzędowych formularzy (DzU nr 155, poz. 1018). Złożenie wniosku podlega opłacie w wysokości 200 zł. Do wniosku dołącza się umowę zastawniczą. Rejestr zastawów prowadzony jest obecnie przez 10 sądów rejonowych (gospodarczych): w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Krakowie Śródmieściu, Lublinie, Łodzi Śródmieściu, Poznaniu, Rzeszowie, Warszawie oraz Wrocławiu Fabrycznej.

15. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu – jaka jest treść uprawnień?

Spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego występujące w formie tzw. własnościowego prawa do lokalu (lub domu jednorodzinnego) jest prawem, którego powstanie jest uzależnione od przynależności do spółdzielni mieszkaniowej, a na jego treść składa się uprawnienie do używania przydzielonego lokalu. Jest to prawo zbywalne, podlega dziedziczeniu i może być z niego prowadzona egzekucja. Skuteczność zbycia tego prawa zależy od tego, czy nabywca zostanie przyjęty w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej. Prawo to można obciążyć hipoteką (np. na zabezpieczenie kredytu bankowego).

Biorąc pod uwagę treść, a więc przede wszystkim prawa, jakie daje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, trudno odróżnić je od prawa własności. Tak samo jak prawem własności można nim rozporządzać, w tym dokonywać obciążeń. Do egzekucji z tego prawa stosuje się odpowiednio właściwe przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące egzekucji z nieruchomości. Niemniej jednak widoczne są pewne różnice. Zauważmy, że nieraz uprawniony musi uzyskać zgodę spółdzielni na wynajem czy też oddanie w bezpłatne używanie całego lub części lokalu. Tak jest wówczas, gdy wiązałoby się to ze zmianą sposobu korzystania z lokalu bądź jego przeznaczenia (np. z mieszkalnego na użytkowy).

O bliskości obu tych praw świadczy także to, że jeżeli w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub egzekucyjnego z nieruchomości spółdzielczej jej nabywcą nie będzie spółdzielnia mieszkaniowa, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego automatycznie przekształca się w prawo własności (prawo odrębnej własności lokalu). Ponadto przepisy dają członkom możliwość żądania od spółdzielni przekształcenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w odrębną jego własność, co wiąże się z zawarciem umowy o przeniesienie własności tego lokalu na rzecz członka spółdzielni, po dokonaniu przez niego odpowiednich spłat. Jeśli spółdzielnia się sprzeciwi, uprawniony może na podstawie art. 64 k.c. wystąpić do sądu z powództwem o zobowiązanie jej do złożenia określonego oświadczenia woli, przy czym prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające taki obowiązek spółdzielni zastąpi jej oświadczenie (art. 1047 par. 1 k.p.c.).

Literatura: E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2003; E. Gniewek, *Kodeks cywilny, Księga 2, Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001; *Prawo rzeczowe*, pod red. T. Dybowskiego, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2003; przepisy art. 17–17¹⁹ ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, [w:] DzU z 2003 r., nr 119, poz. 116 z późn. zm.

16. Co to jest hipoteka?

Hipoteka jest ograniczonym prawem rzeczowym, które pełni podobną funkcję jak zastaw, z tym że ustanawiana jest na **nieruchomościach**.

Przedmiotem hipotecznego zabezpieczenia może być:

- własność nieruchomości,
- ułamkowa część nieruchomości, jeżeli stanowi udział współwłaściciela,
- użytkowanie wieczyste włącznie z budynkami i urządzeniami stanowiącymi własność użytkownika wieczystego i znajdującymi się na użytkowanym gruncie,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego,
- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego,
- prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej,
- wierzytelność zabezpieczona hipoteką.

Przepis art. 65 ust. 2 ustawy z 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece stanowi, że ułamkowa część nieruchomości może być obciążona hipoteką, jeżeli stanowi udział współwłaściciela.

Z powyższym przepisem wiążą się trzy następujące zagadnienia. Po pierwsze wynika z treści tej regulacji, że wyłączny właściciel nieruchomości nie może ustanowić hipoteki na udziale we własności swojej nieruchomości. Po wtóre współwłaściciel nie może obciążyć hipoteką części przysługującego mu ułamkowego udziału we własności, a tylko cały udział. Wreszcie ustanowienie hipoteki na udziale we własności nieruchomości może nastąpić tylko wtedy, gdy współwłasność ma charakter współwłasności ułamkowej.

Należy wspomnieć również o tym, że przedmiotem hipotecznego zabezpieczenia może być wyłącznie nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta, gdyż do powstania hipoteki konieczny jest wpis do tej księgi.

Zgodnie z art. 65 ust. 3 powyższej ustawy przedmiotem hipoteki może być także użytkowanie wieczyste. Hipoteka na użytkowaniu wieczystym obejmuje również budynki i urządzenia, które stanowią własność użytkownika wieczystego. Podobnie jak w przypadku ustanowienia hipoteki na nieruchomości, również i tu wymagany jest wpis do księgi wieczystej.

Wymieniane w art. 65 ust. 4 pkt 1–3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przedmioty hipoteki: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego oraz prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej od 5 lutego 2005 roku nie występują już w obrocie prawnym. Prawa te stały się spółdzielczymi własnościowymi prawami do lokalu.

Ponadto od 31 lipca 2007 roku prawo to nie może już zostać ustanowione, ale w dalszym ciągu może stanowić przedmiot hipoteki. Do ustanowienia hipoteki na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu, podobnie jak w przypadku hipotek na innych przedmiotach, potrzebny jest także wpis do księgi wieczystej.

Przedmiotem hipoteki jest także wierzytelność zabezpieczona hipoteką, tzw. subintabulat. Taka sytuacja ma miejsce wówczas, gdy kredytobiorca spłatę własnych zobowiązań zabezpiecza swoją wierzytelnością. W ten sposób kredytobiorca, któremu przysługuje wierzytelność hipoteczna, może zaproponować bankowi ustanowienie hipoteki na wierzytelności hipotecznej swojego dłużnika.

Hipoteka obciąża z reguły jedną nieruchomości, ale wyjątkowo może też powstać tzw. **hipoteka łączna** obciążająca kilka nieruchomości. Może ona powstać z mocy prawa przez podział nieruchomości obciążonej hipoteką. Wierzyciel ma prawo wyboru zaspokojenia z jednej nieruchomości w całości, w części z każdej z nich, z niektórych z nich lub wszystkich nieruchomości łącznie.

Ze względu na sposób powstania można wyróżnić hipotekę **umowną** oraz **przymusową**. Natomiast uwzględniając inne kryteria niż sposób powstania, możemy wyodrębnić hipotekę **kaucyjną** i **łączną**, o której była mowa wyżej.

W przypadku kiedy kredyt został już udzielony i znana jest wysokość wierzytelności pieniężnej, stosuje się hipotekę umowną, niekiedy nazywaną zwykłą. Jak sama nazwa wskazuje, powstaje ona na podstawie umowy zawartej między właścicielem nieruchomości a wierzycielem. Treścią umowy jest ustanowienie hipoteki w celu zabezpieczenia wierzytelności pieniężnej. Do ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki konieczne jest oświadczenie woli właściciela nieruchomości, w którym w formie aktu notarialnego wskazuje on na kogo i na jakich warunkach ma być ustanowiona hipoteka, a także wpis hipoteki do księgi wieczystej, który ma charakter konstytutywny.

Hipoteka może powstać także wbrew woli właściciela nieruchomości na jednostronne żądanie wierzyciela. Wówczas mamy do czynienia z hipoteką przymusową. Warto zaznaczyć, że nie jest ona np. zabezpieczeniem kredytu, o który stara się kredytobiorca, lecz pełni rolę środka egzekucyjnego. Ustanowienie tej formy hipoteki może nastąpić tylko wówczas, gdy dana wierzytelność nie została wcześniej zabezpieczona hipoteką umowną. Konieczny do powstania hipoteki przymusowej jest także wpis do księgi wieczystej, którego podstawą jest tytuł wykonawczy.

W przypadku gdy dłużnik nie spłaca kredytu, wierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym, na podstawie tego tytułu może ustanowić hipotekę na wszystkich jego nieruchomościach. W 2001 roku hipoteka przymusowa zastąpiła hipotekę ustawową. Podstawowa różnica polega na tym, że hipoteka ustawowa, odmiennie niż hipoteka przymusowa, powstawała bez konieczności wpisu do księgi wieczystej.

Szczególną formą hipoteki jest **hipoteka kaucyjna**. W odróżnieniu od wcześniej omówionych stosuje się ją w celu zabezpieczenia spłaty kredytu o nieustalonej wysokości. Mogą to być wierzytelności już istniejące lub mogące powstać. Ten rodzaj hipoteki zabezpiecza wierzytelności do oznaczonej maksymalnej sumy pieniężnej.

Jak już wskazywano, do ustanowienia hipoteki umownej konieczna jest umowa pomiędzy wierzycielem a właścicielem nieruchomości, który nie musi być dłużnikiem osobistym wierzyciela hipotecznego (hipoteka może zabezpieczać cudzy dług).

Hipoteka przymusowa powstaje na mocy orzeczenia sądowego lub administracyjnego, a o jej wpis może występować wierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym. Może mieć postać hipoteki zwykłej (określona kwota wierzytelności) lub kaucyjnej (zabezpieczającej wierzytelność do określonej kwoty maksymalnej).

Istotę hipoteki określa przepis art. 65 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece, stanowiąc, że w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości.

Hipoteka nie daje wierzycielowi prawa do korzystania z nieruchomości, a więc np. bank nie staje się posiadaczem nieruchomości. Hipoteka nie ogranicza także praw właściciela. Jednak rozporządza on nieruchomością z pewnymi ograniczeniami. Przede wszystkim jest on zobowiązany do takiego korzystania z nieruchomości, aby nie doprowadzić do znacznego zmniejszenia jej wartości poniżej zabezpieczonej wierzytelności.

W przypadku gdy kredytobiorca nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań, bank ma prawo sprzedać zabezpieczoną nieruchomość w celu dochodzenia swoich wierzytelności, bez względu na to czyją jest własnością (istotne jest, że właściciel nieruchomości ma prawo ją sprzedać, zamienić czy podarować osobie trzeciej, a więc takiej, która nie jest zobowiązana do zapłaty). Równie istotne jest to, że przejęcie nieruchomości przez wierzyciela może nastąpić wyłącznie na drodze egzekucji sądowej.

Do ustanowienia hipoteki, o czym już była mowa, konieczne jest zawarcie umowy pomiędzy właścicielem nieruchomości a wierzycielem. Wymagane oświadczenie woli właściciela nieruchomości o ustanowieniu hipoteki powinno wskazywać przedmiot zabezpieczenia, zawierać dokładne oznaczenie wierzytelności zarówno co do jej rodzaju, jak i wysokości i waluty, w której suma pieniężna jest wyrażona, oraz odsetek kapitałowych (kredytowych) i ewentualnie także przyznanych kosztów postępowania, a w przypadku hipoteki kaucyjnej – określać istniejące lub mogące powstać wierzytelności, stosunek prawny, z którego wierzytelność wynika, oraz roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjęte z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Obowiązkowe oświadczenie woli (w formie aktu notarialnego) dotyczy jedynie właściciela nieruchomości. Natomiast wola wierzyciela może być złożona w każdej formie dostatecznie wyraźnie wyrażającej tę wolę.

W momencie przyjęcia oświadczenia przez wierzyciela umowa zostaje zawarta. Jednak zgodnie z art. 67 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku o listach zastawnych i bankach hipotecznych – do powstania hipoteki niezbędny jest wpis w księdze wieczystej.

Księga wieczysta to urzędowy rejestr obejmujący ogół hipotek na nieruchomości, prowadzony w celu określenia stanu prawnego nieruchomości. Pozwala ustalić, komu i jakie prawa przysługują do danej nieruchomości. Księgi wieczyste prowadzone są dla każdej oddzielnie. Wniosek o wpis może być złożony przez właściciela nieruchomości, użytkownika wieczystego lub wierzyciela hipotecznego, a w sprawach dotyczących obciążeń powstałych z mocy ustawy wniosek może złożyć uprawniony organ.

Do 1991 roku księgi wieczyste prowadzone były przez państwowe biura notarialne. Obecnie wpis do księgi wieczystej jest dokonywany przez sąd wieczystoksięgowy, którym jest sąd rejonowy prowadzący daną księgę wieczystą (decyduje tutaj miejsce położenia nieruchomości). Hipoteka powstaje z chwilą dokonania wpisu, jednak obciąża nieruchomość z mocą wsteczną od chwili złożenia wniosku o jego dokonanie.

Zgodnie z przepisem art. 25 ust. 1 ustawy o listach zastawnych i hipotece księga wieczysta zawiera cztery działy, z których:

- dział I obejmuje oznaczenie nieruchomości oraz wpisy praw związanych z jej własnością, czyli m.in.: rodzaj (mieszkanie, dom, numer działki), położenie (miasto, gmina, piętro), powierzchnię,
- dział II obejmuje wpisy dotyczące własności i użytkowania wieczystego (dane zawierające imię, nazwisko itp.),
- dział III przeznaczony jest na wpisy dotyczące ograniczonych praw rzeczowych (np. służebność, użytkowanie), z wyjątkiem hipotek, na wpisy ograniczeń w rozporządzaniu nieruchomością lub użytkowaniem wieczystym oraz na wpisy innych praw i roszczeń, z wyjątkiem roszczeń dotyczących hipotek (podstawę wpisu stanowią orzeczenia sądu, umowy notarialne bądź oświadczenia właściciela w formie aktu notarialnego o ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego),
- dział IV przeznaczony jest na wpisy dotyczące hipotek (obejmuje przede wszystkim: rodzaj hipoteki, zakres, kwotę wpisaną cyframi arabskimi, walutę).

W dalszej części powyższej ustawy (art. 25 ust. 2) ustawodawca wskazuje, że księga wieczysta dla ograniczonego prawa rzeczowego zawiera cztery działy, z których:

- dział I obejmuje oznaczenie lokalu lub domu jednorodzinnego oraz oznaczenie nieruchomości, z którą jest związany,
- dział II obejmuje wpisy dotyczące osoby, której przysługuje własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego lub prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej,
- dział III jest przeznaczony na wpisy ograniczeń w rozporządzaniu prawem oraz wpisy innych praw i roszczeń, z wyjątkiem roszczeń dotyczących hipotek,
- dział IV jest przeznaczony na wpisy dotyczące hipotek.

Zanim jednak nastąpi np. zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci hipoteki, bank powinien żądać od kredytobiorcy przede wszystkim odpisu z księgi wieczystej nieruchomości oraz wyceny nieruchomości.

Odpis z księgi wieczystej nieruchomości, którą ma obciążyć hipoteka, powinien zawierać informacje dotyczące właściciela nieruchomości, jej położenia, powierzchni, oznaczenia działki z uwzględnieniem czy nieruchomość jest wolna od obciążeń, czy też jest obciążona i w jakim zakresie.

Wycena (operat szacunkowy) nieruchomości jest dokonywana przez uprawnionych do tego rzeczoznawców. Określona w wycenie wartość nieruchomości, na której ma być ustanowiona hipoteka jako zabezpieczenie kredytu, powinna przewyższać kwotę kredytu wraz z odsetkami i prowizją.

Cechą charakterystyczną hipoteki jest akcesoryjność. Oznacza to, że hipoteka może istnieć tylko wtedy, gdy jest związana z wierzytelnością, którą zabezpiecza. Dlatego wygaśnięcie wierzytelności powoduje także wygaśnięcie hipoteki, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Wygaśnięcie wierzytelności następuje m.in. poprzez:

- spłatę kredytu,
- potrącenie,
- złożenie zabezpieczonej kwoty do depozytu sądowego przez właściciela nieruchomości, który zrzekł się uprawnienia do odebrania jej z powrotem,
- zaspokojenie wierzyciela w drodze czynności prawnej dłużnika z wierzycielem, mającej na celu zwolnienie się z zobowiązania (np. poprzez odnowienie lub spełnienie za zgodą wierzyciela innego świadczenia albo rozwiązanie umowy),
- zrzeczenie się hipoteki przez bank bez wygaśnięcia wierzytelności (jest skuteczne dopiero z chwilą wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej).
- wygaśnięcie użytkowania wieczystego obciążonego hipoteką (wygaśnięcie użytkowania wieczystego nie następuje, gdy zmienia się tylko podmiot uprawniony do użytkowania wieczystego),
- przejęcie długu, jeżeli wierzytelność była zabezpieczona hipoteką ustanowioną na nieruchomości niebędącej własnością kredytobiorcy, chyba że właściciel nieruchomości wyrazi zgodę na trwanie zabezpieczenia,
- przejście zabezpieczonej wierzytelności na właściciela nieruchomości obciążonej albo nabycie przez bank własności nieruchomości obciążonej; konfuzja – uprawniony staje się właścicielem,
- przeprowadzenie egzekucji z nieruchomości obciążonej,
- wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej bez ważnej podstawy prawnej (wówczas hipoteka wygasa po upływie dziesięciu lat).

Zgodnie z art. 100 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w razie wygaśnięcia hipoteki, czyli także gdy wygaśnie wierzytelność hipoteczna, wierzyciel zobowiązany jest dokonać wszelkich czynności umożliwiających wykreślenie hipoteki z księgi wieczystej.

Literatura: B. Swaczyna, *Hipoteka umowna*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2007; S. Rudnicki, *Hipoteka jako zabezpieczenie wierzytelności*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2008; *Usługi i procedury bankowe*, pod red. E. Bogackiej-Kisiel, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 2000.

CZĘŚĆ CZWARTA

ZOBOWIĄZANIA

1. Co to jest prawo zobowiązań?

Prawo zobowiązań jest częścią prawa cywilnego, której znaczenie jest nie do przecenienia z uwagi na szeroko rozumianą wymianę dóbr i usług w sferze społeczno-gospodarczej. Obejmuje ono wiele różnych instytucji służących stosunkom wymiany, przede wszystkim zaś różnego rodzaju umowy.

Przepisy prawa zobowiązań zawarte są w księdze trzeciej kodeksu cywilnego zatytułowanej *Zobowiązania*. Księga ta dzieli się na dwie części:

- ogólną (art. 353–534 k.c.) – odnoszącą się do zobowiązań w ogóle,
- szczególną (art. 535–931 k.c.) – zawierającą przepisy dotyczące konkretnych rodzajów stosunków zobowiązaniowych, zwłaszcza umów nazwanych.

Zobowiązania regulują stosunki majątkowe, w których po jednej stronie występuje wierzyciel, po drugiej – dłużnik. Strony te muszą być jednak konkretnie oznaczone, zindywidualizowane. Skoro podmioty są konkretnie oznaczone, to zobowiązania są skuteczne tylko w stosunku do nich. Stąd w zobowiązaniach mamy do czynienia z wierzytelnościami i długami oraz wierzycielami i dłużnikami, dlatego można powiedzieć, że regulują dobra i usługi, obrót pieniędzmi, ale także chronią przed stratami majątkowymi. Warto też dodać, że gdy w stosunku zobowiązaniowym występuje przedsiębiorca, a więc profesjonalista (np. bank), przepisy stawiają mu szczególne wymagania co do znajomości swojej profesji i rzetelności wobec klienta.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

2. Jaka jest istota i struktura zobowiązania?

Zobowiązanie to określony rodzaj stosunku cywilnoprawnego zachodzącego pomiędzy **wierzycielem** (podmiotem uprawnionym) a **dłużnikiem** (podmiotem zobowiązanym, na którego treść składa się prawo podmiotowe o względnym charakterze, zwane **wierzytelnością**, oraz odpowiadający temu prawu obowiązek, zwany **długiem**).

Właśnie ów względny charakter przysługującego wierzycielowi prawa podmiotowego stanowi główny wyznacznik pozwalający na odróżnienie zobowiązania od innych stosunków cywilnoprawnych, zwłaszcza stosunków wynikających z prawa rzeczowego. Oznacza on, że wierzytelność jest prawem skutecznym **wyłącznie wobec dłużnika**. Jedynie od dłużnika wierzyciel może domagać się wykonania zobowiązania (spełnienia świadczenia).

Wierzytelność, z chwilą gdy zarówno osoba dłużnika jak i należne od niego świadczenie są skonkretyzowane, przyjmuje postać **roszczenia**. Konkretyzacja, o której mowa, zazwyczaj występuje już w momencie powstania zobowiązania. Niekiedy jednak następuje ona dopiero w czasie jego trwania, nie później jednak niż w chwili wykonania świadczenia. Z jednego zobowiązania może wynikać wiele roszczeń, na przykład wynajmującemu przysługują samodzielne roszczenia o zapłatę czynszu za poszczególne miesiące, a po wygaśnięciu umowy najmu – roszczenie o zwrot wynajętego przedmiotu.

Odpowiednikiem wierzytelności jest **dług**. Pojęcie to obejmuje swoim zakresem obowiązek lub zespół obowiązków ciążących na dłużniku, których wykonanie ma na celu zaspokojenie uzasadnionego interesu wierzyciela. W myśl art. 354 par. 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Podstawowym obowiązkiem dłużnika jest **spełnienie świadczenia**, które może polegać na działaniu lub zaniechaniu (art. 353 par. 2 k.c.).

Za wykonanie zobowiązania (spełnienie świadczenia) dłużnik **odpowiedzialny jest osobiście**, tzn. całym swoim majątkiem teraźniejszym i przyszłym. W przypadku gdy świadczenie nie jest przez niego dobrowolnie spełnione, wierzyciel może zwrócić się do organów państwowych (w szczególności sądu i komornika) o zasądzenie i wyegzekwowanie świadczenia.

Wyróżniamy różne rodzaje zobowiązań, a mianowicie:

- zobowiązania wzajemne – wynikające z umów, w których obie strony jednocześnie zobowiązane są do pewnych świadczeń i uprawnione do ich otrzymania,
- zobowiązania solidarne,
- zobowiązania podzielne (np. dług pieniężny),
- zobowiązania niepodzielne (takie, które nie mogą być zrealizowane częściami, np. zwrot pożyczonego komputera).

Źródłem powstania zobowiązań mogą być rozmaite zdarzenia faktyczne i prawne, takie jak:

- czynności prawne,
- czyny niedozwolone,
- akty administracyjne, inne zdarzenia, w tym bezpodstawne,
- wzbogacenie się, nienależne świadczenie i prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania, t. I i II*, Warszawa 2003.

3. Na czym polegają zobowiązania solidarne?

W zobowiązaniowym stosunku prawnym na ogół występują dwie strony. Może się jednak zdarzyć, że po jednej ze stron lub nawet po obu wystąpi wiele podmiotów. Sytuacja taka może mieć miejsce od momentu powstania zobowiązania bądź też powstać w czasie trwania zobowiązania (np. tzw. kumulatywne przystąpienie do długu – art. 526 k.c.). Ocena takiej sytuacji będzie zależeć od tego, czy przedmiotem zobowiązania jest świadczenie podzielne, czy też nie.

Świadczenie jest podzielne, jeżeli jest możliwe częściowe wykonanie zobowiązania bez istotnej zmiany przedmiotu świadczenia, w przeciwnym razie jest ono niepodzielne.

W przypadku gdy świadczenie jest niepodzielne, a w stosunku prawnym występuje jeden wierzyciel i kilku dłużników, dłużnicy będą zobowiązani spełnić świadczenie, jako dłużnicy solidarni. Wierzyciel będzie więc mógł żądać, by każdy z nich, jeden z nich lub niektórzy z nich wykonali zobowiązanie, przy czym spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z dłużników zwolni pozostałych ze zobowiązania. Jeżeli jest kilku wierzycieli, każdy z nich ma prawo żądania spełnienia zobowiązania do jego rąk. W razie jednak sprzeciwu któregokolwiek z pozostałych wierzycieli dłużnik jest zobowiązany świadczyć wszystkim wierzycielom łącznie lub złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego.

Solidarność dłużników polega na tym, że kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. W razie spełnienia zobowiązania przez jednego z dłużników solidarnych zobowiązanie wobec wierzyciela wygasa, ale pojawia się zamiast tego kwestia rozliczeń pomiędzy dłużnikami, bowiem ten, który spełnił świadczenie, ma prawo, tzw. **regres**, wobec pozostałych dłużników do żądania zwrotu świadczenia w odpowiedniej części. O tym, w jakiej części, rozstrzyga treść stosunku prawnego istniejącego pomiędzy współdłużnikami.

Solidarność wierzycieli polega na tym, że kilku wierzycieli może być uprawnionych w ten sposób, że dłużnik może spełnić świadczenie do rąk jednego z nich, a przez zaspokojenie któregokolwiek z wierzycieli wygasa dług wobec wszystkich.

Solidarność nieprawidłowa (*in solidum*) występuje wówczas, gdy z przyczyn faktycznych ten sam wierzyciel ma roszczenie o naprawienie szkody wobec kilku osób odpowiedzialnych za jej wyrządzenie bądź zobowiązanych do jej wyrównania. W takiej sytuacji wyrównanie szkody przez którąkolwiek z tych osób powoduje wygaśnięcie zobowiązania, bowiem wyrządzenie szkody nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Natomiast niekoniecznie musi to prowadzić do prawa żądania przez dłużnika, który spełnił świadczenie, zwrotu części tego świadczenia od pozostałych, albowiem podstawy prawne ich odpowiedzialności mogą być różne i od siebie niezależne.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

4. Co to są niedozwolone klauzule umowne?

Księga trzecia kodeksu cywilnego pt. *Zobowiązania* określa ogólne przepisy dotyczące zobowiązań umownych. Zwraca w nich uwagę problematyka ochrony konsumentów przed niedozwolonymi klauzulami umownymi, czyli takimi zapisami, które kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumentów. Klauzule niedozwolone muszą mieć jeszcze tę cechę, że nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Zaznaczyć przy tym należy, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umownych przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Co istotne, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Tak więc jeśli to przedsiębiorca twierdzi, że niekorzystny w umowie zapis został wprowadzony po indywidualnych uzgodnieniach z konsumentem, to na nim spoczywa obowiązek udowodnienia, że tak rzeczywiście było.

Otwarty katalog niedozwolonych klauzul umownych zawiera przepis art. 385³ k.c. Przepis ten stanowi, iż w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności:

- 1) wyłączają lub ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za szkodę na osobie,
- 2) wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania,
- 3) wyłączają lub istotnie ograniczają potrącenie wierzytelności konsumenta z wierzytelności drugiej strony; przewidują postanowienia, z którymi konsument nie miał możliwości zapoznania się przed zawarciem umowy,

- 4) zezwalają kontrahentowi konsumenta na przeniesienie praw i przekazanie obowiązków wynikających z umowy bez zgody konsumenta,
- 5) uzależniają zawarcie umowy od przyrzeczenia przez konsumenta zawierania w przyszłości dalszych umów podobnego rodzaju,
- 6) uzależniają zawarcie, treść lub wykonanie umowy od zawarcia innej umowy, niemającej bezpośredniego związku z umową zawierającą oceniane postanowienie,
- 7) uzależniają spełnienie świadczenia od okoliczności zależnych tylko od woli kontrahenta konsumenta,
- 8) przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążących interpretacji umowy,
- 10) uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie,
- 11) przyznają tylko kontrahentowi konsumenta uprawnienie do stwierdzania zgodności świadczenia z umową,
- 12) wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania,
- 13) przewidują utratę prawa żądania zwrotu świadczenia konsumenta spełnionego wcześniej niż świadczenie kontrahenta, gdy strony wypowiedają, rozwiązują lub odstępują od umowy,
- 14) pozbawiają wyłącznie konsumenta uprawnienia do rozwiązania umowy, odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia,
- 15) zastrzegają dla kontrahenta konsumenta uprawnienie wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieoznaczony, bez wskazania ważnych przyczyn i stosownego terminu wypowiedzenia,
- 16) nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy,
- 17) nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego,
- 18) stanowią, że umowa zawarta na czas oznaczony ulega przedłużeniu, o ile konsument, dla którego zastrzeżono rażąco krótki termin, nie złoży przeciwnego oświadczenia,
- 19) przewidują wyłącznie dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia,
- 20) przewidują uprawnienie kontrahenta konsumenta do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia po zawarciu umowy bez przyznania konsumentowi prawa odstąpienia od umowy,
- 21) uzależniają odpowiedzialność kontrahenta konsumenta od wykonania zobowiązań przez osoby, za pośrednictwem których kontrahent konsumenta zawiera umowę lub przy których pomocy wykonuje swoje zobowiązanie, albo uzależniają tę odpowiedzialność od spełnienia przez konsumenta nadmiernie uciążliwych formalności,

- 22) przewidują obowiązek wykonania zobowiązania przez konsumenta mimo niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez jego kontrahenta,
- 23) wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

Przyjęte przez polskiego ustawodawcę unormowania jednoznacznie stanowią, że **niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumentów**. Nie oznacza to jednak, że cała umowa jest nieważna. Strony są związane umową w pozostałym zakresie, a jedynie niedozwolone postanowienia są z punktu widzenia konsumenta traktowane tak, jakby ich w umowie w ogóle nie było.

Wykorzystywanie w działalności gospodarczej wzorca umowy zawierającego niedozwolone klauzule zagrożone jest karą finansową.

Stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, jest praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Tak stanowi ustawa z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (DzU nr 50, poz. 331 z późn. zm.). Za zastosowanie, nawet nieumyślne, praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów może nałożyć na przedsiębiorcę w drodze decyzji administracyjnej karę pieniężną. **Wysokość kary nie może być większa niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary.**

Warto wspomnieć o tym, że regularne kontrole wzorców stosowanych w umowach z konsumentami przeprowadza Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wykazały one, że klauzule takie stosowane są m.in. w umowach biur podróży, szkół językowych, pośrednictwie w obrocie nieruchomościami, w sferze usług budowlanych itd.

Po przeprowadzeniu kontroli Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów sporządza raporty. Dokumenty te są publikowane na stronie internetowej urzędu: www.uokik.gov.pl

Przedsiębiorcy stosujący niedozwolone klauzule mogą być pozwani do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z pozwem z reguły występuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ale także organizacje konsumenckie i klienci, którzy na tle niekorzystnych dla nich zapisów umowy toczą spór z przedsiębiorcą.

W przypadku gdy sąd uzna, że dany zapis w umowie stanowi niedozwolone postanowienie, wówczas trafia on do rejestru niedozwolonych klauzul prowadzonego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Pełny rejestr znajduje się na stronie internetowej www.uokik.gov.pl

Klauzul wpisanych do tego rejestru nie może stosować żaden przedsiębiorca w umowach z konsumentami.

W zasadzie to, czego nie wolno zapisywać w umowach z konsumentami, dopuszczalne jest w przypadku umów, w których stronami są przedsiębiorcy. Tak więc nie ma przeszkód, by w umowach z innym przedsiębiorcą np. druga strona umowy – też przedsiębiorca – ograniczyła zakres swojej odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania czy też przewidziała wysoką karę umowną.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, [w:] DzU nr 50, poz. 331 z późn. zm.

5. Co to jest bezpodstawne wzbogacenie?

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, zobowiązany jest do wydania tej korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

O stosunku zobowiązaniowym w znaczeniu, o którym mowa wyżej, mamy do czynienia wówczas, gdy:

- 1) nastąpiło wzbogacenie po stronie dłużnika polegające na uzyskaniu korzyści majątkowej w dowolnej postaci; generalnie rzecz ujmując, chodzi tu o powiększenie aktywów majątku dłużnika lub zmniejszenie jego pasywów,
- 2) nastąpiło zubożenie po stronie wierzyciela, odpowiadające w swojej istocie wzbogaceniu dłużnika,
- 3) powstał związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem; wzbogacenie ma się odbyć „kosztem innej osoby” (art. 405 k.c.),
- 4) zaistniała bezpodstawność wzbogacenia, czyli brak podstawy prawnej przesunięcia wartości majątkowej z majątku wierzyciela do majątku dłużnika.

Dla powstania zobowiązania z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obojętna jest natomiast przyczyna przesunięcia majątkowego. Może być ono zatem konsekwencją działania samego zubożonego, działania wzbogaconego albo osoby trzeciej lub zdarzenia, które nie jest działaniem ludzkim, np. sił przyrody.

Jak już nadmieniano, wzbogacony bez podstawy prawnej ma obowiązek wydać uzyskane korzyści w naturze (art. 405 k.c.). jeżeli przedmiot wzbogacenia został przez wzbogaconego zbyty, utracony lub uszkodzony, powinien on zwrócić wszystko, co uzyskał w zamian za ten przedmiot lub jako naprawienie szkody (art. 406 k.c.).

Roszczenie o wydanie obejmuje zatem także tzw. surogaty. Jeżeli zwrot w naturze nie jest możliwy, wzbogacony obowiązany jest zwrócić wartość korzyści w pieniądzu (art. 405 k.c.).

Jeżeli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią (art. 407 k.c.).

Oznacza to, że obowiązek zwrotu korzyści przechodzi z mocy samego prawa na osobę, która w sposób nieodpłatny nabyła korzyść od bezpośrednio wzbogaconego. Ten ostatni zostaje w takim przypadku zwolniony od obowiązku świadczenia.

Zobowiązanie w zakresie wydania korzyści lub jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.).

Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest **nienależne świadczenie** (uregulowane w przepisach art. 410–413 k.c.).

Świadczenie jest nienależne, jeżeli:

- 1) ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (brak zobowiązania),
- 2) podstawa prawna świadczenia odpadła; odwrotnie niż w pierwszej sytuacji chodzi tu o przypadek, gdy w chwili spełnienia świadczenie miało swoją podstawę prawną, która dopiero później odpadła, np. wskutek rozwiązania umowy przez sąd, odwołania darowizny, uchylecia się od skutków prawnych czynności dokonanej pod wpływem błędu lub groźby, cel świadczenia nie został osiągnięty (np. zubożony spełnił świadczenie na poczet przyszłej umowy, która miała być zawarta z osobą wzbogaconą, a która nie doszła do skutku),
- 3) czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (chodzi tu o wszelkie przyczyny nieważności).

Osobie, która spełniła świadczenie nienależne, przysługuje wobec osoby, która to świadczenie przyjęła, roszczenie unormowane w przepisach art. 405–407 k.c. Może zatem żądać wydania świadczenia w naturze, a gdy nie jest to możliwe – jego wartości w pieniądzu. Może także żądać surogatów świadczenia. W przypadku gdy świadczenie w sposób nieodpłatny zostanie przekazane kolejnej osobie, spełniająca świadczenie nienależne może żądać jego zwrotu od tej osoby.

Kodeks cywilny wyłącza jednak w szeregu sytuacji prawo do żądania zwrotu świadczenia (art. 411 k.c.). Chodzi tu m.in. o następujące zdarzenia:

- 1) spełniająca świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonywaniu nieważnej czynności,
- 2) spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego,
- 3) spełnienie świadczenia nastąpiło w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; jest to konsekwencją rozwiązania polegającego na tym, że roszczenie przedawnione nie wygasa, a zobowiązanie istnieje dalej, jako tzw. zobowiązanie naturalne,

- 4) świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna,
- 5) zostało spełnione świadczenie z gry lub zakładu, chyba że gra lub zakład były zakazane lub nierzetelne. W przypadkach gdy gry lub zakłady prowadzone są zgodnie z przepisami ustawy z 29 lipca 1992 r. o grach losowych i zakładach wzajemnych, to roszczenia powstałe w wyniku udziału w nich są takimi samymi zobowiązaniami jak każde inne. W pozostałych jednak przypadkach, tzn. w razie uczestnictwa w grze lub w zakładzie organizowanym wbrew przepisom wskazanej powyżej ustawy, mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym, ale kodeks wprowadza tu pewne rozróżnienie. Mianowicie zwrotu świadczenia nienależnego można żądać tylko wówczas, gdy owe gry lub zakłady były zakazane lub nierzetelne. Jeżeli nie, a świadczenie zostało spełnione, nie można żądać jego zwrotu, z drugiej zaś strony nie można dochodzić spełnienia takiego świadczenia na drodze sądowej (tzw. dług honorowy).

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

6. Co to są czyny niedozwolone?

Czynem niedozwolonym w rozumieniu kodeksu cywilnego jest bezprawne, zawinione, zewnętrzne zachowanie człowieka polegające na działaniu bądź zaniechaniu, którego rezultatem jest powstanie szkody. Może być nim także – w niektórych przypadkach – działanie ludzkie nienoszące znamion winy oraz zdarzenie niebędące działaniem człowieka, gdy wynika z niego szkoda i za tę szkodę prawo czyni kogoś odpowiedzialnym.

Czyn niedozwolony stanowi samoistne źródło zobowiązania. O popełnieniu czynu niedozwolonego można mówić wtedy, gdy następuje fakt wyrządzenia szkody, za którą ustawa czyni kogoś odpowiedzialnym i gdy szkoda nie została wywołana przez niewykonanie bądź nienależyte wykonanie istniejącego już między stronami zobowiązania.

Treścią stosunku powstałego na skutek popełnienia czynu niedozwolonego jest uprawnienie poszkodowanego do uzyskania odszkodowania i odpowiadający temu uprawnieniu obowiązek naprawienia szkody. Odpowiedzialność z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego uregulowana jest w przepisach art. 415–449 k.c.

Tak więc przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych są:

- a) zdarzenie wyrządzające szkodę,
- b) szkoda (czyli uszczerbek w dobrach osoby poszkodowanej),
- c) związek przyczynowy między zdarzeniem i szkodą.

Odpowiedzialność odszkodowawcza opiera się na trzech zasadach:

- 1) zasadzie winy,
- 2) zasadzie ryzyka,
- 3) zasadzie słuszności.

Na zasadzie winy oparto odpowiedzialność osoby prawnej za szkody wyrządzone z winy jej organu (art. 416 k.c.), Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego lub funkcjonariusza samorządu terytorialnego (art. 417 k.c.), za szkody wyrządzone przez niepoczytalnych (art. 427 k.c.), za osoby, którym powierzono wykonanie czynności (art. 429 k.c.) oraz za zwierzęta (431 k.c.).

Na zasadzie ryzyka określono odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez przedsiębiorstwo lub zakłady wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.), za szkody wynikłe z ruchu mechanicznych środków komunikacji (art. 436 k.c.), za uszczerbki spowodowane wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem czegoś z pomieszczenia (art. 433 k.c.), za szkodliwe następstwa zawalenia się budowli lub oderwania się jej części (art. 434 k.c.), a także odpowiedzialność przełożonego za szkody wyrządzone przez podwładnego (art. 430 k.c.).

Natomiast na zasadzie słuszności przyjęto odpowiedzialność odszkodowawczą w pewnych sytuacjach, kiedy uznaje się, że obowiązek naprawienia szkody nie wynika ani z winy, ani z ryzyka, lecz jest usprawiedliwiony zasadami współżycia społecznego. Odpowiedzialność tego rodzaju ma charakter wyjątkowy i występuje tylko w przypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych.

Odpowiedzialność z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego może mieć miejsce wtedy, gdy czyn ten jest zawiniony, tzn. gdy można sprawcy postawić zarzut, że podjął i wykonał niewłaściwą decyzję lub nie uczynił tego, co należało, choć mógł i powinien to uczynić. Winę wyłącza stan niepoczytalności (art. 425 k.c.) i wiek poniżej 13 lat (art. 426 k.c.).

Tradycyjnie wyróżnia się dwa stopnie winy: umyślność i nieumyślność (niedbalstwo). Umyślność polega na zamierzonym podjęciu działania sprzecznego z regułami postępowania bądź na powstrzymaniu się od działania mimo istnienia obowiązku czynnego zachowania się. Oznacza to, że sprawca przewiduje naruszenie wyżej wymienionych reguł i chce tego (zamiar bezpośredni) albo co najmniej się z tym godzi (zamiar ewentualny). Niedbalstwo zaś przejawia się – ogólnie rzecz biorąc – w niedołożeniu przez sprawcę należytej staranności. W orzecznictwie spotyka się także odwołanie do pojęcia rażącego niedbalstwa. Powszechnie uważa się, że oznacza ono niezachowanie staranności, jakiej można wymagać od osób co najmniej rozgarniętych. Ocena taka musi być dokonana w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działał sprawca. Wzorzec należytej staranności zazwyczaj ulega zaostrzeniu w sytuacjach, gdy sprawcą jest osoba, od której np.

ze względu na pragmatykę służbową należy wymagać większego rozeznania i staranności.

Z winą w znaczeniu subiektywnego nastawienia sprawcy łączy się obiektywna bezprawność czynu. Czyn jest bezprawny, jeżeli stanowi naruszenie przepisów prawa lub naruszenie zasad współżycia społecznego.

O bezprawności nie można mówić w sytuacji obrony koniecznej i stanu wyższej konieczności. Obrona konieczna polega na odparciu bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro własne lub dobro innej osoby.

Stan wyższej konieczności różni się od obrony koniecznej tym, że może zachodzić wtedy, gdy niebezpieczeństwo grozi ze strony rzeczy lub cudzego zwierzęcia, gdy tymczasem w przypadku obrony koniecznej chodzi o zamach ze strony człowieka. W przypadku obrony koniecznej wartość bronionego dobra jest bez znaczenia, natomiast o stanie wyższej konieczności można mówić wtedy, gdy dobro ratowane jest oczywiście ważniejsze aniżeli dobro naruszone. Stan wyższej konieczności polega na istnieniu bezpośredniego zagrożenia dla dobra własnego lub cudzego nie wskutek zamachu człowieka, lecz wskutek innych zdarzeń, gdy przeciwdziałanie tym zdarzeniom wymaga koniecznego wyrządzenia szkody.

Zgodnie z treścią art. 422 k.c. za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, ale także ten, kto inną osobą do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

W świetle przedstawionych do tej pory uwag warto zapamiętać, że odpowiedzialność za popełnienie czynu zabronionego ma miejsce wtedy, gdy był to czyn zawiniony (w formie winy umyślnej lub niedbalstwa) lub bezprawny (z wyłączeniem obrony koniecznej i stanu wyższej konieczności).

Szczególnym rodzajem odpowiedzialności deliktowej jest odpowiedzialność wynikająca z dokonania uszczerbku na osobie, który polegać może na uszkodzeniu ciała, wywołaniu rozstroju zdrowia, pozbawieniu życia, wolności bądź naruszeniu innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbek ten może mieć charakter majątkowy lub niemajątkowy.

Majątkowy charakter uszczerbku na osobie wiąże się z obowiązkiem pokrycia przez sprawcę wszelkich kosztów wynikających z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia itp. Są to koszty leczenia, pielęgnacji, odpowiedniego odżywiania poszkodowanego, a także koszty utraconego zarobku czy przyuczenia do zawodu. Obowiązek pokrycia tych kosztów przewiduje art. 444 par. 1 k.c. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry pewną sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 par. 2 k.c.).

Z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe. Dotyczy to w szczególności wypadku, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie innego zawodu (art. 447 k.c.).

W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Krąg osób, które mogą skutecznie ubiegać się o zadośćuczynienie, jest ograniczony. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 13 października 1987 r. roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie określone jako czyn niedozwolony³⁸.

Zadośćuczynienie ma z założenia stanowić rekompensatę, ma równoważyć przeżycia ujemne związane z doznany uszczerbkiem. Wymierność krzywdy jest zazwyczaj nieuchwytna, naruszone dobra nie mają wartości materialnej.

Obowiązek naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony tylko wtedy, gdy występują przesłanki określone w art. 440 k.c. Dotyczy to mianowicie wyłącznie stosunków między osobami fizycznymi, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego.

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Dowiedzenie się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody zachodzi wówczas, gdy jest na tyle dokładne, że wystarcza do wniesienia powództwa o naprawienie szkody.

Jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ par. 2 k.c.).

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieński, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1997 r., II CRN 350/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18 września 1991 r., I Acr 344/91, Wokanda 1992/1/26; orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1998 r., II UKN 579/98, PiZS 1999/10/40; wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626.

³⁸ IV CR 266/87, OSN 1989/10/442.

7. Co to znaczy wykonanie zobowiązań?

O wykonaniu zobowiązania mówimy wtedy, gdy dłużnik spełnia świadczenie w całości zgodnie z treścią zobowiązania. Ogólnie sposób wykonania zobowiązań określa przepis art. 354 k.c. Z przepisu tego wynika, że powinny one być wykonywane:

- zgodnie z treścią zobowiązania (czyli czynności prawnej lub umowy kreującej dane zobowiązanie) oraz przepisami prawa, które się do niego odnoszą,
- zgodnie ze społeczno-gospodarczym celem zobowiązania,
- zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Jest to tzw. zasada **realnego** wykonania zobowiązania.

Zasadniczo wykonanie zobowiązania prowadzi do jego wygaśnięcia, choć możliwe są w tym przypadku wyjątki. I tak, jeśli wierzyciel przyjął zapłatę, pomimo tego, że zastrzegł, iż chce więcej, wtedy zobowiązanie nie wygasa. Wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia, jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna. Ponadto trzeba pamiętać, iż przepisy stanowią, że dłużnik powinien świadczyć to, do czego został zobowiązany, a zmiana przedmiotu świadczenia wymaga zgody wierzyciela.

Przepis art. 355 k.c. stanowi również, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie z należytą starannością. Innymi słowy, starannością ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju, a w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej przy ocenie należytej staranności należy uwzględnić zawodowy charakter tej działalności.

Wierzyciel nie ma prawa odmowy przyjęcia świadczenia częściowego, chyba że przyjęcie świadczenia naruszałoby jego uzasadnione interesy. Wierzyciel odmawiający przyjęcia świadczenia częściowego – jeśli nie udowodni, że przyjęcie świadczenia naruszałoby jego uzasadniony interes – popada w tzw. zwłokę wierzyciela ze wszystkimi konsekwencjami z tego wynikającymi. I tak na przykład wierzyciel nie może żądać odsetek od proponowanej mu przez dłużnika części świadczenia, ponosi ryzyko przypadkowej utraty lub uszkodzenia przedmiotu świadczenia, ponosi koszty związane ze zwolnieniem przedmiotu z depozytu sądowego, jeżeli dłużnik złoży tam świadczenie.

Przepisy prawa dopuszczają przyjęcie świadczenia spełnionego w imieniu dłużnika przez osobę trzecią. Dłużnik jest zobowiązany do spełnienia świadczenia osobiście wtedy, gdy wynika to z rodzaju świadczenia, z treści czynności prawnej (umowy) czy też z przepisów prawa.

Dłużnik zobowiązany jest do spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, chyba że istnieją w tym względzie odpowiednie uregulowania prawne. Podkreślić należy, że świadczenia wynikające z umów wzajemnych powinny być spełniane przez obie strony równocześnie.

Wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu, jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny albo jeżeli wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność, zabezpieczenie wierzytelności uległo znacznemu zmniejszeniu (np. uległa utracie rzecz obciążona hipoteką lub zastawem ustanowionym na rzecz wierzyciela) – art. 458 k.c. W takiej sytuacji wierzytelność staje się natychmiast wykonalna.

Wierzyciel przyjmujący świadczenie obowiązany jest wydać na żądanie dłużnika **pokwitowanie**. Koszty wydania pokwitowania ponosi jednak dłużnik, chyba że umówiono się inaczej (art. 462 par. 1 i 3 k.c.). Podobną rolę jak pokwitowanie spełnia zwrot dokumentu stwierdzającego istnienie zobowiązania – art. 465 k.c.

Odmowa pokwitowania przez wierzyciela lub zwrotu dokumentu stwierdzającego istnienie zobowiązania upoważnia dłużnika do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia albo do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego – art. 463, 465 par. 3 k.c.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieński, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

8. Jakie są skutki niewykonania zobowiązania lub wykonania nienależytego?

Niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika powoduje powstanie **obowiązku naprawienia szkody**. Ponadto powstaje obowiązek zapłaty **odsetek** za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Niezgodne z treścią zobowiązania zachowanie się dłużnika stanowi podstawę do **odstąpienia** przez wierzyciela od umowy. Stwarza możliwość **zakupu** przez wierzyciela na koszt dłużnika takiej samej ilości rzeczy tego samego gatunku lub żądania od dłużnika zapłaty ich wartości. Wreszcie stwarza możliwość **wykonania zastępczego**, czyli wykonania czynności na koszt dłużnika.

Możliwość żądania naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania odnosi się do wszystkich rodzajów zobowiązań. Chodzi w tym wypadku o tzw. **odpowiedzialność kontraktową** (art. 471 i nast. k.c.) będącą jedną z dwóch podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej (obok odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych czyli **odpowiedzialności deliktowej**).

Przesłankami tej odpowiedzialności są:

- fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania,
- szkoda,
- związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem (nienależytym wykonaniem) zobowiązania a szkodą.

Przesłanką odpowiedzialności z reguły jest wina dłużnika. Jednakże strony w umowie mogą ukształtować odpowiedzialność dłużnika niezależnie od winy. Ponadto przepisy szczególne stanowią niekiedy o odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie przez niego zobowiązania na zasadzie ryzyka (tj. niezależnie od winy). Przykładem mogą być postanowienia ustawy prawo przewozowe określające m.in. odpowiedzialność przewoźnika za uszkodzenie przesyłki lub opóźnienie w przewozie.

Jeżeli jednak nic innego nie wynika z przepisów szczególnych lub z treści czynności prawnej (umowy), dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności (art. 472 k.c.). Brak należytej staranności w istocie stanowi formę winy. Stąd też przyjmuje się, że odpowiedzialność kontraktowa dłużnika, unormowana przepisami kodeksu cywilnego, ma podstawę na zasadzie winy.

Wierzyciel nie musi udowadniać winy dłużnika. Brak należytej staranności jest bowiem domniemywany w sytuacji, gdy zobowiązanie nie zostało przez dłużnika wykonane lub wykonane zostało nienależycie. Chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, dłużnik musi udowodnić, że niewykonanie zobowiązania lub jego nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Dłużnik ponosi odpowiedzialność za inne osoby, którymi posługuje się przy wykonywaniu czynności (podwykonawców, pomocników). Odpowiada za czynności tych osób, tak jak za własne czynności.

Klasycznym przykładem nienależytego wykonania zobowiązania jest wykonanie świadczenia po terminie. Przepisy prawa określają dwa pojęcia: opóźnienia i zwłoki. **Opóźnienie** zachodzi w każdym przypadku niewykonania świadczenia w terminie, gdy zaś termin nie jest oznaczony, niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, przy czym nie jest to spowodowane okolicznościami, za które on odpowiada (art. 476 zd. 2 k.c.). Natomiast **zwłoka** jest pojęciem węższym. Jest to takie opóźnienie, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. **Skutkiem zwłoki jest odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika.**

W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może bowiem żądać, niezależnie od wykonania zobowiązania, naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki (art. 477 par. 2 k.c.).

W przypadku zobowiązań z umów wzajemnych jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Może również bądź bez wyznaczenia terminu

dotatkowego, bądź też po jego bezskutecznym upływie żądać wykonania zobowiązania i naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki (art. 491 par. 1 k.c.).

Kodeks cywilny przewiduje też inne negatywne dla dłużnika skutki jego zwłoki. I tak dłużnik, który pozostaje w zwłoce ze świadczeniem rzeczy oznaczonej co do tożsamości, ponosi **ryzyko utraty** lub **uszkodzenia** tej rzeczy. Od odpowiedzialności za rzecz uwolnić się może tylko wówczas, gdy udowodni, że utrata lub uszkodzenie nastąpiłoby także wtedy, gdyby świadczenie zostało spełnione w czasie właściwym (art. 478 k.c.).

Aby stworzyć wierzycielowi warunki do osiągnięcia zamierzonego celu, do realizacji którego powstaje określony stosunek obligacyjny, możliwe jest także **zastępcze spełnienie świadczenia**. Jeżeli dłużnik zwleka z wykonaniem świadczenia, wierzyciel może żądać upoważnienia go przez sąd do wykonania czynności na koszt dłużnika. Jeżeli natomiast zwłoka dłużnika odnosi się do świadczenia polegającego na zaniechaniu, wierzyciel może żądać, aby sąd upoważnił go do usunięcia na koszt dłużnika wszystkiego, co dłużnik wbrew zobowiązaniu uczynił (art. 480 par. 1 i 2 k.c.). Właśnie powyższe przypadki określa się mianem wykonania zastępczego.

Warto wskazać, że w przypadku świadczenia pieniężnego wierzyciel ma prawo żądać **odsetek za opóźnienie**, choćby nie poniósł żadnej szkody (art. 481 par. 1 k.c.). Prawo do odsetek przysługuje wierzycielowi za sam fakt opóźnienia, niezależnie od tego, z jakich przyczyn ono nastąpiło i niezależnie od ujemnych konsekwencji tego opóźnienia w jego majątku.

Żądanie zapłaty odsetek jest niezależne od roszczenia o naprawienie szkody, przysługującego w przypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego ma charakter zwłoki, czyli wynika z przyczyn, za które dłużnik odpowiada (art. 481 par. 3 k.c.).

W przypadku odpowiedzialności kontraktowej odszkodowanie za szkodę będącą następstwem niewykonania zobowiązania lub nienależytego wykonania może być niekiedy zastąpione **karą umowną**. Przepis art. 483 par. 1 k.c. stanowi, że można zastrzec w umowie, iż naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy.

W zasadzie kara umowna stanowi zryczałtowaną formę odszkodowania. W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzyciel może bowiem żądać kary umownej w wysokości zastrzeżonej umową, niezależnie od wysokości rzeczywiście poniesionej szkody (art. 484 par. 1 k.c.).

Zasada, o której mowa wyżej, może podlegać ograniczeniom. Po pierwsze dopuszczalne jest zastrzeżenie w umowie, że w przypadku, gdy szkoda przekracza wysokość zastrzeżonej kary umownej, wierzyciel będzie żądał odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary (tzw. odszkodowania uzupełniającego). Po drugie przepisy kodeksu cywilnego przewidują możliwość sądowego miarkowania wysokości kary umownej, o czym mowa jest w art. 484 par. 2 k.c. I tak może to nastąpić, w przypadku gdy

zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, oraz wówczas, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Kwestią wywołującą pewne spory i wątpliwości jest to, czy dłużnik może uwolnić się od obowiązku zapłaty kary umownej w sytuacji, gdy udowodni, że wierzyciel nie poniósł w ogóle szkody. Generalnie przeważa pogląd, że obowiązek ten istnieje nawet w takim wypadku.

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

9. Co to jest odpowiedzialność odszkodowawcza na zasadach ogólnych?

W różnego rodzaju umowach często znajduje się zapis stanowiący o odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

Zasadniczo dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 471 k.c.). Jest on przy tym odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności, chyba że co innego wynika z umowy albo ustawy (art. 472 k.c.). Dłużnik odpowiada więc za szkodę nie tylko wówczas, gdy wyrządził ją umyślnie, lecz również wtedy, gdy można mu postawić zarzut niedołożenia należytej staranności.

Strony mają dość znaczny zakres swobody w ustalaniu własnych zasad odpowiedzialności. Mogą one zaostrzać bądź też łagodzić ogólną odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Przepisy zakazują jedynie wyłączenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie. Jednak przypadki umyślnego wyrządzenia szkody czy nawet rażącego niedbalstwa mają miejsce stosunkowo rzadko. Najczęściej do wyrządzenia szkody dochodzi wskutek innych, lżejszych uchybień, np. mających swoje źródło w nieprzewidzianych okolicznościach, których jednak nie sposób uznać za siłę wyższą.

Podkreślić też należy, że nie zawsze postanowienia umowne, w których wyraźnie mówi się o odpowiedzialności jednej ze stron umowy, są dla drugiej strony korzystne. Przeciwnie, często ich celem zamierzonym przez kontrahenta jest właśnie ograniczenie odpowiedzialności z tytułu ewentualnego niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Wówczas znacznie bezpieczniejszym rozwiązaniem okazuje się być brak jakiegokolwiek regulacji umownej na ten temat. Dzięki temu zastosowanie znajdą odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego, które mogą okazać się korzystniejsze.

Regulowana umową odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania może też ulec zaostrzeniu m.in. w wyniku przejścia z zasady winy na zasadę ryzyka. Dzieje się tak wówczas, gdy z umowy wynika np., że dana strona ponosi odpowiedzialność za każdy przypadek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, chyba że jest on spowodowany siłą wyższą, wyłączną winą osoby trzeciej lub wyłączną winą drugiej strony.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

10. Co to jest kara umowna?

Kara umowna to rodzaj odszkodowania zapisanego w umowie. Strony mogą w niej zastrzec, że jedna (dłużnik) zapłaci drugiej (wierzycielowi) określoną sumę w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (np. wykonania dzieła, usługi, dostarczenia towaru). Zasadą jest, że nie można domagać się kary niezastrzeżonej w umowie.

Kara umowna nie może być ustanowiona za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego (np. za brak zapłaty czy opóźnienie w płatnościach). W tym przypadku sankcją są odsetki za opóźnienie.

W umowie można zastrzec, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej w umowie sumy, tzw. **kary umownej**. Można ją określić kwotowo, jako procent wartości całego świadczenia, lub według stawki procentowej pomnożonej przez dni zwłoki (np. „za każdy dzień zwłoki w dostawie dostawca zapłaci odbiorcy karę umowną w wysokości 0,2% wartości zamówienia”).

Niewykonanie zobowiązania ma miejsce wówczas, gdy dłużnik w ogóle nie spełnia swojego świadczenia. Natomiast z nienależytym wykonaniem zobowiązania mamy do czynienia, gdy dłużnik świadczy po terminie, gdy świadczy mniej niż powinien czy też wprowadzie tyle, ile powinien, lecz złej jakości. Zapisy o karach umownych można często spotkać w treści umów o roboty budowlane czy umów o dzieło. Grożą one za nieusunięcie wad w terminie, zastrzega się je też za opóźnienie w wykonaniu prac oraz na wypadek odstąpienia od umowy.

Kara umowna stanowi formę zryczałtowanego odszkodowania za niewykonanie czy nienależyte wykonanie umowy. Wierzycielowi znacznie ułatwia to dochodzenie roszczeń od dłużnika. Nie musi bowiem udowodniać, jaką konkretnie szkodę poniósł na skutek uchybień swojego kontrahenta.

Kara umowna nie ma jednak charakteru absolutnego. Należy się ona tylko wtedy, gdy dłużnik ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Dla wierzyciela korzystne jest to, że nie musi

wykazywać, iż uchybienia były zawinione przez dłużnika. To osoba, której kary umowne grożą, musi w ewentualnym sporze sądowym udowodnić, że za uchybienia nie ponosi odpowiedzialności, bo np. ujemna temperatura uniemożliwiła przez dwa tygodnie prowadzenie prac budowlanych.

Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 6 listopada 2003 r. (sygn. akt III ZCZP 61/2003). Oznacza to, że nawet w razie wykazania, że w związku z powstaniem uchybień zagrożonych karą umowną wierzyciel nie poniósł żadnej szkody, dłużnik i tak będzie musiał karę zapłacić.

Wysokość kary umownej określoną w umowie można zmniejszyć. Dłużnik może wystąpić z takim żądaniem w dwóch przypadkach:

- jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane,
- gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

W żadnym razie dłużnik nie może jednak żądać, by sąd obniżył karę umowną jedynie do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody.

Wierzyciel nie musi wykazywać wysokości poniesionej szkody, co przyspiesza i ułatwia wyegzekwowanie kar umownych. Częstą praktyką jest potrącanie kar umownych z wynagrodzenia należnego wykonawcy czy dostawcy. Obrona dłużnika przed karami umownymi jest utrudniona, tylko w wyjątkowych przypadkach może on doprowadzić do ich zmniejszenia.

W niektórych przypadkach kara umowna może być dla wierzyciela pułapką. Żądanie odszkodowania przekraczającego wysokość zastrzeżonej kary (art. 484 par. 1 k.c.) nie jest dopuszczalne, chyba że strony postanowiły inaczej. Załóżmy, że w umowie zastrzeżono karę umowną w wysokości 5000 zł za nieusunięcie wady w terminie. W umowie brak jest wyraźnego zapisu, że wierzyciel może żądać odszkodowania przekraczającego wysokość kary umownej. Wykonawca wady nie usunął, na skutek czego wierzyciel poniósł szkodę w wysokości 15 000 zł. W takiej sytuacji wierzyciel może żądać jedynie zapłaty 5000 zł tytułem kary umownej i nie może domagać się dodatkowo 10 000 zł, które zrekompensowałyby mu całą szkodę. Dlatego żeby zabezpieczyć się w umowie przed takimi sytuacjami, trzeba wyraźnie zapisać, że wierzyciel może żądać odszkodowania przekraczającego wysokość kary umownej i że wprowadzenie zapisów o karach umownych nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi kosztami.

Przykład zastrzeżenia kary umownej:

„Za każdy dzień zwłoki w dostarczeniu towaru dostawca zapłaci odbiorcy karę umowną w wysokości 1% ceny określonej w §... umowy”.

„W razie niewykonania obowiązku, o którym mowa w §... umowy, X zapłaci Y karę umowną w wysokości 10 000 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych)”.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

11. Odsetki za opóźnienie – jak i kiedy je zastrzec?

Sankcją za nieterminową zapłatę są odsetki za opóźnienie. Otóż w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie to było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wynika to z treści art. 481 par. 1 k.c. Jeżeli stopa tych odsetek nie jest określona w umowie, należą się odsetki ustawowe. W przypadku transakcji handlowych określonych w ustawie z 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (DzU nr 139, poz. 1323 z późn. zm.) – odsetki jak od zaległości podatkowych.

Podkreślić należy, że w umowie można zapisać, że za nieterminową zapłatę należą się odsetki w wyższej wysokości niż ustawowe czy podatkowe.

Maksymalna wysokość odsetek, jakich można żądać od kontrahenta, wynosi obecnie 29% rocznie (odsetki maksymalne). Jeżeli w umowie zastrzeżono odsetki wyższe niż maksymalne, to i tak można domagać się zapłaty jedynie odsetek maksymalnych.

Odsetki maksymalne zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego 20 lutego 2006 roku. Są one powiązane ze stopami procentowymi NBP. Maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej (np. umowy) nie może w stosunku rocznym przekraczać **czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego**.

Po podwyżkach stóp procentowych stopa kredytu lombardowego wynosi 7,25%, więc odsetki maksymalne wynoszą 29% w stosunku rocznym. Zmiana przez NBP wysokości stóp procentowych wpływa na zmianę wysokości odsetek maksymalnych.

Znając aktualną wysokość odsetek od zaległości podatkowych (także powiązanych ze stopami procentowymi NBP), można w prosty sposób wyliczyć wysokość odsetek maksymalnych. Odsetki maksymalne są zawsze dwa razy wyższe niż odsetki od zaległości podatkowych.

Przykład:

W formularzu umowy stosowanym przez przedsiębiorcę jest zapis, zgodnie z którym, w razie opóźnienia w zapłacie należą się przedsiębiorcy odsetki w wysokości 50% rocznie.

Jeśli w umowie zastrzeżono odsetki przekraczające wysokość odsetek maksymalnych, należy odwołać się do art. 359 par. 2² k.c. Przepis ten przewiduje, że jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Kontrahentom, którzy podpisali umowę z zapisem o 50% odsetkach, można więc naliczyć odsetki maksymalne wynikające z kodeksu cywilnego. Jest to korzystny zapis, gdyż odsetki maksymalne (29%) są wyższe niż odsetki ustawowe (11,5%).

Zaletą odsetek maksymalnych jest to, że wierzyciel ma szansę dostać więcej pieniędzy, jeśli dłużnik przekroczy termin płatności. Z kolei dla dłużnika opłacalne jest w pierwszej kolejności spłacenie tych długów, które są najwyżej oprocentowane. Jeszcze raz warto przypomnieć, że wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie także wtedy, gdy nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Literatura: Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003; ustawa z 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (DzU nr 139, poz. 1323 z późn. zm.).

12. Co to jest zadatek?

Zadatek jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym mającym na celu wzmocnienie umowy. Dyscyplinuje on strony do wykonania zobowiązania. Stosownie do treści art. 394 par. 1 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma takie znaczenie, że **w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga może bez wyznaczania terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej**. Tego rodzaju konsekwencji nie pociąga za sobą wręczenie zaliczki na poczet przyszłego świadczenia. Nie zabezpiecza więc ona tak jak zadatek wykonania zobowiązania umownego. Jeżeli np. jedna ze stron odstąpi od umowy, zaliczka musi być zwrócona w takiej samej wysokości, w jakiej została uiszczona. Tak więc zadatek dyscyplinuje obie strony umowy do jej wykonania, natomiast zwykła zaliczka przynosi jednostronną korzyść stronie przyjmującej wpłatę, będąc formą bezpłatnego kredytowania.

Różnice między zadatkiem i zaliczką, choć są tak wyraźne, w praktyce stanowią często przedmiot sporu. Stąd należy jednoznacznie uzgodnić charakter wpłacanej przy zawieraniu umowy kwoty, np. w taki sposób:

Przykład zastrzeżenia zadatku:

„Wraz z zawarciem niniejszej umowy, celem zabezpieczenia jej wykonania X wręcza Y zadatek w wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych), do którego zastosowanie mają przepisy art. 394 k.c. Jednocześnie Y kwituje odbiór wyżej wymienionej kwoty zadatku”.

Przykład zastrzeżenia zaliczki:

„Wraz z zawarciem niniejszej umowy na poczet ceny określonej w §... X wpłaca Y zaliczkę w wysokości 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych). Jednocześnie Y kwituje wpłatę zaliczki. Strony zgodnie oświadczają, że do

wyżej wymienionej zaliczki nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o zadatku”.

Warto zaznaczyć, że zadatek musi być wręczony drugiej stronie (tzw. realny charakter zadatku), co powinno nastąpić przy zawarciu umowy.

W treści umowy można zastrzec, że skorzystanie z uprawnień z tytułu zadatku nie wyłącza możliwości dochodzenia naprawienia szkody przewyższającej jego wartość. Ponadto możliwe jest nadanie zadatkowi funkcji odstępnego. Wystarczy się umówić, że dający zadatek w określonym terminie będzie mógł za utratą zadatku odstąpić od umowy.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002.

13. Umowne prawo odstąpienia a odstępnę

O ile zadatek ma na celu wzmocnienie umowy, o tyle zarówno umowne prawo odstąpienia, jak i odstępnę osłabiają umowę przez wprowadzenie elementu niepewności co do jej trwania w przyszłości.

Stosownie do treści art. 395 par. 1 k.c. można zastrzec, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie **w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy**. W zastrzeżeniu umownym prawa odstąpienia powinny więc znaleźć się dwa podstawowe elementy. Po pierwsze wskazanie czy prawo odstąpienia przysługuje tylko jednej stronie, czy może obu stronom. Po drugie określenie terminu, w którym możliwe jest skorzystanie z tego prawa.

Pamiętać należy, że **zastrzeżenie w umowie prawa odstąpienia czy odstępnego jest niedopuszczalne w umowach przenoszących własność nieruchomości**. Zakaz, o którym mowa, dotyczy także umów, do których stosuje się przepisy o przeniesieniu własności nieruchomości, jak np. umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste.

Prawo odstąpienia od umowy wykonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Strony mogą określić w treści umowy formę takiego oświadczenia, np. pisemną, pod rygorem nieważności.

Samo złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie wystarczy do zniesienia jej skutków prawnych, jeżeli zastrzeżono, że jednej lub obu stronom wolno od umowy odstąpić za zapłatą oznaczonej sumy (odstępnę). Wówczas skuteczność odstąpienia od umowy zależy od tego, czy nastąpiło ono jednocześnie z zapłatą odstępnego.

W zasadzie odstępnę w pewnym stopniu zabezpiecza interesy tej strony, która musi się liczyć z zerwaniem umowy przez kontrahenta. Stanowi zatem swego rodzaju rekompensatę za niedojście umowy do skutku.

Skutek wykonania umownego prawa odstąpienia czy odstępnego jest ten sam. Umowa uważana jest za niezawartą. To, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Za świadczone usługi oraz za korzystanie z rzeczy należy się drugiej stronie odpowiednie wynagrodzenie.

Możliwość skorzystania z prawa odstąpienia od umowy można też uzależnić od warunku, np. w postaci niewykonania zobowiązania przez drugą stronę w terminie ściśle określonym. Wówczas zgodnie z treścią art. 4922 k.c. strona uprawniona może w razie zwłoki drugiej strony odstąpić od umowy bez wyznaczenia terminu dodatkowego.

Przykład umownego prawa odstąpienia:

„W terminie 30 dni od dnia zawarcia umowy każda ze stron może od niej odstąpić, oświadczając to drugiej stronie na piśmie. W razie niezachowania formy pisemnej oświadczenie takie nie wywołuje żadnych skutków prawnych”.

Przykład odstępnego:

„W terminie do 31 stycznia 2009 r. X może odstąpić od umowy, oświadczając taką wolę Y, za jednoczesną zapłatą kwoty 8000 zł (słownie: osiem tysięcy złotych)”.

Literatura: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002.

14. Klauzule regulujące odpowiedzialność za niewykonanie umowy

W umowie mogą znaleźć się postanowienia mówiące o odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Nie zawsze muszą one stanowić proste powtórzenie regulacji kodeksowych.

Zasadniczo dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jest on przy tym odpowiedzialny za niezachowanie należytej staranności, chyba że co innego wynika z umowy albo ustawy. Tak więc dłużnik odpowiada za szkodę nie tylko wtedy, gdy wyrządził ją umyślnie, lecz również wówczas, gdy można mu postawić zarzut niedołożenia należytej staranności.

Podkreślić należy, że strony mają znaczny zakres swobody w ustalaniu własnych zasad odpowiedzialności. Mogą one zaostrzać bądź też łagodzić ogólne zasady odpowiedzialności. Przepisy zakazują jedynie wyłączenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie.

Z dużą ostrożnością należy traktować zapisy w rodzaju: „X odpowiada za szkodę wyrządzoną Y umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa”. Przypadki umyślnego wyrządzenia szkody czy rażącego niedbalstwa mają miejsce

stosunkowo rzadko. Najczęściej do wyrządzenia szkody dochodzi wskutek innych, lżejszych uchybień, np. mających swoje źródło w nieprzewidzianych okolicznościach, których nie można jednak uznać za siłę wyższą.

Trzeba też uważnie przyrzeć się odpowiednim zapisom w rodzaju: „Y ponosi odpowiedzialność za każdy przypadek niewykonania lub nienależytego wykonania niniejszej umowy, chyba że jest on spowodowany działaniem siły wyższej lub wyłączną winą osoby trzeciej”. Akceptując taki zapis, przyjmujemy na siebie surową odpowiedzialność, opartą na zasadzie ryzyka.

Literatura: Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

15. Kiedy dochodzi do wygaśnięcia zobowiązań?

W znakomitej większości przypadków zobowiązanie dłużnika wygasa wskutek spełnienia przez niego świadczenia do rąk wierzyciela w sposób określony w przepisie art. 354 k.c. (zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania).

Kodeks cywilny przewiduje również przypadki, w których zobowiązanie wygasa, pomimo że świadczenie bądź w ogóle nie zostało spełnione, bądź też nastąpiła modyfikacja sposobu spełnienia świadczenia lub jego rodzaju. I tak wygaśnięcie zobowiązania powodują następujące sytuacje:

- 1) świadczenie w miejsce wypełnienia,
- 2) odnowienie,
- 3) potrącenie,
- 4) złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego,
- 5) zwolnienie z długu,
- 6) rozwiązanie umowy,
- 7) niemożliwość świadczenia,
- 8) ziszczenie się warunku rozwiązującego lub nadejście terminu końcowego, zastrzeżonych w treści czynności prawnej,
- 9) śmierć dłużnika lub wierzyciela, ale tylko w sytuacji, gdy zobowiązanie ma charakter ściśle osobisty (prawa i obowiązki majątkowe przechodzą bowiem na spadkobierców – art. 922 par. 1 k.c.),
- 10) upływ terminu zawitego, z którym ustawa wiąże wygaśnięcie wierzytelności.

W myśl przepisu art. 453 k.c. jeżeli dłużnik w celu zwolnienia się z zobowiązania spełnia za zgodą wierzyciela inne świadczenie, zobowiązanie wygasa. Strony mogą, z uwagi na zasadę swobody umów, zmieniać treść stosunku prawnego w czasie jego trwania.

Odnowienie (*novatio*) jest umową dotychczasowych stron stosunku zobowiązaniowego. Zgodnie z jej treścią w celu umorzenia dotychczasowego

zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Zawarcie umowy o odnowienie prowadzi wprost do wygaśnięcia dotychczasowego zobowiązania, natomiast w jego miejsce pojawia się nowe.

Niekiedy przyjmuje się, że odnowieniem jest także zmiana stron stosunku zobowiązaniowego, jeżeli wolą stron ma być wygaśnięcie dotychczasowego zobowiązania. W rezultacie dokonanego odnowienia wygasają także wszelkie prawa z nim związane, natomiast dodatkowe zabezpieczenia wierzytelności, np. hipoteka, mogą trwać, ale tylko za zgodą osób zobowiązanych (art. 507 k.c.).

Potrącenie jest traktowane jako naturalny sposób wygaśnięcia zobowiązań, gdy każda ze stron jest jednocześnie zobowiązana i uprawniona do świadczenia pieniędzy lub rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zamiast bowiem doprowadzić do tego, by jedna z nich świadczyła drugiej i jednocześnie mogła oczekiwać tego samego, lepszym sposobem jest uznanie, że świadczenie o wyższej wartości umarza się o wartość niższą.

Kodeks cywilny zawiera przepisy regulujące potrącenie ustawowe. Natomiast nie rozstrzyga możliwości potrącenia umownego, przyjmując, że jest to kwestia ustaleń między stronami.

Złożenie przedmiotu do depozytu sądowego, podobnie jak potrącenie, w swej istocie ma doprowadzić do zaspokojenia interesu wierzyciela, lecz nie poprzez wykonanie świadczenia do jego rąk. Przepisy prawa zezwalają dłużnikowi na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego w ściśle określonych przypadkach. Mianowicie wtedy, gdy:

- wskutek okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem bądź nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela,
- wierzyciel nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych ani przedstawiciela uprawnionego do przyjęcia świadczenia,
- powstał spór, kto jest wierzycielem oraz
- gdy z powodu innych okoliczności dotyczących osoby wierzyciela świadczenie nie może być spełnione.

Wskazany wyżej katalog okoliczności uprawniających dłużnika do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nie jest wyczerpujący. Podkreślić bowiem należy, że przepisy szczególne mogą wskazywać inne jeszcze możliwości w tym względzie.

W przypadku złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego wierzyciel pozbawiony zostaje możliwości zarzucenia dłużnikowi, że ten opóźnia się z wykonaniem zobowiązania. Tym samym wyłączona jest możliwość dochodzenia roszczenia o jego wykonanie czy też korzystanie przez wierzyciela z wykonania zastępczego.

Zwolnienie z długu jest umową zawartą pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem, na podstawie której wierzyciel zwalnia dłużnika z obowiązku świadczenia, a dłużnik zwolnienie to przyjmuje (art. 508 k.c.). Tak więc, żeby wygasło zobowiązanie, konieczna jest zgoda dłużnika na zwolnienie. Samo

oświadczenie wierzyciela nie powoduje automatycznie umorzenia zobowiązania. Zwolnienie z długu wywołuje skutek na przyszłość.

Do zwolnienia z długu upodabnia się rozwiązanie umowy przez jej strony na podstawie zgodnych oświadczeń woli (nowej umowy). Kodeks cywilny nie normuje problematyki rozwiązania umowy w tym trybie, lecz dopuszcza tę sytuację z uwagi na zasadę swobody kontraktowania.

Niemożliwość świadczenia ma swoje podstawy w różnych zdarzeniach i wywołuje różne skutki w zależności od tego, czy ma charakter pierwotny, czy też następczy, jak również od tego, czy świadczenie jest niemożliwe do spełnienia na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, czy też nie.

Wygaśnięcie zobowiązania powoduje jedynie następczą niemożliwość świadczenia, za którą dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (art. 475 par. 1 k.c.). Jeżeli bowiem przyczyny niemożliwości świadczenia objęte są zakresem odpowiedzialności dłużnika, jest on zobowiązany w miejsce pierwotnego świadczenia, które stało się niemożliwe, wynagrodzić wierzycielowi szkodę, którą ten poniósł wskutek niewykonania pierwotnego zobowiązania.

Jeżeli przedmiotem świadczenia miała być rzecz, która została zbyta, utracona lub uszkodzona i wskutek tego świadczenie stało się niemożliwe, dłużnik zobowiązany jest wydać wierzycielowi wszystko, co uzyskał w zamian za tę rzecz albo jako naprawienie szkody, czyli tzw. surogaty – art. 476 par. 2 k.c.

W przypadku gdy następczą niemożliwość świadczenia dotyczy świadczenia wzajemnego, a świadczenie stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, strona, która miała to świadczenie spełnić, nie może żądać świadczenia wzajemnego, a w wypadku gdy je już otrzymała, obowiązana jest do zwrotu według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 495 par. 1 k.c.).

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, praca zbiorowa pod red. G. Bieńki, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

16. Co znaczy zmiana po stronie wierzyciela lub dłużnika?

Zarówno wierzytelności jak i dług, które w chwili powstania zobowiązania przynależą do wierzyciela lub dłużnika jako stron stosunku obligacyjnego, mogą następnie przechodzić na inne podmioty. Przejmują one prawa lub obowiązki, które przysługiwały dotychczasowej stronie zobowiązania.

Poza przypadkami tzw. **sukcesji generalnej**, gdy określona osoba wstępuje w całość praw i obowiązków swojego poprzednika (np. spadkobierca

wstępuje w prawa i obowiązki, w tym o charakterze zobowiązaniowym, przysługujące spadkodawcy), prawo cywilne wykształciło kilka instytucji prowadzących do zmiany wierzyciela lub dłużnika w konkretnym zobowiązaniu.

Najczęściej zmiana wierzyciela odbywa się poprzez przelew wierzytelności bądź wstąpienie osoby trzeciej w miejsce zaspokojonego wierzyciela, a zmiana po stronie dłużnika poprzez przejęcie długu lub tzw. kumulatywne przystąpienie do długu.

Przelew wierzytelności (zwany też cesją praw) to czynność o charakterze rozporządzającym, której celem jest przeniesienie wierzytelności na nabywcę. Jest to umowa pomiędzy dotychczasowym wierzycielem (zwanym w umowie zbywcą lub cedentem) a osobą trzecią przejmującą wierzytelność (nabywcą lub cesjonariuszem), na podstawie której nabywca nabywa od zbywcy przysługującą mu wierzytelność³⁹.

Wierzyciel może zawrzeć taką umowę bez zgody dłużnika, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie⁴⁰, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Umowa przelewu, jak większość czynności przysparzających w prawie polskim, ma charakter kauzalny. Znajduje to swój wyraz w treści par. 2 art. 510 k.c. Brak ważnej podstawy prawnej przysporzenia wpływa zatem na nieważność samego przelewu, wskutek czego mamy wówczas do czynienia z nienależnym świadczeniem.

Skuteczny przelew prowadzi do tego, że w miejsce dotychczasowego wierzyciela wstępuje nabywca wierzytelności, nie ma to jednak wpływu na treść samego zobowiązania. Przysługują mu takie same uprawnienia, które dotąd służyły zbywcy. Podkreślić przy tym należy, że jeśli wierzytelność była zabezpieczona rzeczowo, do oceny przelewu należy stosować przepisy dotyczące zastawu i hipoteki.

Przelew nie zmienia zasadniczo pozycji dłużnika. Może on w dalszym ciągu podnosić przeciwko nabywcy wierzytelności wszystkie te zarzuty, którymi dysponował przeciwko zbywcy w chwili dokonania przelewu (art. 513 k.c.). Jednak nie można pominąć faktu, iż umowa ta prowadzi może do pewnych komplikacji, których źródłem jest okoliczność, że inna osoba była wierzycielem (zbywca), któremu dłużnik miał uprzednio świadczyć, inna zaś jest aktualnie uprawniona do żądania wykonania zobowiązania (nabywca), przy czym sam przelew dokonuje się bez udziału dłużnika.

Dłużnik powinien otrzymać pisemne zawiadomienie o przelewie. Dopóki zbywca nie powiadomił dłużnika o dokonanym przelewie, a ten spełni świadczenie do rąk zbywcy, dla dłużnika oznaczać to będzie, że skutecznie wypełnił obowiązek świadczenia.

³⁹ Szerzej zagadnienie przelewu wierzytelności, jako sposobu zabezpieczenia kontraktów omówione zostanie w dalszej części niniejszej pracy.

⁴⁰ Przepisy zakazują niekiedy przenoszenia określonych wierzytelności. Przykładowo wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie. Por. art. 449, 595 par. 1, 602 par. 1 i 912 k.c.

Pisemne zawiadomienie, o którym mowa wyżej, ma też takie znaczenie, że w razie spełnienia świadczenia do rąk nabywcy będzie ono miało skutek zwalniający go z zobowiązania nawet wówczas, gdy przelew był nieważny albo później unieważniony.

Niekiedy inna osoba niż dłużnik może być zainteresowana tym, by spełnić na rzecz wierzyciela świadczenie. Jeżeli tak uczyni, wtedy pojawia się kwestia rozliczeń pomiędzy dłużnikiem, który nie świadczył, a świadczącą osobą trzecią.

Mówimy o sytuacji wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, czyli o spłacie przez osobę trzecią wierzyciela, co unormowane jest w art. 518 k.c. Osoba taka nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty (tzw. subrogacja). Zobowiązanie pomimo wykonania świadczenia przez osobę trzecią nie zostaje umorzone, a jedynie następuje zmiana po stronie wierzyciela.

W myśl art. 518 par. 1 k.c. osoba trzecia z mocy ustawy wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela, lecz tylko do wysokości dokonanej zapłaty, w następujących przypadkach:

- 1) jeżeli spłaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście lub pewnymi przedmiotami majątkowymi (np. poręczyciel, zastawca),
- 2) jeżeli przysługuje jej prawo, przed którym zabezpieczona wierzytelność ma pierwszeństwo zaspokojenia (ta sama rzecz obciążona jest kilkoma ograniczonymi prawami rzeczowymi – art. 249 k.c.),
- 3) jeżeli działa za zgodą dłużnika w celu wstąpienia w prawa wierzyciela, przy czym zgoda ta musi być wyrażona w formie pisemnej (chodzi tu o tzw. konwersję długu),
- 4) jeżeli przewidują to przepisy szczególne, np. art. 828 par. 2 k.c.

Dodać też należy, iż powszechnie uznaje się, że wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela oznacza także wstąpienie w prawa akcesoryjne służące zabezpieczeniu wierzytelności (zastaw, hipoteka, poręczenie).

Nie tylko możliwa jest zmiana wierzyciela, dopuszczalna również jest zmiana dłużnika przez inną osobę. Podstawowym skutkiem przejęcia długu (zwanego też zwalniającym przejęciem długu) jest zwolnienie dotychczasowego dłużnika z obowiązku świadczenia (art. 519 par. 1 k.c.). Nie zmienia się wówczas treść zobowiązania, a przejmującemu dług przysługują przeciwko wierzycielowi te zarzuty, które dotąd służyły przejemcy z innych tytułów (np. z wcześniej udzielonej wierzycielowi pożyczki), jak i wszelkie zarzuty, które miał dotychczasowy dłużnik (np. niewykonania zobowiązania wzajemnego). W tym ostatnim wypadku z wyjątkiem zarzutu potrącenia z wierzytelności dotychczasowego dłużnika, przy czym jeżeli wierzytelność była zabezpieczona poręczeniem lub ograniczonym prawem rzeczowym, to do trwania wskazanych zabezpieczeń konieczna jest zgoda poręczyciela lub osoby, której rzecz zabezpiecza wierzytelność (art. 525 k.c.).

Osoba trzecia może przystąpić do długu wraz z dotychczasowym dłużnikiem (tzw. kumulatywne przystąpienie do długu). Sytuacja ta oznacza, że wskutek

przystąpienia osoba ta wraz z dłużnikiem będzie solidarnie odpowiadać za spełnienie świadczenia. Tak więc dłużnik nadal pozostaje zobowiązany, natomiast wierzyciel zyskuje kolejną osobę, od której może domagać się świadczenia.

Kumulatywne (łącznie) przystąpienie do długu może mieć swoje podstawy w umowie zawartej przez wierzyciela z osobą trzecią za zgodą dotychczasowego dłużnika albo też w umowie osoby trzeciej z dotychczasowym dłużnikiem za zgodą wierzyciela. Zarówno treść, jak i forma takich umów nie są bezpośrednio regulowane przepisami kodeksu cywilnego, natomiast ocenia się je na podstawie przepisów ogólnych dotyczących umów.

W myśl art. 526 k.c. przystąpienie do długu z mocy ustawy następuje w przypadku nabycia w całości przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego. Nabywca odpowiedzialny jest solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach mimo zachowania należytej staranności. Podkreślić przy tym należy, że odpowiedzialność ta ma charakter ograniczony, wyznacza ją wartość nabytego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego według stanu w chwili nabycia, a nie według cen w chwili zaspokojenia wierzyciela. Odpowiedzialności, o której mowa wyżej, nie można wyłączyć lub ograniczyć bez zgody wierzycieli.

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

17. Na czym polega przelew (cesja) wierzytelności na zabezpieczenie?

Istota przelewu wierzytelności na zabezpieczenie polega na tym, że dłużnik, który jest uprawniony z wierzytelności przysługującej mu od osoby trzeciej, przelewa ją na swojego wierzyciela celem zabezpieczenia wykonania zobowiązania.

Umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie nie jest odrębnym typem umowy cywilnoprawnej. Stąd sporządzając ją, należy korzystać z przepisów art. 509–516 k.c. normujących przelew (cesję) wierzytelności.

Cesja jest instytucją mającą powszechne zastosowanie w praktyce bankowej jako zabezpieczenie udzielonego kredytu lub pożyczki. Najczęściej przybiera ona wówczas formę przeniesienia praw z umowy ubezpieczenia kredytobiorcy na rzecz banku. W takim przypadku bank (cesjonariusz) w zamian za udzielenie kredytobiorcy (cedentowi) kredytu uzyskuje prawo do domagania się odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej. Zobowiązanie do płacenia składek wynikających z polisy w dalszym ciągu spoczywa na cedencie. Zastosowanie przelewu na zabezpieczenie jest również rozwiązaniem korzystnym w bieżących

stosunkach łączących kontrahentów: wierzyciel uzyskuje skuteczne i proste zabezpieczenie w postaci majątku osoby będącej dłużnikiem jego kontrahenta, natomiast druga strona otrzymuje kredyt kupiecki bez bezpośredniego obciążania swojego majątku.

Kodeks cywilny nie zawiera szczegółowych przepisów regulujących formę zawierania umowy przelewu wierzytelności. Stąd może ona być zawarta w dowolnej formie. Jednak na podstawie art. 511 k.c. forma pisemna dla przelewu wierzytelności wymagana jest wtedy, gdy wierzytelność jest stwierdzona pismem. Oznacza to, że umowa przelewu związana z wierzytelnością stwierdzoną na piśmie także wymaga takiej formy. Niezachowanie formy pisemnej przez strony nie pociąga za sobą nieważności tej umowy, bowiem forma pisemna dla przelewu wierzytelności wymagana jest jedynie dla celów dowodowych, najczęściej na wypadek ewentualnego sporu między stronami, a wymóg ten i tak nie ma zastosowania w stosunkach między przedsiębiorcami.

Brak w kodeksie cywilnym wymagań co do formy tej umowy nie oznacza jednak, że forma szczególna nie jest też wymagana w innych ustawach. I tak na przykład przelew wierzytelności zabezpieczonych hipoteką wymaga formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Szczególna forma przelewu (dokument urzędowy lub prywatny albo z podpisem urzędowo poświadczonym) wymagana jest również przez przepis art. 788 kodeksu postępowania cywilnego do uzyskania klauzuli wykonalności na rzecz cesjonariusza, w wypadku gdy przelew dokonano po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed jego wydaniem.

Wyraźnie trzeba zaznaczyć, że skuteczność umowy przelewu wierzytelności nie jest uwarunkowana uzyskaniem zgody dłużnika, bowiem nie pogarsza ona jego sytuacji prawnej poprzez zwiększenie zakresu zobowiązań. Jednak z uwagi na pewność obrotu cedent powinien powiadomić dłużnika o zmianie osoby wierzyciela. Jeżeli tego nie uczyni, to o dokonany przelew bezwzględnie powinien zawiadomić dłużnika cesjonariusz, gdyż jest to w jego interesie. Na podstawie treści art. 512 k.c. dopóki zbywca (cedent) nie powiadomi dłużnika o dokonany przelew, spełnienie przez niego świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela (cedenta) ma skutek także względem nabywcy (cesjonariusza), chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział już o przelewie.

Warto przypomnieć, że zgodnie z ogólną zasadą istnieje domniemanie dobrej wiary dłużnika i to na nabywcy spoczywa ciężar wykazania, że dłużnik wiedział o przelewie w chwili spełnienia świadczenia. Cesjonariusz powinien zatem, kierując się zasadą ograniczonego zaufania do kontrahenta, uprzedzić dłużnika, że nie powinien on dokonywać zapłaty na rzecz dotychczasowego wierzyciela (cedenta) i że wszelkie świadczenia mają być przekazywane na jego konto.

Z punktu widzenia cesjonariusza najbardziej bezpieczne jest jednak zapisanie w umowie przelewu stosownej klauzuli zobowiązującej cedenta do zawiadomienia swojego dłużnika o przelewie.

Wskazywano już, że do skuteczności przelewu nie jest wymagana zgoda dłużnika. Jednak strony umowy, tj. dłużnik i wierzyciel, mogą postanowić odmiennie bądź w ogóle wyłączyć umownie możliwość rozporządzania wierzytelnością. W takiej sytuacji umowa dotycząca niezbywalności przelewu lub uzależniająca jego skuteczność od zgody dłużnika jest skuteczna wobec osób trzecich, np. cesjonariusza, który działa w dobrej wierze. Natomiast w przypadku, gdy istnieje jakikolwiek dokument stwierdzający fakt wierzytelności (np. umowa łącząca strony), do skuteczności ograniczenia lub zakazu przelewu jest wymagane, by pismo zawierało o tym wzmiankę, chyba że nabywca w chwili dokonania przelewu wiedział o zastrzeżeniu. Dowód złej wiary nabywcy obciąża w tym przypadku osobę, która powołuje się na ograniczenie lub zakaz, a więc dłużnika.

Przedmiotem przelewu w zasadzie może być każda wierzytelność, zarówno pieniężna, jak i niepieniężna. Wraz z wierzytelnością przechodzą prawa związane z jej właściwością, a więc wszelkie prawa uboczne, np. wynikające z umownego prawa odstąpienia, zadatku oraz zabezpieczające wierzytelność główną, takie jak hipoteka, zastaw, poręczenie, odsetki.

Warto zaznaczyć, że w odniesieniu do niektórych wierzytelności kodeks cywilny formułuje zakaz ich zbywania, co oznacza, że nie mogą one być przedmiotem skutecznej umowy przelewu. Do wierzytelności tych należą:

- prawo odkupu,
- prawo pierwokupu,
- prawo dożywocia,
- roszczenie odszkodowawcze z tytułu czynu niedozwolonego; wyjątek stanowią roszczenia już wymagalne i uznane na piśmie bądź też przyznane prawomocnym wyrokiem sądu,
- udział wspólnika w spółce cywilnej.

Ponadto w odniesieniu do niektórych kategorii wierzytelności istnieją ustawowe ograniczenia w ich zbywaniu, które polegają na spełnieniu wskazanych w kodeksie cywilnym warunków. Ograniczenia te mają również zastosowanie w przypadku przelewu.

Uzupełniając przedstawione do tej pory uwagi na temat przelewu wierzytelności, warto zaznaczyć, że na podstawie art. 509 par. 1 k.c. cesjonariusz ma prawo bez zgody cedenta i dłużnika dalej przenosić wierzytelność na osoby trzecie. Wspomniany przepis zezwala bowiem wierzycielowi bez konieczności uzyskania zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Bez znaczenia jest tu fakt, że cesjonariusz nabył wierzytelność w drodze przelewu. Na skutek zawarcia tej umowy stał się on bowiem wierzycielem dłużnika.

Chcąc wyraźnie wyłączyć możliwość dokonywania dalszych przelewów wierzytelności, należy zawrzeć stosowną klauzulę w umowie przelewu, która będzie na przykład zakazywała dalszych przelewów albo uzależniała ich skuteczność od konieczności uzyskania zgody cedenta lub dłużnika. Można też

w umowie zapisać, że w przypadku terminowej spłaty długu następuje przelew wierzytelności z powrotem na cedenta, o czym cesjonariusz powinien powiadomić dłużnika. Na podstawie takiego zapisu każdorazowy nabywca długu będzie miał świadomość, że dług zostanie zlikwidowany w chwili, gdy wierzytelność zostanie spłacona. W ten sposób można skutecznie ograniczyć obrót daną wierzytelnością.

Warto również zwrócić uwagę na to, że przedmiotem przelewu mogą być też wierzytelności przyszłe. Wprawdzie przepisy kodeksu cywilnego regulujące przelew nie stanowią o tym wprost, jednak podstawą do tego może być przepis art. 555 k.c., który dopuszcza sprzedaż praw, w tym sprzedaż praw przyszłych.

Do przelewu wierzytelności przyszłych zastosowanie powinny mieć ogólne reguły dotyczące przelewu wierzytelności. Wierzytelność przyszła może przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania, dlatego umowa dotycząca przelewu wierzytelności przyszłej powinna zawierać dane pozwalające ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona była objęta zawartą wcześniej umową.

W uchwale Sądu Najwyższego z 19 września 1997 r. (III CZP 45/97, OSNC 1998 r., nr 2, poz. 22) czytamy: „(...) umowa sprzedaży lub jakakolwiek inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przyszłej odpowiednio oznaczonej w zasadzie tę wierzytelność przenosi z chwilą jej powstania”.

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

18. Przekaz a cesja wierzytelności

Przekaz jest jednostronną czynnością prawną (możliwa jest umowa) zawierającą dwa upoważnienia. Jedno adresowane jest do przekazanego i upoważnia go do spełnienia świadczenia (najczęściej zapłaty) do rąk czy na rachunek odbiorcy przekazu. Drugie zaś upoważnia odbiorcę przekazu do przyjęcia świadczenia od przekazanego.

Przekazany, który otrzymał upoważnienie do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu, płaci w imieniu własnym, lecz na rachunek udzielającego upoważnienia, czyli przekazującego. Płatność ta umarza dwa zobowiązania, choć nie zawsze w całości. Pierwsze pomiędzy przekazanym a przekazującym oraz drugie pomiędzy przekazującym a odbiorcą przekazu.

Przykład:

Jan Kowalski ma dług względem Zenona Nowaka na kwotę dwunastu tysięcy złotych z tytułu wykonanych przez Zenona Nowaka usług (Zenon Nowak jest wierzycielem Jana Kowalskiego). Zenon Nowak jest natomiast

winny Krzysztofowi Malinowskiemu siedem tysięcy złotych z tytułu dostawy materiałów (Zenon Nowak jest dłużnikiem Krzysztofa Malinowskiego). Zenon Nowak może więc przekazać siedem tysięcy złotych świadczenia od Jana Kowalskiego. W chwili gdy Jan Kowalski zapłaci Krzysztofowi Malinowskiemu, dojdzie do umorzenia zobowiązania pomiędzy Zenonem Nowakiem a Krzysztofem Malinowskim oraz częściowo (w kwocie siedmiu tysięcy złotych) pomiędzy Janem Kowalskim a Zenonem Nowakiem. Jan Kowalski będzie jeszcze zobowiązany wobec Zenona Nowaka do zapłaty pozostałej kwoty pięciu tysięcy złotych.

Przedstawiony przykład wskazuje, że w omawianej czynności prawnej udział biorą trzy podmioty: **przekazujący** – podmiot udzielający przekazu, tj. upoważnień do świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu oraz do przyjęcia tego świadczenia (Zenon Nowak z przykładu), **przekazany** – osoba trzecia lub dłużnik przekazującego otrzymujący upoważnienie do świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu (Jan Kowalski z przykładu) oraz **odbiorca przekazu** – najczęściej wierzyciel przekazującego upoważniony do przyjęcia przekazanego świadczenia (Krzysztof Malinowski z przykładu).

Nie zawsze przedmiotem przekazanego świadczenia muszą być pieniądze. Może to być na przykład wydanie rzeczy oznaczonych co do gatunku czy też świadczenie określonych usług. W praktyce jednak najczęściej przekaz dotyczy świadczeń pieniężnych.

Przedstawiony wyżej przykład można również rozważać pod kątem możliwości skorzystania z **cesji wierzytelności**. Cesja wierzytelności wymagałaby jednak zgody odbiorcy przekazu (czyli Krzysztofa Malinowskiego) na przyjęcie części wierzytelności Zenona Nowaka względem Jana Kowalskiego jako rozliczenie należności wynikającej z dostaw materiałów. Zgodnie z brzmieniem art. 453 k.c. jeżeli dłużnik w celu zwolnienia się z zobowiązania spełnia za zgodą wierzyciela inne świadczenie, zobowiązanie wygasa. Innym świadczeniem byłaby w tym przypadku wierzytelność Zenona Nowaka względem Jana Kowalskiego. Trudno zakładać, że Krzysztof Malinowski bezinteresownie zaakceptuje tego rodzaju rozwiązanie z uwagi na obciążające go ryzyko niewypłacalności Jana Kowalskiego. Krzysztof Malinowski akceptowałby sytuację, w której w ramach zamiennego świadczenia otrzymałby wierzytelność wartą więcej niż siedem tysięcy złotych. To zaś oznaczałoby stratę dla Zenona Nowaka. Taka strata nie wystąpiłaby przy przekazie.

Poza tym rozliczenie takie nie byłoby możliwe w przypadku, gdyby z umowy pomiędzy Zenonem Nowakiem a Janem Kowalskim wynikał zakaz przenoszenia wierzytelności na osoby trzecie. Tego rodzaju wyłączenie cesji (często występujące w praktyce obrotu cywilnoprawnego) nie stanowi jednak przeszkody w zastosowaniu instytucji przekazu, w której nie dochodzi przecież do przelewu wierzytelności.

Jak już nadmieniano, do dokonania przekazu wymagane jest złożenie odpowiedniego oświadczenia przekazanemu lub odbiorcy przekazu (najlepiej jednemu i drugiemu). W przekazie można, choć nie jest to wymagane, wskazać na zobowiązania, które w przypadku zapłaty zgodnie z treścią przekazu zostaną umorzone. Oczywiście zasadne jest to, by adresaci upoważnienia znali przyczynę przekazu – z pewnością ma to wpływ na całą operację rozliczeniową.

Przepis art. 921⁴ k.c. stanowi, że jeżeli przekazany jest dłużnikiem przekazującego co do przekazanego świadczenia, jest on obowiązany względem niego do zadośćuczynienia przekazowi.

Samo dokonanie przekazu nie powoduje jeszcze, że otrzymujący upoważnienie do zapłaty (przekazany) na rzecz innej osoby (odbiorcy przekazu) staje się jej dłużnikiem. Będzie tak do czasu, kiedy przekazany nie oświadczy odbiorcy, że przekaz przyjmuje. Stosownie do treści art. 921² k.c. jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie.

Przyjęcie przekazu może nastąpić w dowolnej formie (np. pocztą elektroniczną, faksem). Nie musi ono jednak poprzedzać spełnienia świadczenia zgodnie z udzielonym upoważnieniem. Nie ma przeszkód, by przekazany od razu zapłacił na rzecz odbiorcy przekazu. Realizacja upoważnienia wyraźnie wskazuje na wolę przyjęcia przekazu. Roszczenia odbiorcy przeciw przekazanemu, wynikające z przyjęcia przekazu, przedawniają się z upływem roku.

Podkreślić należy, że dopóki nie nastąpi przyjęcie przekazu lub jego realizacja, możliwe jest jego odwołanie.

Przekaz nie jest opodatkowany podatkiem od czynności cywilnoprawnych, bowiem nie znalazł się w katalogu czynności, których ten podatek dotyczy. Natomiast jeśli chodzi o cesję wierzytelności, to jeżeli mamy do czynienia ze sprzedażą wierzytelności (a więc prawa majątkowego), wówczas umowa taka podlega zasadniczo podatkowi od czynności cywilnoprawnych. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy przynajmniej jedna ze stron z tytułu dokonania tej czynności jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług (VAT) lub z niego zwolniona. Podstawą opodatkowania będzie wtedy wartość nabywanej wierzytelności, natomiast stawka podatku wyniesie 1%.

Jednakże przelew (cesja) wierzytelności może następować nie tylko na podstawie zawartej umowy sprzedaży, lecz również na podstawie innych czynności prawnych, jak cesja wierzytelności na zabezpieczenie czy przelew w wykonaniu uprzednio istniejących zobowiązań, o których była wyżej mowa. Te ostatnie nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych.

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

19. Kiedy i jak można sprzedać wierzytelność?

Wierzytelność względem dłużnika może być przedmiotem obrotu. Dotyczy to zarówno wierzytelności wymagalnych, niewymagalnych, jak i nawet przedawnionych.

Wierzytelność nie może przejść na inną osobę na podstawie jednostronnej czynności prawnej wierzyciela. Musi się to dokonać na podstawie umowy. Do umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności zalicza się m.in. umowę sprzedaży, darowizny oraz zamiany. Najczęściej jednak wykorzystywana jest do tego celu umowa sprzedaży.

Sprzedaż wierzytelności może nastąpić w dowolnej formie. Wprawdzie przepis art. 511 k.c. wymaga zachowania formy pisemnej, w przypadku gdy również wierzytelność stwierdzona jest pismem, to jednak jej niedochowanie nie skutkuje nieważnością cesji. Natomiast mogą się wówczas pojawić ograniczenia dowodowe, które nie dotyczą sytuacji, gdy stronami takiej umowy będą przedsiębiorcy. Gdyby jednak chodziło o umowę zawartą ustnie pomiędzy osobami fizycznymi nieprowadzącymi profesjonalnej działalności gospodarczej, wówczas niezachowanie formy pisemnej może skutkować tym, że w ewentualnym sporze między stronami sąd nie dopuści dowodu ze świadków ani z przesłuchania stron jako dowodu potwierdzającego fakt dokonania danej czynności.

Nie każda wierzytelność może być przedmiotem umowy sprzedaży. Ograniczenia w tym zakresie wynikają z przepisów prawnych, z zastrzeżeń umownych z dłużnikiem albo z właściwości zobowiązania.

Jeśli chodzi o przepisy prawne, to formułują one zakaz zbywania prawa odkupu, pierwokupu, dożywocia czy też prawa do wynagrodzenia za pracę. Z kolei właściwość zobowiązania nie pozwala na przelew m.in. prawa do renty, prawa do alimentacji, roszczeń o ochronę dóbr osobistych, a także wierzytelności dzierżawcy wobec wydzierżawiającego.

Dzierżawca również bez zgody wydzierżawiającego nie może przenieść skutecznie na osobę trzecią wierzytelności przysługującej mu wobec tego wydzierżawiającego (art. 698 w zw. z art. 509 k.c.). Natomiast można bez przeszkód sprzedać wierzytelność z tytułu zaległego czynszu przez wydzierżawiającego, chyba że w umowie strony ustaliły odmiennie.

Przed zawarciem umowy sprzedaży wierzytelności należy sprawdzić, czy istnieje w umowie (i w dokumentacji jej towarzyszącej) między wierzycielem a dłużnikiem wyłączenie lub ograniczenie cesji. Niekiedy bowiem strony zabezpieczają się na wypadek np. przekazania należności przedsiębiorstwu windykacyjnemu, zastrzegając, że nie jest możliwy przelew wierzytelności wynikającej z danej umowy bądź jest on dopuszczalny tylko za zgodą drugiej strony, tj. dłużnika.

Pamiętać należy, że w przypadku gdy wierzytelność jest stwierdzona na piśmie (np. pisemną umową pożyczki), zastrzeżenie dotyczące zgody dłużnika jest skuteczne względem nabywcy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba że nabywca w chwili przelewu wiedział, że taka zgoda jest potrzebna. Generalnie, poza wyjątkami, o których była mowa wyżej, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść swoją wierzytelność na osobę trzecią (art. 509 par. 1 k.c.). Wraz z nią przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Dotyczy to także zabezpieczeń takich wierzytelności, jak np. poręczenie, zastaw itp.

Nadmieniano już, że przedmiotem umowy sprzedaży może być także wierzytelność przedawniona⁴¹. Możliwość zbycia takiej wierzytelności wynika stąd, że roszczenia przedawnione istnieją nadal, a nie wygasają. W związku z tym mogą być one dochodzone w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym, chyba że dłużnik zorientuje się co do stanu rzeczy i zgłosi zarzut przedawnienia.

Zbywca wierzytelności nie odpowiada za to, że dłużnik okazał się niewypłacalny, jednak taką odpowiedzialność może on na siebie przyjąć, z tym że powinien wynegocjować wysoką cenę, skoro nabywca praktycznie niczym nie ryzykuje. Kwestią istotnej wagi w umowach sprzedaży wierzytelności są rozliczenia stron umowy. Chodzi na przykład o to, czy wierzytelność wróci za zwrotem ceny, czy też nabywca wierzytelności uzyska dodatkowe wynagrodzenie za podjęte starania w celu wyegzekwowania zapłaty.

Umowa sprzedaży wierzytelności jest opodatkowana podatkiem od czynności cywilnoprawnych. Podstawą opodatkowania jest wartość nabywanej wierzytelności, natomiast stawka podatku wyniesie 1%. Aktualnie obowiązujące przepisy nakładają obowiązek podatkowy na kupującego.

W przypadku gdy jedna ze stron z tytułu zawarcia omawianej umowy była opodatkowana podatkiem VAT lub była z niego zwolniona, wówczas nie wystąpi obowiązek zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych.

Literatura: Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

20. Jak chroni się wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika?

Dłużnik, na którym ciąży obowiązek wykonania zobowiązania, odpowiada za dług całym swoim majątkiem obecnym i przyszłym, wszystkimi wchodzącymi do niego składnikami (rzeczami, pieniędzmi i prawami). Odpowiedzialność dłużnika ma charakter majątkowy i osobisty.

Przepisy kodeksu cywilnego zawierają unormowania, których celem jest ochrona interesu wierzyciela przed czynnościami prawnymi dłużnika

⁴¹ Wierzytelność przedawniona ma niską cenę rynkową – zaledwie kilka procent jej nominalnej wartości.

prowadzącymi do jego niewypłacalności (art. 527–534 k.c.). Ochrona ta jest realizowana poprzez tzw. **skargę pauliańską** (roszczenia pauliańskie), której istota polega na możliwości żądania przez wierzyciela uznania przez sąd bezskuteczności czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Mamy tu do czynienia z tzw. bezskutecznością względną, co oznacza, że czynność prawna nie jest nieważna, ale jest bezskuteczna wobec wierzyciela, który zaskarżył dokonaną czynność. Wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły (i w związku z tym znajdują się w majątku osoby trzeciej).

Uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje na podstawie powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W przypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie to było nieodpłatne.

Osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika.

Sąd uzna bezskuteczność czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki określone w art. 527 k.c.:

- 1) czynność prawna dokonana została z pokrzywdzeniem wierzyciela; oznacza to, że dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 par. 2 k.c.),
- 2) osoba trzecia wskutek dokonanej czynności prawnej uzyskała korzyść majątkową (np. nabyła prawo, została zwolniona z zobowiązania),
- 3) dłużnik, dokonując czynności prawnej, działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; okoliczność ta musi być zasadniczo udowodniona przez wierzyciela, jednakże jeżeli niewypłacalny dłużnik dokonał darowizny, domniemywa się, że działał z pokrzywdzeniem wierzycieli; to samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny (art. 529 k.c.),
- 4) osoba trzecia wiedziała lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli; ciężar udowodnienia tej okoliczności również spoczywa na wierzycielu, ale w przypadku, gdy osoba trzecia pozostawała w chwili dokonania czynności prawnej w bliskim stosunku z dłużnikiem, kodeks nakazuje domniemywać, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 par. 3 k.c.).

Podkreślić należy, że ostatnia z wymienionych wyżej przesłanek nie ma zastosowania w przypadku, gdy osoba trzecia nabyła korzyść majątkową bezpłatnie. W takim bowiem przypadku wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 528 k.c.). Przepis ten odzwierciedla ogólną zasadę, zgodnie z którą prawa nabyte w sposób nieodpłatny są słabiej chronione w porównaniu do praw nabytych odpłatnie.

Literatura: W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, t. I i II, Warszawa 2003.

CZEŚĆ PIĄTA

SYSTEMATYKA WAŻNIEJSZYCH RODZAJÓW UMÓW

1. Umowa sprzedaży – co należy o niej wiedzieć?

Przepisy kodeksu cywilnego, regulujące tak powszechnie zawieraną umowę jak sprzedaż, odnoszą się obecnie w zasadzie do sprzedaży pomiędzy przedsiębiorcami. Sprzedaż konsumencka, czyli taka, w której jedną stroną umowy jest osoba fizyczna, która kupuje daną rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, została uregulowana odrębnie w ustawie z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (DzU nr 141, poz. 1176). Jednak w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się również odpowiednio do sprzedaży energii i praw (np. praw do lokalu czy autorskich praw majątkowych).

Umowa sprzedaży uregulowana jest w artykułach 535–555 k.c. Na jej podstawie sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się odebrać rzecz i zapłacić sprzedawcy cenę. Jest to więc umowa wzajemna, która ma charakter odpłatny. Niektóre rzeczy mogą być przedmiotem sprzedaży tylko wówczas, gdy zbywca i/lub nabywca otrzymali odpowiednie zezwolenie – takie ograniczenia dotyczą m.in. nabywania nieruchomości przez cudzoziemców.

Podstawowym obowiązkiem kupującego jest zapłacenie umówionej ceny, która musi być wyrażona w pieniądzu. Cenę można określić przez wskazanie podstaw do jej ustalenia – może np. zależeć od kursu danej waluty. Może ona zostać zapłacona zarówno w formie gotówkowej, jak i bezgotówkowej – np. przelewem, czekiem.

Sprzedawca powinien wydać rzecz w sposób zapewniający jej całość i nienaruszalność, przede wszystkim sposób przewozu powinien odpowiadać właściwościom rzeczy. Jeśli rzecz sprzedana ma być dostarczona w odpowiednie miejsce, zakłada się, że wydanie nastąpiło z chwilą powierzenia jej przewoźnikowi. Kupujący ma obowiązek zapłacić cenę dopiero po nadejściu rzeczy na miejsce przeznaczenia i po umożliwieniu mu zbadania rzeczy.

Jeżeli z umowy nie wynika, kogo obciążają koszty wydania i odebrania rzeczy, wówczas koszty wydania ponosi sprzedawca – przede wszystkim koszty zmierzenia lub zważenia, opakowania, przesłania rzeczy czy jej ubezpieczenia na czas przewozu. Koszty odebrania ponosi natomiast kupujący.

Z chwilą wydania rzeczy na kupującego przechodzą korzyści i ciężary z nią związane oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy. Takimi korzyściami są zarówno pożytki naturalne – np. owoce z drzewa, jak i pożytki cywilne, czyli dochody, jakie rzecz przynosi na podstawie stosunku prawnego – np. czynsz najmu. Ciężary związane z rzeczą to np. podatki czy nakłady konieczne do utrzymania jej w należytym stanie – m.in. koszty napraw i konserwacji. Przypadkowa utrata lub uszkodzenie rzeczy może polegać np. na kradzieży czy zniszczeniu.

Sprzedawca ma obowiązek udzielić kupującemu wszelkich potrzebnych wyjaśnień o stosunkach prawnych i faktycznych dotyczących rzeczy (czyli np. obciążeniach, ubezpieczeniu, szczególnych właściwościach rzeczy, sposobie korzystania z niej).

Jeżeli kupujący spóźnia się z odebraniem rzeczy, sprzedawca może oddać ją na przechowanie na koszt i niebezpieczeństwo kupującego. Może również sprzedać rzecz na rachunek kupującego – jednak musi mu wcześniej wyznaczyć dodatkowy termin na jej odebranie, chyba że wyznaczenie terminu jest niemożliwe (np. sprzedawca nie zna miejsca nowej siedziby kupującego) albo rzeczy grozi zepsucie bądź z innych względów – szkoda.

Jeżeli natomiast kupujący spóźnia się z zapłatą za dostarczoną część rzeczy, sprzedawca może powstrzymać się z dostarczeniem dalszych części rzeczy, wyznaczając kupującemu odpowiedni termin do zabezpieczenia zapłaty. Po bezskutecznym upływie tego terminu sprzedawca może odstąpić od umowy. Identycznie może postąpić w sytuacji, gdy ze względu na stan majątkowy kupującego wątpliwe jest, aby zapłata za rzeczy, które mają zostać dostarczone później, nastąpiła w terminie.

Roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwo rolne (z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych) przedawniają się z upływem **dwóch lat**.

Kodeks cywilny reguluje również tzw. **szczególne rodzaje sprzedaży**, do których zalicza się: sprzedaż na raty, na próbę, sprzedaż z zastrzeżeniem własności oraz sprzedaż z zastrzeżeniem prawa odkupu lub pierwokupu.

Sprzedaż na raty polega na zapłacie ceny w określonych ratach, jeżeli rzecz jest wydawana kupującemu przed całkowitym zapłaceniem ceny. Sprzedającym może tu być wyłącznie prowadzący przedsiębiorstwo, zaś kupującym – osoba fizyczna. Kupujący ma prawo płacić raty przed terminem płatności – dotyczy to również spłaty kredytu.

Sprzedaż z zastrzeżeniem własności rzeczy polega na tym, że sprzedawca zastrzega sobie taką własność aż do uiszczenia ceny. Jeśli rzecz zostaje kupującemu wydana, zastrzeżenie własności powinno być sporządzone na piśmie. Takie pismo jest skuteczne względem wierzycieli kupującego, gdy ma datę pewną (czyli np. data jest potwierdzona urzędowo).

Sprzedaż na próbę albo z **zastrzeżeniem zbadania rzeczy** przez kupującego dochodzi do skutku pod warunkiem, że kupujący uzna przedmiot sprzedaży za dobry. Jeśli w umowie nie określono terminu próby lub zbadania rzeczy, wówczas sprzedawca może wyznaczyć kupującemu odpowiedni termin.

Przykład:

Jan Kowalski kupił używany komputer na próbę – na jego przetestowanie miał siedem dni. Po upływie tego terminu nie poinformował sprzedawcy, czy sprzęt mu odpowiada, czy nie. Jan Kowalski nie złożył sprzedawcy oświadczenia przed upływem umówionego terminu, zatem uważa się, że uznał komputer za dobry.

W umowie sprzedaży można zastrzec również **prawo odkupu i pierwokupu**. **Prawo odkupu** polega na zastrzeżeniu przez sprzedawcę, że na jego żądanie kupujący będzie miał obowiązek przenieść na niego z powrotem własność rzeczy za zwrotem opłaty. Prawo odkupu może zostać zastrzeżone na czas nie dłuższy niż pięć lat (art. 593 par. 1 k.c.). Jeżeli strony umówią się, że sprzedawca może skorzystać z tego prawa w dłuższym okresie (np. w ciągu siedmiu lat od zawarcia umowy), to i tak termin ten ulegnie skróceniu i wynosić będzie pięć lat.

Wykonanie prawa odkupu polega na złożeniu przez sprzedawcę kupującemu oświadczenia, z którego wynika wola tego pierwszego odkupienia określonej rzeczy. Jeżeli zawarcie umowy sprzedaży wymagało szczególnej formy (np. aktu notarialnego), oświadczenie o wykonaniu prawa musi mieć taką samą formę. W pozostałych przypadkach, o ile też strony inaczej nie postanowiły, może być ono złożone w jakiegokolwiek formie.

Oświadczenie o wykonaniu prawa odkupu jest jednostronną czynnością prawną przekształcającą, co oznacza, że nie wymaga dla swojej skuteczności zgody drugiej strony. W rezultacie jego złożenia dochodzi do powrotnego przeniesienia własności rzeczy. Obie strony są wówczas zobowiązane do określonych świadczeń.

Po wykonaniu prawa odkupu dochodzi jak gdyby do powrotnej sprzedaży. Kupujący ma zatem obowiązek przenieść własność danej rzeczy z powrotem na sprzedawcę, ten zaś zwrócić opłatę, koszty sprzedaży i poczynione przez kupującego nakłady na rzecz.

Wyliczenia, o których mowa, sprawiają niekiedy problemy, dlatego warto już wcześniej uzgodnić cenę, jaką obowiązany będzie zapłacić sprzedawca w razie skorzystania z prawa odkupu. Jeżeli cena odkupu przewyższać będzie pierwotną cenę wraz z kosztami sprzedaży, sprzedawca uzyska możliwość jej obniżenia do rynkowej wartości rzeczy w chwili wykonania prawa odkupu, nie niższej jednak od sumy pierwotnej ceny, kosztów sprzedaży oraz nakładów na rzecz.

Natomiast **zastrzeżenie prawa pierwokupu** polega na pierwszeństwie kupna oznaczonej rzeczy, na wypadek gdyby druga strona sprzedała rzecz osobie trzeciej.

Przepisy nie zastrzegają dla umowy sprzedaży szczególnej formy. Oczywiście nie oznacza to, że każda sprzedaż może być dokonana w formie dowolnej (np. ustnej). Często bowiem, aby umowa była ważna, niezbędne okazuje się zachowanie szczególnej formy. Przykładowo forma aktu notarialnego musi być zachowana w przypadku sprzedaży nieruchomości, użytkownika wieczystego itd. Z kolei sprzedaż przedsiębiorstwa czy udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Jeżeli jednak w skład przedsiębiorstwa wchodzi nieruchomość, forma ta jest niewystarczająca – umowa musi być sporządzona w formie aktu notarialnego.

Największa dowolność odnośnie formy sprzedaży występuje więc w obrocie rzeczami ruchomymi. Nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana w 2003 r. zniosła nawet wymóg zachowania formy pisemnej (dla celów dowodowych) dla umów dotyczących świadczenia o wartości powyżej 2 tys. zł (skreślenie art. 75 k.c.).

Wspomniana nowelizacja wprowadziła inną jeszcze ważną dla obrotu gospodarczego zmianę. Otóż w art. 74 par. 3 k.c. postanowiono, że formy pisemnej dla celów dowodowych (*ad probationem*) nie stosuje się do czynności prawnych (np. umów) w stosunkach między przedsiębiorcami.

Odpowiedź na pytanie, jakie skutki ma ta zmiana przepisów w zakresie handlu obustronnie profesjonalnego, poprzedzić należy wyjaśnieniem samej istoty tej formy. Otóż jeżeli określony przepis stanowi, że dana czynność prawna wymaga formy pisemnej, lecz nie przewiduje rygору nieważności w razie jej niedochowania, to takie zastrzeżenie ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków ani też z przesłuchania stron na fakt dokonania danej czynności.

Przykłady występowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych (formy *ad probationem*):

- zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej (art. 590 par. 1 zd. pierwsze k.c.),
- sprzedaż wierzytelności stwierdzonej pismem (art. 511 k.c.),
- umowa dostawy (art. 606 k.c.), do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie sprzedaży.

Tak więc dokonanie jednej z tych czynności (np. zawarcie umowy sprzedaży z zastrzeżeniem własności rzeczy do czasu zapłaty ceny) bez zachowania wymaganej formy pisemnej będzie ważne, jednak w razie ewentualnego sporu między stronami (np. odnośnie istnienia owego zastrzeżenia) strony nie będą mogły powoływać wyżej wymienionych dowodów. Od zasady tej istnieją trzy wyjątki. Dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron będzie przez sąd dopuszczony, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeśli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą i wreszcie jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

W obrocie gospodarczym o tego rodzaju ograniczeniach nie ma mowy. Na przykład jeżeli przedsiębiorca prowadzący hurtownię sprzeda udokumentowaną pismem wierzytelność w stosunku do swojego kontrahenta przedsiębiorstwu windykacyjnemu w formie ustnej, to w razie sporu między tymi stronami możliwe będzie zarówno powoływanie świadków, jak też wnioskowanie o przesłuchanie stron na okoliczność sprzedaży wierzytelności.

Pamiętać należy, że nie zastępuje formy pisemnej umowy faktura. Stanowi ona jedynie pismo uprawdopodobniające zawarcie umowy (art. 74 par. 2 k.c.).

Omawiając problematykę formy umowy sprzedaży warto zaznaczyć, że określone obowiązki w zakresie formy nakłada na profesjonalnych sprzedawców ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. **W obrocie towarami konsumpcyjnymi przy sprzedaży na raty, na przedpłaty, na zamówienie, według wzoru lub na próbę oraz sprzedaży za cenę powyżej dwóch tysięcy złotych sprzedawca jest obowiązany potwierdzić na piśmie wszystkie istotne postanowienia zawartej umowy. W pozostałych przypadkach na żądanie kupującego sprzedawca wydaje pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, wskazujące oznaczenie sprzedawcy z jego adresem, datę sprzedaży oraz określenie towaru konsumpcyjnego, jego ilość i cenę.**

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; artykuły 535–555 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, [w:] DzU nr 14, poz. 1176 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. II, Warszawa 1998.

Załącznik nr 3
Wzór umowy sprzedaży

Umowa sprzedaży

Zawarta 17 maja 2008 r. we Wrocławiu pomiędzy:
Adamem Nowakiem, zamieszkałym we Wrocławiu przy ul. Kwiatowej 1,
prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą MTW Adam Kowalski,
REGON: 000448932, zwanym dalej Sprzedawcą,

a

Maciejem Jankowskim, zamieszkałym w Nysie przy ul. Legionowej 2,
prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Dor-bud Maciej Jankowski,
REGON: 001122239, zwanym dalej Kupującym.

Par. 1

1. Sprzedawca sprzedaje, a Kupujący kupuje towar, o którym mowa w załączniku stanowiącym integralną część niniejszej umowy, za cenę 6000 zł (słownie: sześć tysięcy złotych).
2. W cenę wliczony jest podatek od towarów i usług w wysokości 22%.

Par. 2

1. Zapłata ceny nastąpi przelewem na rachunek bankowy Sprzedawcy w Banku Komercyjnym III Oddział we Wrocławiu nr 11 0000 1111 0000 9999 0000 1234 w terminie 14 dni od dnia otrzymania towaru i faktury.
2. Zapłata następuje w dniu obciążenia rachunku bankowego Sprzedawcy.

Par. 3

1. Sprzedawca oświadcza, że jest właścicielem towaru.
2. Towar spełnia wszelkie wymagania pod względem jakości oraz bezpieczeństwa.
3. Towar jest oznaczony zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym znakiem bezpieczeństwa.

Par. 4

1. Sprzedawca przygotowuje towar i zawiadomi Kupującego o możliwości jego odbioru w terminie 2 dni od dnia zawarcia niniejszej umowy.
2. Wraz z towarem Sprzedawca wyda Kupującemu jego specyfikację oraz instrukcję obsługi.
3. Towar zostanie wydany w opakowaniu, zgodnie z załącznikiem do umowy.

Par. 5

1. Kupujący obowiązany jest na własny koszt odebrać towar w ciągu 7 dni od otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w par. 4 ust. 1.

2. Odbiór towaru nastąpi w magazynie Sprzedawcy znajdującym się we Wrocławiu przy ul. Leśnej 6, czynnym w godz. 7–19 (pon.–pt.) oraz 9–14 (soboty).

Par. 6

1. Za każdy dzień zwłoki w przygotowaniu towaru do odbioru i zawiadomieniu Kupującego Sprzedawca obowiązany będzie zapłacić Kupującemu karę umowną w wysokości 1% ceny towaru.
2. Za każdy dzień zwłoki w odebraniu towaru Kupujący zapłaci Sprzedawcy karę umowną w wysokości 1% ceny towaru.
3. W przypadku gdy szkoda okaże się wyższa aniżeli należna kara umowna, strony zastrzegają sobie możliwość dochodzenia uzupełniającego odszkodowania.

Par. 7

1. Kupujący dokona zbadania towaru w ciągu 2 dni od jego odebrania.
2. Jeżeli Kupujący stwierdzi istnienie wad w towarze będącym przedmiotem sprzedaży, zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym Sprzedawcę, składając pisemną reklamację.
3. Sprzedawca rozpatrzy reklamację i ustosunkuje się do niej w terminie 15 dni (roboczych) od daty złożenia pod rygorem uznania reklamacji za uzasadnioną.

Par. 8

1. Wszelkie zmiany niniejszej umowy wymagają dla swojej ważności formy pisemnej.
2. W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę sprzedaży.
3. Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Sprzedawca

Kupujący

2. Co to jest rękojmia za wady fizyczne sprzedanej rzeczy i jak długo trwa?

W stosunkach między przedsiębiorcami sprzedawca odpowiada za wady sprzedanej rzeczy na podstawie przepisów kodeksu cywilnego (art. 556–576).

Rękojmia za wady fizyczne to odpowiedzialność sprzedawcy względem kupującego w sytuacji, gdy rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność, nie służy celom, do jakich została przeznaczona, nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił sprzedający kupującego bądź została wydana kupującemu w stanie niepełnym. Sprzedawca odpowiada również za wady prawne, czyli wówczas, gdy rzecz stanowi własność osoby trzeciej albo jeśli jest obciążona prawem osoby trzeciej.

Z tytułu rękojmi zawsze odpowiada sprzedawca, który może zwolnić się z tej odpowiedzialności wówczas, gdy kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Sprzedawca nie odpowiada za wady fizyczne, które powstały po wydaniu rzeczy, chyba że były to tzw. wady tkwiące w rzeczy – np. niewłaściwa jakość materiału.

Sprzedawca ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi **przez rok od chwili wydania kupującemu rzeczy**, a w przypadku wad budynku – **przez 3 lata**. Po upływie tych terminów uprawnienia z tytułu rękojmi wygasają, chyba że sprzedawca wadę podstępnie zataił.

Ma to doniosłe konsekwencje praktyczne. Otóż przeważa pogląd, że w przypadku żądania obniżenia ceny, dostarczenia rzeczy wolnych od wad lub usunięcia wad nie wystarczy zgłoszenie takiego żądania sprzedającemu przed upływem roku od wydania rzeczy. W tym terminie należy też wystąpić przeciw niemu na drogę sądową. Tak uznał m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 5 sierpnia 2002 r. (sygn. akt III CZP 39/2002).

Natomiast zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższych terminów, pod warunkiem jednak, że przed ich upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie. Co to oznacza? Załóżmy, że przed upływem roku od wydania rzeczy kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie i zażądał obniżenia ceny. Nie wystąpił jednak na drogę sądową. Już po upływie roku sprzedający pozwał kupującego o zapłatę, bo ten za kupioną rzecz nie zapłacił mu całej kwoty, twierdząc, że rzecz ma wady. W procesie o zapłatę kupujący będzie mógł się bronić podnosząc zarzuty z tytułu rękojmi – wskazując, że rzecz miała wady i że w związku z tym żądał obniżenia jej ceny.

Strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć (art. 558 k.c.). Dotyczy to także okresu trwania rękojmi. Przewidziany w art. 568 k.c. termin wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi może być przedłużony umową stron – uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 sierpnia 2005 r. (sygn. akt II CK 28/2005).

Kupujący powinien zgłosić reklamację nie później niż w ciągu miesiąca od chwili wykrycia wady.

Z tytułu rękojmi kupujący może żądać:

- **odstąpienia od umowy,**
- **obniżenia ceny,**
- **wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad (dotyczy rzeczy oznaczonych co do gatunku),**
- **naprawy (dotyczy rzeczy oznaczonej co do tożsamości).**

Od umowy nie można odstąpić w sytuacji, gdy sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie (takie odstąpienie odbywa się poprzez zwrot pieniędzy za zwrotem towaru). Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniana lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne.

Jaka wada jest w takim razie „istotna”? Przyjmuje się, że taka, która uniemożliwia kupującemu normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z jej gospodarczym przeznaczeniem.

Przykład:

Przedsiębiorstwo X kupiło maszynę. Zapłata zgodnie z umową miała nastąpić w terminie 14 dni. Po kilku dniach maszyna przestała działać, więc przedsiębiorstwo X odmówiło zapłaty za wadliwe urządzenie, pozostawiając je do dyspozycji sprzedawcy. Jednak przedsiębiorstwo X otrzymało wezwanie do zapłaty.

W przedstawionym wyżej przykładzie przedsiębiorstwo X powinno skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy. Jednym z nich jest możliwość odstąpienia od umowy. Dzięki temu sprzedawca nie będzie mógł żądać zapłaty za maszynę i powinien ją odebrać.

W przypadku gdy kupujący jest przedsiębiorcą, jego uprawnienia w razie ujawnienia się wad rzeczy są uregulowane w kodeksie cywilnym, w przepisach o rękojmi za wady rzeczy (artykuły 556–576 k.c.).

Po ujawnieniu się wady należy niezwłocznie zawiadomić sprzedawcę o dostrzeżonej wadzie. To istotne, gdyż niedopełnienie tego obowiązku skutkuje utratą uprawnień z tytułu rękojmi (art. 563 par. 2 k.c.).

Samo poinformowanie o wadzie nie jest równoznaczne ze skorzystaniem z uprawnień z tytułu rękojmi. Sprzedawca musi wiedzieć, czego w związku z wadą kupujący od niego żąda.

Jeśli przedsiębiorstwo X nie chce płacić za wadliwą maszynę, **może złożyć sprzedawcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu wad rzeczy**. Skutek odstąpienia jest taki, że umowa traktowana jest za niezawartą. Strony muszą sobie zwrócić to, co od siebie otrzymały, ponadto strona, która odstępuje od umowy, może dodatkowo żądać od kontrahenta odszkodowania.

W tym przypadku odstąpienie od umowy będzie dla przedsiębiorstwa X wygodne, bo nie zapłaciło ono jeszcze sprzedawcy za maszynę. Nie będzie też musiało odzyskiwać od sprzedawcy pieniędzy. Natomiast sprzedawca jest zobowiązany odebrać maszynę.

Jednak należy pamiętać, że nie zawsze odstąpienie od umowy jest możliwe. Kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne.

Jeśli chodzi o omawiany przykład, to przedsiębiorstwo X powinno złożyć sprzedawcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Będzie ono skuteczne, jeśli sprzedawca niezwłocznie nie wymieni maszyny na nową lub niezwłocznie nie usunie wad. W razie niezwłocznej wymiany lub naprawy za maszynę trzeba będzie zapłacić.

Zarówno zawiadomienie o wadzie rzeczy, jak i oświadczenie o odstąpieniu od umowy należy wysłać w taki sposób, aby dysponować potwierdzeniem wysłania. Potwierdzenie to może być przydatne na wypadek, gdyby sprawa trafiła na drogę sądową.

Przy sprzedaży pomiędzy osobami prowadzącymi działalność gospodarczą istnieje obowiązek zbadania rzeczy – zaniechanie tego obowiązku ma bardzo poważne konsekwencje. Zgodnie z treścią art. 563 par. 2 k.c. jeśli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach danego rodzaju, a także nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie o dostrzeżonej wadzie (gdy wada wyszła na jaw później – niezwłocznie po jej wykryciu), traci uprawnienia z tytułu rękojmi. Przedsiębiorca, jako profesjonalista w obrocie, jest tu więc potraktowany surowiej niż konsument, który nie musi badać nabywanego towaru.

Odmienne przedstawia się kwestia odpowiedzialności za wady, gdy przedsiębiorca **sprzedał rzecz konsumentowi** – osobie fizycznej kupującej w celach niezwiązanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. W takich **przypadkach nie stosuje się przepisów kodeksu cywilnego o rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Natomiast zastosowanie ma ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej.**

Ustawa ta zamiast pojęciem „odpowiedzialności za wady fizyczne rzeczy” posługuje się pojęciem „**niezgodności towaru z umową**”.

Uprawnienia konsumenta, który stwierdzi niezgodność towaru z umową, są następujące: może on żądać nieodpłatnej naprawy albo wymiany towaru na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia jego żądań.

Jeżeli kupujący z powyższych przyczyn nie może żądać naprawy albo wymiany, albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy. Od umowy nie można odstąpić, jeżeli niezgodność jest nieistotna.

Kupujący ma dwa miesiące na zawiadomienie sprzedawcy o stwierdzonych wadach. Jeśli w tym terminie zawiadomienia takiego nie dokona, traci swoje uprawnienia. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie zawiadomienia przed jego upływem.

Odpowiedzialność sprzedawcy wobec konsumenta trwa dłużej niż odpowiedzialność wobec innego przedsiębiorcy. **Sprzedawca odpowiada bowiem za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową w przypadku stwierdzenia różnic przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu** (art. 10 ust. 1 przywołanej ustawy). Natomiast przez pierwsze sześć miesięcy od wydania rzeczy w przypadku stwierdzenia wad domniemywa się, że istniały one w chwili wydania. Oznacza to, że w takim przypadku w razie sporu to przedsiębiorca będzie musiał wykazać, że rzecz nie była wadliwa.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; artykuły 556–576 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; ustawa z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, [w:] DzU nr 14, poz. 1176 z późn. zm.

3. Reklamacja wady prawnej

Z wadą prawną sprzedanej rzeczy mamy do czynienia wówczas, gdy rzecz ta stanowi własność osoby trzeciej albo jest obciążona prawem osoby trzeciej. Zatem do wad prawnych zaliczamy sytuacje, w których sprzedawca nie jest właścicielem rzeczy lub jest tylko współwłaścicielem, a przedmiotem sprzedaży nie jest przysługująca mu ułamkowa część prawa własności rzeczy, lecz cała rzecz.

Z kolei wady prawne polegające na tym, że rzecz jest obciążona prawem osoby trzeciej, dotyczą m.in. przypadków zastawu (w tym także rejestrowego), hipoteki, służebności, najmu, dzierżawy, dożywocia.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady, w tym za wady prawne, nie jest oparta na zasadzie winy. W związku z tym **kupujący może realizować względem sprzedawcy swoje uprawnienia z tytułu rękojmi za wady nawet wówczas, gdy okaże się, że sprzedawca nie wiedział o fakcie istnienia wady**, np. o obciążeniu samochodu zastawem rejestrowym.

Kupujący ma prawo odstąpić od umowy, żądać obniżenia ceny, a także pod pewnymi warunkami żądać dostarczenia rzeczy wolnej od wad bądź usunięcia wady rzeczy. Przy wadach prawnych największe znaczenie mają dwa pierwsze uprawnienia.

Najdalej idącym uprawnieniem, niweczącym całą transakcję, jest odstąpienie od umowy. Sprzedawca może jednak temu zapobiec w ten sposób, że niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie, np. spłaci wierzyciela i doprowadzi do wykreślenia zastawu

rejestrowego, co wymaga czasu i kosztów. Po odstąpieniu od umowy kupujący będzie musiał wydać sprzedawcy rzecz obciążoną zastawem w zamian za zwrot uiszczonej przez niego opłaty.

Literatura: J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005; A. Rzetelska [w:] *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

4. Co to jest gwarancja jakości?

W dokumencie gwarancyjnym gwarant zobowiązuje się na piśmie, że jeśli podczas trwania gwarancji w towarze ujawnią się jakieś wady, będą one bezpłatnie usunięte lub towar zostanie wymieniony na niewadliwy.

Gwarantem może być nie tylko producent (tzw. gwarancja fabryczna), ale również importer czy hurtownik.

Nie istnieje obowiązek udzielenia gwarancji – gwarant sam decyduje, czy jej udzieli, na jakich warunkach, w jakim zakresie i na jaki czas.

Karta gwarancyjna powinna zawierać:

- nazwę i adres gwaranta,
- nazwę i adres przedsiębiorcy, u którego zakupiony został towar,
- datę zakupu,
- czas, na jaki gwarancja została udzielona,
- adresy punktów serwisowych,
- określenie rzeczy sprzedanej,
- zobowiązanie gwaranta.

Jeśli w gwarancji nie określono czasu, na jaki została ona udzielona, wówczas zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego wynosi ona jeden rok. W sytuacji gdy naprawa towaru odnosiła się do wad istotnych lub wymiany gwarancyjnej, termin gwarancji biegnie na nowo od momentu wydania kupującemu rzeczy wolnej od wad lub naprawionej. Termin gwarancji przedłuża się o czas, w którym kupujący nie mógł korzystać z produktu.

Gwarancja może ograniczyć obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wyłączyć możliwość żądania wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad. Takie ograniczenie obowiązków gwaranta nie pozostaje w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego i naturą prawną gwarancji – uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 16 kwietnia 2004 r. (sygn. akt I CK 599/2003). Jeśli postanowienia gwarancji zawierają wyliczenie uprawnień, jakie przysługują z tytułu gwarancji, uznaje się, że jest to katalog wyczerpujący. Zbędne jest wtedy jednoczesne sformułowanie negatywnego katalogu, tj. wskazanie uprawnień, które kupującemu nie przysługują.

Gdyby jednak z treści gwarancji nie wynikało, jakie uprawnienia przysługują, wówczas zastosowanie znajdzie przepis art. 577 par. 1 k.c. Zgodnie z nim gwarant jest obowiązany do usunięcia wady fizycznej rzeczy lub do dostarczenia rzeczy wolnej od wad.

Literatura: Przepisy artykułów 577–582 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2004 r., sygn. akt I CK 599/2003.

5. Co to jest dostawa?

Według przepisu art. 605 k.c. umowa dostawy polega na zobowiązaniu się dostawcy do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku i do ich dostarczenia częściami lub okresowo oraz zobowiązaniu się odbiorcy do odebrania tych rzeczy i zapłacenia ceny.

Dostawa jest rodzajem sprzedaży towarów, które mają być wytworzone w przyszłości. W niektórych ustawodawstwach (np. francuskim) dostawa jest traktowana jako podtyp sprzedaży, z pewnymi cechami umowy o dzieło. W Polsce – po zmianach kodeksu cywilnego w 1990 r. – różnicą w stosunku do sprzedaży jest zobowiązanie się dostawcy do wytworzenia towarów i ich okresowego (albo częściami) dostarczania, co skłania do uznania dostawy za rodzaj sprzedaży tzw. kooperacyjnej z elementami umowy o dzieło (art. 627 k.c.)⁴².

Kodeks cywilny reguluje umowę dostawy w przepisach artykułów 605–612, przy czym regulacja ta ogranicza się do kwestii zasadniczych, natomiast co do innych nieuregulowanych spraw mamy odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o sprzedaży (art. 612 k.c.). Uwagę zwraca przepis art. 605¹ k.c., który stanowi, że jeżeli umowa dostawy jest zawierana w zakresie działalności przedsiębiorstwa dostawcy, a odbiorcą jest osoba fizyczna, która nabywa rzeczy w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, do umowy tej stosuje się przepisy o sprzedaży konsumenckiej.

Dostawa jest czynnością prawną konsensualną, odpłatną i wzajemną, zobowiązującą i kausalną. Dostawcą może być tylko producent rzeczy przyszłych, ruchomych, oznaczonych co do gatunku, dostarczanych częściami albo okresowo. Pamiętać też należy, że dostawą nie jest jednorazowe dostarczenie wyprodukowanych w tym celu towarów (jest to sprzedaż rzeczy przyszłych).

Umowa dostawy powinna być zawarta w formie pisemnej (*ad probationem*).

Zawarcie umowy dostawy z reguły wiąże się z potrzebą współpracy stron w wykonaniu umowy. Wytwarzanie przez dostawcę lub jego kontrahenta

⁴² Por. *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, praca pod red. A. Włodyki, Kraków 1995, s. 187.

zamówionego produktu daje odbiorcy uprawnienie wpływania na sposób wykonania obowiązków dostawcy: w procesie przygotowania produkcji, jej projektowania, dostarczania surowców i materiałów, właściwej produkcji, a potem jej odebrania. Jeżeli surowce lub materiały niezbędne do wykonania przedmiotu dostawy a dostarczane przez odbiorcę są nieprzydatne do prawidłowego wykonania przedmiotu dostawy, dostawca obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym odbiorcę (art. 607 k.c.).

Jeżeli w umowie zastrzeżono, że wytworzenie zamówionych rzeczy ma nastąpić z surowców określonego gatunku lub pochodzenia, dostawca powinien zawiadomić odbiorcę o ich przygotowaniu do produkcji i jest obowiązany zezwolić odbiorcy na sprawdzenie jakości. Tak więc odbiorca ma uprawnienie do sprawdzenia jakości surowców oraz procesu produkcji (art. 608 k.c.).

Z tak określonym sposobem realizacji umowy dostawy wiąże się odpowiedzialność dostawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, także w wypadku gdy wytworzenie rzeczy nastąpiło w sposób określony przez odbiorcę (lub według dostarczonej przez niego dokumentacji technologicznej), chyba że dostawca mimo dołożenia należytej staranności nie mógł wykryć wadliwości sposobu produkcji (lub dokumentacji), albo że odbiorca, któremu zwrócono uwagę na wadliwość, zażądał realizacji zamówienia według jego woli.

Jeżeli dostawca opóźnia się z rozpoczęciem wytwarzania przedmiotu dostawy lub poszczególnych jego części tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je dostarczyć w umówionym czasie, odbiorca może, nie wyznaczając terminu dodatkowego, od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu dostarczenia przedmiotu dostawy.

Odbiorca może również odstąpić od umowy w wypadku tzw. wadliwego wykonywania przedmiotu umowy. Otóż jeżeli w toku wytwarzania przedmiotu dostawy okaże się, że dostawca wykonuje ten przedmiot w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, odbiorca może wezwać dostawcę do zmiany sposobu wykonania, wyznaczając mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym jego upływie odbiorca może od umowy odstąpić.

Literatura: S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000; J. Jakubowski, *Pojęcie dostawy*, [w:] *Studia Prawnicze*, 1974, nr 4; przepisy artykułów 605–612 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

6. Co to jest kontraktacja?

Umowa kontraktacji należy do grupy umów nazwanych, czyli uregulowanych w przepisach kodeksu cywilnego (artykuły 613–626 k.c.). Przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju.

Natomiast kontraktujący zobowiązuje się te produkty odebrać w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenie dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia.

Przepisy przewidują, że świadczenie producenta powinno być spełnione w miejscu wytworzenia zakontraktowanych produktów, a więc np. w jego gospodarstwie rolnym, jednak na podstawie umowy można to odmiennie uregulować. Często producenci wymagają dostarczenia przedmiotu umowy do zakładu kontraktującego czy wskazanego elewatora.

Kontraktujący ma obowiązek odbioru przedmiotu kontraktacji. Poza odbiorem oraz zapłatą umówionej ceny kontraktujący może być również zobowiązany do spełnienia tzw. świadczeń dodatkowych. Mogą one polegać w szczególności na:

- 1) zapewnieniu producentowi możliwości nabycia określonych środków produkcji (np. nasion, nawozów) i uzyskania pomocy finansowej (np. w formie poręczenia kredytu w banku, przekazania zaliczki itp.),
- 2) pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej,
- 3) premiach pieniężnych lub rzeczowych.

Często do umów kontraktacji załącza się instrukcje produkcyjne, które precyzują obowiązki o charakterze agrotechnicznym producenta. Konsekwencją takiego instruktażu jest odpowiedzialność odszkodowawcza kontraktującego wobec producenta, w przypadku gdy instrukcje były błędne i niepełne, a materiały przekazane do produkcji niepełnowartościowe.

Jeśli na podstawie umowy kontraktujący zapewnia producentowi dostarczenie środków produkcji, to odpowiada za ich wady, odpowiednio do przepisów rękojmi przy sprzedaży.

Przepisy kodeksu cywilnego przewidują dla kontraktującego prawo nadzoru i kontroli nad wykonywaniem umowy kontraktacji przez producenta (art. 617 k.c.). W związku z tym kontraktujący może np. sprawdzić obszar przeznaczony do uprawy, sprawdzić ilość zakupionego materiału, zbadać próbki nasion czy też dokonać kontroli stosowanych metod agrotechnicznych.

Kwestia uprawnień kontrolno-nadzorczych kontraktującego z reguły stanowi bardzo szczegółowy opis w umowie, zwłaszcza wówczas, gdy kontraktujący sam nie dostarcza przedmiotu umowy.

W praktyce przyjęło się, że na poczet zapłaty ceny lub innego rodzaju pomocy finansowej producent może otrzymać zaliczkę. Warunki i zasady jej wypłaty strony określają w umowie.

Powszechnie jest również stosowanie kar umownych, jako sposobu zabezpieczenia interesów stron umowy kontraktacji. Kary te przede wszystkim obciążają producenta rolnego, np. na wypadek zwłoki z dostarczeniem produktu czy też jego braku. Warto w tym miejscu przypomnieć, że kara umowna służy sankcjonowaniu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań niepieniężnych. Nie może ona zatem grozić kontraktującemu na wypadek zwlekania z zapłatą. Co innego, jeśli w ten sposób obwarowuje się

spoczywający na kontraktującym obowiązek odebrania wytworzonych przedmiotów umowy.

Przepisy w szczególności sposób regulują odpowiedzialność producenta rolnego w przypadku niedostarczenia określonego produktu z uwagi na niezawinione przez żadną ze stron okoliczności. Przyczyną tego stanu rzeczy może być działanie sił przyrody, np. susza, powódź, gradobicie, pożar, choroby roślin itp.

Jeśli skutek tego rodzaju okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, producent nie może dostarczyć przedmiotu kontraktacji, obowiązany jest on tylko do zwrotu pobranych zaliczek i kredytów bankowych. Podkreślić należy, że strony mogą zastrzec w umowie korzystne dla producenta warunki zwrotu zaliczki lub kredytu w przypadku zajścia okoliczności powodujących ich zwrot.

Producent traci również poniesione nakłady, w tym w postaci pracy, a także spodziewany zysk. Natomiast kontraktujący ryzykuje utratą zysku oraz nakładów na pomoc agrotechniczną i zootechniczną.

Literatura: Artykuły 613–626 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

7. Umowa o dzieło – jak osiągnąć rezultat?

Umowa o dzieło należy do kategorii umów obejmujących odpłatne świadczenie usług. Regulują ją przepisy art. 627–646 k.c. Cechą charakterystyczną tej umowy – wyróżniającą ją od innych umów obejmujących odpłatne świadczenie usług, np. umowy zlecenia – jest to, że umowa o dzieło jest umową rezultatu. W wyniku zawarcia umowy o dzieło przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się bowiem do dostarczenia zamawiającemu oznaczonego dzieła stanowiącego rezultat jego pracy, czyli de facto gotowego rezultatu, za który zamawiający zobowiązany jest zapłacić (art. 627 k.c.).

Przedmiotem umowy o dzieło może być zarówno wytworzenie nowych przedmiotów, jak i np. przerobienie czy naprawa przedmiotów już istniejących. Dzieło może mieć postać materialną (np. wybudowanie garażu) albo niematerialną (np. napisanie książki, namalowanie obrazu). Natomiast przedmiotem świadczenia zamawiającego jest zapłata wykonawcy umówionego wynagrodzenia za wykonane dzieło.

Warto pamiętać, że do umów pomiędzy przedsiębiorstwem przyjmującym zamówienie a osobą fizyczną, która zamawia dzieło, stosuje się niekiedy przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Dotyczy to tylko takich sytuacji, kiedy dzieło jest rzeczą ruchomą, a zamówienie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej przez osobę fizyczną.

Umowa o dzieło musi być zawsze odpłatna. Wynagrodzenie za wykonanie dzieła należy się przyjmującemu zamówienie w chwili oddania dzieła, chyba że strony umówiły się inaczej. W sytuacji gdy dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wówczas należy się ono z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych. Wynagrodzenie za wykonanie dzieła może zostać określone przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Może to być również tzw. wynagrodzenie ryczałtowe, czyli wynagrodzenie wskazane w konkretnej kwocie.

Wynagrodzenie ryczałtowe ustala się zazwyczaj w umowach o dzieło, w których przedmiot zamówienia nie jest szczególnie skomplikowany, co pozwala określić już w chwili zawierania umowy wynagrodzenie należne wykonawcy za całość dzieła – w postaci jednej kwoty pieniężnej. Ustalona w ten sposób kwota wynagrodzenia ma charakter stały. W przypadku wynagrodzenia ryczałtowego obowiązuje bowiem zasada, zgodnie z którą przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia ustalonego w umowie wynagrodzenia, chociażby w chwili zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów pracy.

Zmiana ustalonego w umowie wynagrodzenia ryczałtowego dopuszczalna będzie tylko w jednym przypadku, tzn. gdy skutek zmiany stosunków, których nie można było przewidzieć w chwili zawierania umowy, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą. W takim wypadku sąd może podwyższyć ryczałt należny wykonawcy lub rozwiązać umowę.

Obok wynagrodzenia ryczałtowego w praktyce stosowane jest również wynagrodzenie kosztowe. Zazwyczaj występuje ono przy bardziej skomplikowanym przedmiocie dzieła, i co się z tym wiąże, bardziej skomplikowanej kalkulacji kosztów jego wykonania. Wynagrodzenie to ustala się na podstawie zestawienia planowanych prac i przewidywanych kosztów. W jego przypadku nie obowiązuje tzw. zasada stałości, albowiem w sytuacji zmiany – w toku wykonywania dzieła – cen lub stawek obowiązujących dotychczas w obliczeniach kosztorysowych – każda ze stron umowy może żądać zmiany umówionego wynagrodzenia (art. 620 k.c.).

Jeśli strony umowy nie określiły wynagrodzenia ani podstaw do jego ustalenia, uważa się, że miały one na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jako „zwykle” wynagrodzenie należy rozumieć takie, jakie strony poprzednio między sobą stosowały lub takie, jakie zazwyczaj, w praktyce jest stosowane. W przypadku gdy również w ten sposób nie da się ustalić wynagrodzenia, oblicza się je, biorąc pod uwagę uzasadniony nakład pracy oraz inne nakłady przyjmującego zamówienie.

Zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeśli przyjmujący zamówienie był gotów to wykonać, lecz nie wykonał z przyczyn dotyczących zamawiającego.

Jeśli chodzi o wykonanie dzieła, to materiały dostarczone przez zamawiającego powinny zostać odpowiednio wykorzystane przez przyjmującego zamówienie. Przyjmujący zamówienie musi rozliczyć się

z materiałów oraz zwrócić nieużytą ich część. O tym, że dostarczony materiał nie nadaje się do wykonania dzieła bądź istnieje inna przeszkoda, która uniemożliwia jego prawidłowe wykonanie, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić zamawiającego. Niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia materiału na wykonanie dzieła obciąża tego, kto materiał dostarczył.

Opóźnianie się z rozpoczęciem lub zakończeniem dzieła na tyle znaczne, że prawdopodobne jest jego nieukończenie w terminie, powoduje, że zamawiający może odstąpić od umowy przed terminem wykonania dzieła bez wyznaczania jakiegokolwiek dodatkowego terminu.

Jeżeli przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po upływie tego terminu zamawiający może odstąpić od umowy albo zlecić poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie – odbędzie się to na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Niekiedy do wykonania dzieła potrzebne jest współdziałanie zamawiającego. Jeśli takiego współdziałania brak, przyjmujący zamówienie może wyznaczyć zamawiającemu odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy. Obowiązkiem zamawiającego jest odebranie dzieła, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie z przyjętym zobowiązaniem.

Dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili odstąpić od umowy, płacąc umówione wynagrodzenie. Może on jednak odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Charakterystyczną cechą umowy o dzieło jest to, że nie występuje w niej stosunek zależności pomiędzy stronami. **Wykonawca sam decyduje o sposobie wykonania przedmiotu umowy, to jego jednak obciąża ryzyko nieosiągnięcia określonego rezultatu.**

Przyjmujący zamówienie ponosi względem zamawiającego odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady dzieła podobnie jak sprzedawca. **Jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać od wykonawcy ich usunięcia, wyznaczając mu w tym celu odpowiedni termin z zagrożeniem, że po jego bezskutecznym upływie nie przyjmie naprawy, co w praktyce będzie równoznaczne z odstąpieniem od umowy (art. 637 par. 1 k.c.).** Natomiast w przypadku gdy wad dzieła nie da się usunąć, albo z okoliczności wynika, że wykonawca nie zdołał tego uczynić w wyznaczonym terminie, zamawiający może odstąpić od umowy, gdy wady są istotne, albo żądać obniżenia wynagrodzenia, gdy są nieistotne (art. 637 par. 2 k.c.).

Roszczenia stron wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem dwóch lat od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy powinno być oddane (art. 646 k.c.). Jeżeli przepisy dotyczące umowy o dzieło nie stanowią inaczej, do rękojmi za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży.

Literatura: Artykuły 627–646 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wydanie II, Warszawa 1998; J. Mojak, J. Widło, *Polskie prawo kontraktów. Zarys wykładu*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2005.

8. Dlaczego umowa o roboty budowlane jest umową rezultatu?

Umowę o roboty budowlane zalicza się do umów rezultatu. W związku z tym dla inwestora (zamawiającego) nie tyle istotny jest wysiłek oraz starania wykonawcy zmierzające do wybudowania czy remontu obiektu lub jego części, ile efekt końcowy. Zwykle dopiero w razie osiągnięcia przez wykonawcę celu określonego w umowie inwestor ma obowiązek taki obiekt odebrać i zapłacić umówione wynagrodzenie.

Na podstawie umowy o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Umowa o roboty budowlane powinna być sporządzona na piśmie, a wymagana przez odpowiednie przepisy dokumentacja stanowi część składową samej umowy. W treści umowy o roboty budowlane, którą zawiera inwestor z wykonawcą, strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców. Ponadto w umowie ustala się sposób realizacji robót, a także kwestie dotyczące odpowiedzialności za wady i usterki wykonanego obiektu. Jest ona umową odpłatną. O wykonaniu robót rodzącym obowiązek zapłaty wynagrodzenia można mówić wtedy, gdy zostały one wykonane zgodnie z umową i zasadami budowlanymi i nie wykazują wad istotnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 lutego 2000 r., sygn. akt I ACa 1027/99).

Jeśli inwestor ma na podstawie zawartej umowy odpowiadać za zapłatę podwykonawcom, powinien mieć kontrolę nad tym, jakie przedsiębiorstwo wykonuje dane prace i na jakich zasadach. Dlatego do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora (art. 647¹ k.c.). Zgoda nie zawsze musi być wyraźna. Jeżeli bowiem inwestor w terminie czternastu dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Jest to tzw. zgoda dorozumiana.

W orzecznictwie sądowym pojawiły się rozbieżności, jak należy rozumieć wymóg zgody inwestora. Korzystne dla inwestorów stanowisko przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 czerwca 2006 r. (sygn. akt III CZP 36/06). Jeśli zgoda ma być wyraźna, to powinna nastąpić w formie pisemnej, po przedstawieniu inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub przynajmniej jej projektu oraz części dokumentacji dotyczącej wykonania robót powierzonych podwykonawcy. Jeśli upłynie czternaście dni od daty przedstawienia stosownego żądania wraz z dokumentacją, a inwestor nie udzielił odpowiedzi, wówczas znajdzie zastosowanie konstrukcja zgody dorozumianej.

Ważne jest, iż w omawianej uchwale Sąd Najwyższy przyjął, że w razie gdy inwestor udzielił odpowiedzi, a przy żądaniu zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą nie przedstawiono inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu oraz części dokumentacji, inwestor nie ponosi odpowiedzialności za zapłatę podwykonawcy.

W orzecznictwie sądu, również Sądu Najwyższego, wyrażono także poglądy przeciwne – że zgoda inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą może mieć dowolną postać. W tej sytuacji dla ujednoczenia stanowisk pierwszy prezes Sądu Najwyższego zadał pytanie prawne powiększonemu, siedmioosobowemu składowi sądu. Pytanie dotyczyło tego, jak powinna wyglądać zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą. W uchwale z 29 kwietnia 2008 roku (sygn. akt III CZP 6/08) Sąd Najwyższy przyjął stanowisko korzystne dla podwykonawców, bowiem uznał, że **zgoda ta może być wyrażona przez każde zachowanie inwestora, które ujawnia ją w sposób dostateczny** (art. 60 k.c.). W praktyce oznacza to, że jeśli inwestor nie wyraził na piśmie zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą, ale o takiej umowie wiedział, stan ten akceptował, nie sprzeciwiał się wykonywaniu prac przez podwykonawcę, to w konkretnym przypadku sąd może przyjąć, że takie zachowanie oznaczało milczącą zgodę.

Z milczącą zgodą mamy do czynienia oczywiście także wtedy, gdy inwestor w terminie czternastu dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń (art. 647¹ par. 2 zd. drugie k.c.). Nawet jednak jeśli o zgodę inwestora zapytano, ale nie przedstawiono mu projektu umowy z podwykonawcą czy dokumentacji technicznej, milczenie inwestora można interpretować jako wyrażenie zgody.

*Do zgody wymaganej przez art. 647¹ par. 2 i 3 k.c. nie stosuje się art. 63 par. 2 k.c. Zgoda ta może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Niezależnie od tego zgodę uważa się za wyrażoną w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 647 par. 1 zd. 2 k.c.*⁴³.

⁴³ Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 29 kwietnia 2008 r., sygn. akt III CZP 6/08.

Z istoty umowy o roboty budowlane wynika, że wykonawca odpowiada za techniczny rezultat swoich prac. Zamawiający, dochodząc uprawnień z tytułu rękojmi za wady obiektu, musi mieć jednak na względzie to, czy wady dadzą się usunąć, czy nie. Jeśli wada ma charakter usuwalny, inwestor może żądać jej usunięcia, przy czym powinien wyznaczyć wykonawcy odpowiedni termin z zastrzeżeniem, że po jego bezskutecznym upływie naprawy nie przyjmie. Natomiast jeżeli wady usunąć się nie da, inwestor może bądź od umowy odstąpić, bądź żądać odpowiedniego obniżenia wynagrodzenia. Tak samo może uczynić, gdy wykonawca nie usunął wady w terminie lub gdy z okoliczności wynika, że nie zdoła jej usunąć w odpowiednim czasie.

Wybór pomiędzy odstąpieniem od umowy a obniżeniem wynagrodzenia nie jest jednak dowolny. Zależy bowiem od tego, czy dana wada jest istotna. Jeżeli tak, to inwestor (zamawiający) może od umowy odstąpić. W przeciwnym razie pozostaje mu żądanie obniżenia wynagrodzenia. Podkreślić należy, że istotną jest taka wada, która wyłącza normalne korzystanie z obiektu zgodnie z celem zawartej umowy o roboty budowlane albo odbiera mu cechy właściwe danemu obiektowi (zarówno funkcjonalne, jak i estetyczne), zmniejszając wartość wykonanego obiektu.

Jeżeli inwestor korzysta z któregoś z tych dwóch uprawnień, czyli odstąpienia od umowy albo obniżenia wynagrodzenia, może także żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady.

Obowiązujące przepisy prawne stanowią, że uprawnienia z tytułu rękojmi za wady budynku wygasają w stosunku do wszystkich wykonawców po upływie trzech lat od dnia dokonania odbioru końcowego.

Wadliwe wykonanie robót budowlanych stanowi również nienależyte wykonanie zobowiązania. Jeżeli zatem inwestor poniósł na skutek tego szkodę, może dochodzić jej naprawienia na zasadach ogólnych (art. 471 i nast. k.c.). W takim przypadku musi wykazać istnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli fakt nienależytego wykonania zobowiązania (wadę), poniesioną szkodę oraz związek przyczynowy między jednym a drugim. Wykonawca może się jednak bronić wykazując, że nie ponosi winy.

Wykazywanie szkody spowodowanej przez wykonawcę, np. na skutek jego zwłoki z zakończeniem remontu obiektu, stanowić może dla zamawiającego pewien problem. I odwrotnie, niedostarczenie dokumentacji na czas czy nieprzekazanie w terminie placu budowy może również powodować uszczerbek majątkowy, ale po stronie wykonawcy.

Dlatego właśnie w umowach o roboty budowlane określa się wszelkiego rodzaju kary umowne. **Zastrzeżenie kary umownej ma tę zaletę, że zwalnia tego, któremu dana kwota się należy, od konieczności udowadniania szkody.** Co więcej, szkoda w ogóle nie musi się pojawić, by móc dochodzić zapłaty kary umownej (uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 r., sygn. akt III CZP 61/2003).

Obiekt budowlany, jako rezultat umowy o roboty budowlane, powstaje nie tylko przy udziale wykonawcy. Odbiorca robót (inwestor, zamawiający) ma

również wpływ na wykonanie przedmiotu umowy, zwłaszcza na jakość prac. Przykładowo wtedy, gdy zamawiający zobowiązuje się do dostarczenia materiałów, maszyn czy urządzeń oraz dokumentacji wskazującej sposób wykonania robót, w tym zwłaszcza projektu budowlanego.

W przypadku gdy obiekt stanowiący przedmiot umowy uległ zniszczeniu lub uszkodzeniu wskutek wadliwości dostarczonych przez inwestora materiałów, maszyn lub urządzeń albo wskutek wykonania robót według wskazówek inwestora, wykonawca może żądać umówionego wynagrodzenia lub jego odpowiedniej części, jeżeli uprzedził inwestora o niebezpieczeństwie zniszczenia lub uszkodzenia obiektu albo jeżeli mimo zachowania należytej staranności nie mógł stwierdzić wadliwości dostarczonych przez inwestora materiałów, maszyn lub urządzeń (art. 655 k.c.).

W stosunkach między stronami umowy o roboty budowlane istotne znaczenie ma odbiór robót. Stanowi on z jednej strony potwierdzenie wykonania zobowiązania i otwiera wykonawcy prawo do żądania wynagrodzenia bądź wskazuje na jego niewykonanie lub nienależyte wykonanie w całości lub w części wobec istnienia wad i rodzi odpowiedzialność za wady ujawnione przy odbiorze. Z drugiej strony natomiast wyznacza początek biegu terminów rękojmi za wady oraz terminów przedawnienia roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Jeżeli wykonawca zgłosił zakończenie robót budowlanych, inwestor obowiązany jest dokonać ich odbioru – stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 1997 r. (sygn. akt III CKN 28/97). Protokół z tej czynności stanowi pokwitowanie spełnienia świadczenia i podstawę dokonania rozliczeń stron. Niezbędne jest zawarcie w nim ustaleń poczynionych m.in. co do jakości wykonanych robót, w tym ewentualnego wykazu wszystkich ujawnionych wad wraz ze wskazaniem terminów ich usunięcia lub oświadczeniem inwestora o wyborze innego uprawnienia przysługującego mu z tytułu odpowiedzialności wykonawcy za wady ujawnione przy odbiorze.

Warto też pamiętać, że gdy zamawiający z przyczyn leżących po jego stronie uchybia obowiązkowi odbioru robót, następują skutki zwłoki po jego stronie. Takie zachowanie zamawiającego pozostaje więc bez wpływu na roszczenie wykonawcy, który uprawniony jest do żądania wynagrodzenia. Roszczenie wykonawcy jest wymagalne z chwilą, w której po spełnieniu obowiązków przez wykonawcę odbiór powinien nastąpić.

Literatura: Artykuły 647–658 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 lutego 2000 r., sygn. akt I ACa 1027/99; uchwała Sądu Najwyższego z 6 listopada 2003 r., sygn. akt III CZP 61/2003; wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 28/97; uchwała Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2006 r., sygn. akt III CZP 36/06; uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 29 kwietnia 2008r., sygn. akt III CZP 6/08.

9. Co należy wiedzieć o umowie najmu?

Przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania, w zamian za co najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Wynająć można w zasadzie każdą rzecz, czy to nieruchomości (np. lokal stanowiący odrębną własność), czy też rzecz ruchomą (sprzęt sportowy, książki, samochód). Najem może również dotyczyć części rzeczy (np. ściana budynku na reklamę, pokój, skrytka w sejfie).

Decyzja o tym, jak długo najemca będzie uprawniony do używania rzeczy, należy do stron umowy. Najem może być bowiem zawarty na czas oznaczony bądź nieoznaczony. Różnica między jednym a drugim jest dość istotna. **Jeżeli umowa najmu została zawarta na czas oznaczony i nie wymienia przypadków, w których najem można wypowiedzieć, wówczas zasadniczo takiej umowy wypowiedzieć nie można.** Co innego gdy przepis wyraźnie na to zezwala (np. w przypadku zwłoki z zapłatą czynszu lub wad wynajętej rzeczy). Jest to wtedy jak najbardziej dopuszczalne. Natomiast jeśli umowa została zawarta na czas nieoznaczony i nie dotyczy lokalu mieszkalnego, przepisy nie stawiają żadnych ograniczeń w wypowiedzaniu takiego najmu. Należy jednak zachować terminy wypowiedzenia przewidziane w umowie, a jeśli nie zostały w niej określone – we właściwych przepisach (art. 673, 688 k.c.).

W celu zapobieżenia uciążliwym i długotrwałym zobowiązaniom ustawodawca ustanowił **maksymalny okres dziesięciu lat, na jaki może być zawarta umowa najmu na czas określony.** Umowa najmu zawarta na dłuższy czas (np. piętnaście lat) jest ważna, z tym że po upływie dziesięciu lat uważana będzie za umowę zawartą na czas nieoznaczony.

Podstawowym obowiązkiem, jaki spoczywa na wynajmującym, jest **oddanie rzeczy najemcy do używania.** Wiązą się z tym obowiązki wydania rzeczy w stanie przydatnym do umówionego użytku oraz z pewnymi wyjątkami jej utrzymywania w takim stanie przez cały czas najmu.

Wynajmujący powinien zapewnić najemcy **niezakłócone używanie rzeczy,** co oznacza chociażby to, że jeśli umowa nie stanowi inaczej, nie może on wejść do „swojego” mieszkania bez wcześniejszego pozwolenia ze strony najemcy.

Warto również wspomnieć o tym, że **wynajmujący odpowiada za wady najętej rzeczy,** które ograniczają jej przydatność do umówionego użytku. Chodzi tutaj zarówno o wady fizyczne, jak i prawne (np. gdy rzecz najęta jest własnością innej osoby, która teraz żąda jej zwrotu). W takich przypadkach najemca może żądać usunięcia wady, obniżenia czynszu lub nawet wypowiedzieć najem bez zachowania terminu wypowiedzenia.

Ponadto wynajmujący zobowiązany jest do dokonania lub pokrycia **napraw koniecznych,** czyli takich, bez których rzecz nie nadawałaby się do umówionego użytku. Przykładem może być tutaj awaria systemu wodno-kanalizacyjnego. Najemca powinien niezwłocznie powiadomić wynajmującego

o zaistniałej potrzebie dokonania napraw. Może mu jednocześnie wyznaczyć odpowiedni termin na ich wykonanie. Po jego bezskutecznym upływie najemca może sam dokonać koniecznych napraw.

Najemca, który dokonał koniecznych napraw lokalu na koszt wynajmującego, może potrącić swoją wierzytelność z tytułu czynszu wynajmującego.

Wynajmującego nie obciążają drobne nakłady wynikające ze zwykłego używania rzeczy oraz nie musi on przywracać stanu poprzedniego najętej rzeczy, jeśli została ona zniszczona z powodu okoliczności, za które wynajmujący odpowiedzialności nie ponosi (np. gdy spadająca z drzewa gałąź zniszczyła samochód, gdy pożar zniszczył mieszkanie). Nakłady te ponosi najemca. W przypadku najmu lokali są to malowanie ścian i podłóg oraz drobne naprawy instalacji i urządzeń technicznych, zapewniających korzystanie ze światła, wody i ciepła. Tak więc wymiany gniazdka powinien dokonać najemca, natomiast wymiany instalacji elektrycznej już wynajmujący.

Zasadniczą powinnością najemcy jest **płatność czynszu**, która zazwyczaj następuje okresowo (np. co miesiąc) w umówionym terminie. Jeśli umowa nie stanowi o terminie zapłaty czynszu, a najem ma trwać dłużej niż miesiąc lub umowa zawarta jest na czas nieoznaczony, wówczas czynsz ten płatny jest miesięcznie do dziesiątego dnia miesiąca.

Najemca, zyskując poprzez tę umowę uprawnienie do używania rzeczy, nie może nią rozporządzać z pełną dowolnością. Sposób używania rzeczy może być określony przez strony w umowie, co też obliguje najemcę do takiego, a nie innego korzystania z najętego przedmiotu (np. w lokalu użytkowym najętym na działalność gastronomiczną nie można otworzyć zakładu szewskiego). **Jeśli natomiast umowa nie określa sposobu używania rzeczy, należy brać pod uwagę jej właściwości oraz przeznaczenie** (np. w umowie najmu samochodu osobowego nie trzeba wspominać o tym, że nie służy on do przewożenia ciężkich ładunków, gdyż jest to oczywiste z uwagi właśnie na jego przeznaczenie lub właściwości). **Jakiegolwiek zmiany w rzeczy sprzeczne z umową lub jej przeznaczeniem** (np. przesunięcie ścianki działowej w mieszkaniu) **powinny być wcześniej uzgadniane z wynajmującym**. W przeciwnym razie najemcy grozi natychmiastowe wypowiedzenie umowy oraz odpowiedzialność za spowodowane w ten sposób szkody.

Wiele nieporozumień między stronami umów najmu powstaje wówczas, gdy najemca podnajął lub użyczył rzecz innej osobie. Czy najemca może to zrobić bez pytania o zgodę wynajmującego? Otóż w tym wypadku można udzielić dwóch przeciwstawnych odpowiedzi. Wszystko zależy od tego, co było przedmiotem umowy najmu i co stanowiła umowa. Jeśli był nią lokal, to zasadniczo bez zgody wynajmującego nie można oddawać danej rzeczy innym osobom do używania. W pozostałych przypadkach uzyskiwanie takiej zgody nie jest wymagane, chyba że w umowie wynajmujący zastrzegł sobie takie prawo.

Po zakończeniu najmu najemca zobowiązany jest zwrócić rzecz wynajmującemu. Powinna ona być w takim stanie, w jakim była na początku.

Najemca nie odpowiada jednak za takie zużycie rzeczy, które jest następstwem jej prawidłowego używania. Na tym tle również rodzą się spory. Wynajmujący sądzi, że rzecz uległa uszkodzeniu i żąda odszkodowania lub potrąca to sobie z wpłaconej kaucji, z czym nie zgadza się najemca. Kto powinien wykazać, że stan rzeczy uległ pogorszeniu w większym stopniu, niż wynikałoby to ze zwykłego i zgodnego z umową używania rzeczy? Należy powiedzieć, że obowiązek ten spoczywa na wynajmującym, choć na jego korzyść przemawia domniemanie, iż rzecz, którą wydał najemcy, była dobra i przydatna do umówionego użytku. Jeżeli więc najemca twierdzi, że było inaczej, powinien to należycie udowodnić, co z braku np. protokołu zdawczo-odbiorczego będzie bardzo trudne.

Wiele wątpliwości na tle umowy najmu wywołuje kwestia ulepszeń rzeczy, dokonanych przez najemcę w trakcie korzystania z niej. Kto powinien za to w ostatecznym rozrachunku zapłacić? W pierwszym rzędzie, jak niemalże zawsze, należy wziąć pod uwagę ewentualne postanowienia umowne. Jeśli w umowie kwestie te były przez strony określone, należy postępować zgodnie z zapisami umowy. Dobrym rozwiązaniem dla najemcy jest zastrzeżenie w umowie, że zwrot rzeczy po zakończeniu najmu nastąpi dopiero wówczas, gdy wynajmujący zwróci najemcy wartość dokonanych ulepszeń. Z kolei dla wynajmującego najlepiej byłoby, gdyby umowa stanowiła, że wszelkie nakłady poczynione przez najemcę w trakcie najmu przypadną jemu.

Jednak gdy strony przemilczały w umowie omawianą wyżej kwestię, **decyzja należeć będzie do wynajmującego**. Może on bowiem zatrzymać ulepszenia dokonane przez najemcę za zapłatą sumy odpowiadającej ich wartości w chwili zwrotu bądź też zażądać przywrócenia stanu poprzedniego. Mowa tutaj cały czas o nakładach ulepszających przedmiot najmu, a nie o drobnych nakładach, które powinien czynić najemca i których zwrotu nie może się domagać, ani nakładach koniecznych, które spoczywają na wynajmującym.

Literatura: Przepisy artykułów 659–692 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93, z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006.

10. Na czym polega umowa dzierżawy?

Umowa dzierżawy należy do grupy umów nazwanych, tzn. uregulowanych w przepisach kodeksu cywilnego (art. 693–709). Dzierżawa pozwala nie tylko na używanie cudzej rzeczy, jak ma to miejsce przy najmie, ale także na pobieranie z niej pożytków. Umowa dzierżawy jest zawsze odpłatna – czynsz nie musi zostać zastrzeżony w pieniądzu, może także stanowić m.in. ułamkową część pożytków.

Przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków, natomiast dzierżawca zobowiązuje się zapłacić umówiony czynsz. Wydzierżawiający nie musi być wcale właścicielem rzeczy oddanej w dzierżawę. Podkreślić należy, że w obrocie cywilnoprawnym większość umów dzierżawy dotyczy gruntów.

Do umowy dzierżawy stosuje się odpowiednio przepisy o najmie z zachowaniem przepisów kodeksu cywilnego dotyczących dzierżawy (art. 693–709 k.c.). Przepisy o dzierżawie rzeczy stosuje się odpowiednio do dzierżawy praw – dzierżawione może być np. autorskie prawo majątkowe do programu komputerowego.

Umowa dzierżawy może zostać zawarta na **czas oznaczony** lub **nieoznaczony**, jednak umowę dzierżawy zawartą na **dłużej niż trzydzieści lat** **poczytuje się za zawartą na czas nieoznaczony**.

Możliwe jest uznanie, że strony w sposób dorozumiany przedłużyły umowę dzierżawy. To samo dotyczyłoby zresztą umowy najmu. Jeżeli po upływie terminu oznaczonego w umowie albo po wypowiedzeniu najemca nadal używa rzeczy za zgodą wynajmującego, poczytuje się w razie wątpliwości, że najem został przedłużony na czas nieoznaczony. Tak wynika z treści art. 674 k.c. Regulacja ta ma odpowiednie zastosowanie do umowy dzierżawy.

Decydującymi przesłankami dla osiągnięcia skutku przedłużenia umowy dzierżawy na tej podstawie są dalsze używanie przedmiotu dzierżawy przez dotychczasowego dzierżawcę i zgoda, choćby milcząca, wydzierżawiającego, ujawniona w jego zachowaniu się mającym znamiona aprobaty lub znoszenia tego stanu rzeczy, pozwalająca na wnioskowanie w okolicznościach konkretnej sprawy o istnieniu domniemanej woli przedłużenia umowy. Tak właśnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 23 maja 1983 r. (sygn. akt IV CR 569/82).

Dzierżawca powinien wykonywać dzierżawę zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki. Nie ma on prawa zmieniać przeznaczenia przedmiotu dzierżawy bez zgody wydzierżawiającego. Zgody takiej wymaga również poddzierżawienie przedmiotu dzierżawy czy oddanie go osobie trzeciej do bezpłatnego używania – brak takiej zgody może skutkować wypowiedzeniem dzierżawy bez zachowania terminów wypowiedzenia. Dzierżawca ma również obowiązek dokonywania tzw. napraw koniecznych, czyli napraw niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie nie pogorszonym.

Z tytułu umowy dzierżawy płaci się czynsz. Może to być czynsz w pieniądzu lub świadczeniach innego rodzaju. Czynsz taki może także zostać zastrzeżony w ułamkowej części pożytków – np. części zboża z dzierżawionego pola. Termin płatności czynszu strony zwykle zastrzegają w umowie, gdyby jednak tego nie uczyniły, wówczas czynsz dzierżawny powinien być płatny z dołu w terminie zwyczajowo przyjętym, czyli np. na koniec miesiąca czy roku. Jeśli nie ma takiego zwyczaju, wówczas czynsz płaci się półrocznie z dołu.

Dzierżawca ma prawo żądać obniżenia czynszu, gdy zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy zmniejszył się na skutek okoliczności, za które

dzierżawca nie odpowiada, np. dzierżawione pod uprawę pole zostało częściowo zalane.

Dzierżawca, który zwleka z zapłatą czynszu co najmniej **za dwa pełne okresy płatności lub ponad trzy miesiące w przypadku czynszu płatnego rocznie**, musi liczyć się z możliwością **wypowiedzenia mu umowy dzierżawy bez zachowania terminu wypowiedzenia**. Wydierżawiający powinien jednak uprzedzić dzierżawcę, wyznaczając mu dodatkowy trzymiesięczny termin na zapłatę zaległego czynszu. Wypowiedzenie nie wymaga szczególnej formy, a wypowiadający umowę nie musi uzasadniać swojej decyzji. Uzyskanie czynszu zabezpieczone jest ustawowym prawem zastawu.

Po zakończeniu umowy dzierżawy dzierżawca ma obowiązek zwrócić przedmiot dzierżawy w takim stanie, w jakim powinien się on znajdować stosownie do przepisów o wykonywaniu umowy dzierżawy, chyba że strony umówią się inaczej. Jeśli dzierżawca i wydierżawiający nie umówią się inaczej, **dzierżawę gruntu rolnego można wypowiedzieć na jeden rok naprzód na koniec roku dzierżawnego**. Okres wypowiedzenia dla dzierżaw innego rodzaju wynosi **sześć miesięcy przed upływem roku dzierżawnego**.

Literatura: Przepisy artykułów 693–709 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93, z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; Cz. Żuławska, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania*, red. G. Bieniek, t. II, wyd. III, Warszawa 2001; T. Wiśniewski, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania*, Warszawa 2000.

11. Na czym polega umowa leasingu?

Umowa leasingu za sprawą nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z 26 lipca 2000 r. (DzU nr 74, poz. 857) została włączona do kodeksu cywilnego i tym samym została zaliczona przez ustawodawcę do kategorii umów nazwanych. Regulują ją przepisy art. 709¹–709¹⁸ k.c.

Zgodnie z ustawową definicją przez **umowę leasingu finansujący** (leasingodawca) zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz **korzystającemu** (leasingobiorcy) do **używania albo do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego** (art. 709¹ k.c.).

Treść powyższego przepisu określającego pojęcie leasingu odnosi się do umowy leasingu pośredniego. Przepisy kodeksu cywilnego regulują bowiem wprost jedynie ten rodzaj leasingu (art. 709¹–709¹⁷ k.c.). Należy jednak zauważyć, że w art. 709¹⁸ k.c. znalazło się uregulowanie dotyczące umowy,

którą można określić mianem tzw. leasingu bezpośredniego, tj. takiej, na podstawie której jedna ze stron oddaje drugiej do używania (i ewentualnego pobierania pożytków) rzecz stanowiącą własność oddającego. Umowa, o której mówi przywołany wyżej przepis, nie jest wprawdzie umową leasingu *sensu stricte*, tym niemniej jednak można ją jako taką kwalifikować i stosować do niej odpowiednio przepisy dotyczące leasingu pośredniego zawarte w art. 709¹–709¹⁷ k.c.

Umowa leasingu jest umową wzajemną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Podobnie jak np. umowa najmu czy użyczenia, należy do umów związanych z korzystaniem z rzeczy. Od umów tych wyróżnia ją jednak to, że jest umową podmiotowo kwalifikowaną, albowiem leasingodawcą może być wyłącznie przedsiębiorca. Ograniczenia podmiotowe nie dotyczą natomiast drugiej strony, tj. leasingobiorcy, którym może być zarówno przedsiębiorca, jak i zwykły konsument (osoba nieprowadząca działalności gospodarczej).

Przedmiotem leasingu może być zarówno rzecz ruchoma, jak i nieruchomości. Zgodnie z wymogiem określonym w art. 709² k.c. **umowa leasingu powinna być zawarta na piśmie pod rygorem nieważności**. Oznacza to, że niezależnie od tego, co stanowi przedmiot leasingu, strony przy zawieraniu umowy muszą zachować bezwzględnie formę pisemną.

Leasingobiorca może oddać przedmiot leasingu do używania osobie trzeciej tylko za wyraźną zgodą leasingodawcy. Naruszenie powyższego zakazu może skutkować rozwiązaniem umowy w trybie natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły na taki wypadek termin wypowiedzenia (art. 709¹²–709¹⁶ k.c.).

Umowa leasingu może zawierać opcję w postaci np. klauzuli przewidującej możliwość przeniesienia własności przedmiotu leasingu na leasingobiorcę po upływie oznaczonego w umowie czasu trwania leasingu. Ustawa wspomina o przeniesieniu własności przedmiotu leasingu „bez dodatkowego świadczenia”. Przepis art. 709¹⁶ k.c., który reguluje wspomniany przypadek, nie ma jednak charakteru bezwzględnie wiążącego, co oznacza, że strony mogą przyjąć w umowie inne rozwiązanie i np. postanowić, że przeniesienie na leasingobiorcę własności przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy odbędzie się po zapłaceniu przez niego określonej kwoty.

Jeśli umowa leasingu przewiduje możliwość nabycia po zakończeniu umowy przedmiotu leasingu, to korzystający może żądać przeniesienia własności przedmiotu leasingu w terminie miesiąca od zakończenia umowy. Strony mogą ustalić inny termin przeniesienia własności przedmiotu leasingu, a przytoczony odpowiedni przepis kodeksu cywilnego stanowi zabezpieczenie dla leasingobiorcy, na wypadek gdy przy podpisywaniu umowy przewidziano możliwość przeniesienia na niego własności leasingowanego przedmiotu, ale nie określono dokładnie, kiedy ma to nastąpić.

Leasingobiorca obowiązany jest utrzymywać przedmiot leasingu w należytych stanie. Wraz z przekazaniem przez leasingodawcę przedmiotu leasingu zostają przekazane dokumenty związane z nabyciem przedmiotu leasingu, w tym dokumenty gwarancji. Tym samym firma leasingowa przelewa

wszelkie prawa z tytułu roszczeń co do jakości przedmiotu leasingu względem dostawcy na leasingobiorcę. Potwierdza to zapis ustawowy, zgodnie z którym finansujący nie odpowiada wobec korzystającego za przydatność rzeczy do umówionego użytku oraz za wady rzeczy, chyba że wady te powstały na skutek okoliczności, za które leasingodawca ponosi odpowiedzialność (art. 709⁸ k.c.). To oznacza, że nawet jeśli stwierdzone zostaną wady przedmiotu leasingu, i tak nie zwalnia to korzystającego z jego obowiązków przewidzianych w umowie, w tym z obowiązku płacenia rat leasingowych. Podobnie jak wykonanie przez leasingobiorcę np. uprawnień gwarancyjnych nie wpływa na jego obowiązki wynikające z umowy leasingu, tzn. nie zwalnia go z obowiązku terminowego uiszczenia rat leasingowych.

Tak wielokrotnie podkreślany obowiązek zapłaty rat wynika z istoty leasingu, niestety nie zawsze właściwie pojmowanej.

W umowie leasingu korzystający wskazuje nie tylko, jaką konkretnie rzecz chciałby użytkować, ale często od kogo ma być ona kupiona. Finansujący zobowiązuje się ją nabyć i oddać korzystającemu (nawet jeśli jest to tzw. leasing zwrotny, czyli sytuacja, gdy finansujący kupuje rzecz od korzystającego, by mu ją następnie oddać do używania). Z reguły jest to tylko nabycie w sensie ekonomicznym, nie prawnym. Finansujący nie ma bowiem tytułu środków, by dysponować przedmiotem jako prawny właściciel. Dlatego, by sfinansować zakup, najczęściej zaciąga kredyt. Właśnie dlatego – jak mówi art. 709¹ k.c. – wynagrodzenie, które ma mu zapłacić korzystający, musi być równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego. Nie może być niższe, bo finansującemu nie starczyłoby na spłatę kredytu zaciągniętego właśnie na zakup przedmiotu leasingu, zgodnie z życzeniem korzystającego. Innymi słowy, leasingobiorca musi zwrócić leasingodawcy przynajmniej koszt nabycia rzeczy (przynajmniej, bo dochodzi do tego jeszcze przecież zysk leasingobiorcy).

Poza zabezpieczeniem w stosownych przepisach kodeksu cywilnego, leasingodawca może zastrzec sobie prawo do kontroli właściwego korzystania z przedmiotu umowy. Kontrola ta nie powinna jednak utrudniać używania przedmiotu umowy zgodnie z jego przeznaczeniem gospodarczym.

Gdy leasingobiorca zwleka z zapłatą co najmniej jednej raty, leasingodawca powinien wyznaczyć korzystającemu odpowiedni dodatkowy termin do zapłaty. Dopiero w sytuacji bezskutecznego upływu tego dodatkowego terminu umowa leasingu może być wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym. Oczywiście strony będą mogły same ustalić termin wypowiedzenia w przypadku opóźnienia w zapłacie raty leasingowej, ale postanowienia mniej korzystne dla użytkownika od tych określonych w kodeksie cywilnym są nieważne.

W razie wypowiedzenia umowy przez leasingodawcę na skutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi leasingobiorca, może on być zobowiązany do natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszych o korzyści, jakie finansujący uzyskał

wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

Literatura: Przepisy art. 709¹–709¹⁹ ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93, z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; J. Poczobut, *Umowa leasingu*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2002; S. Włodyka, *Strategiczne umowy przedsiębiorców*, Warszawa 2000; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. II, Warszawa 1998; Z. Radwański, *Leasing – istota i rodzaje*, Edukacja Prawnicza, 1998; L. Stecki, *Leasing*, Toruń 1999.

12. Co to jest użyczenie?

Umowa użyczenia jest często wykorzystywana w obrocie, również gospodarczym, lecz z reguły nie przybiera formy pisemnej. Ustalenia stron ograniczają się zwykle do wskazania przedmiotu użyczenia (np. samochodu, maszyny, lokalu) oraz okresu jej trwania.

W umowie użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy (art. 710 k.c.). **Przedmiotem użyczenia mogą być rzeczy ruchome, nieruchomości, a także ich części składowe.**

W odróżnieniu od umowy najmu użyczenie jest bezpłatne, dlatego nie pojawia się tu pojęcie czynszu. Jest to jednak inna umowa aniżeli darowizna. W przeciwieństwie do darczyńcy użyczający nie świadczy kosztem swojego majątku – nie wyzbywa się rzeczy, lecz jedynie przejściowo udostępnia ją do używania innej osobie.

W praktyce niejednokrotnie zdarza się, że pomimo przyjętej nazwy (np. „użyczenie”) strony przewidują obowiązek określonych świadczeń w zamian za możliwość korzystania z rzeczy. W ten sposób jednak powodują, że zawarty między nimi kontrakt faktycznie nie jest użyczeniem, lecz bardziej przypomina najem czy dzierżawę. W ramach użyczenia nie ma bowiem miejsca na odpłatność. Niemniej jednak **użyczenie nie zawsze oznacza dla biorącego do używania zupełny brak wydatków – ponosi on bowiem koszty utrzymania rzeczy użyczonej.**

Ponosząc koszty, o których mowa wyżej, nie może żądać ich zwrotu od użyczającego. Koszty te niejako naturalnie wpisują się w stosunek użyczenia, skoro to samo przewidują przepisy, konkretnie zaś art. 713 k.c. Jeżeli jednak biorący do używania poczynił inne wydatki lub nakłady na rzecz (aniżeli koszty jej utrzymania), stosuje się odpowiednio przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752–757 k.c.). Przede wszystkim oznacza to, że biorący do używania powinien działać z korzyścią dla użyczającego i zgodnie z jego prawdopodobną wolą. Jeżeli natomiast dokona nakładów wbrew wiadomej mu

woli użyczającego, nie będzie mógł żądać zwrotu poniesionych wydatków, a do tego poniesie odpowiedzialność za szkodę.

Rozróżnienie kosztów utrzymania rzeczy od nakładów i wydatków w praktyce może sprawiać pewne problemy. Stąd warto kwestię tę przeanalizować na przykładach. Zwykle koszty utrzymania rzeczy to wydatki i nakłady niezbędne do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, w jakim po zakończeniu użyczenia powinien nastąpić jej zwrot. Zatem biorący do używania lokal może być zobowiązany do odmalowania ścian, dokonywania drobnych napraw (np. niedomykającego się okna) czy bieżącej konserwacji.

W przypadku użyczenia samochodu do kosztów tych można byłoby zaliczyć koszty paliwa, wymiany oleju, utrzymania czystości, drobnych napraw, ale już nie wydatki związane z założeniem instalacji gazowej czy generalnym remontem silnika.

Trudno o jednoznaczną kwalifikację składek ubezpieczeniowych. Wprawdzie strony mogą postanowić, że wydatek związany z ubezpieczeniem rzeczy będzie spoczywał na biorącym do używania, jednak powstaną wówczas wątpliwości, czy nadal można mówić o użyczeniu.

Umowa użyczenia może być zawarta na czas oznaczony lub nieoznaczony. W tym drugim przypadku użyczenie kończy się, gdy biorący uczynił z rzeczy użytek odpowiadający umowie albo gdy upłynął czas, w którym mógł ten użytek uczynić (art. 715 k.c.). Jeżeli jednak cel użyczenia nie wynika z umowy ani z okoliczności jej towarzyszących, użyczenie zawarte na czas nieoznaczony może być zakończone w drodze wypowiedzenia. Podobnie jak inne zobowiązania o charakterze ciągłym wygasa ono po wypowiedzeniu przez jedną ze stron z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu (art. 365¹ k.c.).

W powyższy sposób można zakończyć np. stosunek użyczenia nawiązany pomiędzy przedsiębiorstwem energetycznym a właścicielem gruntu, który wcześniej zgodził się na bezpłatne postawienie urządzeń sieciowych na jego nieruchomości.

Pamiętać należy, że bez względu na okres, na jaki została zawarta umowa, użyczający niekiedy może żądać zwrotu rzeczy, doprowadzając tym samym do przedwczesnego zakończenia użyczenia. Może to zrobić, jeżeli:

- biorący używa rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub przeznaczeniem rzeczy,
- rzecz stanie się potrzebna użyczającemu z powodów nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy,
- biorący powierza rzecz innej osobie, nie będąc do tego upoważnionym przez umowę ani zmuszonym przez okoliczności.

Ostatnia ze wskazanych podstaw wypowiedzenia omawianej umowy wiąże się z zasadą, że bez zgody użyczającego biorący nie może oddać rzeczy użyczonej osobie trzeciej do używania. Oczywiście strony mogą postanowić inaczej w treści umowy.

Odpowiedzialność użyczającego za wady przedmiotu użyczenia jest ograniczona w porównaniu np. z odpowiedzialnością wynajmującego. Sprowadza się jedynie do obowiązku naprawienia szkody, którą wyrządził biorącemu do używania przez to, że wiedząc o wadach (np. niedziałającej instalacji elektrycznej w lokalu), nie zawiadomił go o nich. Jeżeli jednak biorący do używania mógł z łatwością wadę zauważyć, użyczający nie ponosi odpowiedzialności.

Biorący rzecz do używania jest odpowiedzialny za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy, jeżeli używa jej w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub przeznaczeniem. Tak samo, gdy powierza rzecz innej osobie, nie mając do tego upoważnienia lub nie będąc zmuszonym okolicznościami, a rzecz nie uległaby utracie lub uszkodzeniu, gdyby jej używał w sposób właściwy albo gdyby ją zachował u siebie.

Literatura: J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; *Encyklopedia: Prawo nie tylko dla prawników*, Wyd. Park, Bielsko-Biała 2001; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93, z późn. zm.

13. Co należy wiedzieć o umowie pożyczki?

Jedną z częściej zawieranych umów jest umowa pożyczki. W jej ramach osoba dająca pożyczkę (**pożyczkodawca**) zobowiązuje się przenieść na własność biorącego (**pożyczkobiorcy**) określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Natomiast pożyczkobiorca zobowiązuje się zwrócić taką samą ilość pieniędzy lub tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 par. 1 k.c.). Umowa dochodzi do skutku już z chwilą porozumienia stron. Tak więc jeśli ktoś poprosił nas o pieniądze, które zgodziliśmy się mu pożyczyć, to nie możemy później twierdzić, że nie doszło do zawarcia umowy. Będziemy wówczas zobowiązani do przekazania kwoty, o której była mowa, nawet wtedy, gdy w zamian za to nic nie otrzymaliśmy. Z uwagi na charakter omawianej umowy wykonanie zobowiązania przez pożyczkobiorcę jest jednak uzależnione od uprzedniego wykonania swego zobowiązania przez pożyczkodawcę.

Umowa pożyczki jest często mylona z umową użyczenia. Ma to miejsce wtedy, gdy prosimy kogoś (lub ktoś nas prosi) o pożyczenie samochodu czy

książki. Tymczasem przedmiotem pożyczki mogą być jedynie pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku. Samochód czy książkę można użyczyć albo wynająć w zależności od tego, czy należy się za to zapłata (najem), czy nie (użyczenie).

Umowa pożyczki może zostać zawarta na czas oznaczony lub na czas nieoznaczony. Gdy termin spłaty pożyczki nie został przez strony określony w umowie, dłużnik zobowiązany jest zwrócić pożyczkę **w terminie sześciu tygodni od dnia jej wypowiedzenia** przez pożyczkodawcę. Przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują odpłatności umowy pożyczki, co oznacza, że umowa taka może – w zależności od stron umowy – mieć charakter odpłatny albo nieodpłatny. Jednak praktyka wskazuje, że umowy pożyczki zawierane są zwykle jako umowy odpłatne, a najczęściej stosowaną formą zapłaty za udzielenie pożyczki pieniężnej są odsetki: **umowne**, gdy określone zostały w umowie, albo **ustawowe**, gdy umowa przewiduje jedynie obowiązek zapłaty odsetek przez pożyczkobiorcę, ale nie określa wysokości należnych pożyczkodawcy odsetek.

Umowa pożyczki, której wartość przekracza pięćset złotych, powinna zostać zawarta w formie pisemnej dla celów dowodowych.

Wspominano już, że na podstawie umowy pożyczki pożyczkodawca zobowiązany jest przenieść na pożyczkobiorcę określony w umowie przedmiot pożyczki, co oznacza faktycznie obowiązek wydania przedmiotu pożyczki pożyczkobiorcy. W pewnych okolicznościach pożyczkodawca może jednak nie dopełnić tego obowiązku i odstąpić od umowy (gdy okaże się, że zwrot pożyczki jest wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego pożyczkobiorcy). Jednakże pożyczkodawca będzie mógł skorzystać z omawianego uprawnienia tylko wówczas, gdy w chwili zawarcia umowy nie wiedział o wspomnianej wyżej okoliczności, w przeciwnym razie jego odstąpienie od umowy będzie bezskuteczne (art. 721 k.c.).

Jeśli przedmiotem pożyczki są rzeczy mające wady, wówczas dający pożyczkę ma obowiązek naprawienia szkody, którą wyrządził pożyczkobiorcy przez to, że nie zawiadomił go o wadach, o których wiedział (np. jedna osoba budująca dom pożycza drugiej osobie stary cement, a po miesiącu wylane posadzki zaczynają pękać).

Samo sporządzenie umowy pożyczki na piśmie lub odebranie jednostronnego oświadczenia (pokwitowania) pożyczkobiorcy o jej przyjęciu stanowi pewnego rodzaju zabezpieczenie, że otrzymamy zwrot pieniędzy czy rzeczy oznaczonych co do gatunku. Przy poważniejszych kwotach warto zadbać o jeden z następujących **sposobów zabezpieczenia umowy: pisemne poręczenie innej osoby za zwrot pożyczki, zastaw na wartościowej rzeczy ruchomej należącej do pożyczkobiorcy, przewłaszczenie określonej rzeczy na zabezpieczenie spłaty pożyczki, weksel własny wystawiony przez pożyczkobiorcę.**

Załącznik nr 4
Wzór umowy pożyczki

Umowa pożyczki

Zawarta 17 maja 2008 r. we Wrocławiu pomiędzy:

Janem Kowalskim, zamieszkałym w Opolu przy ul. Lipowej 99, legitymującym się dowodem osobistym nr DD 6661233, zwanym dalej Pożyczkodawcą

a

Zenonem Nowakiem, zamieszkałym we Wrocławiu przy ul. Kasztanowej 6, legitymującym się dowodem osobistym nr DC 5551111, zwanym dalej Pożyczkobiorcą

o następującej treści:

Par. 1

1. Pożyczkodawca udziela Pożyczkobiorcy pożyczki pieniężnej w kwocie 5000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych).
2. Pożyczkobiorca niniejszym potwierdza otrzymanie przedmiotu pożyczki.

Par. 2

Pożyczkobiorca zobowiązuje się do zwrotu przedmiotu pożyczki w terminie sześciu miesięcy od dnia zawarcia niniejszej umowy.

Par. 3

Wysokość oprocentowania pożyczki strony ustalają na 5% od wartości pożyczki w skali rocznej.

Par. 4

W przypadku niedokonania zwrotu przedmiotu pożyczki w terminie, o którym mowa w par. 2 niniejszej umowy, Pożyczkobiorca obowiązany jest do zapłaty odsetek za opóźnienie w wysokości 25% od wartości pożyczki w skali rocznej.

Par. 5

1. Pożyczkobiorca zobowiązuje się przeznaczyć przedmiot pożyczki na zakup sprzętu komputerowego.
2. W przypadku stwierdzenia, że Pożyczkobiorca wykorzystał pożyczkę w inny sposób, Pożyczkodawca może od umowy odstąpić i zażądać natychmiastowego zwrotu przedmiotu pożyczki. Paragraf 4 stosuje się odpowiednio.
3. Uprawnienie, o którym mowa w ust. 2, Pożyczkodawca wykonuje poprzez zawiadomienie Pożyczkobiorcy w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

Par. 6

W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową odpowiednie zastosowanie mają przepisy art. 720–724 kodeksu cywilnego.

Par. 7

Zmiana niniejszej umowy wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności

Par. 8

Koszty zawarcia umowy ponosi Pożyczkobiorca

Par. 9

Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Pożyczkodawca

Pożyczkobiorca

Literatura: Z. Tuskiewicz, *Umowa pożyczki*, [w:] *Encyklopedia prawa bankowego*, red. W. Pyziół, Warszawa 2000; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. II, Warszawa 1998; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

14. Jaka jest istota i charakter umowy rachunku bankowego?

Umowę rachunku bankowego regulują przepisy art. 726–733 k.c. uzupełnione przez przepisy art. 49–62 ustawy z 28 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (DzU z 2002 r., nr 72, poz. 665 z późn. zm.). Ponadto jej treść, co ma znaczenie praktyczne zwłaszcza w obrocie konsumenckim, regulują ogólne warunki umów i regulaminy.

Umowa rachunku bankowego jest umową nazwaną, konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Natomiast nie jest to umowa wzajemna.

Na podstawie zawartej umowy rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych.

Z treści art. 52 ustawy prawo bankowe wynika, że umowa rachunku bankowego powinna być zawarta w formie pisemnej (forma *ad probationem* – zastrzeżona dla celów dowodowych) i zawierać szereg postanowień wymienionych w ustępie 2 tego artykułu, jednakże brak któregokolwiek z tych postanowień, oprócz określenia stron umowy, nie wpływa na ważność samej umowy. Między innymi umowa rachunku bankowego powinna określać rodzaj otwieranego rachunku, walutę, w jakiej rachunek ma być prowadzony, czas otwarcia rachunku, wysokość oprocentowania i warunki jego zamiany, a także wysokość prowizji i opłat za czynności związane z prowadzeniem rachunku i warunki ich zmiany. Zaznaczyć należy, że w praktyce znaczna część postanowień wymienionych w art. 54 ust. 2 prawa bankowego jest zawarta w stosownym regulaminie lub warunkach ogólnych umów.

Zawieranie umowy rachunku bankowego podlega takim samym regułom jak zawieranie innych umów, zarówno jeśli chodzi o sposób oraz tryb zawierania tej umowy, jak również kwestie dotyczące zdolności do czynności prawnych stron, z tym jednak wyjątkiem, że jedną ze stron zawsze i wyłącznie jest bank (ewentualnie spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa)⁴⁴.

⁴⁴ Jak zauważa E. Fojcik-Mastalska, spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe prowadzą rachunki oszczędnościowe wyłącznie dla swoich członków (z tych środków są następnie udzielane pożyczki i kredyty), którzy wpłacają na te rachunki wkłady członkowskie. Z tego powodu powstają wątpliwości, czy takie rachunki są rzeczywiście prowadzone na podstawie umowy rachunku bankowego. Zdaniem autorki, biorąc pod uwagę istotne postanowienia umowy rachunku bankowego oraz treść art. 732 k.c., uznać można, że umowy o prowadzenie rachunków wkładów członkowskich zawieranych przez SKOK z ich członkami są umowami rachunku bankowego. Por. E. Fojcik-Mastalska, *Prawo bankowe w zarysie*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 168, przypis 9.

W świetle obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego oraz treści art. 49 ust. 1 ustawy prawo bankowe sformułować można generalną zasadę, że umowę rachunku bankowego może zawrzeć z bankiem każdy, kto ma zdolność do czynności prawnych, a posiadaczem rachunku może być każdy, kto ma zdolność prawną (nawet jeżeli nie ma zdolności do czynności prawnych, np. małoletni). Zasada, o której mowa, dotyczy również jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, o ile posiadają zdolność prawną.

Stroną umowy rachunku bankowego może być także osoba prawna, która musi w tym wypadku działać przez odpowiednie organy lub przedstawicieli; podobnie rzecz się ma z osobowymi spółkami handlowymi, spółkami kapitałowymi handlowymi w organizacji oraz wspólnotami mieszkaniowymi (są to tzw. ułomne osoby prawne).

Przepisy ustawy prawo bankowe różnicują rachunki bankowe w znaczeniu formalnym, a tym samym różnicują umowy bankowe, wprowadzając jednocześnie ograniczenia o charakterze podmiotowym (art. 49 ustawy prawo bankowe). Ograniczenia te polegają na tym, że rachunki rozliczeniowe oraz rachunki lokat terminowych mogą być prowadzone wyłącznie dla osób prawnych, jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej (o ile posiadają zdolność prawną) oraz dla osób fizycznych prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek (w tym dla osób będących przedsiębiorcami).

Podmioty nieposiadające zdolności prawnej nie mogą być posiadaczami rachunku bankowego (np. spółka cywilna). Nie oznacza to jednak, że dla takiej spółki nie może być w ogóle prowadzony rachunek bankowy – posiadaczami takiego rachunku będą w tym wypadku wspólnicy spółki cywilnej.

Przepisy prawa bankowego (art. 51 i 51a) stanowią, że rachunek bankowy może być prowadzony dla kilku osób fizycznych, z których każda, o ile umowa rachunku bankowego nie stanowi inaczej, może dysponować samodzielnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku oraz w każdym czasie wypowiedzieć umowę ze skutkiem dla pozostałych współposiadaczy. Taki rachunek ustawa prawo bankowe nazywa rachunkiem wspólnym.

Rozwiązanie, o którym mowa wyżej, w pełni odpowiada generalnej zasadzie wynikającej z prawa zobowiązań, zgodnie z którą może być więcej niż jedna strona stosunku zobowiązaniowego.

Umowa rachunku bankowego, o ile nie stanowi inaczej, ulega rozwiązaniu z mocy prawa, jeżeli w ciągu dwóch lat nie dokonano na rachunku żadnych obrotów poza okresowym dopisywaniem odsetek, a stan środków nie przekracza kwoty nominalnej określonej w umowie (art. 60 ustawy prawo bankowe).

Literatura: Z. Ofiarski, *Prawo bankowe*, Kraków 2004; W. Srokosz, *Czynności bankowe zastrzeżone dla banków*, Bydgoszcz-Wrocław 2003; *Prawo bankowe. Komentarz*, red. E. Fojcik-Mastalska, Warszawa 2003; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; ustawa z 28 sierpnia 1997 r. prawo bankowe, [w:] DzU z 2002 r., nr 72, poz. 665 z późn. zm.

15. Dlaczego umowa zlecenia jest umową starannego działania?

Umowa zlecenia, podobnie jak np. umowa o dzieło, jest jedną z umów obejmujących odpłatne świadczenie usług. W odróżnieniu od umowy o dzieło umowa zlecenia nie jest umową rezultatu, ale umową starannego działania.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie (**zleceniobiorca**) zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (**zleceniodawcy**), jednak nie zobowiązuje się do osiągnięcia określonego rezultatu. Tak istotę umowy zlecenia określa art. 734 par. 1 k.c. Tak więc kodeks cywilny zawęża zakres pojęcia zlecenia tylko do dokonywania czynności prawnych. Innymi słowy zleceniobiorca przy wykonywaniu powierzonych mu czynności zobowiązany jest działać z dołożeniem należytej staranności, nie gwarantuje natomiast, że wykonywane przez niego czynności przyniosą zamierzony przez zleceniodawcę rezultat.

Umowa zlecenia w kodeksowej postaci (tzn. do dokonywania czynności prawnych), jak też umowy, które się z niej wyodrębniły, a także umowy, do których – na podstawie postanowienia art. 750 k.c. – należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu, należą do kategorii umów starannego działania.

Przy ocenie staranności przyjmującego zlecenie zastosowanie mają przepisy ogólne, odnoszące się do zasad wykonywania zobowiązań umownych, a sformułowane w art. 355 k.c., który stanowi:

§1. Dłużnik obowiązany jest do staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność).

§2. Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Wynika stąd, że wobec osób trudniących się zawodowo dokonywaniem usług na rzecz innych osób albo też dokonujących czynności, które wymagają szczególnej wiedzy i umiejętności, stosuje się wyższą miarę staranności. Jako przykład można tu podać usługi maklera, adwokata czy opiniodawcy.

Umowa zlecenia nie obejmuje jednej tylko czynności prawnej, np. polegającej na kupnie nieruchomości dla zleceniodawcy czy złożeniu w jego imieniu pozwu do sądu. Może ona obejmować kilka czy szereg rodzajowo określonych czynności prawnych. Umowa ta służy także reprezentacji przedsiębiorcy wobec określonych kontrahentów, nabywaniu i zbywaniu w imieniu zleceniodawcy towarów do ustalonej wartości czy też windykacji długów.

Podkreślić należy, że w zakresie przedmiotowym umowy zlecenia nie mieszczą się czynności o charakterze czysto faktycznym, polegające np. na sprzątaniu pomieszczeń biurowych, roznoszeniu ulotek itp. Stanowią one przedmiot nienazwanych umów o świadczenie usług, do których z mocy art. 750

k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, chyba że są one uregulowane odrębnymi przepisami. Stąd też potocznie przyjęło się nazywać tego rodzaju kontrakty umowami zlecenia.

Zasadą jest, że przyjmujący zlecenie ma obowiązek **osobistego** dokonywania zleconych mu czynności. W przypadku powierzenia wykonania zlecenia zastępcy, zleceniobiorca zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie zleceniodawcę, wskazując mu osobę i miejsce zamieszkania swego następcy (art. 738 par. 1 k.c.).

Umowa zlecenia może być **odpłatna** albo **nieodpłatna**. Z uwagi na to, że przepisy kodeksu cywilnego (art. 735 par. 1 k.c.) przyjmują jednak **domniemanie odpłatności** niniejszej umowy, brak odpłatności zlecenia powinien zostać wyraźnie stwierdzony (zapisany) w umowie.

W myśl ustawowej zasady w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się zleceniobiorcy dopiero po wykonaniu zlecenia (art. 744 k.c.). Przepis przewidujący powyższą regułę nie ma jednak charakteru bezwzględnie wiążącego, co oznacza, że strony mogą ustalić w umowie inny termin płatności.

W praktyce najpoważniejszym problemem jest ryzyko zakwalifikowania danej umowy zlecenia, jako będącej źródłem stosunku pracy. Przypomnieć należy, że niedopuszczalne jest zastąpienie umowy o pracę umową zlecenia (umową o świadczenie usług) przy zachowaniu warunków wykonywania pracy określonych w kodeksie pracy. Jeżeli zleceniodawca będzie sprawował kierownictwo i nadzór nad zleceniobiorcą, a ponadto wymagać będzie od niego podporządkowania i dyspozycyjności, wówczas cywilnoprawny tytuł umowy na niewiele może się zdać.

Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z 15 października 1999 r. (sygn. akt I PKN 307/99) przy ocenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony (umowa o pracę, umowa zlecenia) należy uwzględnić specyfikę funkcjonowania podmiotu zatrudniającego. Umowa zlecenia z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i w zasadzie nie może polegać na pozostawaniu w dyspozycji zlecającego i wykonywaniu stosownie do jego potrzeb czynności zleconych na bieżąco.

Charakterystyczne dla stosunku pracy jest również prawo do urlopu, którego kodeks cywilny nie przewiduje dla przyjmującego zlecenie. Jeśli chodzi o inne, ważniejsze różnice między zleceniem a umową o pracę, to są one związane z tym, że:

- pracownikiem może być tylko osoba fizyczna, a zleceniobiorcą również osoba prawna,
- pracownik musi wykonywać pracę osobiście, a zleceniobiorca także przy pomocy osoby trzeciej,
- umowa zlecenia może być nieodpłatna, co jest niedopuszczalne przy umowie o pracę,
- wykonywanie pracy w ramach umowy o pracę odbywa się w warunkach zależności i podporządkowania pracownika, czego brak w umowie zlecenia.

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DZU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, wyd. II, Warszawa 1998.

16. Na czym polega umowa agencyjna?

Umowa agencyjna należy do umów o świadczenie usług, a dokładniej do umów pośrednictwa. Zgodnie z ustawową definicją przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do stałego pośredniczenia za wynagrodzeniem przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu (art. 758 k.c.).

Z powyższego przepisu wynika, że stronami umowy są dający zlecenie i agent, przy czym, co istotne, umowę agencyjną może zawrzeć tylko agent w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa (tj. prowadzący działalność gospodarczą) z innym przedsiębiorcą.

Umowa agencyjna jest umową o świadczenie usług o charakterze odpłatnym. Jej cechą charakterystyczną jest to, że wynikający z niej stosunek prawny jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, albowiem w ramach umowy agencyjnej strony wykonują powtarzające się czynności (świadczenia), z reguły w dłuższym okresie czasu.

Umowa agencyjna, z racji swojego charakteru – świadczenia usług, opiera się na szczególnym zaufaniu stron i wymaga dla właściwego jej wykonywania profesjonalizmu zarówno ze strony agenta, jak i zlecającego. Każda ze stron umowy zobowiązana jest zachować lojalność wobec drugiej strony. Agent działa zazwyczaj na podstawie i w granicach udzielonego mu przez zlecającego pełnomocnictwa, które stanowi w takim przypadku integralną część umowy.

W umowie agencyjnej wskazać należy czas trwania stosunku prawnego. Do jego wygaśnięcia nie dochodzi z chwilą spełnienia określonego w umowie świadczenia, ale po upływie określonego przez strony czasu lub gdy chodzi o umowę zawartą na czas nieoznaczony – z nadejściem daty określonej w postanowieniach o wypowiedzeniu umowy. Czas może być określony w sposób wyraźny i dorozumiany.

Za wykonaną czynność agentowi należy się wynagrodzenie. Jeżeli jego wysokość nie została wskazana w umowie, agent otrzymuje prowizję, której wysokość zależy od liczby i wartości zawartych kontraktów.

Jeżeli wysokość prowizji nie została określona w umowie, należy się ona w wysokości zwyczajowo przyjętej w stosunkach danego rodzaju, w miejscu działalności prowadzonej przez agenta, a w razie niemożności ustalenia prowizji w ten sposób, agentowi należy się prowizja w odpowiedniej wysokości,

uwzględniającej wszystkie okoliczności bezpośrednio związane z wykonaniem zleconych mu czynności.

Wyróżnić można następujące rodzaje prowizji:

- stała: jednolita lub zróżnicowana,
- ruchoma: progresywna i degresywna, wyższa, niższa, umowna, dyskrecjonalna (liczy się uznanie zlecającego),
- dodatkowa: konsygnacyjna, techniczna.

Po rozwiązaniu umowy agencyjnej agent może żądać od dającego zlecenie świadczenia wyrównawczego, jeżeli w czasie trwania umowy agencyjnej pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi klientami, a dający zlecenie czerpie nadal znaczne korzyści z umów z tymi klientami. Roszczenie to przysługuje agentowi, jeżeli biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, a zwłaszcza utratę przez agenta prowizji od umów zawartych przez dającego zlecenie z tymi klientami, przemawiają za tym względy słuszności.

Świadczenie wyrównawcze nie może przekroczyć wysokości wynagrodzenia agenta za jeden rok, obliczonego na podstawie średniego rocznego wynagrodzenia uzyskanego w okresie ostatnich pięciu lat. Jeżeli umowa agencyjna trwała krócej niż pięć lat, wynagrodzenie to oblicza się z uwzględnieniem średniej z całego okresu jej trwania. Dodać należy, że uzyskanie świadczenia, o którym mowa, nie pozbawia agenta możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych.

Literatura: Przepisy art. 758–764⁹ ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; J. Kufel, *Umowa agencyjna*, Warszawa 1977; W. Podbielska, A. Zbroja, *Kontraktacja, agencja, komis*, Warszawa 1981.

17. Umowa komisju – szczególny rodzaj sprzedaży?

Umowa komisju należy do kategorii umów nazwanych. Uregulowana jest w przepisach art. 765–773 k.c. Umowa ta polega na tym, że przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (prowizją) w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.

Komisant obowiązany jest wydać komitentowi wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, w szczególności powinien przelać na niego wierzytelności, które nabył na jego rachunek. Powyższe uprawnienia komitenta są skuteczne także względem wierzycieli komisanta.

W przypadku umowy komisju szczególnie obszernie regulacja kodeksowa traktuje kwestię odpowiedzialności komisanta za wady fizyczne i wady prawne, które mogą polegać np. na sprzedaży rzeczy, na której został ustanowiony

zastaw, albo rzeczy należącej do osoby trzeciej, innej niż sprzedawca. Komisant, oceniając konsekwencje związane ze sprzedażą rzeczy wadliwej, musi mieć przede wszystkim na uwadze, czy dokonuje sprzedaży na rzecz konsumenta, czy też innego podmiotu.

Gdy rzecz ruchoma sprzedawana jest przez komisanta osobie fizycznej, która nabywa rzecz w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, do sprzedaży takiej stosuje się przepisy ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Ustawa ta w miejsce pojęcia „wady rzeczy” używa określenia „niezgodność towaru z umową”. Wprowadza ona korzystne dla konsumenta domniemanie, zgodnie z którym jeżeli niezgodność została stwierdzona przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru konsumentowi, to przyjmuje się, że towar był niezgodny z umową już w chwili jego wydania. Tym samym konsument nie musi udowadniać, że nabył towar niezgodny z umową. Dopiero po upływie tego terminu będzie musiał wykazać, że niezgodność istniała także w chwili wydania mu towaru. Kupujący ma przy tym aż dwa miesiące od stwierdzenia niezgodności na zgłoszenie jej sprzedawcy, czyli w tym wypadku komisantowi. Po upływie tego terminu jego uprawnienia wynikające z omawianej ustawy wygasają.

Komisant, który zazwyczaj sprzedaje rzeczy używane, może jedynie skrócić umownie termin, w którym wykrycie wady będzie powodowało jego odpowiedzialność. Zasadniczo wynosi on dwa lata od wydania towaru konsumentowi. W przypadku sprzedaży rzeczy używanej może być skrócony do roku.

Komisant nie odpowiada za niezgodność towaru z umową jedynie wtedy, gdy kupujący o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć.

Inaczej omawiany problem przedstawia się w przypadku, gdy komisant sprzedaje rzeczy ruchome osobom prawnym lub osobom fizycznym, gdy nabywają je one w celu związanym z ich działalnością gospodarczą lub zawodową. W takiej sytuacji istnieje możliwość uwolnienia się wobec nabywcy od odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne i prawne rzeczy. Tak stanowi przepis art. 770 k.c.

Dla dokonania wyłączenia komisant musi złożyć nabywcy wyraźne oświadczenie, że za takie wady nie ponosi odpowiedzialności. Oświadczenie będzie jedynie wówczas skuteczne, jeżeli zostanie skierowane w sposób indywidualny do danego nabywcy. Tak więc np. zamieszczenia ogłoszenia w lokalu przedsiębiorstwa czy ogólnej informacji na paragonie lub fakturze nie można uznać za takie oświadczenie. Konieczne jest przedłożenie nabywcy pisemnego oświadczenia o wyłączeniu odpowiedzialności z tytułu ukrytych wad fizycznych i wad prawnych rzeczy. Nabywca po zapoznaniu się z takim oświadczeniem powinien poświadczyć to własnoręcznym podpisem. Poświadczenie pozostaje u komisanta jako część dokumentacji sprzedaży.

Komisant odpowiada zawsze za wady rzeczy, o których wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć, i to pomimo złożenia oświadczenia o wyłączeniu odpowiedzialności. Przy ocenie tego, czy komisant będący przedsiębiorcą mógł z łatwością dowiedzieć się o wadzie, brany jest zawsze pod uwagę zawodowy charakter wykonywanej przez niego działalności. Tak więc jako profesjonalista jest on zobowiązany przed sprzedażą dokładnie zbadać rzecz pod kątem istnienia wad fizycznych lub prawnych, a jeżeli sam nie dysponuje wystarczającą wiedzą, zlecić te czynności odpowiedniej osobie.

Umowa sprzedaży rzeczy będącej w komisie jest zawierana pomiędzy nabywcą a komisantem. To oni są stronami umowy sprzedaży. Właśnie dlatego trudno będzie wyciągnąć konsekwencje za wady rzeczy bezpośrednio wobec osoby, która zleciła sprzedaż rzeczy w komisie (komitent). Nie ma tu żadnej ogólnej reguły. W zależności od konkretnych okoliczności nabywca będzie mógł domagać się od komitenta zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia lub odszkodowania z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego.

Komisant może żądać od osoby, która powierzyła mu wadliwą rzecz do sprzedaży, uwolnienia od ciężaru finansowego powstałego z tytułu wykrycia wad. Jako podstawę prawną wskazać można przepisy dotyczące zwrotu wydatków poniesionych przy wykonywaniu zlecenia. Zleceniem jest tu wykonanie umowy komisii.

Literatura: Przepisy art. 765–773 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, praca zbiorowa pod red. S. Włodyki, Kraków 1995; W. Podbielska, A. Zbroja, *Kontraktacja, agencja, komis*, Warszawa 1981.

18. Umowa przewozu

Umowa przewozu uregulowana jest w art. 774–793 k.c. Przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Przewoźnik obowiązany jest do zapewnienia podróżnym odpowiadających rodzajowi transportu warunków bezpieczeństwa i higieny oraz takich wygód, jakie ze względu na rodzaj transportu uważa się za niezbędne. Za bagaż, który podróżny przewozi ze sobą, przewoźnik ponosi odpowiedzialność tylko wówczas, gdy szkoda wynikła z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. Za bagaż powierzony przewoźnikowi ponosi on odpowiedzialność według zasad przewidzianych dla przewozu rzeczy.

Na żądanie przewoźnika wysyłający powinien wystawić **list przewozowy** zawierający jego dane adresowe, adres odbiorcy, miejsce przeznaczenia, oznaczenie przesyłki według rodzaju, ilości oraz sposobu opakowania, jak również wartość rzeczy szczególnie cennych. Wysyłający może żądać od przewoźnika wydania mu odpisu listu przewozowego albo innego poświadczenia przyjęcia przesyłki do przewozu. Podkreślić należy, że list przewozowy nie ma charakteru papieru wartościowego.

Obowiązkiem przewoźnika jest niezwłoczne zawiadomienie odbiorcy o nadejściu przesyłki do miejsca przeznaczenia. Po tym fakcie odbiorca może w imieniu własnym wykonać wszelkie prawa wynikające z umowy przewozu, w szczególności może żądać wydania przesyłki i listu przewozowego, jeżeli jednocześnie wykona zobowiązania wynikające z tej umowy. Przez przyjęcie przesyłki i listu przewozowego odbiorca zobowiązuje się do zapłaty oznaczonych w liście przewozowym należności przewoźnika.

Przewoźnik obciążony jest odpowiedzialnością za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki. Odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia do przewozu aż do wydania odbiorcy nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika. Natomiast przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności za ubytek nieprzekraczający granic ustalonych we właściwych przepisach, a w razie ich braku – granic zwyczajowo przyjętych (ubytek naturalny). Za utratę, ubytek lub uszkodzenie pieniędzy, kosztowności, papierów wartościowych albo rzeczy szczególnie cennych przewoźnik ponosi odpowiedzialność jedynie wtedy, gdy właściwości przesyłki były podane przy zawarciu umowy, chyba że szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa przewoźnika.

Zgodnie z treścią art. 789 k.c. przewoźnik może oddać przesyłkę do przewozu innemu przewoźnikowi na całą przestrzeń przewozu lub jej część, jednakże ponosi odpowiedzialność za czynności dalszych przewoźników jak za własne. Każdy przewoźnik, który przyjmuje przesyłkę na podstawie tego samego listu przewozowego, ponosi **solidarną odpowiedzialność za cały przewóz według treści listu**. Przewoźnik, który z tytułu swojej solidarnej odpowiedzialności za cały przewóz zapłacił odszkodowanie, ma zwrotne roszczenie (regres) do przewoźnika ponoszącego odpowiedzialność za okoliczności, w wyniku których zaistniała szkoda. Jeżeli okoliczności tych nie można ustalić, odpowiedzialność ponoszą wszyscy przewoźnicy w stosunku do przypadającego im przewoźnego. Wolny od odpowiedzialności jest przewoźnik, który udowodni, że szkoda nie powstała na przestrzeni, przez którą przewoził.

Warto nadmienić, że w dziedzinie transportu coraz powszechniejsze są umowy czarterowe, zwłaszcza w przewozie morskim i lotniczym. Przez umowę czarterową armator zobowiązuje się za wynagrodzeniem oddać czarterującemu do rozporządzenia statek obsadzony załogą na czas oznaczony albo na czas jednej lub kilku następujących po sobie podróży.

Literatura: Przepisy artykułów 774–793 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; art. 188 kodeksu morskiego; ustawa z 15 listopada 1984 r. – prawo przewozowe (tekst jedn., [w:] DzU nr 50, poz. 601 z późn. zm.); J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006; A. Rzetelska [w:] *Prawo cywilne i handlowe w zarysie*, Kraków 2004; K. Kruczałak, *Zarys prawa handlowego*, Warszawa 2004.

19. Co to jest umowa darowizny?

Na podstawie umowy darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku. Obdarowanym może być osoba fizyczna lub osoba prawna, a nawet dziecko poczęte, jeszcze nienarodzone.

Oświadczenie darczyńcy powinno zostać złożone w formie aktu notarialnego. Jeśli jednak umowa została zawarta bez tej formy, staje się ważna, jeśli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione.

Umowa darowizny nieruchomości, jak wszystkie umowy przenoszące własność nieruchomości, bezwzględnie wymaga formy aktu notarialnego. Umowy takie, jeśli nie zostały sporządzone notarialnie, są nieważne.

Jeśli przedmiotem darowizny ma być rzecz pochodząca z majątku wspólnego małżonków, decyzję o darowiznie muszą oni podjąć wspólnie, w przeciwnym razie umowa nie będzie ważna. Ważna będzie jedynie darowizna dokonana przez jednego z małżonków bez zgody drugiego, jeśli ten ją potwierdzi. Zgoda małżonka nie jest konieczna w przypadku przedmiotów o niewielkiej wartości, gdyż nimi małżonkowie mogą rozporządzać samodzielnie.

W umowie darowizny dopuszczalne jest obciążanie obdarowanego obowiązkiem konkretnego działania lub zaniechania działania. Darczyńca może wydać obdarowanemu polecenie, czyli nałożyć na niego obowiązek określonego działania lub zaniechania, który nikogo nie czyni wierzycielem.

Wykonania polecenia może żądać od obdarowanego tylko darczyńca, a po śmierci darczyńcy – jego spadkobiercy. W przypadku gdy polecenie ma na względzie interes społeczny, żądanie wykonania polecenia ma również właściwy organ państwowy.

Przykład:

Ciotka podarowała siostrzeńcowi pięćdziesiąt tysięcy złotych. W umowie darowizny zastrzegła, że chłopak ma po jej śmierci opiekować się grobem oraz przekazać pięć tysięcy złotych na znajdujące się w okolicy schronisko dla zwierząt.

Obdarowany może odmówić wykonania polecenia, jeśli jest to usprawiedliwione tzw. istotną zmianą stosunków. Chodzi o pojawienie się nowych okoliczności, które sprawiają, że polecenie nie może zostać wykonane

zgodnie z jego celem albo nadmiernie obciążałoby obdarowanego (np. zostało zlikwidowane schronisko dla zwierząt, na rzecz którego obdarowany miał wpłacić pięć tysięcy złotych, albo obdarowany zachorował na chorobę psychiczną, wskutek której nie jest w stanie świadomie pokierować swoim postępowaniem).

Warto pamiętać, że darczyńca może odwołać darowiznę. Uprawnienie do odwołania darowizny pojawia się tylko w pewnych sytuacjach, mających najczęściej związek z rażąco nagannym zachowaniem obdarowanego. Darczyńca nie może się tym uprawnieniem posługiwać według własnego uznania w każdym przypadku, gdy uzna to za stosowne.

Poza tym przesłanki odwołania darowizny nie są zawsze identyczne. Różnią się one w zależności od tego, czy darowizna została już wykonana, czy jeszcze nie, choć ten drugi wariant występuje dość rzadko, np. gdy nie doszło jeszcze do wydania przedmiotu darowizny, a zawarta umowa nie miała skutku rozporządzającego (przenoszącego własność rzeczy na drugą osobę).

Do **odwołania darowizny**, zarówno wykonanej, jak i niewykonanej, może dojść w przypadku, gdy **obdarowany dopuści się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności**. Przepisy nie wyjaśniają, co należy rozumieć pod pojęciem „rażąca niewdzięczność”. Niewątpliwie należałoby tutaj zaliczyć przestępstwa dokonane przeciwko darczyńcy (np. pobicie, kradzież, oszustwo, zniewaga), a także ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, np. nieudzielenie pomocy w chorobie, trwające dłuższy czas nieutrzymywanie kontaktów i brak jakiegokolwiek opieki. Działania te niekoniecznie muszą być skierowane przeciwko samemu darczyńcy. Odwołanie darowizny jest możliwe również wtedy, gdy obdarowany skrzywdził osobę bliską darczyńcy.

Darowizna może zostać odwołana na podstawie art. 898 par. 1 k.c. także wówczas, kiedy wysoce naganne zachowanie się obdarowanego skierowane jest wprawdzie bezpośrednio przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, ale dotyka jednocześnie odczuć samego darczyńcy i to w taki sposób, że usprawiedliwia ocenę postawy obdarowanego jako rażąco niewdzięcznej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 1998 r., sygn. akt II CKN 688/97).

Odwołanie darowizny jest dopuszczalne także wówczas, gdy jej przedmiot trafił do majątku wspólnego małżonków.

Darowizny nie można odwołać, kiedy brak jest przesłanek do tego. Podstawową i najczęściej występującą przesłanką odwołania darowizny jest – o czym już była mowa – rażąca niewdzięczność obdarowanego. Nieraz jednak pomimo bardzo nagannego zachowania ze strony otrzymującego nieodpłatną korzyść majątkową darowizna odwołana być nie może. Dotyczy to sytuacji, gdy:

- darczyńca przebaczył obdarowanemu,
- minął rok od dowiedzenia się przez darczyńcę o niewdzięczności obdarowanego,
- obdarowany zmarł,

- darowizna czyni zadość obowiązкови wynikającemu z zasad współżycia społecznego (art. 902 k.c.). Dla przykładu może tutaj chodzić o darowiznę, która była wyrazem wdzięczności za okazaną wcześniej pomoc w niedostatku.

Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 k.c.). Ustawodawca nie nadał jednak rygoru nieważności w razie niezachowania tej formy.

Jeżeli przedmiotem darowizny była rzecz ruchoma, wówczas na skutek odwołania dochodzi do powrotnego przejścia własności tej rzeczy na darczyńcę. Obdarowany ma obowiązek wydania rzeczy darczyńcy. Natomiast jeśli przedmiotem darowizny była nieruchomości, odwołanie darowizny ma skutek wyłącznie obligacyjny, a nie rzeczowy. Oznacza to, że obdarowany będzie miał obowiązek dokonania czynności prawnej przenoszącej własność nieruchomości z powrotem na darczyńcę.

Do zbadania przesłanek odwołania przez sąd może dochodzić w procesach o wydanie przedmiotu odwołanej darowizny lub o złożenie oświadczenia woli powrotnie przenoszącego własność podarowanej wcześniej nieruchomości.

Literatura: Przepisy art. 888–902 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.; J. Piejka, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Wyd. ABEDIK, Poznań 2006.

20. Czy warto zawierać umowę przedwstępną?

Instytucją ułatwiającą i zapewniającą nam zawarcie w przyszłości korzystnego kontraktu jest **umowa przedwstępna**. Pod tym pojęciem kodeks cywilny rozumie umowę, w której jedna lub obie strony zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy, tzw. **umowy przyrzeczonej**. Koniecznym elementem umowy przedwstępnej jest określenie istotnych postanowień umowy definitywnej, czyli umowy przyrzeczonej (art. 389 par. 1 k.c.).

Wcześniej ustawodawca wymagał również określenia terminu zawarcia umowy przyrzeczonej. Obecnie nie ma takiego wymogu. Umowa przedwstępna będzie ważna również wówczas, gdy brak ustaleń dotyczących tego, w jakim czasie powinno dojść do sfinalizowania transakcji. Jednak sądzić wolno, że z praktycznego punktu widzenia ważne jest wskazanie w umowie przedwstępnej terminu, w jakim umowa przyrzeczona powinna zostać zawarta. Ponadto unika się w ten sposób możliwości jednostronnego wyznaczenia terminu.

W przypadku gdy brak jest ustaleń dotyczących terminu, przyjmuje się, że umowa przyrzeczona powinna dojść do skutku w ciągu jednego roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej. Termin wyznaczony przez stronę do zawarcia umowy przyrzeczonej powinien być „odpowiedni”, co w praktyce każda ze stron może rozumieć na swój sposób.

Co jeżeli obie strony takiej umowy przedwstępnej były uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin na dokonanie definitywnej transakcji? Problem ten rozstrzyga przepis art. 389 par. 2 k.c., stanowiąc, że obowiązuje wówczas termin wyznaczony przez tę stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie.

Jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyła się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Strony mogą w umowie przedwstępnej odmiennie określić zakres odszkodowania.

Podkreślić również należy, że istotne jest, aby umowa przedwstępna została zawarta przez strony w takiej samej formie, jaka jest wymagana dla umowy przyrzeczonej. Zgodnie bowiem z treścią art. 390 par. 2 k.c., gdy umowa przedwstępna będzie czyniła zadość wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, w szczególności wymaganiom co do formy, będzie można dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej.

Jeśli dysponujemy notarialną umową przedwstepną, z łatwością wyegzekwujemy w sądzie obowiązek zawarcia umowy przyrzeczonej, jeżeli kontrahent bez naszej winy nie przystąpił do jej podpisania. Prawomocny wyrok sądu stwierdzający obowiązek drugiej strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej zastępuje to oświadczenie, a jeżeli orzeczenie to jest w pełni zgodne z żądaniem pozwu, zastępuje umowę i powoduje przejście np. własności nieruchomości⁴⁵.

Oczywiście jeśli przyrzeczona umowa sprzedaży nieruchomości nie zostanie podpisana z naszej winy, wówczas druga strona będzie mogła w podobny sposób wyegzekwować na drodze sądowej zmianę właściciela nieruchomości, stosownie do zapisów umowy przedwstępnej zawartej w formie aktu notarialnego.

Skoro już mowa o sprzedaży nieruchomości, to warto w umowie przedwstępnej określić cenę oraz dobrze oznaczyć przedmiot sprzedaży, np. przez wskazanie dokładnego adresu tejże nieruchomości, a także numeru księgi wieczystej dla niej prowadzonej.

Roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Jeżeli sąd oddali żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej, roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym orzeczenie stało się prawomocne.

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

⁴⁵ Por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2002 r., sygn. akt II CKN 930/2000.

21. Co to jest umowa ramowa?

Umowa ramowa nie jest jakimś odrębnym typem umowy nazwanej. W zasadzie nie ma przepisów regulujących tę umowę. Niemniej jednak w praktyce obrotu gospodarczego jest dość często wykorzystywana, nadając najczęściej treść i formę poszczególnym umowom realizacyjnym, zawierającym np. w wyniku składanych przez jedną ze stron zamówień.

Umowę ramową definiuje się jako kontrakt określający warunki zawierania szeregu umów realizacyjnych, w tym tryb ich zawierania, formę prawną czy niektóre elementy treści (praw i obowiązków stron). Umowy ramowe mogą też iść znacznie dalej, a mianowicie zobowiązywać strony do zawierania umów realizacyjnych lub do podejmowania starań zmierzających do tego celu.

Zobowiązanie do zawierania umów realizacyjnych stosunkowo rzadko wynika z umów ramowych, ponieważ dla jego skuteczności należałoby od razu sprecyzować postanowienia umów realizacyjnych. Tymczasem umowy ramowe, w przeciwieństwie do umów przedwstępnych, służą raczej częściowemu i ogólnemu wskazaniu treści przyszłych umów realizacyjnych. Chodzi o określenie ram dla współpracy gospodarczej dwóch czy większej liczby podmiotów. Niewykonanie zobowiązania do zawarcia umów realizacyjnych może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą strony, z winy której do ich zawarcia nie doszło.

Niewykonanie zawartego w umowie ramowej zobowiązania do podejmowania starań w celu zawierania umów realizacyjnych również może rodzić odpowiedzialność za szkody. Jednak wykazanie, że w razie prawidłowego wykonania zobowiązania doszłoby do zawarcia umowy realizacyjnej, nie jest wcale sprawą prostą. W związku z tym realna skuteczność tego rodzaju zastrzeżeń jest dość wątpliwa, chyba że zostaje wzmocniona karami umownymi grożącymi za nieprzestrzeganie obowiązku starań w celu doprowadzenia do zawarcia umowy realizacyjnej.

W wielu przypadkach umowy ramowe nie zawierają opisanych zobowiązań, skupiając się jedynie na ustaleniu sposobu i formy składania zamówień/ofert oraz określeniu niektórych czy nawet większości elementów umów realizacyjnych.

Umowy ramowe najczęściej stanowią, w jakiej formie powinny być dokonywane z jednej strony oferty i zamówienia, a z drugiej akceptacje lub odmowy. Niedochowanie warunków formalnych może skutkować nieważnością danego zamówienia czy danej umowy realizacyjnej (art. 76 k.c.).

Chcąc jednak nadać rygor nieważności nieopisanym ofertom czy zawierającym na ich podstawie umowom realizacyjnym, należałoby go wyraźnie wskazać w umowie ramowej.

Umowa ramowa to również doskonały instrument, za pomocą którego można określić obowiązującą strony procedurę związaną ze składaniem zamówień czy ofert, okres związania ofertą oraz czas na jej przyjęcie bądź odmowę realizacji. W umowie tej można także wskazać na znaczenie braku

odpowiedzi (milczenie) drugiej strony lub odpowiedzi z zastrzeżeniami/uzupełnieniami, czy też określić wyraźnie moment dojścia umowy realizacyjnej do skutku.

W umowie ramowej należy określić zagadnienia związane np. z ceną, ogólnymi wymaganiami dotyczącymi jakości towaru, terminem wykonania świadczenia, wydaniem towaru i przejściem ryzyka utraty lub uszkodzenia rzeczy, terminem i sposobem zapłaty, karami umownymi, rękojmią i gwarancją. Jeśli wskazane wyżej postanowienia znajdują się w umowie ramowej, wówczas nie trzeba ich powtarzać w umowach realizacyjnych. Oczywiście nie oznacza to, że raz podpisana umowa ramowa nie może ulec późniejszym zmianom, czy też że postanowienia umów realizacyjnych nie mogą w określonych miejscach czy nawet w całości odbiegać od przyjętych ogólnie zasad i ustaleń początkowych. Postanowienia umowy ramowej będą istotne w tych obszarach, które nie zostały odrębnie (inaczej) uregulowane przez kontrahentów przy okazji konkretnego zamówienia.

Na podstawie zgodnych oświadczeń woli (porozumienia) strony zawsze mogą uchylić lub zmodyfikować w umowie realizacyjnej zastosowanie określonych postanowień umowy ramowej, w tym np. dotyczących ceny. Oczywiście gdy owe modyfikacje powtarzały się wielokrotnie, zasadne byłoby dokonanie zmiany samej umowy ramowej lub któregoś z jej załączników.

Załącznik nr 5
Wzór umowy ramowej

Umowa ramowa

Zawarta 6 maja 2008 r. we Wrocławiu pomiędzy:
Janem Nowakiem, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą „Keks” Jan Nowak
We Wrocławiu przy ul. Kwiatowej 1, NIP 556-111-00-99, REGON 087654329, zwanym Dostawcą
a
Kowalski i Filipiak „Kształt” sp. jawną z siedzibą w Opolu, ul. Owocowa 12, KRS nr 0000345599, REGON 098765432, reprezentowaną przez wspólnika Jana Kowalskiego, zwaną dalej Odbiorcą.

Par. 1

1. Strony niniejszej umowy podejmują współpracę w zakresie dostarczania przez Dostawcę artykułów ogrodniczych (zwanymi dalej: Produktami) na rzecz Odbiorcy na każdorazowe jego zamówienie.
2. Szczegółowy opis i oznaczenie Produktów zawiera załącznik nr 1 do umowy, stanowiący jej integralną część.

Par. 2

1. Zamówienia na dostawę produktów składane będą przez Odbiorcę faksem na nr 004 9810022 lub pocztą elektroniczną za potwierdzeniem odbioru wiadomości na adres biuro@keks.com.pl
2. Dostawca zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia zamówienia do realizacji w ciągu dwóch dni roboczych od jego otrzymania. Brak odpowiedzi Dostawcy na zamówienie w tym terminie oznacza przyjęcie zamówienia.

Par. 3

1. Termin dostawy produktów wynosi 14 dni od dnia otrzymania zamówienia.
2. Wydanie produktów nastąpi w siedzibie Odbiorcy i zostanie stwierdzone protokołem zdawczo-odbiorczym podpisanym przez Jana Nowaka lub osobę legitymującą się stosownym pełnomocnictwem oraz upoważnionego pracownika Dostawcy.

Par. 4

1. Za każdą dostawę produktów Odbiorca zapłaci Dostawcy cenę w wysokości sumy cen jednostkowych (za sztukę) określonych w cenniku stanowiącym załącznik nr 2 do umowy.
2. W terminie 7 dni od wydania Produktów Dostawca wystawi i prześle Odbiorcy na adres jego poczty elektronicznej: office@ksztalt.com, za potwierdzeniem odbioru wiadomości, fakturę VAT obejmującą daną partię

Produktów z wyszczególnieniem dostarczonej liczby sztuk Produktów oraz ich cen jednostkowych.

3. Termin zapłaty ceny wynosi 14 dni od daty doręczenia faktury VAT w sposób określony w ust. 1.

4. Zapłata ceny nastąpi na rachunek bankowy Dostawcy nr 00 1133 0000 4444 9999 7787 1122.

Par. 5

1. Za każdy dzień zwłoki w dostarczeniu zamówionych Produktów Dostawca zapłaci na rzecz Odbiorcy karę umowną w wysokości 1% wartości danego zamówienia.

2. Za każdy dzień zwłoki w odbiorze zamówionych Produktów Odbiorca zapłaci na rzecz Dostawcy karę umowną w wysokości 1% wartości zamówienia, a także zobowiązany będzie zwrócić Dostawcy koszty transportu.

Par. 6

1. Dostawca udziela Odbiorcy rocznej gwarancji jakości na dostarczone Produkty, liczonej od dnia wydania Produktów.

2. W przypadku wystąpienia wady w okresie gwarancji Odbiorca obowiązany jest ją zgłosić Dostawcy w sposób właściwy dla zamówień w terminie 7 dni pod rygorem utraty praw wynikających z gwarancji.

3. W ramach gwarancji Odbiorca może żądać według własnego wyboru naprawy wadliwych Produktów albo ich wymiany na nowe.

4. Dostawca zobowiązany jest rozpatrzyć reklamację w terminie 15 dni roboczych od otrzymania zgłoszenia Odbiorcy.

5. Realizacja uprawnień wynikających z gwarancji, w tym transportu lub przesyłki wadliwych towarów, nastąpi na koszt Dostawcy.

Par. 7

1. Umowa zostaje zawarta na okres dwóch lat.

2. Wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

3. Załączniki do niniejszej umowy stanowią jej integralną część.

4. Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron.

Dostawca

Za Odbiorcę

Jan Nowak

Jan Kowalski

Literatura: Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.

CZEŚĆ SZÓSTA

SPADKI

1. Co reguluje prawo spadkowe?

Czwarta, ostatnia księga *Kodeksu cywilnego* zawiera regulacje dotyczące prawa spadkowego. Prawo spadkowe stanowi dział prawa cywilnego majątkowego. Obejmuje normy regulujące przejście majątku osoby zmarłej na inne osoby oraz różne sprawy z tym przejściem związane. Owo **przejście majątku to dziedziczenie**, zwane także **spadkobranie**.

Prawo spadkowe przewiduje dwie formy dziedziczenia: **ustawowe** oraz **testamentowe**. Są one kompleksowo uregulowane w przepisach kodeksu cywilnego. Do obydwu form dziedziczenia mają zastosowanie przepisy IV księgi *Kodeksu cywilnego*.

Pierwszy z nich, art. 922, określa pojęcie spadku, prawa i obowiązki zmarłego należące do spadkobierców. Z niego także wynika fundamentalna zasada polskiego prawa spadkowego, zgodnie z którą **prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na spadkobierców z chwilą jego śmierci**.

Literatura: H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; Księga IV – *Spadki*, [w:] ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

2. Co to jest spadek?

Spadkiem nazywamy ogół majątkowych, cywilnoprawnych praw i obowiązków zmarłego, które przechodzą na spadkobierców z chwilą jego śmierci. Do spadku nie należą natomiast prawa i obowiązki majątkowe, które są ściśle związane z osobą spadkodawcy (np. użytkowanie ustanowione na rzecz osoby fizycznej, służebność osobista, prawo dożywocia) lub które przechodzą na określone osoby, niezależnie od tego czy są one spadkobiercami.

Do spadku wchodzi prawa i obowiązki, które mają naturę cywilnoprawną, natomiast nie wchodzi prawa i obowiązki o charakterze majątkowym, regulowane przepisami prawa administracyjnego lub finansowego czy karnego (nie podlegają więc dziedziczeniu np. grzywny orzeczone w prawie karnym czy też kary pieniężne).

Warto przy tym pamiętać, że ustawa z 29 sierpnia 1999 r. ordynacja podatkowa przewiduje „przejęcie” przez spadkobiercę podatnika majątkowych praw i obowiązków spadkodawcy przewidzianych w przepisach prawa podatkowego, a także nakazuje stosować do odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania podatkowe przepisy kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku i odpowiedzialności za długi spadkowe. Jednakże stosunki między spadkobiercami a fiskusem powstają nie z mocy prawa, lecz na podstawie decyzji organu podatkowego.

Do dziedzicznych praw bez wątpienia należą w szczególności: prawa rzeczowe (z wyjątkiem tych, które wygasają z chwilą śmierci uprawnionego, a więc niedziedzicznych), niektóre z ograniczonych praw rzeczowych, majątkowe prawa autorskie, prawa wynikające z ustawy i własności przemysłowej, prawa i obowiązki akcjonariuszy, udział wspólnika w spółce z o.o., prawie wszystkie prawa i obowiązki obligacyjne, a także pewne stany faktyczne, np. posiadanie.

Do dziedzicznych praw rzeczowych należą:

- własność ruchomości i nieruchomości (w tym odrębna własność lokali i budynków),
- udział we współwłasności, innych urządzeniach wzniesionych na użytkowanym gruncie. Jeżeli otwarcie spadku nastąpi po zawarciu umowy o ustanowienie użytkowania wieczystego, a przed wpisem do księgi wieczystej, do spadku wchodzi tzw. **ekspektatywa**, czyli **stan oczekiwania na nabycie użytkowania wieczystego**.

Z ograniczonych praw rzeczowych dziedziczone są: służebności gruntowe, zastaw, hipoteka (wraz z zabezpieczoną wierzytelnością), własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej.

Dziedziczne są także majątkowe prawa autorskie oraz prawo do uzyskania patentu na wynalazek, prawo do uzyskania prawa ochronnego na wzór użytkowy albo prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, a także prawo ochronne na znak towarowy.

Do spadku należą również długi spadkowe, w tym nie tylko zobowiązania spadkodawcy, które obciążały go za życia i nie wygasły z jego śmiercią, lecz także określone obowiązki majątkowe związane z dziedziczeniem, takie jak koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku (wydatki związane z uzyskaniem miejsca na grób, nabyciem trumny, urządzeniem ceremonii pogrzebowej). Ponadto do spadku wchodzi koszty postępowania spadkowego, w szczególności zaś koszty zabezpieczenia spadku, spisu inwentarza, ogłoszenia testamentu, przesłuchania świadków testamentu ustnego oraz koszty zarządu majątkiem spadkowym.

Spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy. W razie uznania za zmarłego lub sądowego stwierdzenia zgonu chwilę śmierci oznacza sąd. Chwila

otwarcia spadku jest niezwykle istotna, bowiem decyduje o zawartości spadku, o tym, kto dziedziczy z mocy ustawy, kto zostaje powołany do dziedziczenia na podstawie testamentu. Obowiązujące przepisy prawne stanowią, że nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje. Jednak dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeśli urodzi się żywe. Chwila otwarcia spadku ma również duże znaczenie dla określenia niegodności dziedziczenia i osób uprawnionych do zachowku.

Spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli:

- dopuścić się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy,
- podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności,
- umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Uznania spadkobiercy za niegodnego może żądać każdy, kto ma w tym interes. Z żądaniem takim może wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem trzech lat od otwarcia spadku.

Skutkiem uznania za niegodnego jest to, że traktuje się go tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. Jego udział spadkowy przypada innym osobom – albo spadkobiercom testamentowym w ramach tzw. podstawienia lub przyrostu, albo spadkobiercom ustawowym.

Spadkobierca nie może być uznany za niegodnego, jeżeli spadkodawca mu przebaczył, nawet jeśli w chwili przebaczenia nie miał zdolności do czynności prawnych, lecz działał z dostatecznym rozeznaniem.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; Księga IV – *Spadki*, [w:] ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

3. Na czym polega dziedziczenie ustawowe?

Dziedziczenie ustawowe, czyli dziedziczenie z mocy samego prawa, ma miejsce wówczas, gdy spadkodawca nie pozostawił ważnego testamentu, w którym ustanowiłby spadkobiercę, lub gdy co prawda pozostawił taki testament, jednak osoby powołane do dziedziczenia nie mogły lub nie chciały być spadkobiercami. Podobnie w przypadku, gdy spadkodawca rozporządził w drodze testamentu tylko częścią swojego majątku, co do pozostałej części wchodzi w grę dziedziczenie na podstawie ustawy. Powołanie do spadku

wynika ze związków rodzinnych opartych na pokrewieństwie lub na więziach prawnych o charakterze rodzinnym (małżeństwo, przysposobienie). Określone osoby dochodzą do spadku, jeżeli spełniają pewne przesłanki, w szczególności należą do grupy spadkobierców powołanych w danej kolejności.

Spadkobierca musi przeżyć spadkodawcę. Oznacza to, że nie dziedziczą osoby, które nie żyją w chwili otwarcia spadku. Jednakże, o czym była już mowa, dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą pod warunkiem, że urodzi się żywe. Wyłączona od dziedziczenia jest także osoba uznana przez sąd za niegodną.

Okolicznością wyłączającą daną osobę od spadkobrania z ustawy jest także zrzeczenie się dziedziczenia. Zrzeczenie ma miejsce, gdy spadkobierca ustawowy, należący do kręgu osób powołanych do spadku z ustawy, poprzez zawartą w formie aktu notarialnego umowę z przyszłym spadkodawcą zrzecze się dziedziczenia po nim. Zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje także zstępnych (dzieci, wnuki) zrzekającego się, jeżeli w umowie nie przewidziano inaczej. Zrzeczenie się może być uchylone przez umowę zawartą również w formie aktu notarialnego między osobą, która zrzekła się dziedziczenia, a osobą, po której dziedziczenia się zrzeczone. Ponadto spadkobierca, który spadek przypadający mu z mocy ustawy odrzucił przez oświadczenie złożone przed sądem lub notariuszem w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. **Do spadkobierców uprawnionych do dziedziczenia z mocy ustawy należą zstępni (np. dzieci, wnuki), małżonek, rodzice, rodzeństwo (zstępni rodzeństwa).** Podkreślić należy, że na uprawnienia krewnych spadkodawcy do dziedziczenia nie ma wpływu fakt, czy pokrewieństwo oparte jest na domniemaniu pochodzenia dziecka od męża matki, czy też na ustaleniu ojcostwa w inny sposób. Oznacza to, że pozamałżeńskie pochodzenie dziecka nie ma wpływu na uprawnienie do dziedziczenia.

Jeśli chodzi o **małżonka**, to jego uprawnienia do dziedziczenia nie zależą od tego, czy pozostawał we wspólnym pożyciu aż do śmierci spadkodawcy. Liczy się fakt, że małżeństwo istniało w chwili otwarcia spadku. Jednak istnienie małżeństwa w tej chwili nie zawsze wystarcza do dziedziczenia ustawowego. Okolicznością wyłączającą małżonka od dziedziczenia z ustawy jest unieważnienie małżeństwa po śmierci spadkodawcy (np. gdyby było zawarte wbrew zakazowi wynikającemu z pokrewieństwa, bigamii) na żądanie każdego, kto ma w tym interes prawny (np. innego spadkobiercy).

Małżonek jest wyłączony z dziedziczenia także w przypadku, gdy spadkodawca wystąpił o rozwód lub separację z winy małżonka, a żądanie to było uzasadnione. Wyłączenie następuje na mocy orzeczenia sądu, wydanego na żądanie spadkobiercy ustawowego powołanego do spadku w zbiegu z małżonkiem. Ponadto małżonek pozostający w separacji jest także wyłączony z dziedziczenia. Chodzi w tym przypadku o separację orzeczoną przez sąd.

Kolejna kategoria to **zstępni**. Obejmuje ona **dzieci, wnuki i dalszych zstępnych spadkodawcy**. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie chce lub nie może

dziedziczyć (np. nie dożyło otwarcia spadku lub zostało uznane za niegodne albo zrzekło się dziedziczenia bez wyłączenia jego zstępnych lub odrzuciło spadek z ustawy), do spadku dochodzą wnuki spadkodawcy. Odnosi się to do dalszych zstępnych.

Do drugiej grupy spadkobierców ustawowych należą **rodzice, rodzeństwo i małżonek spadkodawcy. Rodzice i rodzeństwo spadkodawcy dochodzą do spadku w braku jego zstępnych.** Oznacza to, że jeśli spadkodawca nie miał zstępnych albo nie chcą lub nie mogą oni dziedziczyć, do spadku z ustawy powołani są rodzice i rodzeństwo obok małżonka. Odnośnie rodzeństwa, to znajduje tu zastosowanie zasada, że w miejsce rodzeństwa, które nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając zstępnych do spadku, dochodzą ich zstępni.

Dziedziczenie spadkobierców z I grupy

Małżonek spadkodawcy oraz jego dzieci dziedziczą w częściach równych. Jednak część przypadająca dla małżonka nie może być mniejsza niż 1/4 całości spadku. Jeśli więc przykładowo spadkodawca pozostawił po sobie małżonka oraz czwórkę dzieci, spadek po nim przypadnie w 1/4 małżonkowi oraz każdemu z dzieci po 3/16 całości spadku. Z uwagi na to, że w większości małżeństw istnieje ustrój wspólności majątkowej i każdy z małżonków ma równe udziały w majątku wspólnym, poza całym majątkiem osobistym spadkodawcy, dziedziczeniu podlega z reguły jedynie połowa majątku wspólnego. Druga połowa z tego majątku przypada pozostającemu przy życiu małżonkowi nie na podstawie spadkobrania, ale z uwagi na to, że stanowi jego własne prawo.

Każde dziecko spadkodawcy dziedziczy w tym samym zakresie, niezależnie od tego z jakiego związku spadkodawcy pochodzi (czy z małżeństwa, czy też nie). Podobnie osoby adoptowane dziedziczą po adoptującym tak samo, jak jego dzieci i dalsi zstępni. Jeżeli natomiast dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy), przypadającą na niego część spadku dziedziczą jego dzieci (czyli wnukowie spadkodawcy), każde w częściach równych.

Dziedziczenie spadkobierców z II grupy

Osoby należące do drugiej grupy spadkowej dziedziczą tylko wtedy, gdy spadkodawca nie pozostawił zstępnych należących do pierwszej grupy, bądź też co prawda pozostawił, jednak są oni traktowani, jakby nie dożyli otwarcia spadku (gdyż wszyscy zrzekli się dziedziczenia, uznani zostali za niegodnych dziedziczenia bądź odrzucili spadek). Do drugiej grupy należy małżonek, rodzice, rodzeństwo.

Jeżeli małżonek dziedziczy w zbiegu z rodzicami spadkodawcy, rodzeństwem lub zstępnymi rodzeństwa (w zbiegu, a więc razem z nimi), wówczas musi otrzymać połowę spadku. Niezależnie więc od tego ile jest pozostałych osób uprawnionych, małżonek otrzyma połowę spadku, druga połowa będzie dziedziczona przez pozostałych spadkobierców z drugiej grupy.

Z kolei udział każdego z rodziców obejmuje 1/4 tego, co przypada łącznie dla nich oraz dla rodzeństwa (a więc gdy małżonek żyje, on dziedziczy połowę, a z drugiej połowy każdy z żyjących rodziców otrzyma 1/4). Rodzice spadkodawcy dochodzą do dziedziczenia niezależnie od tego, czy w chwili śmierci swojego dziecka pozostają w związku małżeńskim. Jeżeli jeden z rodziców nie żyje, wówczas przypadający na niego udział (1/4 z drugiej połowy spadku) zostaje podzielony na pół pomiędzy pozostającego przy życiu rodzica i rodzeństwo.

Gdyby którekolwiek z rodzeństwa nie dożyło otwarcia spadku, wówczas udział jemu należny przypada w równych częściach jego zstępnym (np. jego dzieciom). W przypadku braku zstępnych rodzeństwa cały spadek przypada małżonkowi zmarłego.

Przykład 1.:

Jan Kowalski pozostawił spadek w wysokości 100 tysięcy złotych. Miał żonę i czwórkę dzieci. W takiej sytuacji następuje dziedziczenie osób z I grupy. Małżonek dziedziczy 1/4 spadku (25 tysięcy złotych), reszta, a więc 3/4 spadku dzielone jest na czwórkę dzieci (każde dziecko otrzyma więc 3/16 spadku, czyli po 18 750 złotych).

Przykład 2.:

Jan Kowalski nie miał dzieci, miał żonę i trzech braci, czwarty nie żył i pozostawił jedno dziecko. Spadek po Janie wynosi 100 tysięcy złotych. Dziedziczenie następuje z II grupy. Żona otrzyma połowę spadku (50 tys. złotych). Druga połowa (50 tys. złotych) dzielona jest według następujących zasad: trójka rodzeństwa dostaje po 1/4 z połowy (a więc po 12 500 złotych), dziecko nieżyjącego brata wchodzi w miejsce brata zmarłego i otrzymuje przypadającą na niego część, a więc również 12 500 złotych.

W przypadku braku osób należących do pierwszej lub drugiej grupy lub gdy co prawda one są, jednak nie mogą lub nie chcą być spadkobiercami, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy. Jednak gdyby tego miejsca nie można było ustalić lub gdyby spadkodawca miał ostatnie miejsce zamieszkania za granicą, wówczas spadek dziedziczy Skarb Państwa. Gmina i Skarb Państwa przyjmują spadek z dobrodziejstwem inwentarza, a więc z ograniczeniem odpowiedzialności za długi spadkowe.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

4. Co to jest testament i jakie są jego formy?

Testament to czynność prawna osoby fizycznej, w której decyduje ona o losie swojego majątku (ostatnia wola spadkodawcy). Testament to również dokument zawierający ostatnią wolę. Zgodnie z treścią art. 941 k.c. rozporządzać majątkiem można jedynie w drodze testamentu.

Testament może sporządzić każdy, kto ma pełną zdolność do czynności prawnych (a więc z reguły każdy, kto ukończył osiemnasty rok życia i nie został ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo) – jest to tzw. **zdolność testowania. Zdolność ta musi istnieć w chwili sporządzania testamentu.** Podkreślić należy, że obowiązujące przepisy prawne nie zezwalają na sporządzanie testamentów wspólnych – testament może więc zawierać ostatnią wolę wyłącznie jednego spadkodawcy.

Natomiast przepisy zezwalają na sporządzenie testamentu w kilku formach. I tak wyróżnia się **testamenty zwykłe, do których należą testament własnoręczny (tzw. holograficzny), testament w formie aktu notarialnego oraz testament allograficzny.** Do form szczególnych testamentu zalicza się: **testament ustny, testament sporządzony podczas podróży na polskim statku morskim lub powietrznym oraz testament wojskowy.**

Jeśli chodzi o pierwszą z trzech zwykłych form testamentu, czyli testament własnoręczny (holograficzny), to spadkodawca może go sporządzić w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Testament ten nie może być napisany na maszynie czy w postaci druku komputerowego.

Testament w formie aktu notarialnego sporządzony jest w obecności notariusza, natomiast testament allograficzny to testament, w ramach którego spadkodawca w obecności dwóch świadków oświadcza swoją ostatnią wolę ustnie wobec przewodniczącego zarządu jednostki samorządu terytorialnego, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego, a oświadczenie to uprzednio odczytane spadkodawcy spisuje się w formie protokołu, który podpisują spadkodawca, wymieniona osoba urzędowa oraz świadkowie. Treść testamentu allograficznego nie może zostać oświadczona wobec innej osoby urzędowej.

Jak wspomiano, przepisy przewidują również trzy formy szczególne testamentów. Pierwsza z nich to testament ustny. Sporządzany jest on w obawie przed rychłą śmiercią albo gdy zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione wskutek szczególnych okoliczności. Spadkodawca oświadcza ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków, zaś treść tego oświadczenia spisuje przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, jeden ze świadków albo osoba trzecia, a pismo to podpisują spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

W sytuacji gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku

(śmierci spadkodawcy) stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka na trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Testament podczas podróży na polskim statku morskim lub powietrznym jest sporządzony przed dowódcą statku lub jego zastępcą w ten sposób, że spadkodawca oświadcza swoją wolę dowódcy statku lub jego zastępcy w obecności dwóch świadków. Dowódca statku lub jego zastępca spisuje wolę spadkodawcy, podając datę jej spisania, i pismo to w obecności świadków odczytuje spadkodawcy, po czym pismo podpisuje spadkodawca, świadkowie oraz dowódca statku lub jego zastępca. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać pisma, należy w piśmie podać przyczynę braku podpisu spadkodawcy. Jeżeli zachowanie tej formy nie jest możliwe, można sporządzić testament ustny.

Testament wojskowy może być sporządzony w czasie mobilizacji, wojny lub niewoli.

Testamenty sporządzone w szczególnej formie mogą być wykorzystane jedynie w razie zaistnienia prawem przewidzianych szczególnych okoliczności.

O ile spadkodawca nie zmarł w trakcie ich obowiązywania, testamenty te tracą moc z upływem sześciu miesięcy od ustania szczególnych okoliczności (np. obawa rychłej śmierci w przypadku testamentu w formie ustnej), które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego. W związku z tym po upływie wspomnianego czasu, dla utrzymania w mocy odwołania testamentu konieczne jest sporządzenie go w jednej z trzech form zwykłych.

W przypadku testamentu allograficznego i ustnego świadkami nie mogą być najbliżsi krewni i powinowaci testatora (dziadkowie, rodzice, rodzeństwo, dzieci, wnuki, teściowie, szwagrowie), tj. pierwszego i drugiego stopnia pokrewieństwa lub powinowactwa, a ponadto osoby, dla których w testamencie przewidziano jakąkolwiek korzyść ani najbliżsi krewni tych osób. Naruszenie tego zakazu może skutkować nieważnością postanowień testamentu, które przewidują korzyść dla wspomnianych wyżej osób, a niekiedy nawet całkowitą nieważnością testamentu.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; H. Kwiczal, *Prawo spadkowe – poradnik z wzorami pism procesowych*, Wyd. ARDEO, Kraków 2006; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

5. Jak prawidłowo sporządzić testament własnoręczny?

Jak już wskazywano, testament własnoręczny (zwany holograficznym) jest najprostszą i dostępną niemal dla wszystkich formą sporządzenia testamentu (wystarczy umieć czytać i pisać oraz oczywiście posiadać pełną zdolność do

czynności prawnych). Sporządzenie testamentu własnoręcznego wymaga **napisania go w całości pismem ręcznym, opatrzenia datą i podpisami**. Nie jest wymagana obecność świadków ani osób urzędowych.

W orzecznictwie sądów podkreśla się, że wyłączone jest posługiwanie się urządzeniami utrwalającymi pismo w sposób mechaniczny (np. maszyna do pisania, drukarka komputerowa). Testament winien uwidaczniać cechy pisma spadkodawcy. Nie czyni zadość wymaganiom formalnym dokument zatytułowany „testament”, obejmujący spisane na maszynie oświadczenie o ofiarowaniu na wypadek śmierci określonego majątku, z zamieszczonym poniżej potwierdzeniem własnoręcznego podpisu⁴⁶.

Jeżeli spadkodawca jest kaleką i nie ma ręki lub rąk, a pisze, posługując się nogą, to tak sporządzony testament jest ważny. Natomiast testament sporządzony przez osobę niewidomą pismem brajlowskim nie spełnia wymagań pisma ręcznego, nie wykazuje ono bowiem cech indywidualnych testatora.

W orzecznictwie przyjmuje się również, że testament może stanowić część innej czynności prawnej. Może być zawarty np. w liście spadkodawcy skierowanym do innej osoby; w tym wypadku jednak trzeba wnikliwie zbadać, czy testament odpowiada wymogom formalnym⁴⁷.

Testament własnoręczny musi wskazywać datę, która powinna obejmować określenie dnia, miesiąca i roku sporządzenia testamentu lub inne niebudzące wątpliwości sformułowanie (np. Boże Ciało 2008 r., osiemnaste urodziny mojej córki, w sześćdziesiąte urodziny). W orzecznictwie przyjmuje się, że data może być podana w sposób opisowy. Brak daty w ogóle lub daty wystarczająco konkretnej (np. wiosna 2008 r.) nie pociąga za sobą nieważności testamentu wtedy, gdy nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów. **Datę można umieścić w dowolnym miejscu testamentu (na początku, w tekście lub na końcu).**

Niezbędną przesłanką sporządzenia testamentu własnoręcznego jest podpis. Podpis to znak graficzny, wyróżniający i osobisty (oddający indywidualne właściwości piszącego), mający identyfikować swojego autora (symbolizujący tę osobę; z reguły obejmujący obraz brzmienia jego nazwiska) i zwyczajowo przez niego przyjęty.

Podpis pod testamentem powinien zawierać imię i nazwisko spadkodawcy. Osoba nosząca dwuczłonowe nazwisko może podpisać się jednym z członów. Także błąd ortograficzny w nazwisku nie pociąga za sobą nieważności testamentu.

Ważne jest, że nie stanowią prawidłowego podpisu ani inicjały, ani parafa.

Przepisy kodeksu cywilnego nie określają, w jakim miejscu powinien znajdować się podpis testatora. Istotne stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy, który wskazał, że podpis spadkodawcy w testamencie

⁴⁶ Por. Wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 1998 r., I CKU 16/98, niepublikowany.

⁴⁷ Por. Uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów SN z 28 kwietnia 1973 r., III CZP 78/72, OSNCP 1973, nr 12, poz. 207.

własnoręcznym powinien być pod rygorem nieważności złożony pod pismem zawierającym rozporządzenia na wypadek śmierci. W razie zamieszczenia podpisu w innym miejscu testament jest ważny jedynie wówczas, gdy związek podpisu z treścią rozporządzenia jest oczywisty⁴⁸.

Rozporządzenia, które spadkodawca zamieścił poniżej podpisu, należy uznawać za nowy testament, który również wymaga podpisania i opatrzenia datą.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Kwiczał, *Prawo spadkowe – poradnik z wzorami pism procesowych*, Wyd. ARDEO, Kraków 2006; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 1989 r., III CRN 292/89; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 1992 r., I CR 156/92; uchwała Sądu Najwyższego z 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01, OSNC 2002/1/7; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1973 r., III CZP 78/72, OSNC 1973/12/207 (zasada prawna).

6. Co to jest powołanie do dziedziczenia z testamentu?

Powołać do dziedziczenia według prawa polskiego można w określonej części ułamkowej. Wskazanie przez testatora, że określonej osobie chciałby przekazać taki bądź inny przedmiot majątkowy lub prawo, ma znaczenie dla postępowania o dział spadku, jeśli osoba wskazana będzie dziedziczyła. W przeciwnym przypadku wskazanie to oznacza tzw. **zapis**, czyli **roszczenie zapisobiorcy skierowane wobec osób, które dziedziczą, o przeniesienie własności określonego w testamencie prawa lub przedmiotu majątkowego**.

Gdyby testator rozporządził wszystkimi swymi przedmiotami majątkowymi, całym lub prawie całym mieniem, sąd może na mocy ustawy uznać wskazane osoby za spadkobierców, ustalając na podstawie stosunku wartości wskazanych składników majątkowych udziały ułamkowe poszczególnych spadkobierców, w jakich doszli do dziedziczenia.

Zgodnie z treścią przepisów kodeksu cywilnego: *testamenty należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy*, a więc powołanie do dziedziczenia w pierwszym testamencie osoby A, następnie w testamencie drugim osoby B i C bez określenia części ułamkowej, w jakich mają one być powołane do dziedziczenia, powoduje, że w tym przypadku do dziedziczenia dojdą A, B i C w równych częściach (po 1/3).

⁴⁸ Por. uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z 5 czerwca 1992 r., III CZP 41/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 147.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; J. Biernat, P. Cybula, *Prawo spadkowe*, Repetytoria, seria wydawnicza C.H. Beck, Warszawa 2003; H. Kwiczal, *Prawo spadkowe – poradnik z wzorami pism procesowych*, Wyd. ARDEO, Kraków 2006; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

7. Kto to jest spadkobierca podstawiony?

Nadmieniano już, że w polskim prawie istnieje pełna swoboda testowania, jednak przepisy przewidują pewne ograniczenia w konstruowaniu zapisów testamentu. Z zasady **nie ma możliwości zastrzegania warunku lub terminu przy powoływaniu spadkobiercy testamentowego**. Jeśli jednak spadkodawca takie zastrzeżenie wprowadzi, uważa się je za nieistniejące. Gdy z treści testamentu lub z okoliczności będzie wynikać, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany do spadku, wówczas powołanie spadkobiercy jest w ogóle nieważne. Stanowi o tym przepis art. 962 k.c. Tak więc wprowadzenie do testamentu warunków czy terminów odnośnie powoływania spadkobierców testamentowych nie jest dobrym rozwiązaniem.

Odstępstwem od powyższej reguły jest możliwość dokonania w testamencie tzw. podstawienia (art. 963 k.c.). W myśl tego przepisu **można powołać spadkobiercę testamentowego na wypadek, gdyby inna osoba powołana jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą**. Przepis ten daje spadkodawcy możliwość dokładniejszego określenia porządku dziedziczenia, zwłaszcza że liczba spadkobierców podstawionych nie jest ograniczona. Podstawienie jest warunkowym powołaniem spadkobiercy – pod warunkiem, że osoba powołana jako pierwsza nie będzie chciała lub nie będzie mogła dziedziczyć. Podkreślenia wymaga to, że **nie jest możliwe ustanowienie spadkobiercy podstawionego z innych przyczyn, wykraczających poza zakres sformułowania „nie chce lub nie może być spadkobiercą”**.

Przykładowo nie można powołać do spadku wnuka, a gdyby spadku nie przyjął lub nie ukończył studiów magisterskich – córki (orzeczenie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1955 r., sygn. akt III CR 24/55). Brak ukończenia studiów magisterskich nie mieści się w określeniu „nie może dziedziczyć”.

Pomimo tego, że wskazany przepis używa liczby pojedynczej, nie ma żadnych przeszkód, aby spadkodawca ustanowił dwóch lub więcej spadkobierców podstawionych zamiast jednego powołanego w pierwszej kolejności. W doktrynie podkreśla się, że spadkodawca może dokonać podstawienia „wielostopniowego”, czyli wskazać osobę, która dochodzi do dziedziczenia, gdyby pierwszy podstawiony spadkobierca także nie mógł lub nie chciał dziedziczyć.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

8. W jaki sposób można odwołać testament?

Testament można odwołać przez:

- zniszczenie oryginału lub pozbawienie testamentu cech, od których zależy jego ważność. Sposób ten w praktyce dotyczy jedynie testamentu własnoręcznie sporządzonego (holograficznego),
- sporządzenie nowego, ważnego testamentu, w którym następuje wyraźne odwołanie całości lub niektórych postanowień poprzedniego testamentu bądź, jeśli było ich więcej, poprzednich testamentów.

W ten sposób można odwołać każdy rodzaj testamentu.

Zniszczenie testamentu powinno nastąpić w zamiarze jego odwołania. I tak nie będzie odwołaniem testamentu np. zrobienie notatek na jego drugiej stronie lub przypadkowe podarcie. Pozbawienie testamentu cech, od których zależy jego ważność, może polegać na przekreśleniu całego dokumentu lub zamazaniu podpisu w zamiarze odwołania. Jeżeli został sporządzony nowy testament, w którym nie odwołano co prawda postanowień poprzedniego testamentu, ale zamieszczono inne postanowienia, odwołaniu ulegają tylko te postanowienia, które nie dają się pogodzić z postanowieniami nowego. Przykładowo jeżeli w testamencie pierwszym powołano do dziedziczenia osoby A i B po 1/2, a w późniejszym – drugim testamencie osobę C, oznacza to, że A, B i C powołani są do spadku po 1/3 części każdy.

By odwołać testament w całości, należy wskazać go w nowym testamencie poprzez określenie daty i formy sporządzenia oraz dla bezpieczeństwa dowodowego oświadczyć, że żadnych innych testamentów nie ma. W celu odwołania poszczególnych postanowień należy wyraźnie wskazać, jakie postanowienia ulegają odwołaniu, np. odsunięcie od dziedziczenia powołanej poprzednio osoby.

Treść testamentu może ograniczyć się jedynie do odwołania poprzedniego, co powoduje, że dziedziczenie odbywać się będzie według porządku określonego w przepisach kodeksu cywilnego. Można również wskazać, jakie postanowienia wchodzi w miejsce odwołanych, tzn. kto dziedziczy i w jakiej części. Testator może także ograniczyć się do zmiany postanowień w poprzednim testamencie np. poprzez zmniejszenie udziału przypadającego określonej osobie bądź powołanie w określonej części kolejnej osoby.

Literatura: H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

9. Niegodność dziedziczenia – jak to rozumieć?

Niegodność dziedziczenia to groźna w swoich skutkach instytucja. Otóż **spadkobiercę, wobec którego zachodzi niegodność, traktuje się po prostu jakby nie dożył otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy) – zostaje on wyłączony z dziedziczenia.**

Katalog sytuacji uzasadniających zastosowanie tej surowej sankcji zawiera przepis art. 928 k.c. W jednym z punktów jest mowa o umyślnym dopuszczeniu się przez spadkobiercę ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Jeżeli taki czyn miał miejsce, może dojść do uznania go za niegodnego. W orzecznictwie podkreśla się, że pojęcie „ciężkiego przestępstwa” użyte w wymienionym przepisie nie jest tożsame z terminem „zbrodnia”, dlatego w konkretnych okolicznościach „ciężkim przestępstwem” może okazać się także czyn uznany za występki (np. pobicie).

Do sądowego uznania spadkobiercy za niegodnego nie może jednak dojść, jeżeli spadkodawca wybaczył spadkobiercy (art. 930 par. 1 k.c.). Udowodnienie faktu przebaczenia spoczywa na osobie spadkobiercy.

W nauce przyjmuje się tezę o czysto uczuciowym charakterze przebaczenia i konsekwentnie uznaje się, że akt ten nie musi wyrazić się w jakiegokolwiek oficjalnej formie. Jednak z uwagi na kwestie natury sądowej (dowodowej) warto zadbać o to, aby móc – w razie takiej potrzeby – wykazać, że do przebaczenia faktycznie doszło. Przepisy nie wymagają żadnej szczególnej formy przebaczenia. Jego akt może zostać potwierdzony przez spadkodawcę na piśmie albo wyrażony w obecności jakichś świadków (np. członków rodziny) lub osób bliskich dla spadkodawcy, spoza rodzinnego kręgu.

Literatura: H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

10. Na czym polega umowa zbycia spadku?

Obowiązujące w naszym kraju przepisy prawne uznają za niedopuszczalne zawieranie umów o spadek po osobie żyjącej. Innymi słowy, nie ma możliwości, aby w drodze porozumienia ustalić, że X odziedziczy część lub całość spadku po Y. Taka umowa jeśli zostałaby zawarta, będzie z mocy prawa nieważna. Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest możliwość zawarcia umowy o zrzeczenie się spadku.

Istnieje natomiast możliwość, aby zawrzeć umowę o spadek już po śmierci spadkodawcy. Otóż **spadkobierca może zbyć spadek (część spadku) lub też**

może zbyć swój udział w spadku (lub jego części), jeśli jest jednym z kilku współspadkobierców. Dla ważności takiej umowy konieczne jest zachowanie formy aktu notarialnego. Umowa o zbyciu spadku (udziału w spadku) może być zawarta zarówno pomiędzy spadkobiercami, jak i pomiędzy spadkobiercą a osobą trzecią (spoza kręgu spadkobierców). Zbyć spadek może jedynie osoba, która spadek przyjęła.

Nie jest dopuszczalne zawarcie umowy ze spadkobiercą, który spadek odrzucił lub który nie złożył jeszcze oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Przedmiotem umowy są prawa majątkowe wchodzące w skład spadku, które przysługują zbywcy. Zbycie spadku może nastąpić zarówno „za darmo” – w drodze umowy darowizny, może mieć również charakter odpłatny – strony mogą więc zawrzeć umowę sprzedaży lub zamiany.

Podstawowym skutkiem zbycia spadku lub udziału w spadku jest wstąpienie nabywcy we wszystkie prawa i obowiązki, które przysługiwały spadkobiercy. Od chwili zawarcia umowy to nabywca może złożyć do sądu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku (jeżeli to postępowanie jeszcze się nie odbyło), może on wnioskować o dział spadku itp.

Warto podkreślić, że zbywca (spadkobierca) oraz nabywca odpowiadają solidarnie za długi spadkowe. Zbycie spadku odnosi się wyłącznie do praw wchodzących w skład spadku, nie dotyczy jednak długów. Oznacza to, że wierzyciel spadkowy może w każdym czasie dochodzić zapłaty należności zarówno od zbywcy, jak i od nabywcy. Natomiast inną kwestią jest wzajemne (wewnętrzne) uregulowanie tych zagadnień między stronami umowy. Nabywca i zbywca mogą w umowie postanowić, za jakie zobowiązania, w jakim zakresie odpowiada każda ze stron. Jeżeli tego nie uczynią, przyjmuje się, że **nabywca ponosi odpowiedzialność za to, że wierzyciel spadkowy nie będzie zaspokajał się z majątku zbywcy.** Gdyby wierzyciel skierował swoje roszczenie wobec zbywcy (do czego ma prawo), zbywca po zaspokojeniu wierzyciela (co ma obowiązek uczynić) będzie mógł dochodzić od nabywcy stosownego odszkodowania. W umowie zbycia spadku lub udziału w spadku strony powinny również określić zasady wzajemnych rozliczeń w zakresie nakładów i wydatków poczynionych przez zbywcę (spadkobiercę) na spadek oraz w związku z innymi zdarzeniami dotyczącymi spadku, jeśli oczywiście miały one miejsce.

Literatura: H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

11. Co to jest zachówek?

W polskim prawie spadkowym ochrona interesów osób najbliższych spadkodawcy realizowana jest dzięki instytucji zachowku. Zachówek gwarantuje tym osobom udział w określonej wysokości w majątku zmarłego, jeśli uprawnieni nie otrzymali należnych im praw w innej formie.

Niekiedy zdarza się, że spadkodawca w testamencie pominął członków najbliższej rodziny lub dokonał za życia darowizn, które uszczupliły masę spadkową, pozbawiając w ten sposób potencjalnych spadkobierców korzyści ze spadku. Majątek spadkowy przypadnie wtedy bądź tylko niektórym z najbliższych krewnych, bądź dalszym krewnym lub osobom zupełnie obcym. Wówczas jednak określone osoby należące do kręgu spadkobierców ustawowych (tzn. osób, które dziedziczą w przypadku braku testamentu) mają w stosunku do osoby, która otrzymała korzyść majątkową od spadkodawcy (poprzez testament lub darowiznę), roszczenie o zachówek. **Zachówek jest określoną korzyścią majątkową odpowiadającą części udziału, jaki otrzymałaby w spadku osoba uprawniona, gdyby nie został sporządzony testament (lub gdyby nie została uczyniona darowizna).**

Prawo do zachowku należy się zstępnym zmarłego (np. dzieciom), małżonkowi oraz rodzicom zmarłego, którzy byliby powołani do spadku po nim na mocy ustawy. Uprawnienie do zachowku przysługuje zatem przede wszystkim dzieciom i małżonkowi spadkodawcy (art. 991 k.c.). Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku (zmarło przed spadkodawcą), do zachowku są uprawnione jego dzieci (wnuki spadkodawcy). Należy równocześnie zaznaczyć, że na równi ze zstępnymi spadkodawcy traktuje się osoby przez niego przysposobione i ich zstępnym. W przypadku braku zstępnym spadkodawcy do zachowku są uprawnieni jego rodzice. Podobnie w sytuacji, gdy np. zstępni żyją, ale są traktowani, jakby nie dożyli otwarcia spadku.

Uprawnienie do zachowku nie przysługuje jednak:

- małżonkowi, który został wyłączony z dziedziczenia ustawowego na mocy orzeczenia sądu (gdy spadkodawca zmarł w toku wszczętego przezeń procesu o rozwód lub separację z winy tego małżonka, postępowanie w tym przedmiocie ulega umorzeniu; o wyłączeniu małżonka z dziedziczenia sąd orzeka w odrębnym procesie wszczętym na skutek powództwa współspadkobiercy),
- małżonkowi, w stosunku do którego orzeczono separację,
- osobom, które z mocy przepisów prawa spadkowego traktowane są tak, jakby nie dożyły otwarcia spadku (tj. śmierci spadkodawcy),
- osobie, która została uznana za niegodną (na mocy orzeczenia sądowego),
- osobie, która zrzekła się dziedziczenia ustawowego (w drodze umowy zawartej ze spadkodawcą w formie aktu notarialnego) lub na którą rozciągają się skutki zrzeczenia (zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje potomstwo zrzekającego się, chyba że umowa stanowi inaczej),

- osobie, która odrzuciła spadek z ustawy (czyli nie chciała dziedziczyć i dostać spadku),
- osobie, która została wydziedziczona (gdy spadkobierca w testamencie pozbawił osobę uprawnioną prawa do zachowku). Samo pominięcie spadkobiercy w testamencie nie jest wydziedziczeniem. Przyczyna wydziedziczenia powinna wynikać z treści testamentu.

Spadkodawca może w testamencie pozbawić zachowku osobę uprawnioną, jeśli osoba ta:

- wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Tego rodzaju postępowaniem jest na przykład alkoholizm, narkomania, czerpanie środków utrzymania z nielegalnych źródeł, zaniedbywanie własnej rodziny itp.,
- dopuściła się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci,
- uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Pomimo wydziedziczenia, odrzucenia spadku, uznania za niegodnego, dzieci i wnuki tych osób są uprawnione do zachowku. Podobnie prawo to przysługuje zstępnym zrzekającym się dziedziczenia, z wyjątkiem sytuacji, gdy nastąpiło zrzeczenie się dziedziczenia obejmującego zstępnym zrzekającego się. Jeżeli zaś nie ma innych zstępnym spadkodawcy, do zachowku są uprawnieni jego rodzice.

Roszczenie o zachówek, czyli roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej, skierowane jest przeciwko spadkobiercy. Jednakże zobowiązanym do zapłaty zachowku może być nie tylko spadkobierca testamentowy, którego spadkodawca powołał, pomijając swych spadkobierców ustawowych uprawnionych do zachowku. W wypadku gdy spadkodawca nie pozostawił testamentu i gdy następuje dziedziczenie ustawowe co do całości spadku, po doliczeniu darowizn może się okazać, że spadkobiercom ustawowym uprawnionym do zachowku przypada ze spadku mniej niż wynosi ich zachówek. Do zapłaty zachowku może być wtedy zobowiązany współspadkobierca ustawowy, który otrzymał darowiznę doliczoną do spadku. Z kolei spadkobierca, który sam nie jest uprawniony do zachowku, może być zobowiązany nawet wtedy, gdy takiej darowizny nie otrzymał.

Przykład:

Spadek po spadkodawcy X o czystej wartości 500 000 zł dziedziczą z ustawy w częściach równych jego małżonek M i ojciec O, przy czym ten ostatni jest trwale niezdolny do pracy. Do spadku dolicza się darowiznę wartości 400 000 zł, którą otrzymał M. Zachówek O wynosi: $1 \times \frac{2}{3} \times 900\,000 \text{ zł} = 300\,000 \text{ zł}$. O otrzymuje ze spadku tylko 250 000 zł, tak więc może żądać od M zapłaty 50 000 zł.

Spadkobierca jest zatem dłużnikiem uprawnionego do zachowku. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca odpowiada za zachówek bez ograniczenia, z kolei odpowiedzialność spadkobiercy jest ograniczona, jeżeli przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Współspadkobiercy odpowiadają wobec uprawnionego do chwili działu spadku solidarnie, natomiast od chwili działu spadku każdy spadkobierca odpowiada w stosunku do wielkości swojego udziału.

Zachówek w pewnym stopniu chroni uprawnionego nie tylko przed skutkami niekorzystnych dla niego rozporządzeń testamentowych spadkodawcy, ale także przed pozbawieniem go korzyści ze spadku w drodze dokonanych przez spadkodawcę darowizn. Dlatego też określone darowizny dolicza się do wartości spadku. Dalszą konsekwencją jest to, że uprawnionemu do zachowku może przysługiwać roszczenie przeciwko osobie, która otrzymała darowiznę doliczoną do spadku, o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Roszczenie to ma charakter pomocniczy, jest bowiem aktualne tylko wtedy, gdy uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku. Obdarowany, który otrzymał darowiznę doliczoną do spadku, odpowiada wobec uprawnionego do zachowku całym swoim majątkiem. Jednak obdarowany jest obowiązany do zapłaty sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Obdarowany wolny jest od tego obowiązku, jeżeli otrzymaną darowiznę zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu.

Jeśli chodzi o kwestię **wysokości zachowku**, to jest ona zależna od kilku czynników, przede wszystkim zaś od **wielkości udziału spadkowego, który by danemu uprawnionemu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym**. Zależna jest też od **wartości spadku**, do którego dolicza się określone darowizny uczynione przez spadkodawcę. Ponadto wysokość należnego zachowku kształtuje się w zależności **od sytuacji osobistej uprawnionego**:

- 2/3 wartości udziału (tj. tego, co przypadłoby uprawnionemu, gdyby dziedziczył z ustawy), gdy osoba uprawniona w chwili otwarcia spadku jest trwale niezdolna do pracy lub małoletnia,
- 1/2 udziału w pozostałych przypadkach.

Należy zaznaczyć, że wartość zachowku zmniejsza się o dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego darowizny, zapisy, to co przypadło mu w wyniku dziedziczenia (tzw. czysta wartość udziału w spadku), a ponadto jeżeli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy (tj. dziecko, wnuk), na należny mu zachówek zalicza się koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, jeżeli przekraczają one przeciętną miarę w danym środowisku.

Przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż

dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, jeżeli były to darowizny na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Darowizny dokonane na rzecz spadkobierców bądź osób uprawnionych do zachowku wlicza się do spadku niezależnie od czasu, kiedy zostały dokonane. Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu (czyli dziecku, wnukowi, prawnukowi) nie dolicza się do spadku darowizn dokonanych przez spadkodawcę w czasie, gdy nie miał zstępnych. Wyjątkiem są darowizny uczynione na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego. Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa.

Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

12. Na czym polega przyjęcie spadku?

Nabycie spadku następujące w chwili jego otwarcia nie jest definitywne do czasu, gdy spadkobierca nie złoży oświadczenia o przyjęciu spadku. W tym czasie spadkobierca jest jednak rzeczywistym spadkobiercą. Oświadczenie o przyjęciu spadku może być złożone dopiero po śmierci spadkodawcy.

Spadek można przyjąć wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza. Oświadczenie o przyjęciu spadku wprost oznacza, że spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia. Natomiast w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku, a więc do wartości wszystkich aktywów.

Ograniczenie odpowiedzialności nie zachodzi, kiedy spadkobierca podstępnie nie podał do inwentarza przedmiotów należących do spadku albo podał do inwentarza nieistniejące długi. Jeżeli spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, spłacił niektóre długi spadkowe, nie wiedząc o istnieniu innych długów, ponosi odpowiedzialność za niespłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku a wartością świadczeń spełnionych na zaspokojenie długów, które spłacił.

Oświadczenie o przyjęciu spadku składa się przed sądem lub przed notariuszem. Przepisy przewidują, że musi ono być złożone w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tym, że spadek

będzie mu przypadał. Brak takiego oświadczenia jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Oświadczenie o przyjęciu spadku może być złożone pisemnie lub ustnie. Jeśli składa się je w sądzie, może to być sąd spadku (a więc ten, przed którym prowadzona jest sprawa spadkowa), albo sąd miejsca zamieszkania spadkobiercy. Natomiast jeśli oświadczenie, o którym mowa wyżej, składa się u notariusza, ten ostatni sporządza stosowny akt notarialny i przesyła go do sądu.

Literatura: H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

13. Co oznacza odrzucenie spadku?

Każdy spadkobierca może złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku. Powoduje ono, że spadkobierca traci prawa i obowiązki wchodzące do spadku. Traktowany jest więc w taki sposób, jakby nie dożył otwarcia spadku. Jeśli więc przykładowo spadek odrzucił syn spadkodawcy, wówczas, jako że traktowany jest on jak osoba nieżyjąca, w jego miejsce do dziedziczenia dochodzą jego zstępni (np. dzieci, czyli wnukowie spadkodawcy). Dzieci również mogą spadek odrzucić lub go przyjąć.

Oświadczenie o odrzuceniu spadku składa się przed sądem lub notariuszem. Przepisy przewidują, że musi ono być złożone w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tym, że spadek będzie mu przypadał. Jeśli takie oświadczenie nie zostanie złożone w terminie, następuje skutek taki sam, jakby spadkobierca spadek przyjął wprost (a więc bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe). Jedynie wówczas, gdy spadkobierca nie posiada pełnej zdolności do czynności prawnych (np. jest ubezwłasnowolniony, niepełnoletni), następują skutki jak przy przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Oświadczenie o odrzuceniu spadku może być złożone pisemnie lub ustnie. Jeśli składa się je w sądzie, może to być sąd spadku (a więc ten, przed którym prowadzona jest sprawa spadkowa), albo sąd miejsca zamieszkania spadkobiercy. Natomiast jeśli oświadczenie, o którym mowa wyżej, składa się u notariusza, ten ostatni sporządza stosowny akt notarialny i przesyła go do sądu. Oświadczenie także może być złożone przez pełnomocnika, a stosowne pełnomocnictwo powinno być pisemne z podpisem urzędowo poświadczonym (np. przez notariusza).

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.

14. Jaki jest zakres odpowiedzialności za długi spadkowe?

Z uzyskaniem statusu spadkobiercy wiążą się nie tylko prawa, ale i określone obowiązki. Spadkobierca ponosi odpowiedzialność za te zobowiązania, które są związane ze spadkiem (zachówek, zapisy, koszty pogrzebu spadkodawcy itd.).

Zakres odpowiedzialności spadkobiercy zależy od tego, w jaki sposób spadek przyjął. Natomiast jeszcze zanim spadkobierca złoży oświadczenie o przyjęciu spadku, jego odpowiedzialność za długi spadkowe ma nieco odmienny charakter. **Od chwili śmierci spadkodawcy do chwili złożenia wspomnianego oświadczenia spadkobierca odpowiada za długi spadkowe po pierwsze tylko do wysokości spadku, który odziedziczył, oraz po drugie tylko z tych przedmiotów, które do spadku należą.** Oznacza to, że we wspomnianym okresie istnieje ściśle rozgraniczenie dwóch majątków: osobistego spadkobiercy oraz spadku odziedziczonego. Wierzyciele osobiści nie mogą więc zaspokoić się z przedmiotów wchodzących do spadku, jak i odwrotnie, wierzyciele spadkowi nie mogą uzyskać zaspokojenia swoich praw z majątku osobistego spadkobiercy. Ten stan rozdzielania majątków ustaje z chwilą złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku.

Przyjmując spadek wprost, spadkobierca decyduje się ponieść odpowiedzialność za długi spadkowe bez jakichkolwiek ograniczeń. Z chwilą złożenia oświadczenia zlewają się rozdzielone do tej pory majątki – majątek osobisty i majątek tworzony ze spadku. Spadkobierca od tej chwili ponosi odpowiedzialność całym majątkiem. Wierzyciel po spadkodawcy może więc dochodzić swoich praw nie tylko z majątku odziedziczonego, ale również z tego, którym spadkobierca do tej pory dysponował.

Przyjmując spadek z dobrodziejstwem inwentarza, następuje ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy za odziedziczone długi. W postępowaniu spadkowym dokonywany jest tzw. spis inwentarza. Do inwentarza podaje się wszystkie podlegające dziedziczeniu prawa, które posiadał spadkodawca, oraz zobowiązania. Podaje się również wartość każdej pozycji. Z tak przedstawionego bilansu uzyskuje się tzw. wartość czystą spadku. Czysta wartość spadku może więc być dodatnia – gdy prawa są większe od zobowiązań, bądź też ujemna – gdy zobowiązania przewyższają wartość praw. **Istota ograniczenia odpowiedzialności za długi polega na tym, że spadkobierca odpowiada za długi jedynie do wartości stanu czynnego spadku, czyli do wysokości sumy należących do spadku aktywów.** Jeśli więc

suma aktywów wynosi 15 tysięcy złotych, a długi wynoszą 10 tysięcy, spadkobierca będzie odpowiadać w tym przypadku za wszystkie zobowiązania. Natomiast jeśli długi wynosiłyby 20 tysięcy złotych, wówczas spadkobierca będzie musiał zapłacić wierzycielowi tylko tyle, ile ze spadku uzyskał, czyli 15 tysięcy złotych.

Przedstawione wyżej uwagi wyraźnie wskazują, jak ważne znaczenie ma spis inwentarza. Jest to instytucja, która pozwala stwierdzić jak duża jest wartość uzyskanych praw przez spadkobiercę oraz jak duże są jego zobowiązania. Tym samym określić można, do jakiej wysokości spadkobierca będzie ponosił odpowiedzialność za długi, jeśli przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Dodać należy, że inwentarz jest sporządzany przed sądem, na wniosek lub z urzędu.

Warto w tym miejscu wspomnieć o odpowiedzialności spadkobiercy za zobowiązania podatkowe spadkodawcy. Otóż zgodnie z treścią art. 97 par. 1 ordynacji podatkowej spadkobiercy podatnika przejmują przewidziane w przepisach prawa podatkowego **majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy**. Jeżeli jednak spadkodawcy przysługiwały prawa o charakterze niemajątkowym związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą (również prawa i obowiązki z tytułu wykonywanej przez niego funkcji płatnika), uprawnienia te przechodzą na spadkobierców pod warunkiem dalszego prowadzenia tej działalności na ich rachunek. Powyższe regulacje stosuje się również do praw i obowiązków wynikających z decyzji wydanych na podstawie przepisów prawa podatkowego.

Z kolei przepis art. 98 par. 1 ordynacji podatkowej stanowi, że do odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania podatkowe spadkodawcy stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe. Oznacza to, że do odpowiedzialności podatkowej spadkobierców nie stosuje się wszystkich przepisów kodeksu cywilnego, lecz jedynie te wyraźnie wskazane wyżej.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; przepisy artykułów 1012–1024 i 1030–1034 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – kodeks cywilny, [w:] DzU nr 16, poz. 93 z późn. zm.; art. 48 par. 1–3, art. 67 par. 1–2, art. 97–106, art. 306 f ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – ordynacja podatkowa, [w:] DzU nr 137, poz. 926 z późn. zm.

15. Stwierdzenie nabycia spadku – czy to jest konieczne?

Sądowe stwierdzenie nabycia spadku wyposaża spadkobiercę w dowód nabycia spadku. Przepis art. 1027 k.c. reguluje sytuacje, w których stwierdzenie nabycia spadku jest wyłącznym dowodem powołania do spadku,

wykluczającym inne środki dowodowe, na podstawie których spadkobierca wykazywałby swoje następstwo prawne po spadkodawcy.

Wspomniana wyłączność obowiązuje względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia. Wobec takiej osoby spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku. Praktyczne znaczenie uregulowania z art. 1027 k.c. sprowadza się do tego, że spadkobierca bez postanowienia sądu stwierdzającego jego kwalifikację prawną spadkobiercy pozbawia się – w razie sporu z osobą trzecią o prawa należące do spadku – możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń spadkowych, np. o wydanie przedmiotu spadkowego znajdującego się w posiadaniu osoby trzeciej. Wystarczy, że osoba trzecia zakwestionuje, choćby bez uzasadnienia, jego następstwo prawne po spadkodawcy. Legitymowanie się dowodem nabycia spadku w postaci stosownego postanowienia sądu pozbawi stanowisko osoby trzeciej wpływu na końcowe rozstrzygnięcie sądu.

Zgodnie z treścią art. 1025 par. 2 k.c. domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, jest spadkobiercą. Domniemanie to jest co prawda wzruszalne, jednakże przeprowadzanie dowodów na okoliczność, że spadkobierca w rzeczywistości nim nie jest lub jego udział w spadku jest inny od stwierdzonego, może nastąpić wyłącznie na drodze postępowania nieprocesowego o uchylenie lub zmianę stwierdzonego nabycia spadku. Zanim to nastąpi, prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku wiąże wszystkich. Domniemanie wynikające z treści przepisu art. 1025 par. 2 k.c. stwarza więc spadkobiercy poczucie bezpieczeństwa prawnego. Wyklucza bowiem skuteczne zakwestionowanie praw spadkobiercy w formie zarzutu procesowego w jakimkolwiek postępowaniu, poza wspomnianym trybem nieprocesowym.

Sądowe stwierdzenie nabycia spadku stwarza stan bezpieczeństwa prawnego nie tylko spadkobiercom, ale również osobom trzecim, które nabywają od spadkobierców prawa wchodzące w skład spadku. Ochrona osób trzecich jest określona w art. 1028 k.c. stanowiącym, że ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej. Osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku. Warunkiem jednak jest, by osoba trzecia nie działała w złej wierze. W tym przypadku zła wiara polega na tym, że osoba trzecia wie, iż treść postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie jest zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy, bądź też brak takiej wiadomości jest wynikiem jej rażącego niedbalstwa.

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku należy złożyć do sądu rejonowego, w którego okręgu spadkodawca ostatnio (tuż przed śmiercią) stale mieszkał. We wniosku powinno się znaleźć imię, nazwisko i adres osoby składającej wniosek (wnioskodawcy), jak również te same dane w odniesieniu do potencjalnych spadkobierców ustawowych i testamentowych (uczestnicy postępowania); imię, nazwisko, data i miejsce śmierci spadkodawcy oraz jego ostatnie miejsce

zamieszkania; akt zgonu spadkodawcy oraz inne akty stanu cywilnego wskazujące na pokrewieństwo ze zmarłym osób wskazanych we wniosku; oryginał testamentów, jeśli spadkodawca je sporządził.

Do wniosku należy dołączyć jego odpisy (oraz odpisy wszystkich załączników) w ilości odpowiadającej liczbie uczestników postępowania. Wniosek należy opłacić.

Stwierdzenie nabycia spadku nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożyli już oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Po przeprowadzeniu rozprawy sądowej i uzyskaniu informacji kto, w jakiej części i na jakiej podstawie (ustawa, testament) jest spadkobiercą, sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. Postanowienie takie staje się prawomocne po upływie trzech tygodni od jego ogłoszenia. Uczestnik, który nie jest usatysfakcjonowany treścią postanowienia, może wnieść we wskazanym terminie odwołanie (apelację). Jak już wskazano wcześniej, nabycie spadku następuje z mocy samego prawa, postanowienie sądowe jedynie potwierdza ten fakt w oficjalny, urzędowy sposób.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004; S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2002; J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2007.

16. Co to jest dział spadku?

Z problematyką działu spadku mamy do czynienia tylko wtedy, gdy istnieje co najmniej dwóch spadkobierców. Podobnie jak przy stwierdzeniu nabycia spadku, dokonanie podziału spadku nie jest obowiązkowe. **Odiedziczony przez kilku spadkobierców spadek objęty jest wspólnością (ułamkową). Każdy spadkobierca posiada określony procentowo udział w całości spadku.** Uprawniony on jest do współposiadania przedmiotów należących do spadku oraz do współkorzystania z nich w takim samym zakresie, w jakim da się to pogodzić z uprawnieniami pozostałych spadkobierców. Spadkobierca w wyniku spadkobrania nie uzyskuje więc od razu wyłącznej własności poszczególnych przedmiotów majątkowych. Ma on niewyłączną własność we wszystkim, co wchodzi w skład spadku.

Istota działu spadku polega właśnie na wyodrębnieniu poszczególnych składników spadku i przyznaniu ich na wyłączną własność spadkobiercy. Prawa uzyskane w ten sposób przez każdego spadkobiercę muszą odpowiadać (wartościowo) wielkości jego udziału w spadku. Z chwilą dokonania działu spadku ustaje wspólność w odniesieniu do tych przedmiotów, które zostały

podzielone między spadkobierców. Dopuszczalny jest zarówno dział całości, jak i części spadku.

Przykład:

Jeśli każdy z trzech spadkobierców posiadał udział w wysokości 1/3 spadku, a wartość spadku wynosi 90 tysięcy złotych, dział spadku może polegać na przyznaniu każdemu ze spadkobierców praw wchodzących w skład spadku o wartości 30 tysięcy złotych. Jeśli więc na wspomniane 90 tysięcy złotych spadku składa się samochód (30 tysięcy), udziały w spółce (15 tysięcy), dwa obrazy o wartości jeden 15 tysięcy, drugi 30 tysięcy złotych, dział spadku może polegać na tym, że spadkobierca A otrzyma na wyłączną własność samochód, spadkobierca B na wyłączną własność udziały w spółce oraz mniej wartą działkę, a spadkobierca C działkę o większej wartości. Do chwili działu spadku każdy ze spadkobierców posiada udział w wysokości 1/3 w każdym z przedmiotów wchodzących w skład spadku (a więc po 1/3 własności auta, udziałów w spółce, obrazów). Po działu spadku każdy z nich otrzyma wyłączną własność ściśle określonej rzeczy i praw.

Dział spadku może nastąpić zarówno w drodze umowy pomiędzy wszystkimi spadkobiercami, jak również w drodze postępowania przed sądem. Przed sądem spadek może zostać podzielony, jeśli taka jest wola spadkobierców. Tak się dzieje zawsze w przypadku sporu między nimi co do działu spadku.

Oczywiście najlepszym rozwiązaniem jest umowa (nie jest wymagane wówczas przeprowadzenie postępowania sądowego). Podstawą jej jest pełne porozumienie spadkobierców co do sposobu oraz zasad podziału spadku.

Umowa o dział spadku może być zawarta w dowolnej formie (nawet ustnej), chyba że przepisy wprowadzają obowiązek dokonania określonej czynności w formie szczególnej (np. w formie aktu notarialnego w odniesieniu do przeniesienia własności nieruchomości).

Treść omawianej umowy może być dowolnie ukształtowana przez spadkobierców, nie mogą oni jednak zmieniać wielkości przypadających im udziałów w spadku. Dział spadku może być ograniczony jedynie do części spadku, jeśli taka jest wola stron. W niektórych sytuacjach wzajemne rozliczenia między stronami (np. z tytułu nakładów na przedmioty wchodzące do spadku bądź też z uwagi na obowiązek zaliczenia otrzymanych od spadkodawcy darowizn) mogą być na tyle skomplikowane, że konieczne będzie uzyskanie w tym względzie pomocy prawnej.

Prawo do wystąpienia z wnioskiem o dział spadku nie jest ograniczone żadnym terminem. Nawet kilka lat po śmierci spadkodawcy można wystąpić z takim wnioskiem. Osobą uprawnioną do wszczęcia postępowania jest każdy ze spadkobierców.

Spadek może zostać podzielony (niezależnie od trybu podziału – umownego czy sądowego) fizycznie bądź cywilnie. Fizyczny podział polega na tym, że

poszczególne przedmioty zostaną porozdzielane i przyznane spadkobiercom odpowiednio do przysługujących im udziałów w spadku. Przy tym sposobie podziału może wystąpić obowiązek tzw. dopłaty lub spłaty spadkobiercy. Dopłata będzie mieć miejsce wówczas, gdy wartość przyznanej jednemu ze spadkobierców części rzeczy przewyższa wielkość jego udziału w spadku. Wówczas taki spadkobierca musi zapłacić odpowiednią sumę pozostałym spadkobiercom, którzy otrzymali części o mniejszej wartości niż ich udziały w spadku.

Z kolei z obowiązkiem spłaty spadkobierców mamy do czynienia wówczas, gdy określona rzecz została w całości przyznana jednemu ze spadkobierców, a pozostali nie otrzymali żadnych praw do tego przedmiotu.

Natomiast podział cywilny polega na sprzedaży składników spadku i podziale sumy uzyskanej z tej sprzedaży, stosownie do wielkości udziałów przypadających każdemu ze spadkobierców.

Przykład:

Uprawnionych do spadku w równych częściach jest dwóch spadkobierców – A i B. Wartość spadku wynosi 40 tysięcy złotych. W skład spadku wchodzi samochód o wartości 30 tysięcy oraz umeblowanie mieszkania o wartości 10 tysięcy złotych. Podział spadku może polegać np. na przyznaniu spadkobiercy A samochodu, a spadkobiercy B mebli. Spadkobierca A ma obowiązek spłaty spadkobiercy B, gdyż otrzymał on rzecz o wartości 30 tysięcy złotych, a jego prawo do połowy spadku ma wartość 20 tysięcy. Tak więc spadkobierca A musi zapłacić spadkobiercy B kwotę 10 tysięcy złotych.

Literatura: E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, wydanie piąte, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008; H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2006; J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe, komentarz*, Warszawa 2004.